

UNIWERSYTET PAPIESKI JANA PAWŁA II W KRAKOWIE

WYDZIAŁ TEOLOGICZNY

MGR LIC. ALEKSANDRA NIECZAROWSKA

TEOLOGICZNE I KANONICZNO-PRAWNE ASPEKTY

PRACY MUZYKA KOŚCIELNEGO

Rozprawa doktorska
pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Piotra Krocza

Kraków 2020

Autor: Aleksandra Nieczarowska

Tytuł: Teologiczne i kanoniczno-prawne aspekty pracy muzyka kościelnego

Promotor: ks. prof. dr hab. Piotr Kroczek

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Kraków 2020

Stron (239)

ABSTRAKT

Niniejsza praca stanowi próbę całościowego i wyczerpującego ukazania węzłowych zagadnień dotyczących muzyka kościelnego w aspekcie pracy na rzecz zatrudniającego go podmiotu kościelnego. Przedstawiony zarys muzyki w ujęciu biblijnym oraz stanowisko Kościoła dotyczące muzyki sakralnej wyrażane na przestrzeni wieków stanowią podwaliny do rozważań nad kwestią, czy zawód muzyka kościelnego posiada swoje uzasadnienie teologiczne. Odpowiedź twierdząca w sposób bezpośredni zdaje się przekładać na główne zagadnienie badawcze, a mianowicie próbę określenia granicy pomiędzy prawem pracownika świeckiego (na przykładzie muzyka kościelnego) do wolności religijnej i światopoglądowej, a w konsekwencji prawem do bycia niedyskryminowanym z tego tytułu, oraz prawem Kościoła do samostanowienia w swoich sprawach i prawem doboru pracowników według własnego systemu wartości. Przedstawiono zagadnienie zakazu dyskryminacji w prawie krajowym, unijnym i międzynarodowym. Ukazane zostały istniejące w praktyce formy zatrudnienia muzyków kościelnych ze szczególnym uwzględnieniem wolontariatu, którego stosowanie podano w wątpliwość, oraz funkcjonowanie kryteriów: wyznania i światopoglądowego w kontekście zatrudniania muzyków kościelnych w polskich diecezjach i archidiecezjach. Podjęto również krytyczną, lecz docelowo konstruktywną analizę stanu obecnego dotyczącego warunków pracy i statusu muzyka kościelnego oraz sformułowano postulaty *de lege ferenda*.

SŁOWA KLUCZE

muzyka kościelna, teologia muzyki, autonomia Kościoła, muzyk kościelny,
pracownik kościelny, dyskryminacja, regulaminy

SPIS TREŚCI

Wstęp	5
Rozdział 1. Muzyka w życiu Kościoła	9
1.1. Biblijne podstawy muzyki kościelnej	9
1.1.1. Stary Testament	9
1.1.2. Nowy Testament	15
1.2. Muzyka kościelna w nauczaniu Kościoła przed Soborem Watykańskim II	17
1.2.1. Zarys historii muzyki sakralnej.....	17
1.2.2. Nauczanie Kościoła dotyczące muzyki sakralnej	26
1.3. Muzyka kościelna w nauczaniu Kościoła od Soboru Watykańskiego II	40
1.4. Muzyka kościelna jako zagadnienie teologiczne w świetle literatury przedmiotu	53
1.5. Muzyka we współczesnej liturgii	71
1.5.1. Kwestie pojęciowe	71
1.5.2. Cele, przymioty, funkcje muzyki liturgicznej	74
1.5.3. Rodzaje muzyki liturgicznej	78
1.5.4. Wykonawcy muzyki w liturgii	89
1.5.5. Kondycja współczesnej muzyki liturgicznej	92
Rozdział 2. Regulacje kanoniczne dotyczące zawodu muzyka kościelnego oraz ich zastosowanie w Polsce	97
2.1. Wymagane kwalifikacje dotyczące organistów i innych muzyków kościelnych w prawie kanonicznym powszechnym i partykularnym	97
2.2. Zadania i zakres obowiązków organistów i innych muzyków kościelnych w liturgii oraz prawie kanonicznym powszechnym i partykularnym	110
2.2.1. Psalterzysta	110
2.2.2. Schola, chór, dyrygent, kantor	111
2.2.3. Organista	114
2.2.4. Obowiązki organisty w prawie partykularnym Kościoła.....	120
2.3. Teologiczne aspekty zawodu muzyka kościelnego	131
2.4. Postulaty <i>de lege lata</i> i <i>de lege ferenda</i> dotyczące organistów i innych muzyków kościelnych	137
Rozdział 3. Regulacje prawa polskiego dotyczące zawodu muzyka kościelnego oraz ich zastosowanie	145
3.1. Organista według Klasyfikacji Zawodów i Specjalności	145
3.2. Formy zatrudnienia muzyków kościelnych w świetle prawa polskiego a praktyka	146
3.2.1. Stosunek pracy	148
3.2.2. Stosunek cywilnoprawny	157
3.2.2.1. Umowa o świadczenie usług (zlecenia)	157
3.2.2.2. Umowa o dzieło	161
3.2.2.3. Działalność gospodarcza	162
3.2.3. Wolontariat	163

3.3. Formy zatrudnienia muzyków kościelnych w świetle prawa partykularnego Kościoła a praktyka.....	172
3.4. Zakaz dyskryminacji w zatrudnieniu ze względu na religię	176
3.4.1. Pojęcie dyskryminacji.....	176
3.4.2. Źródła zakazu dyskryminacji ze względu na religię.....	177
3.4.3. Zakaz dyskryminacji ze względu na religię w systemie prawa	183
3.4.4. Zakaz dyskryminacji w sferze zatrudnienia ze względu na religię w świetle obowiązujących przepisów prawa	186
3.5. Analiza judykatury w zakresie dyskryminacji ze względu na religię lub światopogląd przez pracodawców wyznaniowych.....	193
3.6. Teologiczne fundamenty liturgii i muzyki kościelnej jako uzasadnienie dla kryterium religijnego i światopoglądowego w zatrudnianiu muzyków kościelnych	202
3.6.1. Podstawy prawne dla samostanowienia Kościoła.....	203
3.6.2. Kryterium religijne w kontekście zatrudnienia muzyka kościelnego	206
3.7. Postulaty <i>de lege ferenda</i> dotyczące muzyków kościelnych	213
Zakończenie	219
Wykaz skrótów	222
Bibliografia	225
1. Źródła	225
1.1. Enuncjacje Kościoła Katolickiego i Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej	225
1.1.1. Dokumenty papieży	225
1.1.2. Dokumenty prawa powszechnego	226
1.1.3. Dokumenty prawa partykularnego.....	228
1.1.4. Dokumenty Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej	229
1.2. Akty normatywne prawa świeckiego.....	229
1.3. Judykaty	230
1.4. Deklaracje i opinie	230
1.5. Inne źródła	231
2. Literatura przedmiotu	231

WSTĘP

W obrocie cywilnoprawnym kościelne osoby prawne, jak również kościelne jednostki organizacyjne często występują w roli pracodawcy. Kodeks prawa kanonicznego w kan. 1286 nr 1 wyraźnie określa, że zarządcy dóbr doczesnych w umowach o pracę powinni dokładnie przestrzegać również przepisów państwowych dotyczących pracy i życia społecznego, przy czym ma to odbywać się zgodnie z zasadami podawanymi przez Kościół¹. A zatem zgodnie z prawem kanonicznym kościelny pracodawca zobowiązany jest do ścisłego stosowania przepisów polskiego Kodeksu pracy, w tym dotyczących równego traktowania w zakresie nawiązania i rozwiązania stosunku pracy, warunków zatrudnienia, awansowania oraz dostępu do szkoleń w celu podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Jednakże praktyka, która wytworzyła się pod wpływem prawa partykularnego polskich diecezji, wskazuje, że zatrudnianie muzyków kościelnych odbywa się na szczególnych zasadach, bowiem od muzyków kościelnych i kandydatów na muzyków powszechnie wymaga się, aby byli praktykującymi katolikami wyróżniającymi się walorami religijnymi i moralnymi.

Nadrzędnym problemem badawczym przedstawionym do rozwiązania w niniejszej pracy doktorskiej jest kwestia, czy Kościół w świetle obowiązującego porządku prawnego, powołując się na wykonywaną przez siebie działalność religijną i duszpasterską, ma prawo formułować w stosunku do muzyków kościelnych jako świeckich pracowników oraz kandydatów na pracowników określone wymogi wyznaniowe lub światopoglądowe dotyczące sfery życia prywatnego tychże osób. Główna hipoteza badawcza sprowadza się do stwierdzenia, że co do zasady kościelny pracodawca posiada legitymację do stosowania kryterium wyznaniowego wobec kandydatów na stanowisko muzyka kościelnego, jak również uprawniony jest do oczekiwania od swoich pracowników postępowania zgodnego w etyką Kościoła i egzekwowania go.

Nie jest możliwe zrealizowanie celu przewodniego niniejszej pracy bez kompleksowej analizy profesji muzyka kościelnego pod kątem standardowego zakresu obowiązków, oczekiwanych kwalifikacji zawodowych, warunków pracy, wreszcie roli muzyka w liturgii kościelnej. Podjęcie tych kwestii przez autora w sposób naturalny stworzyło sposobność do

¹ Por. *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, 25.01.1983, AAS 75 (1983), s. 1–324, tekst polski: *Kodeks prawa kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984.

oglądu w ujęciu całościowym uwarunkowań faktycznych i prawnych wykonywania zawodu muzyka kościelnego, co stanowi realizację celu pobocznego przedmiotowej rozprawy.

Główny problem badawczy wymusił sformułowanie pomocniczej hipotezy badawczej, że praca muzyka kościelnego faktycznie posiada aspekty teologiczne. Na potrzeby powyższego konieczne było odniesienie się w sposób przekrojowy do teologicznych fundamentów muzyki w liturgii i zbudowanie w oparciu o nie uzasadnienia dla istnienia aspektów teologicznych w pracy muzyka kościelnego.

Narracja w niniejszej rozprawie została przeprowadzona z punktu widzenia osoby, która w swojej pracy zawodowej prawnika świeckiego może mieć styczność z kazusem muzyka kościelnego jako pracownika zatrudnionego przez kościelnego pracodawcę w kontekście dyskryminacji ze względu na wyznanie czy światopogląd lub też w aspekcie roszczeń wynikających z Kodeksu pracy niekoniecznie związanych z nierównym traktowaniem. Z powyższym wiąże się również rozkład niniejszej pracy, który ściśle podporządkowany został głównej tezie badawczej.

Rozprawa doktorska składa się z wstępu, trzech rozdziałów i zakończenia. Pierwszy rozdział poświęcony jest zagadnieniu muzyki w liturgii Kościoła, na które składają się: przedstawienie biblijnych podstaw muzyki kościelnej, ujęcie muzyki w Starym i Nowym Testamencie, nauczanie Kościoła o muzyce sakralnej od początków istnienia chrześcijaństwa do czasów przed Soborem Watykańskim II i od czasów *Vaticanum II*, ukazanie relacji muzyki do liturgii kościelnej oraz przedstawienie muzyki we współczesnej liturgii. Należy wyraźnie zastrzec, że nie było zamierzeniem autora kompleksowe przedstawienie zagadnienia muzyki kościelnej na przestrzeni wieków, a jedynie ukazanie zarysu całościowego spojrzenia na nie w świetle historii i nauczania Kościoła.

W rozdziale drugim przedstawiono regulacje kościelne dotyczące zawodu muzyka kościelnego oraz ich praktyczne zastosowanie w parafiach w Polsce, począwszy od wymaganych kwalifikacji zawodowych, po zakres obowiązków i zadań w posłudze liturgicznej. Przeprowadzono również krytyczną analizę i komentarz w zakresie istniejących uregulowań dotyczących muzyków kościelnych po kątem kształcenia, kwalifikacji i zakresu obowiązków. Poznanie uwarunkowań formalnych i praktycznych pracy muzyka kościelnego pozwoliło na rozważania, czy wykonywanie tego zawodu może być rozpatrywane w aspekcie teologicznym, co w przypadku odpowiedzi twierdzącej ma bezpośrednie przełożenie na główne zagadnienie badawcze.

Ostatni rozdział mierzy się z próbą rozwiązania postawionego problemu badawczego. Najpierw jednak przedstawiono możliwe formy zatrudniania muzyków kościelnych na gruncie

prawa polskiego oraz dokonano analizy zgodności z prawem proponowanych typów umów w przedmiocie współpracy parafii z muzykiem kościelnym. Ze szczególną uwagą pochyłono się nad zagadnieniem współpracy parafii z organistami na zasadzie wolontariatu. Typ umowy o wolontariat jest popularną formą zatrudniania muzyka kościelnego, natomiast przedstawiony wywód prawny pozwolił na wniosek, że na gruncie prawa polskiego legalność tego typu praktyk jest co najmniej wątpliwa. Analizie poddano pojęcie dyskryminacji oraz źródła, z których wywodzi się zakaz dyskryminacji. Przybliżono kwestie wolności religijnej i zakazu dyskryminacji, ze szczególnym uwzględnieniem dyskryminacji ze względu na religię i światopogląd w zatrudnieniu. Przedstawiono stanowisko judykatury na poziomie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w kontekście wykładni przepisów antydyskryminacyjnych.

W przedmiocie źródeł prawa przedstawiono przepisy prawa świeckiego rangi krajowej, unijnej oraz międzynarodowej w kontekście wolności religijnej i zakazu dyskryminacji w zatrudnieniu. Równoległe dokonana została kwerenda regulacji porządku kanonicznego, poczynając od Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 roku, poprzez dokumenty Soboru Watykańskiego II i Konferencji Episkopatu Polski, a skończywszy na prawie partykularnym diecezjach w Polsce w zakresie statusu muzyków jako pracowników kościelnych.

Praca ma charakter teoretyczno-praktyczny. Na bazie analizy teoretycznej, w tym w oparciu o kwerendę regulacji partykularnych w poszczególnych diecezjach w Polsce została przeprowadzona krytyczna ocena statusu muzyków kościelnych w kontekście warunków ich pracy i płacy. Sformułowane zostały konkretne postulaty *de lege ferenda*, których rozważenie przez kościelnych decydentów – w ocenie autora niniejszej pracy – mogłoby okazać się przydatne na potrzeby działań reformujących i naprawczych w obszarze zatrudniania pracowników świeckich na stanowiska muzyków kościelnych.

Na potrzeby badań empirycznych w maju 2019 roku zwrócono się z konkretnymi zapytaniami (ankietą) do wszystkich kurii diecezjalnych w Polsce (14 archidiecezji i 27 diecezji). Przedmiotem badań były kwestie dotyczące: obowiązującego prawa partykularnego w zakresie zatrudniania muzyków kościelnych, rodzajów umów współpracy parafii z muzykami kościelnymi, skali umów o wolontariat oraz umów typu zlecenie w porównaniu z innymi formami zatrudnienia, stosowania kryteriów religijnych i światopoglądowych przy zatrudnianiu muzyków kościelnych, wreszcie przypadków spornych pomiędzy parafiami a muzykami kościelnymi na gruncie kwestii, które teoretycznie mogą stanowić przesłanki dyskryminacji w zatrudnieniu. Ankieta została przygotowana w konsultacji z Kościelnym Inspektorem Ochrony Danych Osobowych ks. prof. dr. hab. Piotrem Kroczkim. W tym miejscu trzeba zasygnalizować trudności w uzyskaniu dostępu do danych badawczych.

Pomimo zapewnienia o wykorzystaniu odpowiedzi jedynie na potrzeby naukowe rozprawy doktorskiej przy zachowaniu pełnej anonimizacji danych identyfikujących kościelną jednostkę administracyjną uzyskano pisemne stanowiska tylko od ośmiu diecezji, z których jedynie cztery udzieliły pełnych, merytorycznych odpowiedzi.

W postępowaniu ze źródłami przedmiotu zastosowana została metoda analityczna, za której pomocą przeprowadzono wykładnię przepisów prawa kanonicznego i świeckiego, oraz metoda porównawcza w odniesieniu do regulacji prawa partykularnego obowiązujących w polskich diecezjach w zakresie zagadnień dotyczących kwalifikacji, zakresu obowiązków zawodowych, typów umów preferowanych przez biskupów, sposobu sformułowania kryterium religijnego dla muzyków kościelnych w kontekście zatrudnienia. Krytyczna analiza prawa partykularnego posłużyła jako asumpt do podjęcia dyskusji nad prawem Kościoła do swobodnego doboru pracowników według kryterium religijnego oraz światopoglądowego. Za pomocą metody dialektycznej zbadano, czy zawód muzyka kościelnego posiada aspekty teologiczne, aby kwestie wyznania religijnego i światopoglądowa mogły stanowić wymóg zawodowy uwzględniający etykę Kościoła w odniesieniu do stosunku pracy muzyka kościelnego. W odniesieniu do zbadania teologicznych aspektów muzyki kościelnej zastosowana została metoda genetyczno-historyczna, z kolei metoda historyczna pozwoliła na przedstawienie muzyki na kartach Starego i Nowego Testamentu. Ostatecznie, poprzez zastosowanie metody syntezy zostały sformułowane wnioski i propozycje zaleceń do przepisów prawa partykularnego Kościoła.

Temat muzyki sakralnej w historii Kościoła, zwłaszcza w okresie od Soboru Watykańskiego II, jest przedmiotem wielu interesujących opracowań naukowych w szczególności w obszarze literatury niemieckojęzycznej, włoskiej, ale również polskiej, podobnie jak kwestie dotyczące teologicznych podstaw liturgii i muzyki liturgicznej. Niemniej jednak zagadnienie dotyczące kryteriów religijnych w kontekście zatrudniania pracowników kościelnych skonkretyzowane do określonej kategorii zawodowej muzyka kościelnego nie było przedmiotem kompleksowej analizy faktycznej i prawnej, stąd niniejsza praca może stanowić próbę wypełnienia tej luki.

ROZDZIAŁ 1

MUZYKA W ŻYCIU KOŚCIOŁA

1.1. BIBLIJNE PODSTAWY MUZYKI KOŚCIELNEJ

1.1.1. STARY TESTAMENT

Śpiew i muzyka od zawsze sytuowane były w obszarze kultu i adoracji bóstwa. Muzyka z racji swojego piękna miała pozyskiwać przychylność bóstwa i dobrych duchów oraz odpędzać demony. Śpiew z towarzyszeniem słowa bądź melodie instrumentalne stanowią dla człowieka najdoskonalszą możliwość komunikowania się z innymi². O znaczeniu muzyki w Biblii można przekonać się choćby na podstawie samego terminu „śpiewać”, który jest w niej jednym z najczęściej używanych. W Starym Testamencie występuje aż 309 razy, zaś w Nowym Testamencie – 36 razy³. Zarówno w Starym, jak i Nowym Testamencie występuje wiele odniesień do muzyki, a także tekstów dedykowanych śpiewowi, jednakże muzyka sama w sobie dla autorów Biblii nigdy nie była przedmiotem osobnych rozważań. Motyw gry na instrumentach lub śpiewu traktowany jest zazwyczaj jako tło, przy okazji innych tematów. Liczne biblijne cytaty pozwalają jednak na ocenę, że muzyka była powszechna zarówno w życiu codziennym narodu wybranego, jak i w związku z kultem.

Pierwsze pisemne wzmianki potwierdzające istnienie muzyki jako elementu życia można znaleźć w źródłach pochodzących z Mezopotamii oraz Babilonu (nawet cztery tysiące lat przed Chrystusem), czego dodatkowym potwierdzeniem są wizerunki śpiewaków oraz muzyków przedstawione w utworach plastycznych lub instrumenty z królewskich grobowców w mieście Ur⁴. Dzięki muzyce starożytnej Mezopotamii rozwinęła się muzyka Izraela, której tradycja szacowana jest na ponad trzy tysiące lat. Plemiona semickie odegrały znaczącą rolę łącznika pomiędzy cywilizacjami Mezopotamii, starożytnego Egiptu oraz Grecji, co oznacza, że owe kultury wzajemnie się przenikały. Od najdawniejszych czasów Semici z uwagi na własne uwarunkowania historyczne byli pośrednikami wymiany kulturowej na terenach dzisiejszego Bliskiego Wschodu oraz Europy Południowej i Azji, co znacznie utrudnia

² Por. M. Kunzler, *Liturgia Kościoła*, przekł. L. Balter, Poznań 1999, s. 201n.

³ Por. J. Ratzinger, *Duch liturgii*, Poznań 2002, s. 123.

⁴ Por. B. Szczepanowicz, *Muzyka i taniec w Biblii*, Kraków 2016, s. 8n.

ustalenie oryginalnych cech ich kultury muzycznej. Kolejnym utrudnieniem jest brak dzieł ikonograficznych Izraela, które potwierdzałyby tekst biblijny⁵. Podstawowym materiałem źródłowym ukazującym rolę muzyki w kulturze Izraelitów jest zatem sam Tanach, z którego można odczytać, że muzyka pełniła dla narodu wybranego szczególną rolę.

Pierwsza wzmianka o muzyce pojawia się w Księdze Rodzaju w historii stworzenia świata⁶ mówiącej o Jubalu jako ojcu grających na cytrze i flecie: „Lamek miał dwie żony. Jedna nazywała się Ada, a druga – Silla. Z Ady przyszedł na świat Jabala, który stał się praojcem wszystkich tych, którzy mieszkają pod namiotami, i wszystkich pasterzy. Jego brat zaś miał na imię Jubal i od niego to wywodzą się wszyscy ci, którzy grają na cytrze i flecie”. Jubal jako postać mityczna z okresu patriarchów uchodzi w kulturze żydowskiej za wynalazcę instrumentów, a nawet przypisuje mu się stworzenie muzyki w ogólnym znaczeniu tego słowa⁷. Postać ta stanowi symbol jednej z podstawowych wartości ludzkiego życia, co uzasadnia przyjęcie tezy, że muzyka może być istotnym środkiem uzewnętrzniania się człowieka⁸. Księga Rodzaju wymienia trzy warstwy społeczne w narodzie: mieszkających w namiotach i pasterzy, kowali oraz grających na cytrze i flecie, co potwierdza istnienie muzyków zawodowych już w tym okresie historii Izraela, tj. przed zajęciem ziemi Kanaan⁹.

Muzyka towarzyszyła Izraelitom we wszystkich sferach życia codziennego. Gra na instrumentach i śpiew akompaniowały narodowi wybranemu w wyprawach wojennych, bitwach, z okazji zwycięstw nad wrogiem, w celu zaprzestania walki, czego przykładami są: śpiew Mojżesza i Izraelitów po udanej przeprawie przez Morze Czerwone w trakcie ucieczki z Egiptu¹⁰, pieśń prorokini Debory i dowódcy Baraka po zwycięstwie nad księżętami kananejskimi¹¹, śpiew i taniec kobiet na powrót króla Saula po zwycięstwie Dawida nad Filistynem Goliatem¹², śpiew Izraelitów po bohaterskim wyczynie Judyty¹³, taniec córki Jeftego przy wtórze bębenków w mieście Mispa po jego zwycięstwie nad Ammonitami¹⁴, zadęcie w róg przez Ehuda jako sygnał do walki z Moabitami¹⁵, zadęcie w trąbę przez Gedeona

⁵ Por. R. Rachuta, *Muzyka w Biblii*, Poznań 2011, <https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/1348/1/Praca%20doktorska%20Robert%20Rachuta.pdf> (12.07.2020), s. 8.

⁶ Por. Rdz 4, 19–21.

⁷ Por. A. Shiloah, *Jewish Musical Traditions*, Detroit 1992, s. 39.

⁸ Por. J. Waloszek, *Biblijne podstawy muzyki sakralnej*, „Liturgia Sacra” 1 (1995) nr 1–2, s. 118.

⁹ Por. M. Nowacki, *Muzyka sakralna*, t. I, <https://docplayer.pl/16335948-Muzyka-sakralna-tebajda-parafii-sw-mikolaja-we-wroclawiu-o-marek-nowacki-osppe-tom-i.html> (12.07.2020), s. 6.

¹⁰ Por. Wj 15, 1–18.

¹¹ Por. Sdz 5.

¹² Por. 1 Sm 18, 6n.

¹³ Por. Jdt 15, 8–14.

¹⁴ Por. Sdz 11, 34.

¹⁵ Por. Sdz 3, 27.

do mobilizacji rodu Abiezera do walki¹⁶, zadęcie w róg przez Joaba celem zaniechania pościgu za Izraelem¹⁷, dźwięk rogu i trąby przed najazdem nieprzyjaciela¹⁸.

Muzyka obecna była w życiu narodu wybranego przy winobranii oraz innych pracach żniwnych, np.: dźwięk bębenków i płasanie z okazji winobrania na górach Samarii¹⁹, weselenie się i radość na czas żniw²⁰, zabawa po zbiorze winogron i tłoczeniu wina²¹, jak również określała zjawiska atmosferyczne i wydarzenia: księżyc w nowiu i w pełni²², dźwięk trąby z okazji świąt i pełni księżyca²³.

W Starym Testamencie nie obserwuje się rozdziału życia religijnego od świeckiego, obie sfery przeplatają się. Muzykę wykonywano podczas uroczystości rodzinnych oraz świąt, czego przykładem są: uroczystość pożegnalna przed podróżą (wyjazd Jakuba z córkami Jabana), gra na bębenkach i harfie²⁴, lament Hioba nad radowaniem się bezbożników przy wtórze harf, bębnów i fletów²⁵, radość i wesele Jerozolimy przy mięsie i winie²⁶, dźwięki harfy przy zaślubinach²⁷, bębny i pieśni przy zaślubinach²⁸, pieśń żałobna Dawida nad Saulem i jego synem Jonatanem²⁹, żałobne pieśni oplakujące Jozjasza³⁰, uroczystość żałobna, którą Józef wyprawił swojemu ojcu Jakubowi³¹.

Na instrumentach muzycznych grano podczas koronacji królów, przenoszenia Arki Przymierza³², poświęcania świątyni i murów Jerozolimy, przy wypędzaniu złych duchów³³, przede wszystkim jednak muzyka i śpiew towarzyszyły narodowi wybranemu w chwaleeniu Jahwe³⁴, w związku z obrzędami sakralnymi³⁵, rytualnymi i sprawowaniem kultu³⁶, w tym składaniem ofiar³⁷. Świętynny opis ceremoniału składania ofiar przedstawiony w Drugiej

¹⁶ Por. Sdz 6, 34.

¹⁷ Por. 2 Sm 18, 16.

¹⁸ Por. Oz 5, 8; Am 3, 6; Ez 33, 3.

¹⁹ Por. Jer 31, 4n.

²⁰ Por. Iz 9, 2.

²¹ Por. Sdz 9, 27.

²² Por. Ps 81, 4.

²³ Por. Lb 10, 10.

²⁴ Por. Rdz 31, 27.

²⁵ Por. Hi 21, 12.

²⁶ Por. Iz 22, 13.

²⁷ Por. Ps 45.

²⁸ Por. 1 Mch 9, 39.

²⁹ Por. 2 Sm 1, 17.

³⁰ Por. 2 Krm 35, 25.

³¹ Por. Rdz 50, 10–12.

³² Por. 2 Sm 6, 14n.

³³ Por. 1 Sm 16, 23.

³⁴ Por. B. Szczepanowicz, *Muzyka i taniec w Biblii*, dz. cyt., s. 28.

³⁵ Por. Syr 50, 16; 1 Mch 4, 54; 2 Mch 1, 30.

³⁶ Por. 1 Krm 16, 4–37.

³⁷ Por. Lb 10, 10.

Księżdz Kronik świadczy o tym, że muzyka stanowiła znaczną część rytuału żydowskiego: „Następnie pozwolił wejść do świątyni Jahwe lewitom z cymbałami, cytrami i harfami, zgodnie z zarządzeniem wydanym kiedyś przez Dawida i Gada, «widzącego» królewskiego, oraz proroka Natana. Zarządzenie to, przekazywane przez proroków, pochodziło od samego Jahwe. Zajęli więc swoje miejsca lewicy z instrumentami Dawida i kapłani z trąbami. Gdy tylko rozpoczął się obrzęd składania ofiary całopalenia, zabrzmiał śpiew na cześć Jahwe. Dały się również słyszeć głosy trąb oraz instrumentów Dawida, króla Izraela. Całe zgromadzenie upadło na ziemię, a śpiew pieśni i granie na trąbach rozbrzmiewały tak długo, jak długo płonęła ofiara całopalenia. Kiedy złożono ofiarę całopalenia, król oraz wszyscy, którzy z nim byli, upadli na kolana i oddali cześć Bogu. Król Ezechiasz i przywódcy ludu kazali lewitom uwielbiać Jahwe słowami Dawida i «widzącego» Asafa. Z radością śpiewano więc na chwałę Jahwe, składano mu pokłony i oddawano cześć”³⁸. Muzyka towarzyszyła najważniejszym wydarzeniom w historii zbawienia³⁹. Dźwięk potężnej trąby ze spowitej gęstym dymem góry Synaj wspierał głos Jahwe przemawiającego do Mojżesza⁴⁰. Obok pieśni Mojżesza z Księgi Wyjścia (15, 1–18) jego śpiew pogrzebowy spisany i przekazany Izraelitom, zgodnie z poleceniem Jahwe, miał stać się powszechnym dziedzictwem ludu wybranego oraz świadectwem przeciwko jego niewierności: „Zapiszcie zatem tę pieśń. Uczcie jej wszystkich synów Izraela, niech będzie zawsze na ich ustach i niech Mi będzie świadkiem przeciwko Synom Izraela”⁴¹. Jahwe przemówił do Mojżesza również w Księdze Liczb: „Każ sobie zrobić dwie srebrne trąby; niech będą wykonane ze srebra kutego. Będą one służyły do zwoływania zgromadzenia i oznajmiały czas zwijania obozowiska. Gdy będziecie ruszali na wojnę przeciwko nieprzyjacielowi, który zaatakuje wasz kraj, będziecie dąć w trąby przeciągle, aby wspomniał na was Jahwe, wasz Bóg, i abyście zostali uwolnieni od waszych nieprzyjaciół. Za dni waszej radości, z okazji świąt i pełni księżyca również niech zabrzmia trąby, gdy będziecie składać ofiary całopalenia i pojednania. One to będą o was przypominały Bogu waszemu. Ja jestem Jahwe, wasz Bóg”⁴². Wszystkie ważniejsze wydarzenia w życiu Izraela miały być połączone z sygnałem srebrnych trąb, który niejako miał stanowić wyraz modlitwy błagalnej do Jahwe i jego zbawczej mocy⁴³. Pochwalny śpiew Miriam, siostry Arona, na cześć Jahwe po przekroczeniu Morza Czerwonego

³⁸ Por. 2 Krn 29, 25–30.

³⁹ Por. J. Waloszek, *Teologia muzyki. Współczesna myśl teologiczna o muzyce*, Opole 1997, s. 82.

⁴⁰ Por. Wj 19, 16–19.

⁴¹ Por. Pwt 31, 19.

⁴² Por. Lb 10, 2. 9n.

⁴³ Por. J. Waloszek, *Teologia muzyki...*, dz. cyt., s. 82n.

przez Izraelitów i kłesce rydwanów egipskich⁴⁴ stanowi formę komunikacji ludu wybranego z Bogiem.

W kontekście relacji z Jahwe Izraelici uważali się za lud święty, przedstawicielstwo wszystkich ludów ziemi⁴⁵. Kapłaństwo narodu wybranego było sprawowane w imieniu ludzkości celem zbliżenia jej do Bożej prawdy⁴⁶. Żydowskie obrzędy świątynne składały się ze słów modlitwy z towarzyszeniem muzyki i śpiewów wykonywanych przez chóry lub indywidualnych śpiewaków. Pierwsza Księga Kronik wskazuje, że król Dawid wydzielił do służby specjalnej synów Asafa, Hemana i Jedutuna. Mieli oni prorokować przy dźwiękach harf, cytr i cymbałów, grupa liczyła dwustu osiemdziesięciu ośmiu śpiewaków wyćwiczonych w sztuce na cześć Jahwe⁴⁷. Druga Księga Kronik nazywa prorokowaniem wykonywanie śpiewów przy towarzyszeniu instrumentów muzycznych⁴⁸.

Motyw śpiewaków i pieśni wielokrotnie przewija się w Starym Testamencie w okresie królewskim. Muzyka i kult przeplatały się wzajemnie, rozwijając coraz to nowe formy. Królowie często zatrudniali śpiewaków dla rozveselenia. Saul wzywał na dwór młodego Dawida, aby ten przygrywał mu na harfie⁴⁹. Wcielając się w króla jerozolimskiego, syna Dawida, Kohelet obrazuje małość władcy poprzez ukazanie, że oprócz obfitości dóbr, które zgromadził, i przyjemności, które sobie zarezerwował, sprowadził na dwór śpiewaków i śpiewaczki, urządzając wielki harem⁵⁰. Salomon sprowadził drewno sandałowe w celu wykonania balustrad do świątyni Jahwe oraz cytr i harf dla śpiewaków z pałacu królewskiego⁵¹. Świątynną służbę sprawowali kapłani i lewici. Z czasem ci ostatni zaczęli się zajmować również muzyką świątynną i grą na instrumentach. W okresie Drugiej Świątyni pozbawiono lewitów prawa wykonywania czynności związanych ze składaniem ofiar całopalenia, ich rola sprowadzała się do wykonywania śpiewów i otwierania drzwi⁵². Wśród chórzystów byli zarówno mężczyźni i chłopcy, jak i kobiety, jednak chóry nie były mieszane.

Stary Testament przepełniony jest modlitwami w formie śpiewanej, czego najznakomitszym przykładem jest bogactwo Księgi Psalmów. Sam król Dawid nazwany jest

⁴⁴ Por. Wj 15, 21.

⁴⁵ Por. T. M. Dąbek, *Muzyczne środki ekspresji w modlitwie liturgicznej i osobistej w Dawnym i Nowym Przymierzu*, w: *Ante Deum stantes*, red. S. Koperek, R. Tyrała, Kraków 2002, s. 72.

⁴⁶ Por. Wj 19, 6.

⁴⁷ Por. 1 Krn 25, 1. 7.

⁴⁸ Por. T. M. Dąbek, *Muzyka liturgiczna w Starym i w Nowym Przymierzu*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 40 (1987) nr 3, s. 254.

⁴⁹ Por. 1 Sm 19, 9.

⁵⁰ Por. Koh 2, 8.

⁵¹ Por. 1 Krl 10, 12.

⁵² Por. B. Szczepanowicz, *Muzyka i taniec w Biblii*, dz. cyt., s. 44.

w Biblii śpiewającym chwałę Izraela⁵³. Ojcowie Kościoła nie są zgodni co do autorstwa psalmów i dzielią się na dwa obozy. Św. Hieronim, Orygenes i Euzebiusz twierdzą, że autorów Księgi Psalmów było co najmniej kilku. Stanowisko to podzieliła większość ojców Soboru Trydenckiego w kontekście ustalenia tytułu księgi psalmów, nie zgadzając się na określenie *Psalmi Davidis*, aby nie sugerować, że wszystkie psalmy są dziełem Dawida. W opozycji do powyższego św. Ambroży, św. Augustyn oraz św. Filastrius opowiadają się za wyłącznym autorstwem Dawida w odniesieniu do całego psalterza. Papieska Komisja Biblijna w 1910 roku w specjalnym dekrete przypisała większość psalmów Dawidowi⁵⁴, jednak zwróciła uwagę, że Dawid nie mógł być autorem wszystkich 150 psalmów z Księgi Psalmów, o czym świadczy sama ich treść, okoliczności, w jakich powstały, oraz odmienność stylistyczna pomiędzy poszczególnymi utworami. Tradycja biblijna przypisuje królowi Dawidowi autorstwo śpiewów psalmodycznych oraz organizację całego ceremoniału związanego z kultem, jednakże nie jest to zgodne z ustalaniem badaczy na przestrzeni ostatnich lat⁵⁵. Muzyczny charakter Księgi Psalmów podkreślają rozliczne odwołania do terminologii związanej z muzyką: taniec, śpiewacy, radosne okrzyki, pieśń, nawiązania do instrumentów muzycznych. W pełni reprezentatywnym przykładem jest Psalm 150, w którym znajduje się opis muzyki świątynnej. Chwalić Boga w jego świątyni należy przy dźwiękach rogu, na harfie i cytrze, na bębnie wśród tańców, na flecie i strunach, przy dźwięku cymbałów⁵⁶. Psalmy pełnią różnorodną funkcję: oprócz najważniejszej, zmierzającej do oddania należnej czci Bogu, występują pieśni dziękczynne, pokutne, błagalne, żałobne i lamentacyjne.

W kontekście rozważań dotyczących charakteru muzyki sakralnej poruszonych w niniejszej pracy doktorskiej w kolejnych rozdziałach należy wspomnieć również o krytycznym stosunku Biblii do „złej muzyki”. Stary Testament przestrzega przed pustym obrzędem kultycznym wynikającym z zakłamania, obłudy i fałszu. W Księdze Amosa Bóg przemawia: „Świąt waszych nienawidzę i brzydzę się nimi, nie chcę mieć nic wspólnego z waszymi obchodami. Kiedy mi składacie ofiary całopalenia, nie znajduję upodobania w waszych darach, a na ofiary z tucznych wołów nie chcę nawet patrzeć. A wy pójdźcie precz z waszych pieśni wrzawą, nie chcę już dłużej słuchać waszej gry na harfach”⁵⁷. Izajasz opisuje wizję spustoszenia, jakiego dokonuje Bóg na grzesznym ludzie wybranym: ziemia opustoszała

⁵³ Por. 2 Sm 23, 1.

⁵⁴ Por. E. Górski, *Księga Psalmów. Tekst i komentarz*, Sandomierz 1930, s. XIX–XX.

⁵⁵ Por. A. Tronina, *Teologia psalmów. Wprowadzenie do lektury Psalterza*, Lublin 1995, s. 11n.

⁵⁶ Por. Ps 150.

⁵⁷ Por. Am 5, 21.

z bębnów, cytr, okrzyków szczęścia⁵⁸. Ezechiel kreśli wizję umilknięcia pieśni oraz dźwięku cytr⁵⁹. A zatem modlitwy, składanie ofiar oraz świątynny ceremoniał sprawowane bez prawości serca i sprawiedliwości nie mogą podobać się Bogu⁶⁰. W świetle Biblii muzyka musi być wyrazem prawdziwie religijnych uczuć, albowiem jedynie wówczas może wywołać autentyczne przeżycia⁶¹.

Kończąc zarys obecności muzyki w Starym Testamencie, wypada wspomnieć, że dwukrotne zburzenie świątyni jerozolimskiej (pierwsze po najeździe Nabuchodonozora II w latach 587–586 przed Chrystusem i kolejne w 70 roku po Chrystusie w związku z najazdem rzymskiego cesarza Tytusa Flawiusza) przyczyniło się do przekształcenia kultu świątynnego w kult uprawiany w synagogach – gdzie zbierała się żydowska diaspora poza Jerozolimą. W miejsce świątynnych ofiar całopalenia weszły czytanie Ksiąg Proroków i śpiewanie psalmów.

1.1.2. NOWY TESTAMENT

Przekaz Nowego Testamentu można uznać za kontynuację i sukcesję myśli Starego Przymierza w aspekcie muzyki, co wyraża się zarówno w abstrakcyjnym wyobrażeniu o muzyce, w tym jej religijnym i egzystencjalnym znaczeniu, jak również w praktyce liturgicznej pierwszych gmin apostoelskich. Zasadniczo można mówić o ciągłości tradycji, jeśli chodzi o zewnętrzną formę wyrażania modlitwy, zwłaszcza przez pierwsze stulecia kształtowania się chrześcijaństwa⁶². Pierwsi chrześcijanie rozwijali swoje wspólnoty w tradycji świątynnej i synagogalnej, traktując je jako miejsca swoich zgromadzeń. Spotykali się w krąganku Salomona, chodzili do świątyni nauczać, nawracali Żydów w synagogach⁶³.

Dopiero po pewnym czasie nastąpiło stopniowe odłączanie kultu chrześcijańskiego od synagogi. Początkowo udział wiernych w śpiewach ograniczał się do prostych odpowiedzi i aklamacji (amen i alleluja), co podyktowane było faktem, że większość nawróconych nie potrafiła czytać ani pisać, wywodząc się z niewolników, rybaków, kupców i rzemieślników⁶⁴. Muzyczność tekstów Ewangelii oraz listów apostoelskich jest wyraźnie zauważalna w hymnach,

⁵⁸ Por. Iz 24, 8.

⁵⁹ Por. Ez 26, 13.

⁶⁰ Por. R. Tyrała, *Soborowa odnowa muzyki kościelnej w Polsce*, Kraków 2000, s. 17.

⁶¹ Por. T. M. Dąbek, *Muzyka liturgiczna w Starym i w Nowym Przymierzu*, dz. cyt., s. 254.

⁶² Por. J. Waloszek, *Teologia muzyki...*, dz. cyt., s. 87.

⁶³ Por. Dz 5, 20 – 14, 1.

⁶⁴ Por. J. Pikulik, *Śpiew i muzyka w historii i liturgii*, „Ateneum Kapłańskie” 72 (1980) z. 427, s. 191.

kantykach, uroczystych dziękczynieniach, doksologiach, eulogiach⁶⁵. Przeważa śpiew uwielbienia, modlitwy błagalne oraz dziękczynne. Psalmody początkowo przypominała raczej śpiewną recytację aniżeli śpiew w dzisiejszym tego rozumieniu.

Najbardziej znamienym obrazem muzyczności w Nowym Testamencie jest ostatnia wieczerza Jezusa i apostołów w Wieczerniku, kiedy odśpiewano hymn (psalmy) przed wyjściem na Górę Oliwną zgodnie ze zwyczajami obchodzenia Paschy⁶⁶. Uważa się, że hymnem, o którym jest mowa w Ewangeliach była druga część wielkiego Hallelu opracowanego na bazie Psalmu 114, względnie Psalmów 114–118. Uwięzieni Paweł i Syłas śpiewają hymn, modląc się⁶⁷. W Liście św. Jakuba zaleca się, aby „jeżeli ktoś czuje, że radość wypełnia mu serce, to niech śpiewa radosne hymny”⁶⁸. Przepelniona radością Elżbieta zwraca się do Maryi: „Jesteś błogosławiona wśród niewiast, błogosławiony także owoc Twojego łona”⁶⁹, a Maryja odpowiada: „Uwielbia dusza moja Pana i duch mój rozradował się w Bogu, Zbawicielu moim”⁷⁰. *Magnificat* Maryjne w swojej formie poetycko-muzycznej wyraźnie nawiązuje do starotestamentowych pieśni, również Zachariasz wyraża swój hymn uwielbienia dla Boga Izraela⁷¹, zaś starzec Symeon błogosławi młodego Jezusa kantyką podczas jego wniesienia do świątyni przez rodziców celem uczynienia zadość Prawu⁷². Wszystkie wzmiankowane pieśni epatują radością i szczęściem⁷³.

Muzyka i śpiew w Nowym Testamencie służą za formę wyrażania czci dla Boga, jego uwielbienia, modlitwy, dziękczynienia. W Listach do Efezjan i Kolosan św. Paweł wyraźnie odnosi się do śpiewu. Taniec, muzyka i śpiew były obecne na weselu w Kanie Galilejskiej⁷⁴, zaś wjazdowi Jezusa do Jerozolimy towarzyszyły okrzyki: „Hosanna Synowi Dawidowemu! Błogosławiony, który przychodzi w imię Pana! Hosanna na wysokościach!”⁷⁵.

Pełnia muzycznej ekspresji wyrażona jest również w ostatniej księdze Nowego Testamentu – Apokalipsie św. Jana⁷⁶. Wizjom końca świata i sądu ostatecznego towarzyszą:

⁶⁵ Por. B. Szczepanowicz, *Muzyka i taniec w Biblii*, dz. cyt., s. 48.

⁶⁶ Por. Mk 14, 26.

⁶⁷ Por. Dz 16, 25.

⁶⁸ Por. Jk 5, 13.

⁶⁹ Por. Łk 1, 42.

⁷⁰ Por. Łk 1, 46n.

⁷¹ Por. Łk 1, 67–79.

⁷² Por. Łk 2, 29–32.

⁷³ Por. B. Szczepanowicz, *Muzyka i taniec w Biblii*, dz. cyt., s. 48.

⁷⁴ Por. J 2, 10.

⁷⁵ Por. Mt 21, 9.

⁷⁶ Por. Ap 4, 1 – 11, 19.

dźwięki trąb, głos harfiarzy, muzyka płynąca z nieba, pieśń Mojżesza i Baranka, okrzyki radosnego alleluja, zawołania, doksologie, pokłony, aklamacje, śpiew pieśni nowej⁷⁷.

1.2. MUZYKA KOŚCIELNA W NAUCZANIU KOŚCIOŁA PRZED SOBOREM WATYKAŃSKIM II

1.2.1. ZARYS HISTORII MUZYKI SAKRALNEJ

Pierwsze wieki chrześcijaństwa cechował dynamiczny rozwój życia duchowego, przepełnionego wiarą i radością. Śpiew nieodłącznie towarzyszył wspólnej modlitwie, aczkolwiek praktyki religijne z uwagi na prześladowania chrześcijan odbywały się początkowo w ukryciu i bez użycia instrumentów muzycznych celem zachowania szczególnych środków ostrożności. Dopiero po wydaniu edyktu mediolańskiego z 313 roku możliwe było wyjście chrześcijaństwa z katakumb do przestrzeni publicznej, co w pełni usankcjonował edykt tesaloński z 380 roku, czyniąc chrześcijaństwo trynitarne religią państwową Cesarstwa Rzymskiego.

Trudno dokładnie wskazać, jak wyglądała celebrowanie liturgii w pierwszych trzech wiekach chrześcijaństwa – formy liturgiczne dopiero się kształtowały. Jedynym ówczesnie praktykowanym rodzajem śpiewu były aklamacje i psalmodia o charakterze responsoryjnym⁷⁸.

Dla pierwszych wspólnot chrześcijańskich skupionych na łamaniu chleba śpiew był naturalną formą modlitwy, jako że został przejęty głównie z synagogi żydowskiej. W celebrowaniu istotną rolę odgrywało słowo wypowiedziane przez prowadzącego, ale również muzyczne środki ekspresji⁷⁹.

Chrześcijanie znali śpiew kultyczny, pielęgowali muzyczną recytację czytań biblijnych, śpiewali psalmy, możliwe również, że od samego początku znali improwizowaną formę jubilejczy. Rodzący się Kościół dosyć niechętnie podchodził do wykorzystywania instrumentów muzycznych na potrzeby obrzędów religijnych, kładąc nacisk na swoją odrębność od głośnej kultury pogańskiej, jak również na duchowość, powściągliwość, ascetyczny charakter śpiewu⁸⁰. Włączenie się ludu w śpiew psalmów dokonywało się poprzez powtarzanie przez wspólnotę tego samego wersetu, który śpiewał prowadzący, poprzez krótkie

⁷⁷ Por. T. M. Dąbek, *Muzyczne środki ekspresji...*, dz. cyt., s. 77.

⁷⁸ Por. R. Rak, *Zarys dziejów śpiewu i muzyki w liturgii Kościoła*, w: *Wprowadzenie do liturgii*, red. F. Blachnicki, W. Schenk, R. Zielasko, Poznań–Warszawa–Lublin 1967, s. 472.

⁷⁹ Por. T. M. Dąbek, *Muzyczne środki ekspresji...*, dz. cyt., s. 75.

⁸⁰ Por. J. Waloszek, *Teologia muzyki...*, dz. cyt., s. 43.

aklamacje lub poprzez powtarzanie refrenu. Forma responsoryjna śpiewu była pierwszą znaną historycznie formą śpiewu wspólnotowego, naturalną z uwagi na fakt, że liczne psalmy swoją budową narzucały tego typu format⁸¹. W okresie od uzyskania przez Kościół wolności religijnej do czasów Grzegorza Wielkiego do Rzymu dostały się inne formy śpiewu, np. nieprzerwany śpiew wszystkich wiernych (*cantus directaneus*)⁸². W IV wieku pojawił się również śpiew antyfonalny, w którym wspólnota dzieliła się na dwa chóry i śpiewała naprzemiennie⁸³.

W tradycji patrystycznej temat modlitwy śpiewanej był wielokrotnie poruszany przez ojców Kościoła, którzy ukazywali jej nadzwyczajny charakter i liturgiczne konotacje. Łaciński teolog z Afryki Północnej Tertulian wypowiada się w następujący sposób: „Jesteśmy prawdziwymi czcicielami Boga i kapłanami, my, którzy wśród śpiewów hymnów zanosimy przed ołtarz Boży modlitwę z głębi serca płynącą, karmioną wiarą, opartą o prawdę, nieskazitelną w czystości i niewinności, uwieńczoną agapą, której blasku dodają dobre uczynki. Taka modlitwa wszystko nam u Boga wyjednać zdoła”⁸⁴. Z kolei Klemens Aleksandryjski jest zwolennikiem odrzucenia dźwięków mdłych, szkodliwego dla kondycji człowieka kunsztu, twierdząc: „brzmienia chromatyczne pozostawmy bezwstydnym, wynaturzonej (postępującej tylko krokami półtonowymi) muzyce upojenia, muzyce ozdobionej wieńcami nierządu”⁸⁵. Według Nicetusa „słodko słucho się psalmów, a melodia ich przenika duszę rozkoszną”⁸⁶. Uczony Kasjodor ocenia, że psalmy uprzyjemniają czuwanie, a gdy podczas śpiewu chóru w ciszy nocnej wzbija się głos ludzki, duch zwrócony jest ku temu, od którego wyszło Boskie Słowo, śpiew raduje uszy i uszlachetnia, pozwalając się łączyć z aniołami w niebie⁸⁷. Jan Chryzostom, uważany za największego kaznodzieję Wschodu, docenia wartość płynącą ze śpiewania psalmów w następujących słowach: „Kto śpiewa psalmy napełniony zostaje Duchem Świętym”⁸⁸. Św. Ambroży kładzie nacisk na kerygmaticzny wymiar śpiewu psalmów: „W psalmie konkurują ze sobą pouczenie i działanie łaski. Człowiek śpiewa, ponieważ znajduje w tym upodobanie, a jednocześnie jakby mimochodem zostaje pouczony, ciężkie przykazania nie wchodzą mu łatwo do głowy, natomiast to, co poznał przy

⁸¹ Por. S. Ziemiański, *Muzyka w liturgii*, Kraków 2016, s. 152.

⁸² Por. R. Rak, *Zarys dziejów śpiewu i muzyki...*, dz. cyt., s. 474.

⁸³ Por. J. Jungmann, *Sprawowanie liturgii. Podstawy i historia form liturgii*, przekł. M. Wolicki, Kraków 1992, s. 127.

⁸⁴ Za: W. Lewkowicz, *Muzyka sakralna*, Warszawa 1961, s. 315.

⁸⁵ Klemens Aleksandryjski, *Paedagogus*, II, 4, PG 8, s. 445, przekład polski za: R. Tyrała, *Soborowa odnowa muzyki...*, dz. cyt., s. 24.

⁸⁶ Za: W. Lewkowicz, *Muzyka sakralna*, dz. cyt., s. 315.

⁸⁷ Por. W. Lewkowicz, *Muzyka sakralna*, dz. cyt., s. 317.

⁸⁸ Jan Chryzostom, *Homilia XI*, PG 62, s. 129, przekład polski za: J. Waloszek, *Teologia muzyki...*, dz. cyt., s. 45.

pomocy pięknego śpiewu, zazwyczaj na długo pozostaje w pamięci”⁸⁹. Ambroży uznawany jest za najwybitniejszego twórcę i propagatora hymnów na Zachodzie⁹⁰.

Znaczący wkład w zagadnienie muzyki w kontekście liturgii przypisuje się św. Augustynowi z Hippony. W swoich *Wyznaniach* Augustyn przyznaje, że płakał, gdy poruszony do głębi słuchał „głosów Twego Kościoła, rozbrzmiewających słodko wśród hymnów i pieśni! Wpływały one do uszu, a z nich wsączała się do serca prawda i rozpalało się od niej uczucie pobożności, płynęły łzy” i dobrze mu z nimi było⁹¹. Augustyn wspomina również tęsknotę za śpiewem z całej duszy: „Do Ciebie mówiło serce moje, szukało Cię oblicze moje; oblicza Twego, Panie, szukać będę!”⁹².

Doktor Łaski przestrzega również przed złowrogą zmysłowością śpiewu, która może zwodzić na bezdroża. Zastanawia się, czy śpiew nie zajmuje wyższej pozycji w jego sercu, niż powinien. Jednakże już kilka wersetów dalej w swoich *Wyznaniach* wraca do historii z Mediolanu, rozczulającego śpiewu wiernych, którego miał szczęście doświadczyć w pierwszym okresie po nawróceniu. Uczony waha się pomiędzy wyczuleniem na czyhające niebezpieczeństwa związane ze zmysłowością śpiewu a doświadczeniem zbawionego wpływu śpiewu Kościoła i stwierdza, że nie będzie wypowiadał jednoznacznej i przesadzającej opinii w tym zakresie, skłania się jednak do „pochwalenia tego obyczaju, że śpiewa się w kościele, aby przez przyjemność uszu mogła słabsza dusza wznosić się do stanu pobożności”⁹³. Augustyn dostrzega w muzyce aspekt moralny, łącząc ją z modlitwą i wartościami chrześcijańskimi. Doceniając dobrodziejstwo śpiewu, ma jednak na uwadze niebezpieczeństwo zmysłowego zanurzenia się w przyjemnościach cielesnych z tym związanych. Warto nadmienić, że muzyka jest przedmiotem osobnego dzieła św. Augustyna, tj. traktatu *O muzyce*, przy czym wzięta ona została na warsztat jako dziedzina życia oparta na liczbach (dyscyplinie matematycznej).

Nie można również pominąć wypowiedzi wybitnego autorytetu teologicznego z XIII wieku, tj. św. Tomasza z Akwinu, który w swoim głównym dziele filozoficzno-teologicznym wprowadził pochwałę wprowadzenia do kościoła zwyczaju śpiewania dla wzbudzenia pobożnej miłości w duszach ułomnych ludzi, jednak uważa, że szlachetniejszym sposobem wzniecenia pobożności są nauka i kazanie. Uczony odrzuca zatem instrumenty

⁸⁹ Ambroży, *In Psalmum Primum Enarratio* 1, 10, PL 14, s. 925, przekład polski za: J. Waloszek, *Teologia muzyki...*, dz. cyt., s. 45.

⁹⁰ Z. Bernat, I. Pawlak, *Śpiew i muzyka kościelna*, w: *Liturgika ogólna*, red. F. Blachnicki i inni, Lublin 1973, s. 141.

⁹¹ Augustyn, *Wyznania*, IX, 14, tłum. J. Czuj, Warszawa 1995, s. 180.

⁹² Augustyn, *Wyznania*, IX, 6, dz. cyt., s. 174.

⁹³ Augustyn, *Wyznania*, X, 33, tłum. Z. Kubiak, Kraków 1998, s. 300n.

muzyczne, jak również zaleca, aby duchowni (księża i diakoni) nie zajmowali się zbyt śpiewem, winni raczej nawracać dusze poprzez nauczanie i kazania⁹⁴. Negatywny stosunek do instrumentów muzycznych św. Tomasz argumentuje niebezpieczeństwem czerpania z świątynnego kultu judaistycznego. Stare Prawo skalane jest cielesnością i przyziemnością, dlatego Tomasz prezentuje pragmatyczną postawę sprowadzającą się do stwierdzenia, że w kościele śpiewa się jedynie po to, aby słabych ludzi pobudzić do większej pobożności. Należy zauważyć, że Tomasz w swoim sceptycyzmie dotyczącym pozycji muzyki w kościele powołuje się na trzy wielkie autorytety kościelne. Pierwszym z nich jest Paweł Apostoł, który zachęca, aby śpiewać Bogu w sercach psalmy, hymny i pieśni pełne ducha⁹⁵. Z kolei św. Hieronim – na którego także powołuje się Tomasz – komentując List do Efezjan⁹⁶, wyraża sprzeciw wobec praktyk nacierania gardel przez chłopców śpiewających psalmy w kościele tylko po to, aby ich śpiew brzmiał teatralnie. Bogu należy śpiewać nie głosem, lecz sercem⁹⁷. Wreszcie Tomasz wspomina papieża Grzegorza Wielkiego, który zabrania klerykom, poczynając od święceń diakonatu, pełnienie funkcji kantora. Powodem jest nieodciąganie duchownych od właściwych im zadań oraz względy moralne (niebezpieczeństwo kontrastu między pięknym głosem i prowadzeniem się, podziwem słuchaczy i podobaniem się Bogu)⁹⁸.

Wraz z zalegalizowaniem chrześcijaństwa w IV wieku nastąpił intensywny rozwój budownictwa sakralnego oraz sztuki, która przez kolejne kilkaset lat pozostawała w ścisłym przymierzu z Kościołem. Kościół jawił się jako promotor i fundator dzieł rzeźbiarskich, malarskich i muzycznych. Pierwszymi formami śpiewów liturgicznych były hymny i psalmy, z czasem powstawały nowe gatunki muzyczne do liturgii mszalnych i brewiarzowych. Za nowożytnego ojca hymnów kościelnych uznaje się św. Ambrożego, z czym związana jest historia oblężenia w 386 roku kościoła w Mediolanie przez arian oraz nocne śpiewy hymnów pod przewodnictwem Ambrożego. Od tego czasu hymny zadomowiły się w Mediolanie i zaczęły zdobywać Europę Zachodnią, w szczególności Galię i Hiszpanię. Według stanu na początek VII wieku można było wyodrębnić aż cztery obrządki liturgiczne związane ze śpiewem: rzymski, ambrojański, gallikański oraz wizygocki⁹⁹.

⁹⁴ Por. Tomasz, *Suma teologiczna*, II–II, qu. 91, tłum. F. W. Bednarski, Londyn 1971, s. 165n.

⁹⁵ Por. Kol 3, 16.

⁹⁶ Por. Ef 5, 19.

⁹⁷ Por. J. Ratzinger, *Teologia liturgii. Sakramentalne podstawy życia chrześcijańskiego*, tłum. W. Szymona, Lublin 2012, s. 474.

⁹⁸ Por. J. Ratzinger, *Teologia liturgii...*, dz. cyt., s. 475.

⁹⁹ Por. R. Rak, *Zarys dziejów śpiewu i muzyki...*, dz. cyt., s. 474.

Jednym z najbardziej rozpoznawalnych dzieł kościelnej kultury muzycznej epoki średniowiecza jest chorał gregoriański, zawdzięczający swoją nazwę papieżowi Grzegorzowi Wielkiemu, za którego pontyfikatu (590–604) rozpoczęło się kodyfikowanie liturgicznych śpiewów kościelnych¹⁰⁰. Chorał gregoriański jest jednogłosowym śpiewem liturgicznym w języku łacińskim, którego melodia dostosowana jest do przeciętnej skali głosu ludzkiego, z wykorzystaniem materiału dźwiękowego diatonicznych tonacji kościelnych¹⁰¹. Z czasem chorał gregoriański ulegał sukcesywnemu upadkowi, do którego przyczyniła się głównie niestaranność kopistów. W zapisie diastematycznym kopiści nie uwzględniali oznaczeń rytmiczno-agogicznych pochodzących z pierwotnego zapisu cheironomicznego¹⁰², czego rezultatem stał się zanik tradycji rytmicznej oraz melodycznej¹⁰³. Warto nadmienić, że według niektórych badaczy chorał (nazwany następnie gregoriańskim) powstał w okresie późniejszym aniżeli pontyfikat Grzegorza Wielkiego i najprawdopodobniej poza Rzymem: na początku VIII wieku pomiędzy Sekwaną i Renem¹⁰⁴. Pomimo prób ratowania spuścizny śpiewu gregoriańskiego podjętych w ramach reformy Bernarda z Clairvaux w XII wieku oraz po Soborze Trydenckim w XVI wieku (prace rewizyjne antyfonarzy i gradualów celem oczyszczenia melodii ze zniekształcających naniesień) chorał odrodził się dopiero w drugiej połowie XIX wieku¹⁰⁵.

Do zaniedbania i faktycznego upadku chorału gregoriańskiego przyczyniło się również powstanie i silny rozwój muzyki polifonicznej, która została uznana przez Kościół za liturgiczną¹⁰⁶. Wywodząca się z wokalnoci ludowej wielogłosowość początkowo nie stanowiła osobnej formy muzycznej, będąc interpolacją w śpiewach chorałowych¹⁰⁷. Za pierwszą formę wielogłosowości uznaje się organum (inaczej: diaphonia), którego bazę stanowił chorał gregoriański jako głos podstawowy (*vox principalis*) z dodatkiem głosu towarzyszącego (*vox organalis*) w równoległych współbrzmieniach kwart, kwint i oktaw przeplatanych unisonami¹⁰⁸. Obok organum pojawiły się również: conductus (jako śpiew w czasie procesji, podczas pochodu kapłana lub diakona)¹⁰⁹ oraz motet (wielogłosowe

¹⁰⁰ Por. J. Pikulik, *Muzyczna działalność Grzegorza Wielkiego*, „Collectanea Theologica” 40 (1970) nr 3, s. 27n.

¹⁰¹ Por. Z. Bernat, *Chorał gregoriański. Dzieje*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin 1989, kol. 221–223.

¹⁰² Por. J. Chwałek, *Chorał gregoriański. Notacja*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin 1989, kol. 224n.

¹⁰³ Por. Z. Bernat, *Chorał gregoriański. Dzieje*, dz. cyt., kol. 221–223.

¹⁰⁴ Por. J. Pikulik, *Śpiew i muzyka w historii i liturgii*, dz. cyt., s. 192; R. Bernagiewicz, *Tradycja ustna chorału gregoriańskiego wobec gwidońskiej diastematii liniowej*, „Liturgia Sacra” 6 (2000) nr 1, s. 100.

¹⁰⁵ Por. hasło *Chorał gregoriański*, w: G. Mizgalski, *Podręczna encyklopedia muzyki kościelnej*, Poznań 1959, s. 94n.

¹⁰⁶ Por. R. Tyrała, *Soborowa odnowa muzyki...*, dz. cyt., s. 32.

¹⁰⁷ Por. E. Hinz, *Zarys historii muzyki kościelnej*, Pelplin 2000, s. 55n.

¹⁰⁸ Por. M. Nowacki, *Muzyka sakralna*, dz. cyt., s. 27.

¹⁰⁹ Por. R. Tyrała, *Soborowa odnowa muzyki...*, dz. cyt., s. 39.

opracowanie tekstu liturgicznego w imitacyjnym stylu *a cappella*)¹¹⁰, najpierw 2-głosowy, a następnie 3-głosowy¹¹¹. Przy okazji polifonii należy wspomnieć najznakomitszego twórcę muzyki *a cappella* o charakterze liturgicznym, organistę bazyliki św. Piotra w Watykanie Giovanniego Pierluigiego da Palestrinę. Był twórcą niezwykle płodnym, komponował msze, motety, hymny, magnificaty, madrygały, litanie, lamentacje. Jego twórczość charakteryzuje się niezwykle starannością deklamacji tekstu, prostotą harmoniczną i rytmiczną oraz poważnym charakterem, co zapewne przesądziło o uznaniu przez Sobór Trydencki stylu palestrinowskiego (tzw. stylu *osservato*) jako oficjalnego stylu polifonii kościelnej¹¹².

Konkurencją dla chóralu gregoriańskiego okazały się również organy. Instrument miał zostać wynaleziony przez Ktesibiosa z Aleksandrii w połowie II wieku przed Chrystusem. Początkowo organy były instrumentem hydraulicznym, zaś pierwsze ślady historyczne po organach pneumatycznych pochodzą z IV wieku naszej ery. W Kościele zachodnim organy zostały wprowadzone do świątyni w drugiej połowie VII lub w VIII wieku. W X wieku pojawiły się organy z dwoma manualami, dwa stulecia później nastąpił podział piszczałek na rejestry. Instrument nieustannie udoskonalano w zakresie technicznym, w XIV wieku organy były powszechne w całej Europie. W 1460 roku Henryk Traxford z Norymbergi wyposażył organy w piszczałki językowe, co umożliwiło ich mobilność. Na okres XV–XIX wiek przypada rozwój i rozkwit budownictwa organowego, instrument był nieustannie udoskonalany. Wysoką sprawność organy osiągnęły w czasach baroku, na który przypada intensywny rozwój twórczości organowej. Organy służyły jako akompaniament do wspólnego śpiewu, ale również jako tło do adoracji i medytacji. Na przestrzeni wieków Kościół wydawał wytyczne w zakresie muzyki organowej¹¹³.

Do połowy XVI wieku muzyka sakralna i świecka ściśle się przeplatały, a artystyczna wolność muzyków częstokroć wykraczała daleko poza ramy liturgiczne. Opłacani przez hierarchów kościelnych i możnowładców kompozytorzy i wirtuozi tworzyli monumentalne dzieła muzyczne, które miały służyć celom również liturgicznym, przy czym niejednokrotnie ich koncepcja artystyczna nie wyrażała samej modlitwy, ale nakierowana była na czysto zmysłowe doznania artystyczne. W konsekwencji liturgia oddala się od swojej prawdziwej istoty¹¹⁴. Dla zobrazowania powyższej tezy można zestawić credo artystyczne Johanna Sebastiana Bacha

¹¹⁰ Por. J. Pikulik, *Śpiew i muzyka w historii i liturgii*, dz. cyt., s. 198.

¹¹¹ Por. R. Tyrała, *Soborowa odnowa muzyki...*, dz. cyt., s. 39.

¹¹² Por. hasło *Palestrina Giovanni Pierluigi da*, w: *Encyklopedia muzyki*, red. A. Chodkowski, Warszawa 1995, s. 667n.

¹¹³ Por. M. Nowacki, *Muzyka sakralna*, dz. cyt., s. 34.

¹¹⁴ Por. J. Ratzinger, *Duch liturgii*, dz. cyt., s. 131.

oraz współczesnej mu Christiany Mariany von Ziegler. Bach twierdzi, że jego muzyka tworzona jest na chwałę Bożą, za zaszczyt poczytuje sobie obowiązek pozostawania w służbie wspólnoty religijnej, respektując ograniczenia swobody artystycznej i stylistycznej wynikające z kościelno-muzycznego *servitio*. Natomiast Ziegler za cel sztuki muzycznej uznaje przyjemność doznań słuchowych¹¹⁵.

Idee renesansowego humanizmu, otwierające czasy kultury nowożytnej w Europie, zapoczątkowały proces autonomizacji estetyki od etyki i teologii, zaś filozofia oświecenia go przypieczętowała. Teoria muzyki wyzwoliła się z ram teologicznych narzuconych jej we wczesnym średniowieczu¹¹⁶.

W historii muzyki kościelnej płodnym okresem okazał się barok. Obfitość środków instrumentalnych i wokalnych, przesyt efektów echa, liczne *soli* i *tutti* odzwierciedlały wystawność rytu kościelnego, zwanego stylem monumentalnym¹¹⁷. W ramach tego stylu chór opuścił miejsce przy ołtarzu i zaczął być sytuowany na balkonach lub galeriach, co miało potęgować efekt konkurowania. Liturgia przepelniona była popisami wirtuozów i śpiewu chóralnego, coraz bardziej odchodziła od ducha sakralnego¹¹⁸.

Na terenie Włoch z epickich pieśni religijnych o ludowym charakterze (tzw. laud) zrodziła się nowa, nieliturgiczna forma muzyczna – oratorium, utwór o charakterze dramatycznym, który podejmował biblijne wątki. Na przełomie XVI i XVII wieku wykształciły się dwa gatunki oratorium: *oratorio vulgare* (lub *volgare*, popularne) oraz *oratorio latino* (w języku łacińskim, dedykowany dla odbiorców o bardziej wysublimowanym guście)¹¹⁹. Formę oratorium ustalił ostatecznie Giacomo Carissimi, do którego nawiązywali inni ważni twórcy XVII wieku: Marc-Antoine Charpentier czy Antonio Draghi. W XVIII wieku najwybitniejsze dzieła oratoryjne tworzyli Johann Sebastian Bach i George Frideric Handel¹²⁰.

Znaczącymi formami muzycznymi były również kantaty i pasje. Kantata jako utwór świecki doskonale odnalazła się również na gruncie kościelnym. Najwspanialej formę kantaty rozwinął Bach¹²¹, którego uważa się za największego kompozytora muzyki religijnej wszech czasów (cechuje go stosowanie bogatego zasobu środków i różnorodnych form muzycznych

¹¹⁵ Por. W. Kurzschenkel, *Die theologische Bestimmung der Music. Neuere Beiträge zur Deutung und Wertung des Musizierens im christlichen Leben*, Trier 1971, s. 39, przekład polski za: J. Waloszek, *Teologia muzyki...*, dz. cyt., s. 67.

¹¹⁶ Por. J. Waloszek, *Teologia muzyki...*, dz. cyt., s. 67n.

¹¹⁷ J. Chomiński, K. Wilkowska-Chomińska, *Historia muzyki*, t. I, Kraków 1989–1990, s. 232–237.

¹¹⁸ R. Tyrała, *Soborowa odnowa muzyki...*, dz. cyt., s. 45.

¹¹⁹ Por. R. Tyrała, *Soborowa odnowa muzyki...*, dz. cyt., s. 47.

¹²⁰ Por. hasło *Oratorium*, w: *Encyklopedia muzyki*, dz. cyt., s. 641.

¹²¹ Por. hasło *Kantata*, w: *Encyklopedia muzyki*, dz. cyt., s. 428.

oraz wyjątkowa płodność artystyczna). Oprócz oratorium i kantat charakterystyczne dla muzyki religijnej epoki baroku są również msze oraz pasje, hymny, antyfony i pieśni. Barokowy rozkwit muzyki w Europie cechował się wprowadzeniem nowoczesnych skal dur i moll w miejsce grecko-kościelnych, podwyższeniem siódmego stopnia w skali doryckiej, harmonią kontrapunktu, nowością tzw. monodii akompaniowanej, co w efekcie dało początek nowym formom muzycznym, jak na przykład opera, *concerti ecclesiastici*, solowe msze¹²².

Szersze odniesienie do religijnej muzyki barokowej ma swoje uzasadnienie, albowiem konieczne jest przybliżenie, w jakiej kondycji znajdowała się liturgia kościelna w okresie od XVII wieku i jakie uwarunkowania legły u podstaw wielkiej reformy w zakresie muzyki kościelnej. W kościołach częstokroć zdarzało się, że zmienne części mszy w ramach rytu rzymskokatolickiego, tzw. *proprium missae*, są wypierane przez utwory religijne, np. graduale zaczęto śpiewać jako *concerto* przy zastosowaniu tekstu niezgodnego z graduałem konkretnej niedzieli¹²³. Na potrzeby mszy komponowane były symfonie instrumentalne. Rozkwit muzyki barokowej nie szedł w parze z rozkwitem muzyki liturgicznej, wypieranej przez okazałe chóry i kunsztowną orkiestrę. Nie było miejsca na czytanie ani tym bardziej kontemplację tekstu religijnego, często nie był on słyszalny przez wiernych, zagłuszony przez wybijające i przedłużające się wykonania artystyczne. Liturgia w baroku była bardziej widowiskiem audiowizualnym aniżeli obrzędem sakralnym¹²⁴, przysłaniającym swoim przepychem liturgię eucharystyczną¹²⁵. „Muzyka górowała nad liturgią, czasem powstawała jakaś dwutorowość, mianowicie tego rodzaju, że muzyka obierała sobie dowolne teksty, niezgodne z formularzem dnia, a kapłan przy ołtarzu odprawiał, nie oglądając się na chór, nie czekając na koniec śpiewu chóru (np. *Credo*), albo śpiewając z prefacji i *Pater noster* tylko pierwsze słowa, by nie zajmować zbyt dużo czasu, tak potrzebnego muzyce”¹²⁶.

Kolejna epoka (klasycyzm) nie przyniosła w liturgii większych zmian. Muzyczna twórczość kościelna naśladowała muzykę instrumentalną epoki, nosiła również cechy świeckiej muzyki wokально-instrumentalnej, co wyrażało się w wokalnych partiach solowych w stylu arii operowych i paralelnym wykonywaniu dwóch tekstów liturgicznych¹²⁷.

Podobnie romantyzm w obszarze muzyki kościelnej nie przyniósł progresu. Twórczość religijna nawiązywała w dużym stopniu do muzyki klasycznej, co przejawia się głównie

¹²² Por. R. Tyrała, *Soborowa odnowa muzyki...*, dz. cyt., s. 48.

¹²³ Por. R. Tyrała, *Soborowa odnowa muzyki...*, dz. cyt., s. 49.

¹²⁴ Por. J. Pikulik, *Śpiew i muzyka w historii i liturgii*, dz. cyt., s. 198.

¹²⁵ Por. R. Tyrała, *Soborowa odnowa muzyki...*, dz. cyt., s. 50.

¹²⁶ W. Schenk, *Udział ludu w ofierze Mszy świętej*, Lublin 1960, s. 32.

¹²⁷ Por. J. Habela, *Słowniczek muzyczny*, Kraków 1983, s. 89.

w formie mszy klasycznej typu kantatowego czy też mszy symfonicznej¹²⁸. W okresie od drugiej połowy XVIII wieku do XIX wieku kompozycje religijne nadal miały charakter zbliżony do epoki baroku, a więc dbałość o liturgiczny charakter celebracji sakralnych zasadniczo nie była priorytetem ani dla wirtuozów, ani dla duchownych. „Msze Mozarta, Haydna czy Beethovena były przeważnie owocem życzeń ksiąząt owych czasów, którzy kierowali pod adresem muzyki kościelnej nowe wymagania, czego oddźwiękiem może być niewątpliwie symfoniczna muzyka kościelna XIX wieku”¹²⁹. Nowoczesne msze, pomimo ich doskonałości artystycznej, nie miały ducha liturgicznego, a wierni skazani byli na bierny udział w liturgii¹³⁰.

Aby na nowo odkryć znaczenie liturgii zgodnie z jej duchem i celem konieczna stała się wielka odnowa liturgiczna całego Kościoła¹³¹. Za początek wielkiego ruchu reformatorskiego uznaje się działalność opata dom Prospera Guérangera w odnowionym dzięki jego staraniom opactwie w Solesmes. Początkowo (w XIX wieku) ruch miał charakter monastyczny, z czasem nabrał wymiaru duszpasterskiego¹³². W opactwie w Solesmes liturgia miała być głównym środkiem uświęcenia i życia duchowego mnichów. Służba liturgiczna stanowić miała główne zadanie mnichów, wypełniana miała być z wyczuciem, zapałem i pełnym zrozumieniem, aby głęboko przeżyć ją na sposób duchowy i wyjść z taką odnowioną liturgią do wiernych¹³³. Liturgia rzymska miała stać się szczytem i źródłem rozwoju duchowego.

Przyczynę upadku życia chrześcijańskiego, rozbicia jedności Kościoła oraz zerwania z tradycją Prosper Guéranger widział w samowolnym redagowaniu oddolnie przez biskupów diecezjalnych zmian do mszałów i brewiarzy. Przez ciągłe i samowolne korekty ksiąg liturgicznych zatracono szacunek do liturgii¹³⁴. Mnisi z Solesmes prowadzili staranne prace nad przywróceniem śpiewu gregoriańskiego w Kościele, co przyczyniło się do jego upowszechnienia¹³⁵. W wyniku działalności Prospera Guérangera oraz jego uczniów i współpracowników we Francji definitywnie przestały istnieć wszelkie liturgie neogalijskie, a w ich miejsce wprowadzono tradycyjną liturgię rzymską¹³⁶.

¹²⁸ Por. J. Habela, *Słowniczek muzyczny*, dz. cyt., s. 164.

¹²⁹ M. Kunzler, *Liturgia Kościoła*, dz. cyt., s. 207.

¹³⁰ Por. R. Rak, *Zarys dziejów śpiewu i muzyki...*, dz. cyt., s. 484.

¹³¹ Por. R. Rak, *Zarys dziejów śpiewu i muzyki...*, dz. cyt., s. 484.

¹³² R. Tyrała *Soborowa odnowa muzyki...*, dz. cyt., s. 71n.

¹³³ Por. S. Koperek, *Dom Prosper Guéranger – opat z Solesmes, inspirator współczesnej odnowy liturgicznej*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 29 (1976), s. 213.

¹³⁴ Por. S. Koperek, *Teologia roku liturgicznego*, Kraków 1984, s. 23–27.

¹³⁵ Por. J. Mieczkowski, *Opactwo Solesmes – pierwszy ośrodek ruchu liturgicznego*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1 (2007), s. 33.

¹³⁶ B. Neunheuser, *Sto lat ruchu odnowy liturgicznej zapoczątkowanej przez o. Prospera Guéranger. Przeszłość i perspektywy*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 29 (1976) nr 4, s. 196.

Na nurcie reformy liturgicznej zapoczątkowanej w Solesmes zrodził się nowy ruch związany ściśle z muzyką kościelną, tzw. ruch cecyliński. Jego ośrodkiem była Ratyźbona ze Szkołą Muzyki Kościelnej. Swoją początek cecylianism wywodzi z założonego w Bambergu w 1868 roku przez księdza Franciszka Witta Towarzystwa św. Cecylii. Ojcowie ruchu odnowy (w tym również Franz Xaver Haberl oraz Michael Georg Haller) zauważali bolączki ówczesnej muzyki liturgicznej, do których należały: ubóstwo prostej liturgii, brak śpiewników i ksiąg nutowych oraz szkół organistowskich, fatalna sytuacja materialna organistów parafialnych, nieznajomość łaciny, liturgii rzymskiej i chorału¹³⁷.

Celem stowarzyszenia było przeciwstawienie się ingerencji elementów świeckich w muzykę kościelną, wyeliminowanie z kościoła muzyki o charakterze operowym i popisowym¹³⁸. Styl cecyliński wykluczał spontaniczność, improwizację i subiektywizm, propagował polifonię palestrinowską, redukcję głosów w mszy organowej i orkiestralnej¹³⁹. Narzędziami do przeprowadzenia reformy miały być: pielęgnowanie chorału gregoriańskiego, promowanie polifonii, pielęgnowanie śpiewu chórów kościelnych, dbałość o poprawną grę organową oraz troska o organistów¹⁴⁰. Ruch cecyliński zaowocował wydawnictwami muzycznymi polifonii XVI wieku, założeniem szkoły organistowskiej i czasopism muzycznych, ożywieniem chorału gregoriańskiego jako własnego śpiewu Kościoła, zorganizowaniem I Międzynarodowego Kongresu Muzyki Kościelnej w Arezzo, powstaniem krajowych towarzystw odnowy muzyki kościelnej, jak również szerszym zainteresowaniem rolą i miejscem muzyki w liturgii Kościoła w dokumentach papieskich XX wieku¹⁴¹.

1.2.2. NAUCZANIE KOŚCIOŁA DOTYCZĄCE MUZYKI SAKRALNEJ

Troska Kościoła o odpowiedni kształt muzyki sakralnej wyrażała się na przestrzeni wieków w oficjalnych dokumentach wydawanych przez papieży oraz biskupów. Spośród wszelkiego rodzaju aktów i stanowisk wydawanych przez Stolicę Apostolską oraz wybitne autorytety Kościoła jako najbardziej znaczące można wskazać poniższe.

¹³⁷ Por. Z. Wit, *Rola ruchu odnowy w podniesieniu stanu organistowskiego w Polsce w latach 1881–1903*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 26 (1979) z. 6, s. 112.

¹³⁸ Por. K. Winowicz, *Muzyka kościelna XIX wieku*, „Przegląd Katolicki” 6 (1985), s. 1.

¹³⁹ R. Tyrała, *Soborowa odnowa muzyki...*, dz. cyt., s. 85.

¹⁴⁰ Por. R. Tyrała, *Soborowa odnowa muzyki...*, dz. cyt., s. 85n.

¹⁴¹ Por. Z. Wit, *Zaangażowanie świeckich w posługi muzyczne w liturgii*, w: *Muzyka liturgiczna w Kościele katowickim 1025–2005*, red. W. Hudek, Katowice 2005, s. 27.

Najstarszym znanym dokumentem jest dekret Jana XXII *Docta sanctorum Patrum* (w literaturze występują rozbieżności co do daty wydania dekretu: rok 1324¹⁴² lub 1322¹⁴³), w którym papież piętnował nadużycia w liturgii powstałe w związku ze śpiewem wielogłosowym, popierając chorał gregoriański i monodyczną pieśń kościelną.

Kolejnym ważnym głosem Kościoła są ustalenia w przedmiocie uporządkowania kwestii muzyki i liturgii podjęte na soborze w Trydencie trwającym z przerwami w latach 1545–1563. Zwołany w dobie rozprzestrzeniającej się w Europie reformacji i widocznego rozkładu stanu duchowieństwa Sobór Trydencki przedsięwziął ogólną reformę liturgii, której celem było zapewnienie spójności w dziedzinie kultu Kościoła przez wprowadzenie jednolitych, skorygowanych ksiąg liturgicznych, tj. brewiarza z 1568 roku, mszału z 1570 roku i pontyfikału z 1588 roku. Nastąpiło scentralizowanie kompetencji kościelnych w dziedzinie liturgii w rękach Stolicy Apostolskiej reprezentowanej przez Kongregację Obrzędów¹⁴⁴.

Na 22. sesji soborowej w dniu 17 września 1562 roku w ramach I. Dekretu o tym, co należy zachować, a czego unikać podczas odprawiania mszy, ojcowie soborowi oświadczyli: „Z kościołów będą usunięte takie rodzaje muzyki, w których tkwi domieszka czegoś swawolnego albo nieczystego, czy to wykonywanej na organach, czy też śpiewanej, jak również wszelkie świeckie sprawy, próżne, a więc bezbożne spotkania, przechadzki, hałasy, krzyki, aby Dom Boży był naprawdę (i mógł być nazwany) domem modlitwy”¹⁴⁵.

W uchwalonym w trakcie 24. sesji soborowej w dniu 11 listopada 1563 roku II. Dekrecie o reformie kanon 12 stanowił, że duchowni promowani do objęcia godności i kanonii w katedrach mają być „obecni w chórze, ustanowionym dla śpiewania psalmów, gdzie będą chwalić Imię Boże w hymnach i kantykach, z czcią, wyraźnie i nabożnie. Ponadto będą używać godnego stroju, zarówno w kościele, jak również poza kościołem, będą powstrzymywać się od niegodnych polowań, łowów, tańców, oberży i zabaw oraz będą się wyróżniać taką nieskazitelnością obyczajów, aby słusznie mogli być nazwani senatem Kościoła. Inne niezbędne zasady, które dotyczą należytego prowadzenia służby Bożej, odpowiedniego urzędnienia śpiewu albo melodii, sposobu zbierania się, przebywania na chórze, a także inne kwestie tego rodzaju, które dotyczą wszystkich osób pełniących służbę w kościele,

¹⁴² Por. R. Tyrała, *Soborowa odnowa muzyki...*, dz. cyt., s. 87.

¹⁴³ Por. R. Rak, *Zarys dziejów śpiewu i muzyki...*, dz. cyt., s. 485.

¹⁴⁴ Por. S. Czerwik, *Wprowadzenie do Konstytucji o liturgii świętej*, Wrocław 1997, s. 10.

¹⁴⁵ M. Karnas, A. Maniecka, *Dekret o tym, co należy zachować, a czego unikać podczas odprawiania mszy*, w: *Dokumenty soborów powszechnych. Sobór Trydencki*, t. IV, red. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2005, s. 653.

zostaną przepisane, wraz z określonymi zasadami obyczajowymi, przez synod prowincjonalny dla korzyści każdej prowincji”¹⁴⁶.

Wreszcie w ostatnim dniu trwania Soboru Trydenckiego, tj. w dniu 4 grudnia 1563 roku, na sesji 25/B w III. Dekrecie w sprawie indeksu ksiąg, katechizmu, brewiarza i mszału ogłoszone zostało, że do wyłącznej jurysdykcji papieża należy wydawanie osądu w sprawie katechizmu, którego przygotowanie zostało uprzednio zleczone oraz w kwestii mszału i brewiarza¹⁴⁷. Sobór Trydencki na nowo ustalił prymat liturgii słowa nad muzyką, zasadniczo ograniczając stosowanie instrumentów, a także nakreślił różnice pomiędzy muzyką świecką i sakralną¹⁴⁸. Jednakże pomimo wysiłków i starań Soboru Trydenckiego oraz papieży potrydenckich wierni nadal nie brali pełnego udziału w liturgii, skłaniając się bardziej ku nabożeństwu.

Wzmianki odnośnie muzyki organowej znajdowały się w Ceremoniale Biskupów (*Caeremoniale Episcoporum*) papieża Klemensa VIII z 1600 roku¹⁴⁹. Papież Aleksander VII w 1667 roku wydał dekret zakazujący używania instrumentów muzycznych w klasztorach, zwłaszcza mniszek. Muzyka miała być prosta i poważna¹⁵⁰.

Znaczącym dokumentem Kościoła jest encyklika *Annus qui* z dnia 19 lutego 1749 roku papieża Benedykta XIV, w której przypomniał cechy prawdziwej muzyki kościelnej¹⁵¹, zachęcił biskupów, aby zakazywali wprowadzania do muzyki kościelnej elementów niedozwolonych i wybujałych¹⁵², wyraził troskę o godność kultu Bożego, pielęgnowanie czci i bojaźni wobec majestatu liturgii. Dokument stanowi podsumowanie tego, co dotychczas działo się w muzyce kościelnej, ale również jest wyrazem perspektywicznego myślenia. Papież oddał pierwszeństwo chorałowi gregoriańskiemu, polecił dostosowywać teksty do liturgii, zabronił używania stylu teatralnego w muzyce liturgicznej. Z instrumentów do liturgii dopuszczone zostały organy i fagot, natomiast wykluczone pozostały instrumenty perkusyjne, mandoliny oraz instrumenty wykorzystywane w symfoniach¹⁵³. Encyklika jest przeniknięta duchem epoki, akceptując najważniejsze przemiany stylistyczne okresu, czego wyrazem jest

¹⁴⁶ M. Karnas, A. Maniecka, *Dekret o reformie*, w: *Dokumenty soborów powszechnych. Sobór Trydencki*, t. IV, dz. cyt., s. 755.

¹⁴⁷ Por. M. Karnas, A. Maniecka, *Sesja 25/B (dziewiąta za Piusa IV)*, w: *Dokumenty soborów powszechnych. Sobór Trydencki*, t. IV, dz. cyt., s. 849.

¹⁴⁸ Por. J. Ratzinger, *Duch liturgii*, dz. cyt., s. 131.

¹⁴⁹ Por. R. Tyrała, *Soborowa odnowa muzyki...*, dz. cyt., s. 87.

¹⁵⁰ Por. R. Rak, *Zarys dziejów śpiewu i muzyki...*, dz. cyt., s. 486.

¹⁵¹ Por. R. Tyrała, *Soborowa odnowa muzyki...*, dz. cyt., s. 87.

¹⁵² Por. R. Rak, *Zarys dziejów śpiewu i muzyki...*, dz. cyt., s. 486.

¹⁵³ Por. R. Tyrała, *Encyklika Piusa XII „Musicae sacrae disciplina” jako efekt ruchu liturgicznego oraz cecylianizmu w Europie*, w: *Muzyka w służbie liturgii. W 50. rocznicę ogłoszenia encykliki papieża Piusa XII „Musicae sacrae disciplina”*, t. II, Kraków 2005, s. 63 (Studia Pro Musica Sacra, II).

choćby dopuszczenie do liturgii orkiestry¹⁵⁴. Wyeksplikowane zostaje, że wykonanie muzyki kościelnej ma być święte, przepełnione treścią liturgii, nie może brzmieć po świecku¹⁵⁵.

Istotnym wydarzeniem dla muzyki kościelnej było powołanie dekretem z 1828 roku przez papieża Piusa VIII Stowarzyszenia św. Cecylii, którego członkowie mieli być promotorami prawdziwej muzyki liturgicznej¹⁵⁶. W 1882 roku odbył się I Międzynarodowy Kongres Muzyki Gregoriańskiej w Arezzo, na którym swoje wystąpienie miał kanonik Giuseppe Sarto (od 1903 roku papież Pius X)¹⁵⁷. W 1893 roku papież Leon XIII powołał do istnienia Radę Muzyczną, w której skład wszedł również kardynał Giuseppe Sarto. W 1894 roku Leon XIII wydał Dekret o śpiewie kościelnym i załączone do niego przepisy. Powołał się na breve Piusa IX z 30 maja 1873 roku, które poleca ujednoczyć śpiew liturgiczny w całym Kościele przy pomocy edycji Graduału rzymskiego. Kolejnym dekretem z dnia 15 listopada 1878 roku papież zlecił nowe wydanie pierwszej części Antyfonarza¹⁵⁸.

W wydanym w rocznicę liturgicznego wspomnienia patronki muzyki kościelnej św. Cecylii (22 listopada 1903 roku) motu proprio *Tra le sollecitudini* papież Pius X podkreślił konieczność zaniechania praktyki śpiewu i muzyki operowej w kościołach, polecając rozpowszechnianie klasycznej polifonii i chórowego śpiewu gregoriańskiego¹⁵⁹. Dla Piusa X śpiew gregoriański jest „śpiewem właściwym Kościoła rzymskiego, jedynym śpiewem, który Kościół odziedziczył po ojcach dawnych, którego z zazdrością strzegł przez długie wieki w swych księgach liturgicznych, który jako swój bezpośrednio przedstawia wiernym, który w niektórych częściach liturgii wyłącznie przepisuje i który najnowsze studia tak szczęśliwie przywróciły do nieskazitelności i czystości. Dla tych przyczyn śpiew gregoriański był zawsze uważany za pierwowzór muzyki kościelnej”¹⁶⁰. Istotne stało się przywrócenie tego śpiewu nie tylko wśród duchownych, ale przede wszystkim wśród wiernych.

Również polifonia w ujęciu klasycznym miała być akceptowalna w kościele, w szczególności dzieła kompozytorów szkoły rzymskiej, z Giovannim Pierluigim da Palestriną

¹⁵⁴ Por. J. Waloszek, *Teologia muzyki...*, dz. cyt., s. 104.

¹⁵⁵ Por. R. Tyrała, *Encyklika Piusa XII „Musicae sacrae disciplina”...*, dz. cyt., s. 63.

¹⁵⁶ Por. F. Romita, *Ius musicae liturgicae*, Roma 1946, s. 100.

¹⁵⁷ Por. R. Rak, *Zarys dziejów śpiewu i muzyki...*, dz. cyt., s. 484.

¹⁵⁸ Por. R. Tyrała, *Encyklika Piusa XII „Musicae sacrae disciplina”...*, dz. cyt., s. 64n.

¹⁵⁹ Por. R. Tyrała, *Aktualność odnowy muzyki liturgicznej przedstawionej w motu proprio św. Piusa X, papieża*, „Liturgia Sacra” 2 (2003), s. 395n.

¹⁶⁰ *Tra le sollecitudini*, nr 3; Z. Grocholewski, *Formacja kapłanów a troska o rozwój muzyki kościelnej*, w: *Muzyka w służbie liturgii. W 50. rocznicę ogłoszenia encykliki...*, dz. cyt., s. 19.

na czele¹⁶¹. Polifonia powinna być „na powrót wprowadzona do kościelnych uroczystości, szczególnie w znaczniejszych bazylikach, kościołach katedralnych”¹⁶².

W odniesieniu do organów piszczałkowych Pius X oświadczył: „Gra na organach, przy towarzyszeniu śpiewom, w preludiach, interludiach i innych, nie tylko powinna być wykonywana wedle właściwości tego instrumentu, ale powinna nadto posiadać wszystkie zalety prawdziwej sztuki kościelnej”¹⁶³. Instrumenty powinny jedynie podtrzymywać śpiew wiernych, nigdy go zagłuszać. Fortepian, bęben, talerze, dzwonki oraz inne instrumenty huczaco-brzęczące (np. instrumenty dęte) miały być zakazane¹⁶⁴.

Muzyka kościelna miał służyć liturgii, nie tylko ją zdobiąc, ale również wzmacniając wypowiadane słowa. Nieakceptowalne według Piusa X było, aby kapłan przy ołtarzu z powodu muzyki czekał dłużej, niż tego wymaga czynność liturgiczna. Muzyce kościelnej postawiono wysokie wymagania, a mianowicie miała posiadać cechy właściwe liturgii, tj. świętość, piękno formy i powszechność. Liturgia nie może być na usługach muzyki, ale też muzyka jest częścią liturgii. Kantorzy, chóry, instrumentalisci oraz organiści mają podtrzymywać ludowy śpiew. Pius X postawił wymagania w obszarze formacji duchowej dla członków chórów i innych zespołów. Dopuszczeni do wykonywania muzyki w kościele powinni być tylko ci wierni, którzy wykazują się pobożnością i przykładnym życiem chrześcijańskim¹⁶⁵.

Pius X nakreślił również sposoby realizacji reformy. Polecił biskupom diecezjalnym powoływanie komisji czuwających nad muzyką wykonywaną w kościołach, zaś z uwagi na dbałość o nieustanne doksztalcanie się muzyków kościelnych należy zakładać i dbać o szkoły muzyczne. W seminariach duchownych i instytucjach miał być kultywowany czcigodny i tradycyjny śpiew gregoriański. Papież nakazał inicjować zakładanie zespołów śpiewaczych oraz odnowić, a gdzie jeszcze nie ma, założyć *scholae cantorum*¹⁶⁶.

W motu proprio z dnia 24 kwietnia 1904 roku Pius X polecił benedyktynom z Solesmes, aby wydali gregoriańskie melodie pod kontrolą specjalnej komisji papieskiej, na której czele stał Joseph Pothier. Melodie gregoriańskie miały się opierać na najstarszych rękopisach, uwzględniać całą tradycję i praktykę dawnej liturgii, co zaowocowało wydaniem kolejno: *Kyriale* (1905), *Graduale* (1908) i *Antyphoniae* (1912)¹⁶⁷.

¹⁶¹ Por. R. Tyrała, *Encyklika Piusa XII „Musicae sacrae disciplina”...*, dz. cyt., s. 68.

¹⁶² Por. J. J. Janicki, *Odnowa śpiewu i muzyki kościelnej – aktualność przesłania św. Piusa X w Inter sollicitudines pastoralis officii z 22 listopada 1903 roku*, „Pro Musica Sacra” 12 (2014), s. 50.

¹⁶³ *Tra le sollecitudini*, nr 18.

¹⁶⁴ Por. R. Tyrała, *Encyklika Piusa XII „Musicae sacrae disciplina”...*, dz. cyt., s. 69.

¹⁶⁵ Por. R. Tyrała, *Encyklika Piusa XII „Musicae sacrae disciplina”...*, dz. cyt., s. 69.

¹⁶⁶ Por. R. Tyrała, *Encyklika Piusa XII „Musicae sacrae disciplina”...*, dz. cyt., s. 70.

¹⁶⁷ Por. M. Banaszak, *Historia Kościoła katolickiego*, t. 3, Warszawa 1991, s. 373n.

Dokument papieski z 1903 roku uznaje się za kamień milowy w dziedzinie muzyki kościelnej. Jest wyrazem pełnego poparcia dla rozwijającego się od połowy XIX wieku ruchu odnowy liturgicznej. Fundamentem dla dokumentu z 1903 roku był list pasterski *De musica sacra*, który Giuseppe Sarto jako kardynał i patriarcha Wenecji wydał w dniu 1 maja 1895 roku¹⁶⁸. Dewizą swojej posługi apostołskiej Pius X uczynił hasło „Odnowić wszystko w Chrystusie” (*Instaurare omnia in Christo*).

Święta Kongregacja Obrzędów dekretem z dnia 8 stycznia 1904 roku ogłosiła motu proprio z 1903 roku za prawomocną ustawę o muzyce kościelnej, nazywając ją *Instructio de musica sacra*. Kongregacja poleciła i nakazała, aby wszystkie kościoły przyjęły instrukcje i ściśle się do niej zastosowały, bez względu na nadane uprzednio przywileje i wyjątki, nawet wydane przez Stolicę Świętą bazylikom większym miasta Rzymu. „Zarówno cofając, czy to przywileje, czy zalecenia, które Stolica Apostolska lub ta Święta Kongregacja stosownie do czasów i okoliczności na różne nowsze wydania śpiewu liturgicznego dawała, tenże Ojciec święty łaskawie zezwolić raczył, aby te wyżej wzmiankowane nowsze wydania śpiewu liturgicznego, w tych kościołach, w których już zaprowadzone zostały, mogły być zachowane i używane dopóty, dopóki, oby najprędzej, czcigodny śpiew gregoriański, według autentycznych ksiąg, na ich miejsce nie będzie zaprowadzony”¹⁶⁹.

W dniu 20 grudnia 1928 roku papież Pius XI wydał Konstytucję apostolską *Divini cultus*¹⁷⁰, w której podał praktyczne wskazania dotyczące chóru gregoriańskiego, polifonii i śpiewu ludowego¹⁷¹. Dokument został skierowany do biskupów i ordynariuszy jako strażników liturgii i odpowiedzialnych za sztuki święte w kościołach. Papież nakazał, aby w seminariach i domach zakonnych wpajana była muzyka święta i śpiew gregoriański oraz organizowane były codzienne zajęcia i ćwiczenia ze śpiewu i muzyki. Konieczne jest odnowienie *officium* chóralnego „nie tylko po to, aby wedle ogólnego przepisu *officium* odprawiano zawsze godnie, z uwagą i pobożnie, ale także wedle prawideł śpiewu; w psalmach bowiem pilnie baczyć należy i na tony, media i zakończenia wymagane w melodii, i na odpowiednią przerwę przy asterysku, i na owo zgodne śpiewanie wierszy psalmów i strof hymnów”¹⁷². Należy zapewnić chórom kanonickim i zakonnym znawcę zarówno liturgii, jak

¹⁶⁸ Por. G. Mizgalski, *Pius X*, w: *Podręczna encyklopedia muzyki kościelnej*, dz. cyt., s. 378.

¹⁶⁹ G. M. Suñol, *Zasady śpiewu gregoriańskiego*, tłum. M. Koziura, Poznań–Warszawa–Lublin 1957, s. 225.

¹⁷⁰ Por. Pius XI, *Constitutio Apostolica de Liturgia deque cantu gregoriano et musica sacra cotidie magis provehendis (Divini cultus)*, 20.12.1928, AAS 21 (1929), s. 33–41, przekład polski za: G. M. Suñol, *Zasady śpiewu gregoriańskiego*, dz. cyt., s. 227–234.

¹⁷¹ Por. hasło *Pius XI*, w: G. Mizgalski, *Podręczna encyklopedia muzyki kościelnej*, dz. cyt., s. 379.

¹⁷² *Divini cultus*, nr III.

i śpiewu chóralnego celem korygowania błędów członków chóru i chóru jako całości. Każdy członek *officium* chóralnego jest zobowiązany do biegłości w śpiewie gregoriańskim wedle starych rękopisów w wydaniu autentycznym ogłoszonym przez Kościół. Kapele muzyków powinny wykonywać przede wszystkim śpiew polifoniczny. W każdym kościele (większe świątynie, katedry, kościoły parafialne) powinny powstawać szkoły śpiewacze dla chłopców. Kościół nie powstrzymuje rozwoju muzyki instrumentalnej, jednak uważa, że najważniejszy jest głos kleru, śpiewaków i ludu, oczywiście może mu towarzyszyć instrument. Organy są instrumentem, który jest najodpowiedniejszy do odprawiania liturgii, cechuje go godność i majestat. Organy mogą towarzyszyć śpiewowi lub też aranżować medytację modlitewną. Należy jednak unikać mieszania rzeczy świętych ze świeckimi. Muzyka organowa powinna się rozwijać, jednakże bez naleciałości muzyki świeckiej. W kościele jest miejsce jedynie dla melodii uzmysławiających majestat i świętość obrzędów. Należy dbać o czynny udział wiernych w nabożeństwach i praktykowanie przez nich śpiewu gregoriańskiego wszędzie w liturgii, gdzie jest to możliwe. Wierni powinni być wyszkoleni w liturgice i muzyce. W szkołach, stowarzyszeniach pobożnych oraz innych zrzeszeniach powinien być praktykowany śpiew i muzyka święta. Na zakończenie Pius XI zwraca uwagę, że Kościołowi potrzeba wytrawnych i licznych nauczycieli. Istotną rolę miał pełnić Papieski Instytut Muzyki Kościelnej (vel Papieski Instytut Biblijny) założony przez Piusa X w Rzymie w 1910 roku oraz inne szkoły kształcące muzyków kościelnych¹⁷³.

Kolejnym znaczącym dokumentem Stolicy Apostolskiej w dziedzinie muzyki kościelnej jest encyklika Piusa XII z dnia 20 listopada 1947 roku *Mediator Dei*¹⁷⁴, którą określa się mianem „wielkiej karty” liturgii¹⁷⁵. Dokument w całości został poświęcony tematyce liturgicznej i pozostaje w nurcie żywo rozwijającego się w Europie ruchu liturgicznego¹⁷⁶. Pius XII określił liturgię jako wspólne dzieło Chrystusa i Kościoła. Celem liturgii jest kult. Encyklika podejmuje się definicji liturgii: „Liturgia święta stanowi więc część publiczną, którą Zbawiciel nasz, Głowa Kościoła, żywi dla Ojca Niebieskiego, którą społeczność wiernych oddaje Założycielowi swojemu, a przezeń Ojcu Przedwiecznemu. Krótko mówiąc, liturgia obejmuje całkowity kult publiczny Ciała Mistycznego Jezusa Chrystusa, a więc Jego Głowy

¹⁷³ Por. R. Tyrała, *Encyklika Piusa XII „Musicae sacrae disciplina”...*, dz. cyt., s. 72.

¹⁷⁴ Pius XII, *Litterae encyclicae ad Venerabiles Fratres Patriarchas, Primate, Archiepiscopos, Episcopos, aliosque locorum Ordinarios pacem et communionem cum Apostolica Sede habentes: De Sacra Liturgia (Mediator Dei)*, 20.07.1947, AAS 39 (1947), s. 521–600, tekst polski: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pius_xii/encykliki/mediator_dei_20111947.html (16.09.2020).

¹⁷⁵ Por. F. Małaczyński, *Wkład Piusa XII w odnowę liturgii*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 6 (1958), s. 476.

¹⁷⁶ Por. R. Tyrała, *Soborowa odnowa muzyki...*, dz. cyt., s. 93.

i członków”¹⁷⁷. Papież zwraca uwagę na konieczność czynnego uczestnictwa wiernych w mszy świętej. Kładzie nacisk na rozpowszechnienie wśród wiernych Mszału rzymskiego celem wspólnej modlitwy. Pożądane byłoby, aby „cały lud, według rubryk i z zachowaniem należytego porządku” odpowiadał na słowa kapłana i/lub gdyby lud śpiewał pieśni dostosowane do różnych części mszy świętej. Kwestia śpiewu kościelnego została poruszona w IV części encykliki zatytułowanej „Wskazania duszpasterskie”. Kościół uznaje śpiew gregoriański „za swą własność, gdyż przejął go w starożytności od przodków i strzegł starannie w ciągu wieków, który Kościół zaleca wiernym jako ich własność i który wprost przepisuje w niektórych częściach liturgii, nie tylko dodaje powabu i powagi sprawowaniu świętych tajemnic, lecz przyczynia się także w wysokim stopniu do pomnożenia wiary i pobożności obecnych”. Pius XII potwierdził wytyczne swoich poprzedników – Piusa X i Piusa XI, aby w seminariach i instytucjach religijnych pielęgnowano pilnie i gorliwie śpiew gregoriański i aby przynajmniej w głównych kościołach przywrócono dawne kolegia śpiewaków (schola). Dla czynnego udziału wiernych w kulcie Bożym „należy przywrócić śpiew gregoriański wykonywany przez lud, w tych częściach, które ludowi przypadają. Jest doprawdy rzeczą konieczną, aby wierni brali udział w świętych ceremoniach, nie jakby postronni i niemi widzowie, lecz przeniknięci do głębi pięknnością liturgii, aby według przepisów rubryk śpiewali na przemian z kapłanem lub chórem. Jeśli się to szczęśliwie powiedzie, to nie będzie się już zdarzać, żeby lud na wspólne modlitwy odmawiane w języku liturgicznym czy narodowym albo wcale nie odpowiadał, albo jakimś lekkim i przyciszonym szeptem”¹⁷⁸. Papież uważa, że uczestniczący w liturgii mszy świętej nie mogą pozostawać bierni. Co istotne, Pius XII nie odrzuca *a priori* melodii i śpiewów współczesnych w sprawowaniu kultu religii katolickiej. Encyklika stwierdza: „Jeżeli nie zawierają niczego trącaącego świątowością, nic niewłaściwego ze względu na świętość miejsca i czynności liturgicznych, jeżeli nie wywodzą się ze czczej pogoni za oryginalnością i niezwykłością, to trzeba otworzyć im nasze kościoły, gdyż mogą przyczynić się niemało do świetności obrzędów świętych i do wzniesienia myśli w górę, a jednocześnie do rozniecenia prawdziwej pobożności w duszach”¹⁷⁹. Papież dostrzega również konieczność dbałości Kościoła o ludowy śpiew religijny, albowiem rozpala on wiarę i pobożność wiernych.

¹⁷⁷ Por. *Mediator Dei*, cz. I nr I.

¹⁷⁸ *Mediator Dei*, cz. IV nr II.

¹⁷⁹ *Mediator Dei*, cz. IV nr II.

Najwspanialszym, nowoczesnym dokumentem prawodawstwa muzyczno-liturgicznego jest encyklika Piusa XII *Musicae sacrae disciplina*¹⁸⁰ ogłoszona przez papieża w dniu 25 grudnia 1955 roku¹⁸¹. We wstępie encykliki papież podkreśla, że dziedzina muzyki kościelnej zawsze leżała Stolicy Apostolskiej na sercu. Jako powód wydania encykliki została podana potrzeba szerszego objaśnienia dotychczas diskutowanych kwestii w zakresie muzyki kościelnej¹⁸².

W pierwszej części dokumentu papież skrótowo odnosi się do historii muzyki w służbie Bogu, poczynsz od Starego Zakonu, przez Kościół pierwotny, wieki średnie i czasy nowożytne, aż po XX wiek¹⁸³.

Druga część encykliki poświęcona jest twórczości religijnej i wartości muzyki kościelnej¹⁸⁴. Pius XII wskazuje, że troska Kościoła w sprawie muzyki kościelnej nie wynika z potrzeby ustalania estetyki czy kwestii technicznych związanych z procesem twórczym, ale wynika z konieczności ochrony muzyki przed wszystkim, co mogłoby narazić ją na utratę szlachetności, albowiem ma ona za cel służbę Bogu. Priorytetem dla wszelkiej sztuki kościelnej jest przybliżenie do Boga, co warunkuje, czy dany rodzaj muzyki jest właściwy kultowi. Muzyka kościelna ma za cel przyozdabianie czynności kapłana oraz wiernych wychwalających Boga. Oprócz muzyki ściśle sakralnej dostrzeżona została również wartość muzyki pozaliturgicznej, która swój początek wzięła w środowisku kościelnym. Szerzej rozumiana muzyka kościelna (muzyka religijna), czy to uprawiana w świątyniach poza czynnościami liturgicznymi, czy też za drzwiami świątyni w związku z wszelakimi obchodami i okazjami, pełni ważną rolę w rozwijaniu pobożności ludu Bożego, tym bardziej że tego rodzaju śpiew wykonywany jest w języku narodowym, co dodatkowo ułatwia jego spopularyzowanie i utrwalenie.

W trzeciej części encyklika *Musicae sacrae disciplina* powtarza za Piusem X, że śpiew i muzyka kościelna na potrzeby liturgii powinny charakteryzować się trzema przymiotami: świętością, powszechnością oraz doskonałością formy¹⁸⁵. Pius XII przyznał naczelne miejsce śpiewowi gregoriańskiemu, albowiem spełnia on wymagane przesłanki. Melodia jest zgodna

¹⁸⁰ Pius XII, *Litterae Encyclicae ad Venerabiles Fratres Patriarchas, Primate, Archiepiscopos, Episcopos, aliosque locorum Ordinarios pacem et communionem cum Apostolica Sede habentes: de Musica Sacra (Musicae sacrae disciplina)*, 25.12.1955, AAS 1 (1956), s. 5–25, tekst polski w: „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 8 (1955) nr 6, tłum. K. Mrowiec, s. 328–353.

¹⁸¹ Por. hasło *Pius XII*, w: G. Mizgalski, *Podręczna encyklopedia muzyki kościelnej*, dz. cyt., s. 379.

¹⁸² Por. MSD, wstęp.

¹⁸³ Por. MSD, cz. I.

¹⁸⁴ Por. MSD, cz. II.

¹⁸⁵ Por. MSD, cz. III.

ze świętym tekstem liturgicznym, jest prosta, subtelna, na wysokim poziomie artystycznym. W ślad za swoimi poprzednikami papież nakazał i zalecił, aby propagować śpiew gregoriański, pielęgnować go, dbać o jego właściwe, pobożne i godne wykonanie. Obok śpiewu gregoriańskiego dostrzec należy również polifonię, zwłaszcza w odrodzonej formie starych mistrzów, która wzbogaca wspaniałość kultu i pobudza pobożność ludu Bożego.

Pierwszorzędnym instrumentem, najbardziej oddającym klimat liturgii, są według Piusa XII organy, podnoszące świątobliwość i okazałość ceremonii kościelnych. Do liturgii dopuszcza się również pozostałe instrumenty, o ile nie przeciwstawia się temu ich hałaśliwość lub krzykliwość i o ile przyczyniają się do osiągnięcia wzniosłego celu, jaki ma przed sobą muzyka sakralna.

Swego rodzaju nowością w encyklice jest stosunek Stolicy Apostolskiej do śpiewu ludowego w języku ojczystym. Papież podkreślił, że religijne pieśni Nieliturgiczne mogą przynosić duchową korzyść i pożytek, o ile odpowiadają ściśle zasadom wiary katolickiej, powadze, posługują się językiem i melodiami jasnymi i prostymi, bez próżnych i przesadnych słów. Bez szczególnego zezwolenia Stolicy Apostolskiej pieśni religijne Nieliturgiczne nie powinny być jednak wykonywane podczas uroczystych mszy świętych, albowiem właściwe są raczej dla nabożeństw (ściśle Nieliturgicznych). Pius XII docenił ich apostolski charakter, uświadamianie religijne oraz ugruntowywanie pobożności. Pieśni religijne Nieliturgiczne powinny pozostawać pod szczególną pieczę biskupów, aby nie wymknęły się spod kontroli.

Na końcu trzeciej części encyklika odnosi się do specyficznej sytuacji muzyki kościelnej na terenach misyjnych. Papież dopuszcza uwzględnianie warunków miejscowych i postuluje wykorzystanie upodobań ludności pogańskiej do muzykalności religijnej w celach apostolskich w kierunku wyznania katolickiego.

W ostatniej, czwartej części encykliki Pius XII przekazał praktyczne wytyczne umożliwiające realizację celów dokumentu¹⁸⁶. Papież wskazał, aby w kościołach katedralnych i większych świątyniach diecezji funkcjonowały szkoły kantorów, które stanowiłyby wzór i bodziec do właściwego uczenia i wykonywania śpiewu gregoriańskiego. W przypadku braku wystarczającej liczby chłopców papież dopuścił, aby tekst liturgiczny na mszy świętej był śpiewany przez zespół mieszany (męsko-żeński) – jednak usytuowany wówczas poza chórem, w miejscu wyłącznie na to przeznaczonym. Mężczyźni muszą być oddzieleni od kobiet, aby uniknąć ewentualnych niestosowności. Nauczanie muzyki kościelnej, w tym śpiewu gregoriańskiego powinno być realizowane w seminariach oraz instytutach misyjnych

¹⁸⁶ Por. MSD, cz. IV.

i zakonnych przez doświadczonych fachowców, ściśle przestrzegających wytycznych Stolicy Apostolskiej. Przełożeni powinni dbać o szczególny rozwój i dalsze kształcenie alumnów utalentowanych muzycznie. Ordynariusze i przełożeni powinni być merytorycznie wspierani przez profesjonalistów – członków komisji do sztuki kościelnej. Doradcy powinni mieć ogłęd sytuacji w diecezji, informować ordynariusza oraz przekazywać do wykonania jego polecenia. Polecane przez papieża stowarzyszenia mające za zadanie pielęgnowanie muzyki kościelnej powinny być nadal wspierane w celu dalszej współpracy nad krzewieniem właściwej wiedzy muzycznej¹⁸⁷.

Panuje zgodność opinii, że encyklika *Musicae sacrae disciplina* stanowi reasumpcję działalności ruchu liturgicznego zapoczątkowanego w połowie XIX wieku w Solesmes we Francji, który to ruch był szczególnie obecny również w Belgii, Niemczech oraz Polsce. Encyklice nie jest obcy również duch cecylianizmu.

W 1958 roku Święta Kongregacja Obrzędów wydała Instrukcję o muzyce sakralnej i liturgii według wskazań encyklik papieża Piusa XII *Musicae sacrae disciplina* oraz *Mediator Dei*¹⁸⁸. Przez muzykę sakralną instrukcja rozumie: śpiew gregoriański, polifonię sakralną, nowoczesną muzykę sakralną, sakralną muzykę organową, religijny śpiew ludowy oraz muzykę religijną¹⁸⁹. Zgodnie z instrukcją językiem czynności liturgicznych zasadniczo jest łacina, wobec czego w czynnościach liturgicznych odprawianych ze śpiewem nie wolno wykonywać żadnego tekstu liturgicznego przełożonego dosłownie na język narodowy, chyba że istnieje na to specjalne pozwolenie¹⁹⁰. Językiem śpiewu gregoriańskiego jako śpiewu liturgicznego jest wyłącznie język łaciński¹⁹¹.

W odniesieniu do polifonii sakralnej oraz nowoczesnej muzyki sakralnej instrukcja wskazuje, że można stosować je we wszystkich czynnościach liturgicznych, pod warunkiem że istnieje chór, który potrafi wykonać ją artystycznie, przy czym polifonia bardziej odpowiada czynnościom liturgicznym odprawianym z wielką wystawnością, zaś dodatkowym warunkiem dla użycia nowoczesnej muzyki sakralnej jest posiadanie cech dostojności, powagi i świętości liturgii¹⁹².

¹⁸⁷ Por. MSD, cz. IV.

¹⁸⁸ Sacra Congregatio Rituum, *Instructio de musica sacra et sacra liturgia ad mentem litterarum encyclicarum Pii Papae XII Musicae sacrae disciplina et Mediator Dei*, 3.09.1958, AAS 25 (1958), s. 630–663, przekład polski: Instrukcja Świętej Kongregacji Obrzędów o muzyce sakralnej i liturgii według wskazań encyklik papieża Piusa XII *Musicae sacrae disciplina* oraz *Mediator Dei*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 12 (1959), s. 66–97.

¹⁸⁹ IKO, nr I.4.

¹⁹⁰ IKO, nr II.13 lit. a i b.

¹⁹¹ IKO, nr II.16.

¹⁹² IKO, nr II.17–18.

Dzieła polifoniczne mogły być wprowadzane do czynności liturgicznych pod warunkiem pozytywnej weryfikacji spełniania warunków określonych w encyklice *Musicae sacrae disciplina*, a w razie wątpliwości należało konsultować sprawę z diecezjalną komisją ds. muzyki sakralnej¹⁹³. Utwory nowoczesnej muzyki sakralnej mogły być wykonywane podczas czynności liturgicznych, o ile zostały skomponowane w zgodzie z prawami liturgicznymi i wymaganiami artystycznymi muzyki sakralnej według oceny diecezjalnej komisji ds. muzyki sakralnej¹⁹⁴. Religijny śpiew ludowy można swobodnie stosować w nabożeństwach, zaś w czynnościach liturgicznych należy ściśle przestrzegać przepisów zawartych w punktach 13–15 instrukcji¹⁹⁵. Muzyka religijna została wykluczona z wszystkich czynności liturgicznych, ale mogła być dopuszczona w nabożeństwach¹⁹⁶. Miejscem właściwym dla wykonywania muzyki religijnej są sale koncertowe albo przeznaczone na widowiska i zebrania, a kościół – jeśli zgodę wyrazi ordynariusz miejscowy¹⁹⁷. Jeśli chodzi o tekst śpiewany bezwzględnie zabroniono dokonywać jakichkolwiek zmian w porządku tekstu liturgicznego, nie można samowolnie czynić pominięć, zmian, zamian, powtórzeń¹⁹⁸. Jedną z najważniejszych czynności liturgicznych, w których wykorzystuje się muzykę sakralną jest msza. Dla pełniejszego uczestnictwa w niej konieczne jest, aby czynnościom obrzędowym towarzyszyły modlitwa i śpiew wiernych¹⁹⁹. Instrukcja ściśle opisuje, jak powinna wyglądać muzyka sakralna przy okazji mszy śpiewanej, czytanej i konwentualnej.

Instrukcja określa, że śpiew liturgiczny Kościoła dotychczas został ujęty w wydaniach typicznych ksiąg²⁰⁰: *Graduale Romanum cum Ordinario Missae, Antiphonale Romanum pro Horis diurnis, Officium Defunctorum, Maioris hebdomadae* oraz *Officium Nativitatis D. N. Jesu Christi*. Stolica Apostolska zastrzegła sobie prawa własności i użytkowania w odniesieniu do wszelkich melodii gregoriańskich znajdujących się w zatwierdzonych przez nią księgach liturgicznych²⁰¹. Jako autentyczny śpiew gregoriański uznano ten znajdujący się w typicznych wydaniach watykańskich lub zatwierdzony przez Kongregację Obrzędów dla poszczególnego kościoła lub rodziny zakonnej. Dalsze powielanie ksiąg powinno być dokładne, bez zniekształceń melodii lub tekstu²⁰².

¹⁹³ IKO, nr III.48.

¹⁹⁴ IKO, nr III.50.

¹⁹⁵ IKO, nr II.19.

¹⁹⁶ IKO, nr II.20.

¹⁹⁷ IKO, nr III.55.

¹⁹⁸ IKO, nr II.21.

¹⁹⁹ IKO, nr III.22.

²⁰⁰ IKO, nr III.56.

²⁰¹ IKO, nr III.57.

²⁰² IKO, nr III.59.

W odniesieniu do instrumentów muzycznych instrukcja wskazuje, że lepiej zrezygnować z gry na nich na potrzeby liturgii, aniżeli grać źle. Należy zważyć, że nie wszystkie instrumenty są właściwe dla muzyki sakralnej (stosowne są np. organy klasyczne lub instrumenty smyczkowe)²⁰³. Poza organami piszczałkowymi dokument zezwala używać harmonium, jeśli jakość głosów i siła jego brzmienia odpowiada użytkowi sakralnemu. Na użycie organów elektrycznych wymagana jest zgoda ordynariusza miejsca, mogą one być używane jedynie tymczasowo, w sytuacji braku środków na zakup choćby małych organów klasycznych²⁰⁴.

Kongregacja Obrzędów położyła nacisk na dostateczną biegłość w grze i wykształcenie osób grających na organach dla celów sakralnych. Muzycy powinni posiadać teoretyczną i praktyczną znajomość praw wiążących grę organową i muzykę sakralną w ogólności, mają być świadomi swego czynnego wkładu, który dają dla chwały Bożej i zbudowania wiernych. Gra organowa towarzysząca czy to czynnościom liturgicznym, czy też nabożeństwom winna być starannie dostosowana do charakteru okresu lub dnia liturgicznego, do natury tych obrzędów lub nabożeństw, a także do ich poszczególnych części²⁰⁵.

Instrukcja stawia wymagania co do określonej postawy etycznej osób wykonujących muzykę sakralną (kompozytorzy, organiści, dyrygenci, śpiewacy i artyści) jako bezpośrednio lub pośrednio uczestniczących w liturgii. Osoby te mają być przykładem życia chrześcijańskiego (w zakresie wiary i obyczajności) dla pozostałych wiernych. W zależności od swojego stopnia uczestnictwa w celebrze powinni odznaczać się stosowną wiedzą o liturgii i muzyce sakralnej. Od autorów muzyki sakralnej instrukcja wymaga posiadania: pełnej wiedzy o liturgii pod względem historycznym, dogmatycznym i praktycznym (rubrykalnym), znajomości języka łacińskiego, głębokiej znajomości zasad muzyki sakralnej i świeckiej oraz historii muzyki. Śpiewacy (czy to chłopcy, czy dorośli) powinni otrzymać odpowiednie pouczenie o czynnościach liturgicznych i tekstach, które mają śpiewać, by mogli sam śpiew wykonywać ze zrozumieniem i uczuciem. Należy zwrócić uwagę na poprawną wymowę słów w języku łacińskim²⁰⁶.

Pożądane jest, aby kościoły katedralne i parafialne miały własne zespoły śpiewaków, jeśli jednak nie ma możliwości utworzenia chóru, zezwala się na chór wiernych mieszany lub wyłącznie kobiecy (lub dziewczęcy). Kongregacja Obrzędów poleca, aby organiści, śpiewacy

²⁰³ IKO, nr III.60.

²⁰⁴ IKO, nr III.64.

²⁰⁵ IKO, nr III.65–66.

²⁰⁶ IKO, nr III.98.

oraz inni artyści spełniali swoje obowiązki bez żadnej zapłaty²⁰⁷, jeśli jednak nie wchodzi to w rachubę, należy ich sprawiedliwie wynagradzać według rozmaitych uznanych zwyczajów miejscowych z zachowaniem przepisów państwowych. Ordynariusze miejscowi po uzyskaniu opinii komisji ds. muzyki sakralnej zobowiązani są do wydania tabeli opłat obowiązujących w diecezji za usługi muzyków. Konieczne jest uczynienie zadość przepisom prawa w zakresie ubezpieczenia społecznego muzyków kościelnych²⁰⁸.

Ostatnia część instrukcji z 1958 roku poświęcona została nauczaniu muzyki sakralnej i liturgii. Jako że muzyka sakralna ściśle łączy się z liturgią, śpiew sakralny jest częścią liturgii, a religijny śpiew ludowy ma szerokie zastosowanie w nabożeństwach, nauczanie liturgii i muzyki sakralnej powinny być traktowane łącznie²⁰⁹. Rodzina jako podstawowa komórka życia chrześcijańskiego powinna dbać o przygotowanie dzieci do uczestnictwa w czynnościach liturgicznych, zwłaszcza mszy świętej, celem poznawania obyczajów; dzieci powinny być również uczone religijnego śpiewu ludowego²¹⁰. Katolickie szkoły podstawowe i średnie powinny uczyć śpiewu sakralnego i religijnego śpiewu ludowego. Wychowanie liturgiczne i muzyczne powinno być kontynuowane na uniwersytetach. Kandydaci do stanu duchownego powinni otrzymać gruntowne wykształcenie liturgiczne ogólne oraz w zakresie śpiewu sakralnego²¹¹.

Szczególne traktowanie należy się ludom tubylczym, które objęte są ewangelizacją przez misjonarzy. W zależności od stopnia rozwoju tubylczego ludu i jego zakorzenienia w muzyce, misjonarze powinni w odpowiedni sposób prowadzić chrystianizację, z większym lub mniejszym wykorzystaniem lokalnych zwyczajów muzycznych²¹².

Rządcy kościołów powinni dbać o chłopcę służbę ołtarza (ministrantów), a także posługę odznaczających się pobożnością dorosłych mężczyzn obeznanych w ceremoniale i śpiewie sakralnym²¹³. Instrukcja poleca, aby każda diecezja miała szkołę śpiewu i gry organowej dla organistów, śpiewaków, dyrygentów i innych artystów muzyków²¹⁴. Nauczanie muzyki na najwyższym poziomie powinno odbywać się w wyższych instytutach, z Papieskim Instytutem Muzyki Sakralnej (założonym przez Piusa X) na czele, gdzie powinni być kierowani

²⁰⁷ IKO, nr III.100n.

²⁰⁸ IKO, nr III.102n.

²⁰⁹ IKO, nr III.104.

²¹⁰ IKO, nr III.105.

²¹¹ IKO, nr III.110.

²¹² IKO, nr III.112.

²¹³ IKO, nr III.113n.

²¹⁴ IKO, nr III.115.

kapłani uzdolnieni muzycznie oraz z zamiłowaniem do muzyki²¹⁵. Obowiązkiem ordynariuszy jest dbałość o powyższe. W każdej diecezji powinna funkcjonować mieszana (świeckoduchowa) komisja muzyki sakralnej²¹⁶.

Wymienione powyżej dokumenty Stolicy Apostolskiej miały na celu przeciwdziałanie „regresowi sztuki kościelnej i powszechnemu zeświecczeniu stylu jej wykonawstwa”²¹⁷. Widoczne jest dosyć kazuistyczne podejście do omawianej kwestii oraz preferowanie historycznych stylów i gatunków kościelnych (chorał gregoriański, polifonia palestrinowska). Przepisy nie znalazły powszechnego zastosowania i stały się przedmiotem krytyki, co jednak nie umniejsza faktu, że muzyka sakralna nie tylko została wywyższona ponad inne gatunki sztuki sakralnej, ale również uzyskała status obrzędu liturgicznego²¹⁸. Z pewnością okres 1830–1950 w dziejach historii muzyki kościelnej stanowi solidne podwaliny pod reformę muzyki kościelnej przeprowadzoną przez Sobór Watykański II w 1963 roku oraz działania posoborowe²¹⁹.

1.3. MUZYKA KOŚCIELNA W NAUCZANIU KOŚCIOŁA OD SOBORU WATYKAŃSKIEGO II

Dwudziesty pierwszy sobór powszechny Kościoła obradował w czterech sesjach w okresie od 11 października 1962 roku do 8 grudnia 1965 roku. Zwołany został z inicjatywy i przez Jana XXIII w celu dostosowania Kościoła do współczesnych czasów (*aggiornamento*). Po śmierci Jana XXIII obrady zostały wznowione przez jego następcę Pawła VI, który przewodniczył trzem kolejnym sesjom. Prace soboru rozpoczęła dyskusja nad schematem o liturgii trwająca od dnia 22 października 1962 roku. W dniu 4 grudnia 1963 roku na sesji publicznej z udziałem papieża Piusa VI przegłosowany został schemat o liturgii, po czym nastąpiło uroczyste promulgowanie Konstytucji o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium* jako pierwszego dokumentu uchwalonego przez sobór²²⁰. Dla Kościoła w XX wieku Sobór Watykański II był

²¹⁵ IKO, nr III.116.

²¹⁶ IKO, nr III.118.

²¹⁷ J. Waloszek, *Teologia muzyki...*, dz. cyt., s. 105.

²¹⁸ Por. J. Waloszek, *Teologia muzyki...*, dz. cyt., s. 105.

²¹⁹ Por. R. Tyrała, *Encyklika Piusa XII „Musicae sacrae disciplina”...*, dz. cyt., s. 78.

²²⁰ *Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, Constitutio de sacra liturgia (Sacrosanctum concilium)*, 4.12.1963, AAS 56 (1964), s. 97–138, tekst polski: Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii

niezwykłym wydarzeniem, podjęto na nim wiele spraw współczesnego świata zrodzonych na styku Kościoła i Ewangelii, poddano wnikliwej refleksji naturę Kościoła i jego miejsce we współczesnym świecie, kwestię ekumenizmu, naturę liturgii i jej usytuowanie w życiu Kościoła²²¹.

Szczególne zainteresowanie ojców soborowych muzyką liturgiczną potwierdza fakt, że w Konstytucji o liturgii świętej poświęcono jej osobny rozdział VI zatytułowany „Muzyka sakralna” (punkty 112–121)²²². Postanowienia dotyczące muzyki sakralnej muszą być jednak odczytywane w ścisłej łączności z pozostałą częścią dokumentu. Soborowa koncepcja muzyki liturgicznej nie odbiega radykalnie od stanowiska prezentowanego przez Piusa XII, dla którego muzyka jest współpracownicą świętej liturgii i polega na upiększaniu obrzędów liturgicznych²²³, lub Piusa X, który określał muzykę jako część składową i pokorną służbę liturgii²²⁴. Ujęcie muzyki sakralnej w wersji *Vaticanum II* przedstawione zostało w następujący sposób: „Tradycja muzyczna całego Kościoła stanowi skarbiec nieocenionej wartości, wybijający się ponad inne sztuki, przede wszystkim przez to, że śpiew kościelny związany ze słowami jest nieodzowną oraz integralną częścią uroczystej liturgii”²²⁵. A zatem muzyka liturgiczna stała się integralną częścią uroczystej liturgii. Sobór wskazał, w jak znaczącym stopniu muzyka i śpiew należą do całości liturgii, a nie tylko ją przyozdabiają lub jej służą²²⁶. Czynność liturgiczna jest bardziej godna wówczas, gdy odbywa się uroczystość, ze śpiewem, przy udziale asysty i przy czynnym uczestnictwie wiernych²²⁷. Pomiędzy uroczystą formą liturgii a muzyką sobór wykreował organiczną więź, czego konsekwencją jest postulat, aby wszelkie formy muzyczności pod względem treści i formy były ściśle zsynchronizowane z określonym obrzędem liturgicznym, w szczególności dotyczy to mszy świętej²²⁸. „W ten sposób muzyka została włączona do kategorii znaków liturgicznych i stała się ważnym wyrazem czynnego uczestnictwa w liturgii tych wszystkich, którzy ją sprawują (celebrans, psalterzysta, organista, chór, schola, organista, wierni). Ta nowa jakość relacji muzyki i liturgii

świętej *Sacrosanctum concilium*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekry, deklaracje*, Poznań 2008, s. 48–107.

²²¹ Por. R. Tyrała, *Soborowa odnowa muzyki...*, dz. cyt., s. 108.

²²² Por. J. Waloszek, *Teologia muzyki...*, dz. cyt., s. 105.

²²³ Por. MSD, cz. II.

²²⁴ Por. *Tra le sollecitudini*, nr 23.

²²⁵ KL, nr 112.

²²⁶ Por. S. Czerwik, *Śpiew i muzyka w służbie liturgii po Soborze Watykańskim II*, w: *Muzyka sakralna*, red. J. Masłowska, Warszawa 1998, s. 5n.

²²⁷ Por. KL, nr 113.

²²⁸ Por. A. Zając, *Muzyka sakralna w encyklice Piusa XII „Musicae sacrae disciplina” a soborowa koncepcja muzyki liturgicznej*, w: *Muzyka w służbie liturgii. W 50. rocznicę ogłoszenia encykliki...*, dz. cyt., s. 84.

stanowi ewidentne *novum* nauczania soborowego w stosunku do myśli Piusa XII i jego poprzedników”²²⁹.

Zauważalny jest brak przymiotu powszechności przy opisie muzyki liturgicznej w Konstytucji o liturgii świętej, który to przymiot jest obecny w dokumentach Piusa X i Piusa XII²³⁰. Wytlumaczeniem powyższego oraz kolejnym odstępstwem od dotychczasowego stanowiska Kościoła w sprawie muzyki kościelnej jest wprowadzenie zasady inkulturacji w liturgii wyrażonej pośrednio w punkcie 37 konstytucji *Sacrosanctum concilium*: „W sprawach, które dotyczą wiary lub dobra powszechnego, Kościół nie chce narzucać sztywnych, jednolitych form nawet w liturgii. Przeciwnie, otacza opieką i rozwija duchowe zalety i dary różnych plemion i narodów; życzliwie ocenia wszystko to, co w obyczajach narodowych nie wiąże się w nierozzerwalny sposób z zabobonami i błędami, i jeżeli może, zachowuje to nienaruszone, a nawet niekiedy przyjmuje do samej liturgii, o ile to odpowiada zasadom prawdziwego i autentycznego ducha liturgii”. Termin „inkulturacja” nie został użyty wprost w konstytucji z 1963 roku.

Po raz pierwszy posłużył się nim w przedstawionym kontekście Jan Paweł II w encyklice *Slavorum apostoli* z dnia 2 czerwca 1985 roku wydanej w tysiąc setną rocznicę dzieła ewangelizacji Świętych Cyryla i Metodego²³¹. Papież wskazał, że wzorem braci Cyryla i Metodego, którzy rozwijali swoją misję w pełnym poszanowaniu kultury ludów słowiańskich, nieustannie ją umacniając, tak dzisiaj Kościół od dawna chrześcijański powinien pomagać kościołom i ludom młodszym w ich dojrzewaniu we własnej tożsamości i w dalszym jej rozwijaniu.

W kolejnej encyklice *Redemptoris missio* z dnia 7 grudnia 1990 roku Jan Paweł II zdefiniował inkulturację jako „wewnętrzne przekształcenie autentycznych wartości kulturowych przez ich integrację w chrześcijaństwie i zakorzenienie chrześcijaństwa w różnych kulturach”²³². W odniesieniu do muzyki i śpiewu zasada inkulturacji została rozwinięta w IV Instrukcji dla poprawnego wprowadzenia soborowej Konstytucji o liturgii (*De liturgia romana et inculturatione*) opublikowanej w dniu 25 stycznia 1994 roku²³³: „Muzyka

²²⁹ A. Zając, *Muzyka sakralna...*, dz. cyt., s. 84.

²³⁰ Por. A. Zając, *Muzyka sakralna...*, dz. cyt., s. 85.

²³¹ Jan Paweł II, *Epistula encyclica ad Episcopos, Sacerdotes, Religiosos, omnesque Christifideles: memoria recolitur, undecimo transacto saeculo, operis evangelici Sanctorum Cyrilli et Methodii (Slavorum Apostoli)*, 2.06.1985, AAS 77(1985), s. 779–813, tekst polski: http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_19850602_slavorum-apostoli.html (21.07.2020).

²³² Jan Paweł II, *Litterae encyclicae de perenni vi mandati missionalis (Redemptoris missio)*, 7.12.1990, AAS 83 (1991), s. 249–340, nr 52, tekst polski: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. I, Kraków 1996, s. 377–460.

²³³ Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *De liturgia romana et inculturatione Instructio Quarta ad executionem constitutionis Concilii Vaticani Secundi de Sacra Liturgia recte ordinandam (ad Const.*

i śpiew, będące wyrazami duszy narodu, posiadają w Liturgii szczególne znaczenie. Powinno się więc rozwijać śpiew, na pierwszym miejscu tekstów liturgicznych, by głosy wiernych mogły być słyszane w samych czynnościach liturgicznych. Ponieważ w niektórych krajach, zwłaszcza na misjach, żyją ludy posiadające własną tradycję muzyczną, która ma doniosłe znaczenie dla ich życia religijnego i społecznego, należy odnieść się do tej muzyki z szacunkiem i przyznać jej odpowiednie miejsce w kształtowaniu zmysłu religijnego tych ludów oraz w dostosowaniu kultu do ich charakteru (...). Do kultu Bożego można dopuścić formy muzyczne, motywy, instrumenty muzyczne, jeżeli (...) mogą być przystosowane do użytku sakralnego, jeżeli odpowiadają godności świątyni i rzeczywiście przyczyniają się do zbudowania wiernych”. Podstawę inkulturacji stanowi misyjny nakaz Chrystusa: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody”²³⁴. Kościół realizował to zadanie od samego początku swojego istnienia, a z jednej strony chrześcijaństwo zakorzeniło się wśród ewangelizowanych narodów, z drugiej zaś dochodziło do recepcji przez Kościół elementów zgodnych z przesłaniem Ewangelii (np. przyjęcie żydowskich psalmów do kultu chrześcijańskiego)²³⁵. W myśl powołanej instrukcji przedmiotem inkulturacji mogą być: język (narodowy, zrozumiały), muzyka (jako wyraz duszy narodu) oraz gesty i postawy (o ile służą wyrażeniu pozycji wobec Boga)²³⁶.

Konstytucja *Sacrosanctum concilium* nie wprowadziła żadnych zmian w kwestii funkcjonowania zespołów śpiewaczych – należy starannie je popierać, zwłaszcza przy kościołach katedralnych²³⁷. Co istotne, śpiew gregoriański przestał być już wyłącznym śpiewem Kościoła (jak u Piusa XII), a w miejsce tego został przedstawiony jako „śpiew własny liturgii rzymskiej”, który „powinien zajmować pierwsze miejsce wśród innych równorzędnych rodzajów śpiewu”²³⁸. Dopuściwszy odprawianie liturgii w językach narodowych²³⁹, konstytucja stwierdza, że należy troskliwie pielęgnować religijny śpiew ludowy, zarówno w czasie nabożeństw, jak również w czasie czynności liturgicznych stosownie do zasad i przepisów rubryk²⁴⁰.

art. 37–40), 25.01.1994, AAS 87 (1995), s. 288–314, nr 40, tekst polski: Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *O liturgii rzymskiej i inkulturacji, Czwarta Instrukcja dla poprawnego wprowadzenia soborowej Konstytucji o liturgii*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/kkultu/de_liturgia_romana_25011994.html (21.07.2020).

²³⁴ Mt 28, 19.

²³⁵ Por. A. Zajac, *Inkulturacja w obszarze muzyki liturgicznej wobec wyzwań współczesnej muzycznej pop-kultury*, w: *Musicam Sacram Promovere*, red. R. Tyrała, Kraków 2004, s. 65 (Studia Pro Musica Sacra, I).

²³⁶ Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *O liturgii rzymskiej i inkulturacji...*, dz. cyt., nr 41.

²³⁷ Por. KL, nr 114.

²³⁸ Por. KL, nr 116.

²³⁹ Por. KL, nr 36 § 2 i § 3.

²⁴⁰ Por. KL, nr 118.

Jedyna wzmianka w dokumencie soborowym o śpiewie wielogłosowym stanowi, że „nie wyklucza się ze służby Bożej innych rodzajów muzyki kościelnej, zwłaszcza polifonii, byleby odpowiadały duchowi czynności liturgicznej”²⁴¹. Sobór Watykański II kontynuuje dotychczasowe stanowisko Stolicy Apostolskiej w sprawie instrumentów muzycznych właściwych dla liturgii. Organy piszczałkowe jako tradycyjny instrument muzyczny należy mieć w wielkim poszanowaniu, co nie wyklucza możliwości dopuszczenia do celebracji innych instrumentów według uznania i za zgodą kompetentnej władzy terytorialnej, o ile odpowiadać będą one godności świątyni i rzeczywiście przyczynią się do zbudowania wiernych²⁴².

Reforma soborowa nie wniosła żadnej nowości do kwestii kształcenia muzyków kościelnych, w całej rozciągłości potwierdziła nauczanie Piusa X i Piusa XII²⁴³, a zatem należy przywiązywać dużą wagę do wykształcenia muzycznego (teoretycznego i praktycznego) w seminariach, nowicjatch, domach studiów zakonników i zakonnicek, innych instytucjach i szkołach katolickich, zalecono również zakładanie wyższych instytutów muzyki kościelnej²⁴⁴.

Porównując dokumenty papieskie Piusa X i Piusa XII ze stanowiskiem Soboru Watykańskiego II w obszarze muzyki sakralnej, nietrudno dojść do wniosku, że w sprawie reformy muzyki liturgicznej faktycznie nie doszło do znaczącego przełomu w nauczaniu Kościoła. Zmiany soborowe nie mają charakteru radykalnego, lecz są wynikiem „stopniowych, ewolucyjnych przemian inspirowanych głęboką teologiczną refleksją dotyczącą z jednej strony istoty liturgii i znaczenia tradycji muzycznej Kościoła, z drugiej zaś potrzebą przystosowania obrzędów liturgicznych, a wraz z nimi muzyki, do mentalności i potrzeb człowieka drugiej połowy XX wieku²⁴⁵.

Podstawowe zasady prawodawstwa kościelno-muzycznego określone w konstytucji *Sacrosanctum concilium* zostały rozwinięte w dokumentach publikowanych sukcesywnie w okresie posoborowym²⁴⁶. Zasadniczym dla muzyki liturgicznej oraz nadal obowiązującym zbiorem norm uzupełniającym soborowe regulacje jest instrukcja *Musicam sacram* Świętej Kongregacji Obrzędów z dnia 5 marca 1967 roku²⁴⁷.

²⁴¹ Por. KL, nr 116.

²⁴² Por. KL, nr 120.

²⁴³ Por. A. Zajac, *Muzyka sakralna...*, dz. cyt., s. 92.

²⁴⁴ Por. KL, nr 115.

²⁴⁵ Por. A. Zajac, *Muzyka sakralna...*, dz. cyt., s. 95.

²⁴⁶ Por. J. Waloszek, *Teologia muzyki...*, dz. cyt., s. 105.

²⁴⁷ Sacra Congregatio Rituum, *Instructio de musica in sacra liturgia (Musicam sacram)*, AAS 59 (1967), s. 300–320, cyt. za: oficjalne tłumaczenie Konferencji Episkopatu Polski w: K. Konecki, *Instrukcja o muzyce w świętej liturgii „Musicam sacram”*. *Prace redakcyjne*, Toruń 2016, s. 95–115.

We wstępie instrukcja wprowadza na swoje własne potrzeby redakcyjne definicję muzyki sakralnej, przez którą rozumie się: śpiew gregoriański, polifonię sakralną dawną i współczesną w różnorodnych jej formach, muzykę organową i przeznaczoną dla innych instrumentów dopuszczonych do użytku w kościele oraz sakralny śpiew ludowy liturgiczny oraz religijny²⁴⁸. Jako ogólną zasadę instrukcja określa, że czynność liturgiczna przybiera bardziej dostojną postać, gdy łączy się ze śpiewem, biorą w niej udział duchowni różnych stopni i gdy lud czynnie w niej uczestniczy. Wówczas modlitwa nabiera szczególnego namaszczenia, tajemnica świętej liturgii, jej hierarchiczny i społeczny charakter uwydatnia się bardziej. Zjednoczenie w śpiewie pogłębia jedność serc, ułatwia wznoszenie myśli ku niebu, a całość celebry jest obrazem i zapowiedzią tego, co dokonuje się w świętym mieście Jeruzalem²⁴⁹. Rolą duszpasterzy jest dbałość o odprawianie obrzędów w formie połączonej ze śpiewem. Każda celebra liturgiczna powinna być uprzednio przygotowana pod kierunkiem rządcy kościoła we współpracy osób odpowiedzialnych w zakresie: obrzędów, kwestii duszpasterskich oraz muzycznych²⁵⁰.

Wybór rodzaju muzyki sakralnej, czy to dla zespołu śpiewaków, czy dla ludu, uzależniony jest od muzycznych możliwości wykonawców. Co do zasady Kościoł nie odrzuca żadnego rodzaju muzyki sakralnej, o ile odpowiada on duchowi czynności liturgicznej, charakterowi poszczególnych jej części i nie przeszkadza ludowi w czynnym udziale²⁵¹.

Zewnętrzny przepych ceremonii nie może być przyczyną opuszczenia jakiegoś elementu liturgii, niewłaściwego jego wykonania lub nadania mu innego znaczenia, niemniej jednak gdy tylko istnieje możliwość należytego wykonania czynności liturgicznych, zawsze pożądana jest bogatsza oprawa muzyczna i większa wystawność ceremonii²⁵². Instrukcja rezerwuje dla Stolicy Apostolskiej prawo do ustalania ogólnych i fundamentalnych zasad muzyki sakralnej zgodnie z istniejącymi już normami, zwłaszcza z konstytucją *Sacrosanctum concilium*. W ramach ustalonych zasad konferencje biskupów lub poszczególni biskupi mogą wydawać odpowiednie zarządzenia dla danego terytorium²⁵³.

Instrukcja wyjaśnia sposób uczestnictwa wiernych w liturgii, określając, że ich udział musi być pełny, świadomy i czynny. Uczestnictwo powinno być przede wszystkim wewnętrzne

²⁴⁸ Por. MS, nr 4.

²⁴⁹ Por. MS, nr 5.

²⁵⁰ Por. MS, nr 5 *in fine*.

²⁵¹ Por. MS, nr 9.

²⁵² Por. MS, nr 11.

²⁵³ Por. MS, nr 12.

(jednocześnie myśli ze słowami wypowiedzianymi i usłyszanymi) oraz zewnętrzne (gesty, postawa ciała, wezwania, odpowiedzi, śpiew)²⁵⁴.

W kwestii działalności zespołów śpiewaczych instrukcja zwraca jedynie uwagę na ich szczególną rolę w sprawowaniu uroczystej posługi. Instrukcja poucza, że w świetle zasad soborowych dotyczących odnowy liturgicznej zadanie grup muzycznych (chór kościelny, zespół instrumentalny, zespół śpiewaków) nabrało większego znaczenia. Odpowiadają oni za poprawne, zgodne z różnymi rodzajami śpiewu wykonywanie właściwych im części liturgii, wspomaganie wiernych. Istotnym *novum* jest rezygnacja z wymogów co do składu osobowego zespołu śpiewaczego (obecnie może to być zespół mieszany, a nawet wyłącznie kobiecy)²⁵⁵. W III rozdziale instrukcja opisuje wymogi związane ze śpiewem w czasie mszy świętej, podtrzymując rozróżnienie na mszę uroczystą, śpiewaną i czytaną (w ślad za instrukcją Piusa XII z 1958 roku)²⁵⁶.

W rozdziale V mowa jest o muzyce sakralnej przy sprawowaniu sakramentów i sakramentaliów, w czasie niektórych obrzędów liturgicznych roku kościelnego, w nabożeństwach słowa Bożego oraz w świętych i pobożnych ćwiczeniach²⁵⁷. Kolejną zmianą jest możliwość zastąpienia dotychczasowych łacińskich antyfon na wejście, *offertorium* i komunię świętą pieśniami zatwierdzonymi przez kompetentną władzę kościelną²⁵⁸, jednakże przestrzega się, aby stosowane pieśni odpowiadały częściom mszy świętej, danemu świętu oraz okresowi liturgicznemu²⁵⁹.

Autorzy instrukcji za wystarczającą uznali treść konstytucji *Sacrosanctum concilium* w sprawie zastosowania w liturgii instrumentów muzycznych i kształcenia muzyków kościelnych.

Osobny rozdział IX został poświęcony diecezjalnym komisjom muzyki sakralnej, które według instrukcji spełniają bardzo ważną rolę dla rozwoju muzyki kościelnej i pastoralnej akcji liturgicznej na terenie diecezji. Komisja muzyki sakralnej w diecezji powinna współpracować z komisją liturgiczną, a nawet wskazane jest, aby obradowały wspólnie. Działająca przy konferencji biskupów komisja liturgiczna powinna czuwać również nad rozwojem muzyki sakralnej²⁶⁰.

²⁵⁴ Por. MS, nr 15.

²⁵⁵ Por. MS, nr 22.

²⁵⁶ Por. MS, nr 28.

²⁵⁷ Por. MS, nr 42–46.

²⁵⁸ Por. MS, nr 32.

²⁵⁹ Por. MS, nr 36.

²⁶⁰ Por. MS, nr 68n.

Resumując postanowienia konstytucji *Sacrosanctum concilium* oraz instrukcji *Musicae sacram*, należy zaznaczyć, że wiele ustaleń *Vaticanum II* stanowiło powtórzenie wskazań, a nawet sformułowań Piusa XII z *Mediator Dei* i *Musicae sacrae disciplina* oraz wykonawczej instrukcji z 1958 roku O muzyce sakralnej i liturgii. Niewątpliwą zasługą Soboru Watykańskiego II jest jednak wytyczenie nowej drogi, ukazanie nowych horyzontów zarówno dla teoretycznej refleksji nad muzyką liturgiczną, jak i dla pastoralnych, praktycznych działań Kościoła, wśród których wymienić należy:²⁶¹

1. wykreowanie na nowo relacji muzyki do liturgii – od czasów soboru muzyka staje się integralną częścią liturgii, a nie tylko jej służebnicą (Pius X) lub współpracownicą (Pius XII);
2. odejście od modelu powszechności muzyki sakralnej na rzecz lokalnych muzycznych tradycji (zaczątek koncepcji inkulturacji liturgii);
3. szerokie dopuszczenie do liturgii języków narodowych, które stało się impulsem do rozwoju pieśni religijnych w językach ojczystych;
4. porzucenie dotychczasowych zakazów co do składów zespołów śpiewaczych pod względem płci;
5. koncepcję zespołu śpiewaczego jako części zgromadzenia liturgicznego, obowiązek umożliwienia jego członkom pełnego, sakramentalnego uczestnictwa w liturgii.

Jako uzupełnienie regulacji soborowych w zakresie muzyki kościelnej należy wymienić niektóre introdukcje do nowych ksiąg liturgicznych, przede wszystkim: Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego²⁶² z dnia 26 marca 1970 roku, Wprowadzenie ogólne do Liturgii godzin²⁶³ z dnia 11 kwietnia 1971 roku, instrukcję z dnia 25 grudnia 1965 roku *De sacrorum alumnorum liturgica institutione* oraz instrukcję z dnia 3 czerwca 1979 roku *In ecclesiasticam futurorum de institutione liturgica in seminariis*²⁶⁴. Drugie, typiczne wydanie Mszału rzymskiego ukazało się w 1975 roku, zaś w kolejnych latach wydano szereg rozporządzeń dotyczących życia liturgicznego²⁶⁵, wśród nich również nowy Kodeks prawa kanonicznego

²⁶¹ Por. A. Zając, *Muzyka sakralna...*, dz. cyt., s. 95.

²⁶² Por. Sacra Congregatio pro Cultu Divino, *Institutio Generalis Missalis Romani*, 26.03.1970, w: *Missale romanum, editio typica altera*, Typis Polyglottis Vaticanis 1975, s. 19–92, przekład polski za: „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 24 (1971) nr 1, s. 1–80.

²⁶³ Por. Sacra Congregatio pro Cultu Divino, *Institutio Generalis de Liturgia Horarum, editio typica*, 11.04.1971, *Notitiae* 7 (1971), s. 153–209.

²⁶⁴ Por. Sacra Congregatio pro institutione Catholica, *In ecclesiasticam futurorum de institutione liturgica in seminariis*, 3.06.1979, Typis Polyglottis Vaticanis 1979, s. 1–26.

²⁶⁵ Z. Wit, *Novae Ordo Missae, w: Ante Deum stantes*, dz. cyt., s. 257.

z 1983 roku, gdzie w kan. 2 zaznaczono: „Kodeks zazwyczaj nie określa obrzędów, jakie należy zachować w sprawowaniu czynności liturgicznych, dlatego obowiązujące dotychczas przepisy liturgiczne zachowują swoją moc, chyba że któreś z nich są przeciwne kanonom Kodeksu”, natomiast w kan. 1210 wpisano: „W miejscu świętym dopuszcza się tylko to, co służy sprawowaniu i szerzeniu kultu, pobożności i religii, a zabrania się tego, co jest obce świętości miejsca”.

W dniu 5 września 1970 roku Kongregacja Kultu Bożego wydała instrukcję *Liturgicae instaurationes*²⁶⁶, która uściśla kwestie dotyczące liturgii oraz odnosi się do śpiewu i gry na organach w trakcie mszy świętej. Instrukcja wskazuje na potrzebę wsparcia dla śpiewu ludowego, również z wykorzystaniem nowych form dostosowanych do charakteru narodowego i stanu umysłu współczesnego człowieka. Rolą konferencji biskupów jest ustanowienie wykazu utworów możliwych do wykorzystania podczas mszy świętych dla specjalnych zgromadzeń, spełniających warunki tekstowe, melodyjne, rytmiczne, gwarantujące utrzymanie godności i świętości kultu. Kościół nie odrzuca w czynnościach liturgicznych żadnego rodzaju muzyki, co jednak nie oznacza, że każdy rodzaj muzyki jest zdalny w takim samym stopniu do wykorzystania go na potrzeby liturgii²⁶⁷.

W związku z odnotowaniem zwiększającej się liczby wydarzeń kulturalnych odbywających się w kościołach Kongregacja Kultu Bożego w 1987 roku wydała Instrukcję o koncertach w kościołach²⁶⁸. Zauważono, że koncerty często nie służą ani chwale Bożej, ani pożytkowi wiernych²⁶⁹, wobec czego kongregacja przypominała znaczenie i rolę muzyki sakralnej. Muzyka ma służyć sprawowaniu kultu Bożego, a w związku z tym odznaczać się charakterem sakralnym i łagodnością formy. Kongregacja wskazała, że Kościół uważa muzykę sakralną za „skarbiec nieocenionej wartości wybijający się ponad inne sztuki” i przyznaje jej służebną funkcję w liturgii. Powołując się na kan. 1210 KPK, kongregacja przypominała, że kościół może być wykorzystywany jedynie do celów, które nie sprzeciwiają się świętości miejsca, co stanowi kryterium umożliwiające organizację koncertów muzyki sakralnej lub religijnej w kościołach. „Jest niezgodne z prawem wykonywanie w kościele muzyki, która nie zrodziła się z inspiracji religijnej i została skomponowana z myślą o określonych środowiskach

²⁶⁶ Sacra Congregatio Pro Cultu Divino, *Instructio tertia ad Constitutionem de Sacra Liturgia recte exsequendam (Liturgicae instaurationes)*, 5.09.1970, AAS 62 (1970), s. 692–704, tekst polski: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/kkultu/instrukcja_liturgica_05091970.html, (8.09.2020).

²⁶⁷ LI, nr 3.

²⁶⁸ Kongregacja Kultu Bożego, Instrukcja o koncertach w kościołach, 5.11.1987, przekład polski za: A. Filaber, *Prawodawstwo muzyki liturgicznej*, Warszawa 1997, s. 102–109.

²⁶⁹ Por. R. Tyrała, *Soborowa odnowa muzyki...*, dz. cyt., s. 113.

świeckich, niezależnie od tego, czy jest to muzyka dawna, czy współczesna, czy stanowi dzieło reprezentujące najwyższy poziom, czy też posiada charakter sztuki ludowej. Jej wykonywanie oznaczałoby brak szacunku wobec świętości kościoła, a także samego utworu muzycznego, który nie powinien być wykonywany w niestosownym dla niego kontekście²⁷⁰. Poza obrzędami liturgicznymi w świątyni może być wykonywana muzyka sakralna (to jest skomponowana dla celów liturgicznych), która z przyczyn obiektywnych nie może być wykonywana podczas nabożeństwa, a także muzyka religijna (oparta na tekstach biblijnych lub mszalnych bądź odnosząca się do Boga, Najświętszej Panny, świętych czy Kościoła). Organizowanie koncertów w kościołach ma na celu: przygotowanie do głównych uroczystości liturgicznych bądź podkreślenie ich świątecznego charakteru, wykraczające poza same obrzędy liturgiczne, uwydatnienie specyficzności różnych okresów liturgicznych, kreowanie w kościele atmosfery piękna i medytacji pomagającej i sprzyjającej otwarciu się na wartości duchowe również tym osobom, które pozostają z dala od Kościoła, ułatwianie i czynienie bardziej przystępnym głoszenie słowa Bożego, na przykład czytanie Ewangelii, zachowanie skarbów muzyki kościelnej, które nie mogą zaginąć, utworów instrumentalnych i śpiewów, które powstały dla celów liturgicznych, a które nie mogą wejść w całości do dzisiejszych nabożeństw, muzyki duchowej jak oratoria, pieśni religijne, wreszcie jako pomoc dla zwiedzających i turystów w lepszym zrozumieniu sakramentalnego charakteru kościoła poprzez koncerty organowe odbywające się o określonej porze²⁷¹. Na organizatorach pragnących zrealizować koncert w świątyni obok wymogów czysto formalnych, jak np. złożenie wniosku z odpowiednim wyprzedzeniem, spoczywa obowiązek uszanowania świętości kościoła, który sprowadza się do następujących wytycznych: wstęp na koncert w kościele powinien być wolny i bezpłatny, strój i zachowanie artystów i widzów powinny odpowiadać sakralnemu charakterowi kościoła, muzycy i śpiewacy nie powinni występować w prezbiterium, Najświętszy Sakrament winien być przechowywany – w miarę możliwości – w przyległej kaplicy lub w innym miejscu bezpiecznym i stosownie przyozdobionym, prezentacja i ewentualne komentarze nie powinny ograniczać się do podania wiadomości z zakresu sztuki lub historii, lecz służyć głębszemu zrozumieniu muzyki i duchowemu uczestnictwu słuchaczy²⁷².

W wydanym po raz pierwszy w 1992 roku dla odnowy życia kościelnego *Katechizmie Kościoła katolickiego* prawodawca kościelny odniósł się do śpiewu i muzyki w kanonach

²⁷⁰ IKK, nr III.8.

²⁷¹ IKK, nr III.9.

²⁷² IKK, nr III.10.

1156–1158²⁷³. W ślad za konstytucją *Sacrosanctum concilium* katechizm powtarza, że „tradycja muzyczna całego Kościoła stanowi skarbiec nieocenionej wartości, wybijający się ponad inne sztuki, przede wszystkim przez to, że śpiew kościelny związany ze słowami jest nieodzowną oraz integralną częścią uroczystej liturgii” (por. . Im bardziej śpiew i muzyka zespolone są z czynnością liturgiczną, tym wymowniej spełniają swoją funkcję znaków. Kryteriami zespolenia są według katechizmu: pełne wyrazu piękno modlitwy, jednomyślne uczestniczenie zgromadzenia w uroczystych momentach, uroczysty charakter celebracji²⁷⁴. Bardziej wymowne są śpiew, muzyka, słowa i czynności, jeśli wyrażają się w bogactwie kulturowym właściwym sprawującemu liturgię ludowi Bożemu²⁷⁵, dlatego też, idąc za Soborem Watykańskim II, „należy umiejętnie pielęgnować religijny śpiew ludu, aby głos wiernych mógł rozbrzmiewać podczas nabożeństw i samej liturgii”. Katechizm nakazuje, aby teksty przeznaczone do śpiewów kościelnych pozostawały w zgodzie z nauką katolicką i były czerpane z Pisma Świętego i źródeł liturgicznych.

W Liście do artystów z 1999 roku swoje przemyślenia o sztuce i pięknie Jan Paweł II zbudował na tekście z Księgi Rodzaju: „A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre”²⁷⁶. Papież wskazuje, że temat piękna jest istotnym elementem rozważań o sztuce. Kiedy Bóg widział, że to, co stworzył, było dobre, widział zarazem, że było i piękne. Relacja między dobrem a pięknem skłania do refleksji. Piękno jest poniekąd widzialnością dobra, tak jak dobro jest metafizycznym warunkiem piękna. „Każda autentyczna forma sztuki jest swoistą drogą dostępu do głębszej rzeczywistości człowieka i świata. Tym samym stanowi też bardzo trafne wprowadzenie w perspektywę wiary, w której ludzkie doświadczenie znajduje najpełniejszą interpretację. Oto dlaczego pełnia prawdy zawarta w Ewangelii musiała od samego początku wzbudzić zainteresowanie artystów, z natury wrażliwych na wszelkie przejawy ukrytego piękna rzeczywistości”²⁷⁷. Jan Paweł II zwraca uwagę, że Sobór Watykański II położył podwaliny pod nową relację pomiędzy Kościołem a kulturą opartą na przyjaźni, otwartości i dialogu. Kościół potrzebuje sztuki, aby głosić swoje orędzie. Przez to niewidzialna, duchowa rzeczywistość staje się postrzegalna i pociągająca. Zrozumiałe formuły sztuki mają za zadanie

²⁷³ Congregatio pro Doctrina Fidei, *Catechismus Catholicae Ecclesiae*, 1992, por. *Katechizm Kościoła katolickiego. Corrigenda*, Poznań 2002.

²⁷⁴ Por. KKK, kan. 1157.

²⁷⁵ Por. KKK, kan. 1158.

²⁷⁶ Por. Rdz 1, 31.

²⁷⁷ Jan Paweł II, *Lettre aux artistes*, 4.04.1999, AAS 91 (1999), s. 1155–1172, tekst polski: *List do artystów*, https://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/letters/1999/documents/hf_jp-ii_let_23041999_artists.pdf (5.08.2020), nr 1, nr 6.

wyrazić to, co samo w sobie jest niewyraźne²⁷⁸. Głosząc orędzie powierzone przez Chrystusa, Kościół potrzebuje sztuki. Poprzez dźwięk słuchający człowiek jest w stanie łatwiej zrozumieć niewidzialną Bożą rzeczywistość duchową. Kościół potrzebuje muzyków: „Ileż utworów muzyki sakralnej zostało skomponowanych w ciągu stuleci przez twórców przenikniętych głębokim zmysłem tajemnicy! Tysiące wierzących umacniało swoją wiarę muzyką, która wypływała z serc innych wierzących i stawała się częścią liturgii, a przynajmniej bardzo cenną pomocą w jej godnym sprawowaniu. Śpiew pozwala przeżywać wiarę jako żywołową radość i miłość, jako ufne oczekiwanie na zbawczą interwencję Bożą”²⁷⁹.

W encyklice *Ecclesia de Eucharistia* z dnia 17 kwietnia 2003 roku Jan Paweł II odniósł się do historii biblijnej namaszczenia głowy Jezusa przez kobietę z Betanii drogocennym olejkiem²⁸⁰, co wywołało zgorszenie wśród jego uczniów. Stanowisko Jezusa było jednak zupełnie odmienne. Docenił gest namaszczenia, którego dostąpił, jako zapowiedź czci, „jakiej jego ciało, nierozdzielnie związane z tajemnicą jego osoby, będzie godne także po śmierci”. Papież porównuje biblijne namaszczenie Jezusa kosztowym olejkiem z Kościołem, który poświęca swoje najlepsze zasoby, aby wyrazić „pełne adoracji zdumienie wobec niezmiernego daru Eucharystii”, bez obawy przed marnotrawstwem. Muzyka (obok architektury, rzeźby, malarstwa) bezpośrednio lub pośrednio zawsze znajdowała w Eucharystii motyw wielkiego natchnienia. Papież zwraca uwagę, że Eucharystia kształtowała Kościół i duchowość, wywierając mocny wpływ na kulturę w sferze estetyki. Wyraża się to w natchnionych melodiach gregoriańskich lub w osobach wielkich kompozytorów, którzy mierzyli się z tekstami liturgicznymi mszy świętej. Chociaż Kościół zawsze zostawiał artystom szeroką przestrzeń twórczą, to jednak Jan Paweł II wskazuje, że niezwykle istotne jest, aby sztuka sakralna odznaczała się „umiejętnością trafnego wyrażenia tajemnicy ujmowanej w pełni wiary Kościoła i zgodnie ze wskazaniem duszpasterskimi, stosownie opracowanymi przez kompetentne władze kościelne”²⁸¹.

Tematyka muzyki liturgicznej została poruszona również w takich dokumentach Kościoła, jak: Wprowadzenie do wydania Lektionarza mszalnego z 1981 roku, List okólny o przygotowaniu i obchodzeniu świąt paschalnych z 16 stycznia 1988 roku Kongregacji Kultu

²⁷⁸ Por. LA, nr 11.

²⁷⁹ LA, nr 12.

²⁸⁰ Por. J 12, 4; Mt 26, 8; Mk 14, 4.

²⁸¹ Jan Paweł II, *Litterae Encyclicae Cunctis Catholicae Ecclesiae episcopis presbyteris et diaconis viris et mulieribus consecratis omnibusque christifidelibus laicis de Eucharistia eiusque necessitudine cum Ecclesia* (*Ecclesia de Eucharistia*), 17.04.2003, AAS 95 (2003), s. 433–447, tekst polski:

http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_20030417_eccl-de-euch.html (5.08.2020), nr 47–49.

Bożego, Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego z dnia 6 listopada 2003 roku Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Wprowadzenie do drugiego wydania Lekcjonarza mszalnego z 2011 roku.

W 2004 roku Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów wydała instrukcję *Redemptionis sacramentum*, w której wyraźnie zostało wskazane, że wspólnota wiernych ma prawo, aby zwłaszcza w celebracji niedzielnej stale była obecna odpowiednia i prawdziwa muzyka, odznaczająca się godnością, pięknem i czystością. Powtórzono, że w diecezjach powinny funkcjonować komisje, zespoły lub rady, które z powołania biskupa mają przyczyniać się do popierania liturgii, muzyki oraz sztuki religijnej w diecezji²⁸².

W posynodalnej adhortacji apostolskiej *Sacramentum caritatis* Benedykt XVI stwierdza, że śpiew liturgiczny zajmuje znaczące miejsce w ramach *ars celebrandi*²⁸³. Powołując się na kazanie 34. Augustyna, papież przypomina słowa świętego: „Nowy człowiek zna nowe pieśni. Śpiew jest objawem wesołości. Jeśli wnikliwiej to rozpatrzemy, stwierdzimy, że to sprawa miłości”²⁸⁴. Benedykt XVI przypomina, że celem śpiewu w trakcie celebracji jest chwała Boża. Nie można zmarnować bogatej historii Kościoła w tworzeniu muzyki i śpiewu, albowiem stanowią one dziedzictwo wiary i miłości. Papież wskazuje, że nieuprawnione jest twierdzenie o równości rodzajów śpiewu w liturgii. Istotne jest, aby unikać ogólnej improwizacji czy też wprowadzania gatunków muzycznych, które nie korespondują ze zmysłem liturgicznym. Śpiew jako element liturgiczny powinien być włączony we właściwą formę celebry, gdzie zarówno tekst, dźwięk, jak i ich wykonanie powinno odpowiadać znaczeniu celebrowanej tajemnicy, poszczególnym częściom obrzędu oraz okresowi liturgicznemu. Papież zdaje się wartościować chorał gregoriański jako właściwy dla liturgii rzymskiej²⁸⁵.

²⁸² Por. Congregatio de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, *Instructio de quibusdam observandis et vitandis circa sanctissimam Eucharistiam (Redemptionis sacramentum)*, 25.03.2004, AAS 96 (2004), s. 549–601, nr 25, tekst polski: Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Instrukcja o tym, co należy zachowywać, a czego unikać w związku z Najświętszą Eucharystią *Redemptionis sacramentum*, nr 27, w: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/kkultu/redemptionis_sacramentum_25032004.html (1.08.2020).

²⁸³ Por. Benedykt XVI, *Adhortatio Apostolica Postsynodalis ad Episcopos Sacerdotes Consecratos Consecratasque necnon Christifideles laicos de Eucharistia missionisque Ecclesiae fonte et culmine (Sacramentum caritatis)*, 22.02.2007, AAS 99 (2007), s. 105–180, nr 42, tekst polski: *Adhortacja apostolska o Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji Kościoła (Sacramentum caritatis)*, w: http://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/apost_exhortations/documents/hf_ben-xvi_exh_20070222_sacramentum-caritatis.html#_ftn126 (1.08.2020).

²⁸⁴ Augustyn, *Wybór mów. Kazania święteczne i okolicznościowe*, tłum. J. Jaworski, Warszawa 1973, s. 222 (Pisma starochrześcijańskich pisarzy, 12).

²⁸⁵ SC, nr 42.

Należy odnotować, że oficjalne dokumenty Stolicy Apostolskiej w okresie po Soborze Watykańskim II pomijają lub też dość pobieżnie odnoszą się do obszaru muzyki instrumentalnej, śpiewu bez słów oraz kwestii nowoczesnych środków technicznych służących do odtwarzania lub tworzenia muzyki²⁸⁶.

Również na poziomie Konferencji Episkopatu Polski wydane zostały stosowne przepisy terytorialne dotyczące kwestii muzyki liturgicznej po soborowej reformie, w szczególności: Instrukcja Episkopatu Polski o muzyce liturgicznej po Soborze Watykańskim II z dnia 8 lutego 1979 roku, Wskazania Episkopatu Polski po ogłoszeniu nowego wydania Ogólnego wprowadzenia do Mszału rzymskiego z dnia 5 marca 2005 roku, Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski o muzyce kościelnej z dnia 14 października 2017 roku.

Tytułem podsumowania prawodawstwa kościelnego od czasów *Vaticanum II* wypada powtórnie zwrócić uwagę, że nieuprawnionym jest stanowisko traktujące o przełomie w obszarze muzyki liturgicznej w związku z wydaniem Konstytucji o liturgii świętej w 1963 roku oraz dokumentów posoborowych. Pomiędzy nauczaniem Piusa X, poprzez nauczanie Piusa XII, a skończywszy na Pawle VI zachodzi bowiem stopniowalność reformy i swego rodzaju ciągłość w dążeniu do odnowy²⁸⁷. Porównując dokumenty papieskie, począwszy od motu proprio *Tra le sollecitudini* z 1903 roku, a skończywszy na instrukcji *Musicam sacram* z 1967 roku, można mówić o wspólnym kierunku reformowania, ewolucji poglądów oraz niezbyt znaczących różnicach, jeśli chodzi o kluczowe zagadnienia w obszarze muzyki sakralnej.

1.4. MUZYKA KOŚCIELNA JAKO ZAGADNIENIE TEOLOGICZNE W ŚWIETLE

LITERATURY PRZEDMIOTU

Chociaż mogłoby wydawać się, że muzyka i teologia są dziedzinami, które nie mają ze sobą wiele wspólnego, to jednak pogłębiona analiza obu dyscyplin pozwala pojąć, jak bardzo muzyka jest bliska duchowemu życiu człowieka. Muzyka sakralna jako szczególny rodzaj muzyki czerpie inspiracje z wiary, stając się „swoistą estetyką teologiczną, w której zachwyty nad pięknem świata dźwięków, rytmu i harmonii prowadzi do doświadczenia *sacrum*, czyli

²⁸⁶ I. Pawlak, *Funkcje muzyki w liturgii*, „Homo Dei” 61 (1992) nr 4, s. 61.

²⁸⁷ Por. J. Ratzinger, *Teologia liturgii...*, dz. cyt., s. 518.

świętości”²⁸⁸. Doznanie muzyczne często dotyka sfery ducha, modlitwy i wyrażania wiary, a zatem bliska relacja muzyki i teologii jest wręcz naturalna. Najlepszym tego potwierdzeniem jest historyczne zjawisko muzyki sakralnej w różnych epokach i kulturach od początku trwania Kościoła²⁸⁹, z chorałem gregoriańskim na czele, w którym „religijność chrześcijańska jest bezdyskusyjna i czysta jak kryształ”, co pozwala sytuować go jako absolutne kryterium duchowości religijnej w muzyce²⁹⁰.

Mistyka w rozumieniu uczuciowego wzniesienia się do Boga szczególnie widoczna jest w dziełach Johanna Sebastiana Bacha, którego geniusz kompozytorski nierozzerwalnie zespolił się z geniuszem życia duchowego, głębią i siłą wiary. Absolutne szczyty muzyki mistycznej zostały osiągnięte w twórczości Antona Brucknera i Ludwiga van Beethovena. Ten ostatni jest uważany za odkrywcę formy mistycznej muzyki, rozgrywającej się „w czasie adagiowym” i przedstawiający sobą „pewną mistyczną drogę wznoszenia się po stopniach ducha, wypełniania duszy Bogiem”²⁹¹. Znane jest powiedzenie Beethovena, że „muzyka jest wyższą formą objawienia, wyższą niż wszelka mądrość i filozofia”²⁹². Według Krzysztofa Pendereckiego „muzyka jest próbą zbliżenia się do Boga przez abstrakcję (...) jest czymś absolutnym”²⁹³.

Swoją wielką wrażliwość na kulturę muzyczną niejednokrotnie uzewnętrzniał Benedykt XVI, akcentując duchowy i humanistyczny sens muzyki. Jedynie tytułem przykładu można wskazać przemówienie na zakończenie koncertu Filharmoników Berlińskich w 2006 roku, w którym Benedykt XVI podkreśla, że muzyka skłania człowieka do podążania myślą ku Bogu, aby w nim znaleźć wsparcie i uzasadnienie dla nadziei. Poprzez przestrzeganie przykazań Bożych i poszanowanie dla planu zbawienia można budować wspólnie świat rozbrzmiewający kojącą muzyką transcendentalnej miłości. Dzięki muzyce człowiek przenosi się do innego świata, wprowadza harmonię do swojego wnętrza, co pozwala mu lepiej zrozumieć tajemnice wiary. Muzyka może odzwierciedlać wszystkie stany uczuciowe, dając człowiekowi możliwość trzeźwego spojrzenia na wydarzenia z własnego życia i z życia świata²⁹⁴.

²⁸⁸ J. Bramorski, *Znaczenie muzyki sakralnej w europejskim dziedzictwie kulturowym*, w: *Muzyka sakralna w europejskim przekazie kulturowym*, red. J. Bramorski, Gdańsk 2012, s. 12n.

²⁸⁹ J. Bramorski, *Znaczenie muzyki sakralnej w europejskim dziedzictwie kulturowym*, dz. cyt., s. 13.

²⁹⁰ Por. B. Pocij, *Czy możliwy jest w muzyce mistycyzm?*, w: *Aktualna sytuacja muzyki religijnej i liturgicznej w Polsce*, red. M. Bogusławska, Warszawa 1988, s. 40 (Muzyka religijna w Polsce, Materiały i studia, X).

²⁹¹ Por. B. Pocij, *Czy możliwy jest w muzyce mistycyzm?*, dz. cyt., s. 41.

²⁹² Por. R. Rolland, *Beethoven*, Zürich–Leipzig 1926, s. 131, przekład polski za: J. Waloszek, *Teologia muzyki...*, dz. cyt., s. 70.

²⁹³ K. Penderecki, K. Tomasik, *Nasz Kościół nie ceni muzyki ambitnej*, „Wiadomości KAI” 48 (2008), s. 18, za: J. Bramorski, *Znaczenie muzyki sakralnej w europejskim dziedzictwie kulturowym*, dz. cyt., s. 13.

²⁹⁴ Benedykt XVI, *Muzyka może nas prowadzić do modlitwy*, 18.11.2006, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 291 (2007) nr 3, s. 21.

Definiując status metodologiczny teologii muzyki, należałoby wskazać, że „teologiczne wypowiedzi na temat chrześcijańskiego śpiewu kultycznego usiłują zrozumieć to, co ma na myśli Boże objawienie zawarte w Piśmie Świętym, kiedy mówi o śpiewie, szczególnie śpiewie liturgicznym. O co chodzi przykładowo w «nowej pieśni», która rozbrzmiewa w Apokalipsie; czym jest «duchowy śpiew», o którym mówi święty Paweł? Co objawia nam obraz śpiewającej wspólnoty, która świętuje «Eucharystię» z okrzykami radości?»²⁹⁵. Zwraca się uwagę na co najmniej dwie podstawowe trudności w biblijnym uwierzytelnieniu teologicznych refleksji nad muzyką. Po pierwsze, praktyka muzyczna z czasów Starego i Nowego Testamentu nie może być porównywana wprost do muzyki z czasów nowożytnych. Biblia zdaje się nie znać pojęcia sztuki muzycznej w dzisiejszym tego słowa znaczeniu. Po wtóre zaś, mimo że cała Biblia przesiąknięta jest tekstami o muzyce, a nawet tekstami przeznaczonymi do śpiewu, to muzyka sama w sobie nigdy nie jest przedmiotem jej osobnych rozważań. Wątki śpiewu, gry na instrumentach, pieśni, hymnów zawsze są poruszane w Biblii na marginesie innych spraw²⁹⁶.

Podstawą teologii muzyki jest przekonanie, że Bogu należy się oddanie kultu, czci i chwały, a te zaś można i należy wyrażać śpiewem. Bóg Starego Testamentu wręcz oczekuje od narodu wybranego oddania mu czci. W biblijnym opisie przygotowań Izraelitów do wyjścia z Egiptu oraz samego wyjścia ujawniają się dwa cele²⁹⁷. Pierwszy cel jest oczywisty i sprowadza się do objęcia Ziemi Obiecanej we władanie jako własnego terytorium z pełną suwerennością, wolnością i prawami. Drugi cel, być może nawet pierwszorzędny, nakreśla sam Jahwe, nakazując Mojżeszowi, aby udał się do faraona i przekazał mu słowa: „Puść spokojnie mój lud, aby mógł oddać mi cześć na pustyni”²⁹⁸. Nakaz Jahwe wypuszczenia Izraelitów został wypowiedziany faraonowi w Księdze Wyjścia aż czterokrotnie²⁹⁹. Cel wędrówki narodu wybranego kończy się pod górą Synaj, kiedy Jahwe przemawia do swojego ludu, obwieszczać dziesięć przykazań³⁰⁰, przekazując całościowy porządek prawny³⁰¹, wreszcie wyrażając swoją wolę co do oczekiwanej formy należnego mu kultu. Jahwe przekazuje Izraelitom precyzyjne wytyczne, w jaki sposób i z jakich materiałów należy wykonać Arkę Przymierza, jak powinny wyglądać szaty kapłańskie, konsekracje kapłanów, szczegółowo reguluje sposób składania mu

²⁹⁵ R. Schöming, *Zur Theologie des christlichen Kultgesanges*, w: *Musicus – magister. Festschrift für Th. Schrems*, hrsg. V. G.P. Köllner, Regensburg 1963, s. 16–43, przekład polski za: J. Waloszek, *Teologia muzyki...*, dz. cyt., s. 76.

²⁹⁶ Por. J. Waloszek, *Teologia muzyki...*, dz. cyt., s. 77.

²⁹⁷ Por. J. Ratzinger, *Duch liturgii*, dz. cyt., s. 16.

²⁹⁸ Por. Wj 7, 16.

²⁹⁹ Por. Wj 7, 26 – 9, 1. 13 – 10, 3.

³⁰⁰ Por. Wj 20, 1–7.

³⁰¹ Por. Wj 21–23.

ofiar³⁰². Z powyższego opisu biblijnego Joseph Ratzinger konstatuje, że kultu i prawa nie sposób od siebie oddzielić, a porządek ludzkich rzeczy, który nie zna Boga, pomniejsza człowieka. „Adoracja, prawidłowy sposób kultu, jest konstytutywna dla prawej ludzkiej egzystencji w świecie, jest tak właśnie dlatego, że przekracza ona codzienne życie, dając nam udział w istnieniu Nieba – świata Bożego – i pozwalając, aby światłość tego boskiego świata przenikała do samego środka naszego świata”³⁰³. Istotą liturgii jest to, że sam Bóg objawia człowiekowi, jak należy go czcić.

W związku z przekonaniem, że słowo Boże należy głosić śpiewem, w licznych fragmentach Nowego Testamentu teologowie dostrzegają śpiewy lub recytacje muzyczne w liturgii pierwszych chrześcijan. Oddawanie chwały Bogu z wykorzystaniem śpiewu zostało ukazane w Nowym Testamencie jedynie kilkakrotnie³⁰⁴. Pewne jest jednak, że poprzez śpiew hymnów i pieśni wyznawcy Chrystusa wielbili Boga. Muzyka w Nowym Testamencie nie ma na celu ubogacenia celebry lub zaktywowania wiernych, albowiem istota jej oddziaływania na rodzącą się wspólnotę chrześcijańską sprowadza się raczej do napełniania Duchem Świętym jako dawcą radości, czego wyrazem są radosne okrzyki, śpiew i hymny³⁰⁵.

Często przytaczanym uzasadnieniem przemawiającym za muzycznością liturgii jest historia z Wieczernika, podczas której Jezus z apostołami kultywują tradycję śpiewu o charakterze quasi-liturgicznym i śpiewają hymn przed wyjściem na Górę Oliwną³⁰⁶. Jednakże najważniejszymi z punktu widzenia teologii muzyki tekstami Nowego Testamentu są fragmenty Listu do Efezjan oraz Listu do Kolosan. W pierwszym piśmie św. Paweł poucza: „Przemawiając jedni do drugich, posługujcie się psalmami, hymnami i pieśniami, pełnymi ducha (gorliwości), śpiewajcie Panu i wysławiajcie Go w waszych sercach”³⁰⁷. Paweł napomina również adresatów, aby nie upijali się winem, albowiem prowadzi to do rozwiązłości, i pozostali pełni Ducha. Z kolei w Liście do Kolosan apostoł Paweł pisze: „Słowo Chrystusa niech przebywa w Was z całym swoim bogactwem. Kierując się roztropnością najwyższą, nauczajcie i budujcie jedni drugich. Ulegając zaś łasce, śpiewajcie Bogu w waszych sercach psalmy, hymny i pieśni pełne ducha”³⁰⁸. Dar śpiewania hymnów Paweł Apostoł podnosi do rangi charyzmatu obok łaski nauczania, objawiania rzeczy skrytych, daru języków

³⁰² Por. Wj 25–31.

³⁰³ J. Ratzinger, *Duch liturgii*, dz. cyt., s. 21.

³⁰⁴ Por. B. Szczepanowicz, *Muzyka i taniec w Biblii*, dz. cyt., s. 50; Jk 5, 13; Ef 5, 19; Kol 3, 16; Rz 19, 9; Dz 16, 25; 1 Kor 14, 15; Mt 26, 30.

³⁰⁵ Por. B. Szczepanowicz, *Muzyka i taniec w Biblii*, dz. cyt., s. 51n

³⁰⁶ Por. Mt 26, 30.

³⁰⁷ Ef 5, 19.

³⁰⁸ Kol 3, 16.

i wyjaśniania³⁰⁹. Egzegeza przytoczonych fragmentów biblijnych prowadzi teologów Oskara Söhngena oraz Winfrieda Kurzschenkela do następujących wniosków³¹⁰:

Z dużym prawdopodobieństwem można wnioskować, że wymienione przez Pawła Apostoła psalmy, hymny oraz pieśni pełne Ducha świadczą o zróżnicowaniu gatunkowym w kontekście śpiewu liturgicznego pierwszych chrześcijan. Spontaniczne, improwizowane śpiewy charyzmatyków towarzyszyły śpiewom wspólnoty;

Śpiew wśród pierwszych wspólnot chrześcijańskich jest istotną i integralną formą wyrażania wiary, nie ma uzasadnienia dla jego marginalizacji. Poprzez śpiew Słowo Boże i Duch Święty docierają do wierzących oraz budują z nich Kościół;

Śpiew wspólnoty chrześcijańskiej realizuje dwa niewykluczające się cele. Po pierwsze, jest formą uwielbienia Boga i Chrystusa Pana, po drugie zaś służy wzajemnemu pouczeniu, upominaniu i budowaniu w wierze. Muzyka staje się nośnikiem istotnych treści kerygmatycznych;

Śpiew liturgiczny pierwszych chrześcijan ma charakter pneumatologiczny. Podobnie jak w przypadku kerygmatyczności, pneumatologiczność śpiewu można rozumieć wertykalnie i horyzontalnie. Prawdziwie autentyczna inspiracja muzyczna sięga rzeczywistości Ducha Świętego, wobec czego śpiew jest rodzajem charyzmatu. Nadto śpiew jest narzędziem przekazywania sobie Ducha między wiernymi. Chrześcijanom przystoi jedynie trzeźwe upojenie w Duchu, entuzjazm, radość, rozmiłowanie w modlitwie. Nie ma miejsca na pogrążanie się w zmysłowości, utratę świadomości. Apostoł Paweł wyraźnie dystansuje się od orgiastycznego kultu pogańskiego;

Ulokowanie pieśni i hymnów wewnątrz człowieka, w jego sercu, interpretuje się jako zaakceptowanie harmonii i zgodności pomiędzy zewnętrzną aktywnością oraz wewnętrznym nastawieniem. Autentyczna modlitwa, czyli taka, która może podobać się Bogu, to ta, która pochodzi z głosu wewnętrznego człowieka. Serce jest rozumiane jako centrum duchowego życia człowieka, decyzyjności, moralności. Chwała Boża ma wychodzić z serca, co oznacza, że wszelkie zewnętrzne akty liturgiczne muszą znajdować potwierdzenie w świadectwie chrześcijańskiego życia przenikniętego miłością.

Spośród wszystkich pism Nowego Testamentu stosunkowo najwięcej wzmianek o uwielbieniu Boga poprzez śpiew znajduje się w Apokalipsie św. Jana. Natchniona

³⁰⁹ Por. 1 Kor 14, 26.

³¹⁰ Por. O. Söhngen, *Theologie der Musik*, Kassel 1967, s. 13–21; W. Kurzschinkel, *Die theologische Bestimmung der Music. Neuere Beiträge zur Deutung und Wertung des Musizierens im christlichen Leben*, Trier 1971, s. 94–100, przekład polski za: J. Waloszek, *Teologia muzyki...*, dz. cyt., s. 89–92.

rzeczywistość w niebie została ukazana jako niekończąca się liturgia wypełniona śpiewem, okrzykami „Alleluja”, wołaniem „Chwalcie Boga naszego, wszyscy Jego służą”³¹¹, pieśnią Mojżesza oraz pieśnią na cześć Baranka³¹². Apokalipsa ukazuje muzykę bardzo ekspresyjną: „zawołania”, „donośny głos”, „głośnie okrzyki”, „niewypowiedziana muzyka płynąca z nieba”.

W uczcie niebieskiej uczestniczą rzesze zbawionych, cztery zwierzęta, dwudziestu czterech starców, chóry aniołów oraz wszelkie stworzenia. Apokaliptyczny obraz liturgii odprawianej przed tronem Baranka przesycony jest chwalebnyymi pieśniami oraz dźwiękiem harf, trąb i fletów. Wszystko to może przemawiać za teologiczną wartością sztuki muzycznej w Kościele pielgrzymującym po ziemi³¹³. Jeżeli „dla chrześcijanina ostateczne czasy już się zaczęły, wieczna kosmiczna liturgia niebieskiego Jeruzalem ogarnia swym zasięgiem liturgię Kościoła na ziemi”³¹⁴. Na marginesie trzeba zaznaczyć, że zbyt realistyczne traktowanie muzycznych obrazów Apokalipsy nie wydaje się uzasadnione, stąd nieuprawione są teorie na temat muzyki faktycznie uprawianej w rzeczywistości niebieskiej.

Zdaniem Erika Petersona apokaliptyczny obraz liturgii Baranka jest rozwinięciem wizji świątynnej Izajasza³¹⁵. Przykładem jest znaczące podobieństwo w opisie pomiędzy czterema zwierzętami Apokalipsy i serafinami u Izajasza. W świątyni jerozolimskiej prorok Izajasz doznał wizji, w której ujrzał Boga siedzącego na wyniosłym tronie w otoczeniu sześcioskrzydlatych serafinów oddających mu chwałę wołaniem: „Święty, Święty, Święty, Pan Zastępów. Pełna jest cała ziemia jego chwałą”³¹⁶. Zwierzęta z wizji Jana również mają po sześć skrzydeł i wołają dniem i nocą: „Święty, Święty, Święty Pan, Bóg wszechmogący, Ten, który był, który jest i który przyjdzie”³¹⁷. Analogia pomiędzy wizjami ze Starego i Nowego Testamentu pozwala na wniosek, że Kościół rodzącego się chrześcijaństwa od początku czuł się sukcesorem bogatego kultu świątynnego Żydów, nie zaś tylko okrojonej obrzędowości synagogi³¹⁸. Barwny, bogaty muzycznie obraz natchnionej wizji wiecznej liturgii stanowi silny oręż na potwierdzenie, że chrześcijańska liturgia ma swoje uzasadnienie w korzystaniu z różnych form estetycznych i artystycznych na potrzeby kultu. „Apokalipsa dowodzi, że

³¹¹ Por. Ap 19, 1–10.

³¹² Por. Ap 15, 3.

³¹³ Por. Ap 5.

³¹⁴ B. Szczepanowicz, *Muzyka i taniec w Biblii*, dz. cyt., s. 57; W. Kurzschenkel, *Die theologische Bestimmung der Music. Neuere Beiträge zur Deutung und Wertung des Musizierens im christlichen Leben*, Trier 1971, s. 107, przekład polski za: J. Waloszek *Teologia muzyki...*, dz. cyt., s. 96.

³¹⁵ Por. E. Peterson, *Von den Engeln*, w: *Theologische Traktate*, München 1951, s. 334n, za: J. Waloszek, *Teologia muzyki...*, dz. cyt., s. 96.

³¹⁶ Iz 6, 1–3.

³¹⁷ Ap 4, 8.

³¹⁸ Por. E. Peterson, *Von den Engeln*, w: *Theologische Traktate*, München 1951, s. 334n, za: J. Waloszek, *Teologia muzyki...*, dz. cyt., s. 96.

liturgia Kościoła od początku nastwiona była, przynajmniej intencjonalnie, na okazałą i pełną blasku formę, że zależało jej na stworzeniu, również przy pomocy elementów artystycznych (dekoracji wnętrza, szat, śpiewu), przestrzeni wyodrębnionej od *profanum*³¹⁹.

Z uwagi na szczegółowe odniesienia w podrozdziale „Biblijne podstawy muzyki kościelnej” nie ma potrzeby w tym miejscu ponownie przytaczać cytowanych uprzednio fragmentów z Pisma Świętego, niemniej jednak konieczne jest zauważenie, że Nowy Testament obfituje w wersety o charakterze muzyczno-poetyckim. Jedynie dla porządku należy wspomnieć: pieśń Maryi³²⁰, pieśń Symeona³²¹, pieśń Zachariasza³²², osiem błogosławieństw z Kazania na górze³²³, hymn o miłości³²⁴, hymn na cześć zbawczej mądrości Boga³²⁵, pieśń o prymacie Chrystusa³²⁶, hymn Pawła o współdzieleniu cierpień wyznawców Chrystusa i zwycięstwie Chrystusa³²⁷, hymn o tajemnicy wiary³²⁸, hymn Pawła o objawieniu łaski Boga w świecie³²⁹, hymn Pawła o pewności zbawienia³³⁰, modlitwa Kościoła prześladowanego³³¹, uwielbienie Jezusa dla Ojca³³², tekst o zjednoczeniu w Chrystusie³³³, hymn Pawła i Tymoteusza o Chrystusie – Bogu człowieku, jego pokorze i poniżeniu³³⁴. Współczesna egzegeza Nowego Testamentu pozwala na wniosek, że przytoczone fragmenty świadczą o obecności śpiewu lub co najmniej muzycznych recytacji pierwszych wspólnot chrześcijańskich³³⁵.

Temat radości bardzo często przewija na kartach Nowego Testamentu w kontekście teologiczno-muzycznym. Chrześcijańska radość mająca swe źródło w wierze często kojarzona jest przez autorów pism natchnionych ze śpiewem, muzycznymi okrzykami radości. Człowieka, którego udziałem stało się zbawienie w Chrystusie, charakteryzuje ekspresja radości, entuzjastyczne nastawienie do życia³³⁶. Radosną nowinę narodzenia Jezusa w Betlejem

³¹⁹ J. Waloszek, *Teologia muzyki...*, dz. cyt., s. 97.

³²⁰ Por. Łk 1, 46–55.

³²¹ Por. Łk 2, 29–32.

³²² Por. Łk 1, 68–79.

³²³ Por. Mt 5, 3–12.

³²⁴ Por. 1 Kor 13.

³²⁵ Por. Rz 11, 33–36.

³²⁶ Por. Kol 1, 14–20.

³²⁷ Por. 2 Tm 2, 11–13.

³²⁸ Por. 1 Tm 3, 16.

³²⁹ Por. Tt 2, 11–14.

³³⁰ Por. Rz 8, 31–39.

³³¹ Por. Dz 4, 24–30.

³³² Por. Mt 11, 25–27.

³³³ Por. Ef 2, 14–16.

³³⁴ Por. Flp 2, 5–11.

³³⁵ Por. J. Waloszek, *Teologia muzyki...*, dz. cyt., s. 98.

³³⁶ Por. J. Waloszek, *Teologia muzyki...*, dz. cyt., s. 94.

głoszą zastępy aniołów, wielbiąc Boga słowami: „Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom, w których sobie upodobał”³³⁷. Autentyczna radość, pieśń uwielbienia płynąca z wiary w Chrystusa obecna jest wielokrotnie na kartach Nowego Testamentu, w Ewangeliach, Dziejach Apostolskich i Listach³³⁸.

W rozważaniach nad teologicznymi podstawami muzyki kościelnej Ratzinger stwierdza, że swoją wolność i uniwersalizm tradycja teologiczna czerpie z dwóch wewnętrznych źródeł chrześcijaństwa: z żywego doświadczenia liturgicznego oraz z teologii psalmów. W okresie przejściowym pomiędzy synagogą i Kościołem pierwsi chrześcijanie modlili się pieśniami Izraela, korzystając z ich niepodważalnego piękna i całego bogactwa emocjonalnego³³⁹. W Starym Testamencie Księga Psalmów jest niejako łącznikiem pomiędzy Prawem a prorokami, albowiem chociaż wyrosła z kultu świątynnego (Prawo), to jednak poprzez modlitwę i śpiew w przyswajaniu Prawa nieustająco prowadzi w kierunku profetycznym. Psalterz wyszedł poza rytuał i jego przepisy w stronę „ofiary wysławiania”, „ofiary słownej”, którą człowiek otwiera się na Logos, stając się w ten sposób wraz z nim adoracją³⁴⁰. Psalterz stał się modlitewnikiem rodzącego się Kościoła. Podkreśla się, że Księga Psalmów wybitnie wyróżnia się na tle innych ksiąg Starego Testamentu pod względem zogniskowania wokół Boga. Wszystkie psalmy, niezależnie od czasu ich powstania i gatunku, stanowią o Bogu, wielbią go, składają prośby, dziękczynienia, nauczają innych. Bóg jest punktem centralnym psalmów³⁴¹. Księga Psalmów znajduje szczególne upodobanie u apostoła Pawła oraz innych autorów Nowego Testamentu, jest również obficie cytowana przez pisarzy Kościoła greckiego, między innymi: Orygenesa, Jana Chryzostoma, Klemensa Aleksandryjskiego. Na około 300 cytatów w Nowym Testamencie pochodzących z Starego Testamentu aż ponad sto pochodzi z Księgi Psalmów, z czego 53 cytaty są literalne, co interpretuje się jako potwierdzenie autorytetu dosłownej interpretacji Biblii³⁴². Psalmi pełnią wyjątkową rolę jako źródło natchnienia modlitewnego i bazę dla tekstów liturgicznych, co znajduje potwierdzenie w praktyce Kościoła pierwszych wieków oraz w trosce, z jaką Kościół otacza śpiew psalmów w chwili obecnej³⁴³.

³³⁷ Łk 2, 13n.

³³⁸ Por. Dz 5, 41 – 11, 18 – 13, 48 – 15, 3 – 16, 34; 1 P 1, 6–9.

³³⁹ Por. J. Ratzinger, *Teologia liturgii...*, dz. cyt., s. 483.

³⁴⁰ Por. J. Ratzinger, *Nowa Pieśń dla Pana*, przekł. J. Zychowicz, Kraków 1999, s. 154.

³⁴¹ Por. S. Łach, *Wprowadzenie, w: Obraz Boga w Psalterzu*, red. A. Eckman, S. Łach, A. Tronina, Lublin 1982, s. 7 (Studia Teologiczne, 3).

³⁴² Por. A. Tronina, *Teologia psalmów*, dz. cyt., s. 138.

³⁴³ Por. S. Ziemiański, *Muzyka w liturgii*, dz. cyt., s. 151.

Z punktu widzenia kultury zachodniej oraz teologicznych rozważań o muzyce kościelnej za przełomowe wydarzenie dla psalterza można uznać przełożenie hebrajskiej Biblii na język grecki w środowisku Żydów hellenistycznych w III i II wieku przed Chrystusem. Co istotne, Septuaginta jest nie tylko tłumaczeniem, ale stanowi również dzieło autorskie z licznymi uzupełnieniami i głęboką teologią. Oficjalne tłumaczenie Księgi Psalmów na łacinę w Wulgacie opiera się na tekście Septuaginty³⁴⁴. W kontekście teologicznych rozważań nad muzyką psalterza zasadnym wydaje się również analiza etymologiczna i semantyczna, którą przeprowadził Ratzinger. Wyrażenie, którego psalterz używa dla oznaczenia słowa „śpiewać” pochodzi z rdzenia wspólnego dla języków starożytnego Wschodu. Hebrajskie *zamir* oznacza śpiew z towarzyszeniem instrumentów, posiadający tekst oraz przyporządkowany określonej wypowiedzi słownej, tj. artykułowany. Septuaginta przetłumaczyła *zamir* jako *psallein*, co greka rozumiała jako „potrącać, dotykać, szarpać”, niemniej jednak w języku greckim słowo to nigdy nie oznaczało śpiewu. Dlatego też Ratzinger uznaje, że *psallein* jest swoistym neologizmem Biblii, za którego pomocą nadane zostało temu określeniu całkowicie nowe znaczenie, inicjując istotny zwrot kulturowy. Słowo *psallein* zaczęło określać specyficzny gatunek muzyki żydowskiej a następnie śpiew chrześcijan³⁴⁵.

Oczywiste jest, że pierwsi chrześcijanie musieli opracować swego rodzaju klucz interpretacyjny dla psalterza, aby uznać go za oficjalną modlitwę Kościoła – „nową pieśń”³⁴⁶. Psalterz jako pomost pomiędzy Starym a Nowym Testamentem musiał nabrać dla chrześcijan nowego znaczenia. W kontekście przedstawienia Jahwe w Starym Testamencie jako Boga narodu wybranego związanego z nim przymierzem tłumacze Septuaginty zdecydowali o wprowadzeniu pojęcia *Kyrios*, to jest „Pan”. Oznaczenie to określać miało wyznanie wiary, że władzę nad całym światem (a nie tylko Izraelitami) sprawuje *Kyrios*. Nowy Testament zapożyczył słowo *Kyrios* z Septuaginty i przeniósł je na Chrystusa. Dla chrześcijan Jahwe, rozumiany już jako Pan, stał się Chrystusem równym Bogu Ojcu w tajemnicy Trójcy Świętej³⁴⁷.

W zależności od tego, czy psalm ma charakter jahwistyczny czy elohistyczny, na mocy chrystianizacji odgórnej Kościół pierwszych wieków dostrzegał w psalmach modlitwę do Chrystusa, zaś chrystianizacja oddolna pozwalała na interpretację Chrystusa modlącego się do Ojca³⁴⁸. W dawnym imieniu Jahwe (następnie w zależności od tłumaczenia *Kyrios* lub *Dominus*) chrześcijanie widzieli określenie Chrystusa jako głównego bohatera psalmów.

³⁴⁴ Por. A. Tronina, *Teologia psalmów*, dz. cyt., s. 109n.

³⁴⁵ Por. J. Ratzinger, *Nowa Pieśń dla Pana*, dz. cyt., s. 158n.

³⁴⁶ Por. J. Ratzinger, *Duch liturgii*, dz. cyt., s. 126.

³⁴⁷ Por. A. Tronina, *Teologia psalmów*, dz. cyt., s. 112n.

³⁴⁸ Por. A. Tronina, *Teologia psalmów*, dz. cyt., s. 135.

Według św. Augustyna psalmiści wyrażali wołanie Kościoła do Chrystusa (*vox Ecclesiae ad Christam vel de Christo*) lub wołanie Chrystusa jako głowy Kościoła do Ojca, z głębości ludzkiego uniżenia (*vox Christi, et Ecclesiae, ad Patrem*)³⁴⁹. Wykładni chrystologicznej Księgi Psalmów musi towarzyszyć wykładnia pneumatologiczna. Duch Święty naucza śpiewu najpierw Dawida, a następnie przez niego – Izrael i Kościół.

Z uwagi na osobę wykonującą śpiew i grającą na instrumencie Augustyn dostrzega w psalterzu śpiew Chrystusa, śpiew Kościoła oraz wspólny śpiew Chrystusa i Kościoła³⁵⁰, przy czym zaznaczyć należy, że śpiew samego Chrystusa z uwagi na jego bóstwo ma znaczenie symboliczne. Nie można przejść obojętnie wobec faktu, że nowy Dawid (Chrystus) w psalmach gra na harfie i cytrze. Jako że harfa posiada część grającą w swej górnej części, a cytra w dolnej, zdaniem Augustyna jest to podstawa do wykładni symbolicznej³⁵¹. Gra na harfie i cytrze jako dzieło Chrystusa jest sposobem wysławiania Boga: „Dzięki swemu ciału Pan dokonał dwóch rodzajów dzieł, cudów i cierpień. Cuda z góry, cierpienia z dołu pochodziły. Część dokonanych cudów była boska, ale za pomocą ciała dokonał ich. Zatem ciało dokonujące rzeczy boskich to harfa. Cierpiące ciało ludzkie, to cytra”³⁵².

Przeświadczony o Dawidowym autorstwie psalterza św. Augustyn w objaśnieniach do Psalmu 94 wskazuje, że Chrystus jest nowym Dawidem ze względu na swe pochodzenie z rodu Dawida: „Łatwo bowiem jest zrozumieć, w jaki sposób w Dawidzie rozpoznać Chrystusa. Chrystus bowiem pochodzi z Marii, z pokolenia Dawida. A ponieważ miał przyjść jako jego potomek – dlatego też pod jego imieniem, jako w obrazie był przepowiedziany. Zatem Dawid to Chrystus, bo też imię Dawida oznacza «silny ręką», a któż jest silniejszy w ręce niż Ten, kto z krzyża zwyciężył świat?”³⁵³. Augustyn wprost odnosi do Chrystusa pieśni wypowiedziane przez Dawida w pierwszej osobie, czego przykładem są między innymi słowa z Psalmu 35: „Modlitwa moja na łono me wraca” lub słowa z opisującego mękę Pańską Psalmu 27: „O Panie, niech dojdzie do Ciebie mój głos, okaż mi swą łaskawość i racz mnie wysłuchać (...) Nie wydawaj mnie w ręce nieprzyjaciół moich, bo fałszywie zeznają, źle świadczą o mnie. A ja jestem pewien, że będę oglądał łaskawość Pana w krainie żyjących”³⁵⁴. Chrystus został ukazany jako pośrednik ludu Bożego w relacji do Boga Ojca. W objaśnieniach do Psalmu 85 Augustyn

³⁴⁹ Por. A. Tronina, *Teologia psalmów*, dz. cyt., s. 136.

³⁵⁰ Por. A. Karpowicz, *Teologiczna symbolika śpiewu według „Objaśnień psalmów” św. Augustyna*, Warszawa 2002, s. 52 (*Studia Theologica Varsaviensia*, 40).

³⁵¹ Por. A. Karpowicz, *Teologiczna symbolika śpiewu według „Objaśnień psalmów” św. Augustyna*, dz. cyt., s. 55.

³⁵² Augustyn, *Objaśnienia psalmów*, 56, 16, t. XXXVIII, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1986, s. 376.

³⁵³ Augustyn, *Objaśnienia psalmów*, 96, 2, t. XL, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1986, s. 280.

³⁵⁴ Por. Ps 35, 13 – 27, 7. 11n.

wskazuje: „Syn Boga także modli się za nami i modli się w nas i my Jego błagamy. Modli się za nami jako nasz kapłan; modli się w nas jako nasza głowa”³⁵⁵. Należy jednak wyraźnie rozróżnić śpiew Chrystusa jako głowy Kościoła od śpiewu Kościoła: „Śpiewa bowiem tak Chrystus. Jeżeli jedynie głowa śpiewa, jest to kantyk Pana, a do nas nie należy”³⁵⁶.

Obok śpiewu Chrystusa jako nowego Dawida oraz Chrystusa jako głowy Kościoła *Objaśnienia psalmów* szeroko rozwodzą się na temat śpiewu ludu, który jest symbolem doskonałego kultu sprawowanego w Kościele. Symbolika śpiewu stała się następnie elementem eklezjologii Augustyna, który wielokrotnie powraca w swoich dziełach do obrazu Kościoła jako oblubienicy Pana³⁵⁷.

W psalterzu aż sześciokrotnie przewija się określenie „pieśń nowa”³⁵⁸. Psalm 96 (w wersach 1–3) zawiera bezpośrednią zachętę do wspólnego uwielbienia Boga wyrażającego się w śpiewie „nowej pieśni” dla Pana, jednocześnie zaś psalm ten zawiera odniesienie do treści owej pieśni (wersy 4–13). Psalm 96 i 98 pozwalają wnioskować, że „nowa pieśń”, do której wykonania wzywają, powinna towarzyszyć radosnej adoracji Boga jako stwórcy wszechświata, składaniu ofiar, procesjom i uwielbieniu, a wszystkie te elementy składają się na liturgię świątyni jerozolimskiej. Radość w „nowej pieśni” ma wymiar eschatologiczny³⁵⁹. Z kolei Psalm 33, mimo że w samym tytule nie wzywa do śpiewu, zawiera bogaty kontekst teologiczny. Motywami radosnej pieśni ku czci Boga są pochwała i dziękczynienie za cudowne dzieło stworzenia oraz odniesienie do Boga jako wojownika, któremu nie oprze się żadna ludzka potęga³⁶⁰. Według Augustyna „nowa pieśń” jest śpiewem wewnętrznym, do którego wykonywania zachęca nas sam Bóg, jak i Bóg czyni nas zdolnymi do jego wykonywania³⁶¹. Nowa pieśń jest szczególną formą śpiewu, zwróconą ku Bogu Stwórcy i Wybawicielowi, który jest Bogiem żywym, niezmiennym, niezawodną nadzieją. Z nowego przymierza wypływa nowa pieśń, a wydarzeniem przełomowym jest przyjście Chrystusa i jego łaska. Augustyn stwierdza: „W Starym Testamencie są obietnice doczesne i ziemskie. Każdy, kto miłuje rzeczy

³⁵⁵ Augustyn, *Objaśnienia psalmów*, 85, 1, t. XL, dz. cyt., s. 87.

³⁵⁶ Augustyn, *Objaśnienia psalmów*, 100, 3, t. XL, dz. cyt., s. 335.

³⁵⁷ Por. A. Karpowicz, *Teologiczna symbolika śpiewu według „Objaśnień psalmów” św. Augustyna*, dz. cyt., s. 63.

³⁵⁸ Por. Ps 33, 3 – 40, 4 – 96, 1 – 98, 1 – 144, 9 – 149, 1.

³⁵⁹ Por. M. Karczewski, *Motyw „Pieśni nowej” w świetle lektury teologicznej Biblii*, Elbląg 2010, s. 137 (Studia Elbląskie, 11).

³⁶⁰ Por. M. Karczewski, *Motywy „Pieśni nowej”...*, dz. cyt., s. 139.

³⁶¹ Por. A. Karpowicz, *Teologiczna symbolika śpiewu według „Objaśnień psalmów” św. Augustyna*, dz. cyt., s. 65.

ziemskie, śpiewa stary kantykt. Kto pragnie zaśpiewać nowy kantykt, niechaj ukocha rzeczy wieczne”³⁶².

Augustyn łączy pieśń nową z przynależnością do Kościoła. Pieśń nowa nie funkcjonuje poza wspólnotą kościelną, ma zatem za zadanie również budowanie wspólnoty Kościoła: „Skoro pieśń nową śpiewa cała ziemia, to śpiewając buduje: samo śpiewanie jest budowaniem, ale pod warunkiem, że nie śpiewa się starej pieśni”³⁶³.

W kontekście powyższego należy nawiązać do wnikliwej analizy, jaką przeprowadził Ratzinger w odniesieniu do wersetu ósmego Psalmu 47: „Śpiewajcie tedy pieśń na Jego chwałę”. Teolog wskazuje³⁶⁴, że wydanie Pisma Świętego z 1979 roku Einheitsübersetzung tłumaczy ów werset wyrażeniem: „Śpiewajcie pieśń psalmiczną”; jednocześnie funkcjonują w obiegu inne tłumaczenia, jak na przykład „Grajcie w sposób pełen natchnienia” (Biblia w przekładzie Martina Bubera i Franza Rosenzweiga), „Grajcie pieśń kunsztowną, piękną” (psalmy w ujęciu Alfonsa Deisslera), „Śpiewajcie pieśń pełną artyzmu” (według Hansa Joachima Krausa). Septuaginta posługuje się wyrażeniem *psalate synetos*, co można przetłumaczyć jako „śpiewajcie w sposób zrozumiały”, święty Hieronim zaś w tłumaczeniu na łacinę używa określenia *psallite sapienter*. W podobnym kontekście Wulgata posługuje się także wyrażeniem *bene cantare* („śpiewać dobrze”). Wielokrotnie użyty w Biblii, w szczególności w Księdze Psalmów, tryb rozkazujący czasownika „śpiewać” (*psallite*) pozwala zdaniem Ratzingera na sformułowanie trzech wniosków zarówno co do treści słów biblijnych, jak i co do znaczenia biblijnego imperatywu dla muzyki liturgicznej³⁶⁵. Otóż w pierwszej kolejności należy stwierdzić, że określenie *psallite* jest konkretnym wezwaniem do oddawania czci Bogu i do jego uwielbienia, co stanowi najgłębsze powołanie człowieka. Otwarcie się na relację z Bogiem wymaga przyjęcia stosownego wyrazu muzycznego, nie jest wystarczające samo milczenie ani nawet czyny. *Psallite* ma szerszą treść niż „śpiewajcie”, nie wymaga obecności instrumentów, jednakże poprzez swoje pochodzenie kieruje na instrumenty, w których wybrzmiewa głos całego stworzenia. Po wtóre, Biblia – a z nią wiara – stwarzają własny środek wyrazu w obszarze kulturowym, którym nie można jednak dowolnie manewrować i który wyznacza miarę wszystkich inkulturacji na przyszłość. Nakaz „śpiewajcie Panu pieśń nową” dokonuje się ciągle i na nowo, co stanowi uzasadnienie do nieograniczonego w czasie głoszenia słowa Bożego. „Pieśń nowa” jest potwierdzeniem przejścia ze Starego do

³⁶² Augustyn, *Objaśnienia psalmów*, 149, 1, t. XLII, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1986, s. 384.

³⁶³ Augustyn, *Objaśnienia psalmów*, 95, 2, t. XL, dz. cyt., s. 268.

³⁶⁴ Por. J. Ratzinger, *Nowa Pieśń dla Pana*, dz. cyt., s. 155.

³⁶⁵ Por. J. Ratzinger, *Nowa Pieśń dla Pana*, dz. cyt., s. 159–162.

Nowego Przymierza, potwierdzeniem dla chrystologicznej interpretacji psalmów. Po trzecie zaś, w kontekście elementu *sapienter* lub w innych przekładach elementu *cum arte* Ratzinger dostrzega, że chodzi o muzykę wywodzącą się z ducha Logosu, o śpiew „mądrościowy”. Sztuka, nad którą prymat sprawuje Logos, odpowiada Bogu jako stwórczemu i nadającemu sens Słowu. Drugie tłumaczenie, tj. *cum arte*, wymaga, aby spotkanie z Bogiem stanowiło dla człowieka wyzwanie dla jego najwyższych zdolności. Człowiek jest winien Bogu piękno i godność, czego wyrazem jest śpiew rozumiany jako sztuka. Tak jak w Starym Testamencie Bóg szczegółowo wskazywał Izraelitom, w jaki sposób należy oddawać mu cześć³⁶⁶, tak też należy wnioskować, że człowiek (artysta) nie jest zdolny do tego, aby samodzielnie ustalić, co może podobać się Bogu. Artyści są przedstawiani jako ludzie, którym Pan dał rozum i wiedzę, jak odczytać wolę Boga³⁶⁷. Twórczość, aby była godna Boga, musi odzwierciedlać modelowy wzór, czego wymaga się od twórców. „W dotyczących psalmów słowach «bene cantare» zawiera się w odniesieniu do muzyki kościelnej wszystko to, co Stary Testament ma do powiedzenia o sztuce, jej potrzebie, jej istocie i jej godności”³⁶⁸.

Zdaniem Ratzingera ponieważ śpiew przekracza zwykłą mowę, jest wydarzeniem pneumatycznym. Według teologa muzyka kościelna pochodzi od Ducha Świętego, jest charyzmatem, prawdziwą „glosolalią”, tj. nowym, pochodzącym od Ducha językiem³⁶⁹. W śpiewie dokonuje się upojenie wiarą, a nie winem, przed którym przestrzega apostoł Paweł³⁷⁰. Wzajemne zbudowanie jako skutek rozmów i śpiewów liturgicznych wykonywanych w Duchu Świętym jest przeciwieństwem pijaństwa, które daje człowiekowi złudne poczucie euforii, ale ostatecznie prowadzi do wewnętrznego rozbicia i zniszczenia³⁷¹. Swoje źródło śpiew wywodzi z miłości Oblubieńca i Kościoła. To miłość rodzi śpiew. Duch Święty jest miłością i to przez niego powodowany jest śpiew. Duch pociąga człowieka do miłości do Chrystusa i w ten sposób prowadzi do Boga Ojca³⁷². Śpiew z psalterza to nie tylko słowa wzbogacone melodią, śpiew jest bowiem sposobem oddawania chwały Bogu, symbolizuje życie człowieka w relacji z Bogiem, nabiera formatu egzystencjalnego³⁷³.

³⁶⁶ Por. Wj 25 – 31.

³⁶⁷ Por. Wj 36, 1.

³⁶⁸ J. Ratzinger, *Nowa Pieśń dla Pana*, dz. cyt., s. 164.

³⁶⁹ Por. J. Ratzinger, *Duch liturgii*, dz. cyt., s. 126.

³⁷⁰ Por. Ef 5, 19.

³⁷¹ Por. T. M. Dąbek, *Muzyczne środki ekspresji...*, dz. cyt., s. 75.

³⁷² Por. J. Ratzinger, *Duch liturgii*, dz. cyt., s. 128.

³⁷³ Por. A. Karpowicz, *Teologiczna symbolika śpiewu według „Objaśnień psalmów” św. Augustyna*, dz. cyt., s. 51.

Dla Hildegardy z Bingen śpiew na chwałę Boga wypływa z natchnienia Bożego. Nałożenie przez prałatów z Moguncji na jej klasztor zakazu sprawowania uroczystej liturgii śpiewanej nazywa obrabowaniem Boga z należnej mu chwały. Dla mistyczki śpiew jest integralną częścią liturgii, a życie dziewic zakonnych poświęconych Bogu uważa za pieśń nową, co wiąże się z przyjściem na świat Syna Bożego³⁷⁴. W swoich pismach Hildegarda akcentowała ewangelizacyjną rolę śpiewu i instrumentów: „Aby zaś ludzie mogli przypomnieć sobie w miejscu wygnania o słodyczy i uwielbieniu, które przed upadkiem Adam miał wspólnie z aniołami, i aby byli do tych spraw pociągani, ci sami święci prorocy wymyślili nie tylko psalmy i kantyki, które śpiewa się dla rozpalenia pobożności słuchaczy, ale i rozmaite instrumenty muzyczne, które wydają wielorakie dźwięki. Dokonali tego z tym zamiarem, aby jako powiedziano, za pośrednictwem zarówno kształtu i rodzaju instrumentów, jak i znaczenia śpiewanych słów, słuchacze zachęteni i pouczeni przez to, co zewnętrzne, zdobyli wiedzę o rzeczach wewnętrznych”³⁷⁵.

Godną uwagi koncepcję teologii liturgii, a co za tym idzie muzyki jako jej elementu, przedstawia Romano Guardini w swoim dziele *Vom Geist der Liturgie (O duchu liturgii)* z 1918 roku. Teolog stwierdza, że życie Kościoła posiada również aspekt niejako wolny od celowości i jest nim liturgia, która przynajmniej do pewnego stopnia jest celem sama dla siebie. Liturgia nie może mieć celu, albowiem nie istnieje ze względu na człowieka, ale ze względu na Boga. W związku z tym jedyny sens liturgii jest taki, aby dusza była przed Bogiem, by żyła jego życiem w świętym świecie jego rzeczywistości, prawd, tajemnic i znaków, a przez to posiadała swoje własne życie³⁷⁶. Liturgia daje człowiekowi możliwość, aby kierowany przez łaskę Bożą stał się dzieckiem Bożym. Nadnaturalne jest, że w liturgii człowiek może cieszyć się przed Bogiem swoją młodością dziecka Bożego. Ponieważ wtopienie się w liturgii jest wyższym wymiarem rzeczywistości, nie budzi wątpliwości, że liturgia musi czerpać formę i melodię ze sztuki. Wszystko w liturgii jest obrazem, tańcem i pieśnią. Liturgia sprawia, że sztuka i rzeczywistość stają się jednością w nadprzyrodzonym dziecięctwie z Bogiem. Najgłębszym sensem liturgii nie jest stwarzanie dzieła sztuki, ale bycie nim. Tylko ten jest w stanie zrozumieć rygor przepisów liturgicznych (w zakresie gestów, słów, kolorów, szat, śpiewu), kto jest zdolny do poważnego potraktowania sztuki i zabawy dziecka³⁷⁷. Guardini uważa, że „dla nas liturgia musi być najpierw tylko sprawą zbawienia. Musi nam chodzić o jej prawdę i o jej

³⁷⁴ Por. B. Matusiak, *Hildegarda z Bingen. Teologia muzyki*, Kraków 2003, s. 130–133.

³⁷⁵ Hildegarda z Bingen, *List 23. Hildegarda do prałatów mogunckich*, przekład polski za: B. Matusiak, *Hildegarda z Bingen. Teologia muzyki*, dz. cyt., s. 158.

³⁷⁶ Por. R. Guardini, *O duchu liturgii*, przekł. M. Wolicki, Kraków 1996, s. 104–106.

³⁷⁷ Por. R. Guardini, *O duchu liturgii*, dz. cyt., s. 109–112.

życiowe znaczenie. Kiedy wypowiadamy jej modlitwy i psalmy, powinniśmy chwalić i prosić Boga i nic poza tym, że jesteśmy blisko źródła łaski (...). Nie powinno więc nam tu chodzić o zdolność ekspresyjną gestów i o moc słów, jakbyśmy stali przed jakąś duchową sceną, lecz o to, by naszą rzeczywistą duszę zbliżyć nieco do rzeczywistego Boga, a więc o nasze najbardziej osobiste, bardzo poważne sprawy naszego serca”³⁷⁸. Modlitwa człowieka do Boga powinna być zdrowa, prosta, mocna, pełna myśli i mocnych obrazów, powinna być zrozumiała dla prostego człowieka, a dla wykształconego – pobudzająca i pokrzepiająca; powinna być przesycona kulturą, która w żaden sposób nie staje się natrętna, lecz leży w dali duchowego horyzontu człowieka³⁷⁹.

Jak już zostało wspomniane, Sobór Watykański II w Konstytucji o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium* przesądził, że muzyka kościelna jest częścią uroczystej liturgii, elementem liturgii jako całości. Muzyka stwarza w liturgii klimat święta, wyraża radość i uroczysty charakter celebry. Jako że muzyka i śpiew należą do liturgii, uczestniczą w dziele oddania chwały Bożej (*gloria Dei*) oraz w uświęcaniu wiernych (*sanctificatio fidelium*).

Wspomniane cele, którym muzyka liturgiczna powinna służyć, są wyrazem teologicznego przymierza muzyki z kultem chrześcijańskim. Muzyka kościelna nie jest sztuką dla siebie samej, nie neguje swojego wybitnie funkcjonalnego charakteru, co więcej, przymiot ten stanowi źródło jej godności³⁸⁰. Poprzez związek z tekstem liturgicznym i czynnością muzyka jako istotny element liturgii zyskuje uczestnictwo w zdolnościach uświęcania³⁸¹.

Muzyka i śpiew należą do sfery znaków, które kształtowały się przez całe wieki. Konstytucja o liturgii stanowi, że „znaki widzialne, których używa święta liturgia dla oznaczenia niewidzialnych spraw Bożych, zostały wybrane przez Chrystusa lub przez Kościół. Dlatego nie tylko podczas czytania tego, «co zostało napisane dla naszego pouczenia» (Rz 15, 4), lecz także gdy Kościół modli się, śpiewa lub działa, wiara uczestników wzrasta, a dusze wznoszą się ku Bogu, aby Mu oddać hołd i otrzymać obfitszą łaskę”³⁸². Stanowiąc szatę dla misterium liturgii, muzyka nie może być oderwana od liturgii, ma wynikać z jej treści i sensu. Muzyka otwiera człowieka na działanie łaski Bożej, uczy i zachęca do radosnego wielbienia Boga³⁸³. Jako część świętej liturgii muzyka stanowi kontynuację dziejów zbawienia, które nieustannie dokonują się na nowo. Historia zbawienia bierze swój początek od Boga, który

³⁷⁸ R. Guardini, *O duchu liturgii*, dz. cyt., s. 125.

³⁷⁹ Por. R. Guardini, *O duchu liturgii*, dz. cyt., s. 70n.

³⁸⁰ Por. J. Waloszek, *Teologia muzyki...*, dz. cyt., s. 116.

³⁸¹ Por. J. Pawlak, *Beat w liturgii*, „Znak” 6 (1970), s. 750.

³⁸² Por. KL, nr 33.

³⁸³ Por. R. Tyrała, *Soborowa odnowa muzyki...*, dz. cyt., s. 121.

„pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy”³⁸⁴, realizując się poprzez Stary Testament, następnie poprzez wcielenie, życie, nauczanie, mękę, śmierć, zmartwychwstanie oraz wniebowstąpienie Chrystusa jako jedyne go pośrednika pomiędzy Bogiem i ludźmi³⁸⁵. Jak podaje konstytucja *Sacrosanctum concilium*, tak jak Ojciec posłał Chrystusa, tak Chrystus posłał Apostołów, których napełnił Duchem Świętym, nie tylko po to, aby głosząc Ewangelię zwiastowali, że Chrystus poprzez swoje misterium paschalne przewyciężył szatana i uwolnił nas od śmierci oraz przeniósł do królestwa Ojca, ale także po to, „aby ogłaszane dzieło zbawienia sprawowali przez Ofiarę i sakramenty stanowiące środek całego życia liturgicznego”³⁸⁶.

Liturgia po części jest dziełem samego Chrystusa, który „zawsze jest obecny w swoim Kościele, szczególnie w czynnościach liturgicznych czy to w osobie odprawiającego, gdyż «Ten sam, który kiedyś ofiarował się na krzyżu, obecnie ofiaruje się przez posługę kapłanów», czy też zwłaszcza pod postaciami eucharystycznymi. Obecny jest mocą swoją w sakramentach tak, że gdy ktoś chrzci, sam Chrystus chrzci. Jest obecny w swoim słowie, albowiem gdy w Kościele czyta się Pismo święte, wówczas On sam mówi. Jest obecny wreszcie, gdy Kościół modli się i śpiewa psalmy, gdyż On sam obiecał: «Gdzie dwaj albo trzej są zgromadzeni w imię moje, tam i ja jestem pośród nich» (Mt 18, 20)”³⁸⁷.

Jednocześnie liturgia stanowi wspólne dzieło Chrystusa i Kościoła jako jego mistycznego Ciała – umiłowanej oblubienicy, „dlatego każdy obchód liturgiczny, jako dzieło Chrystusa – Kapłana i Jego Ciała, czyli Kościoła, jest czynnością w najwyższym stopniu świętą, a żadna inna czynność Kościoła nie dorównuje jej skutecznością z tego samego tytułu i w tym samym stopniu”³⁸⁸. Sobór Watykański II naucza, że „liturgia jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła i jednocześnie jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc”³⁸⁹. Dzieło apostoelskie ma bowiem na celu, aby wszyscy ludzie, stając się dziećmi Bożymi przez wiarę i chrzest, gromadzili się razem, wielbili Boga, uczestniczyli w Eucharystii.

Liturgia ma również na celu pobudzanie wiernych, aby nasyceni wielkanocnymi sakramentami, żyli w doskonałej jedności. Z liturgii spływa łaska i za jej pośrednictwem dokonuje się uświęcanie człowieka w Chrystusie i uwielbienie Boga, które jest celem

³⁸⁴ 1 Tm 2, 4.

³⁸⁵ Por. R. Tyrała, *Soborowa odnowa muzyki...*, dz. cyt., s. 117.

³⁸⁶ KL, nr 6.

³⁸⁷ KL, nr 7.

³⁸⁸ KL, nr 7.

³⁸⁹ KL, nr 10.

wszystkich dzieł Kościoła³⁹⁰. Eschatologiczny wymiar śpiewu w liturgii wyraża się również w tym, że uczestnictwo w liturgii ziemskiej daje człowiekowi przedsmak uczestnictwa w liturgii niebiańskiej odprawianej w świętym mieście Jeruzalem, które jest celem ziemskiej pielgrzymki człowieka. Śpiewając hymny uwielbienia, oczekujemy powtórnego przyjscia Zbawiciela i życia wiecznego z nim w chwale Bożej³⁹¹. Czynności liturgiczne pozostają w sferze kultu jako publicznej działalności Kościoła, nie są czynnościami prywatnymi, w związku z tym należą do całego ciała Kościoła, „uwidoczniają je i na nie oddziałują”, zaś w odniesieniu do poszczególnych członków Kościoła dosięgają ich „w różny sposób, zależnie od stopnia święceń, urzędów i czynnego udziału”³⁹². Ratzinger konstatuje, że muzyka kościelna o artystycznych ambicjach nie tylko nie przeciwstawia się istocie chrześcijaństwa, ale stanowi niezbędną formę ekspresji wiary we wszechogarniającą chwałę Chrystusa. Zadaniem liturgii jest zaś odkrywanie zapisanego we wszechświecie hymnu uwielbienia Boga i wyśpiewanie go. Istotą liturgii jest bowiem transponowanie kosmosu i uduchowanie go w geście pieśni chwały, co ma na celu zbawienie kosmosu³⁹³. Chrześcijaństwo nie jest ze swej istoty obrazoburcze ani nastawione wrogo do sztuki, w tym muzyki. Kościół, nadając kształt swojemu świętowaniu chwały Boga, ma prawo korzystać z dziedzictwa świątyni jerozolimskiej, w tym z bogactwa muzyki. Kościelna liturgia, pojmująca cały kosmos jako świątynię, sama zobowiązana jest posiadać kosmiczny charakter, tj. „rozbrzmiewać harmonią sfer”³⁹⁴. Na potrzeby wspólnotowego oddawania czci Bogu liturgia tworzyła różnorodne formy ekspresji, nie unikając przy tym asymilacji z kultur, z których czerpała od początku istnienia chrześcijaństwa. W ciągu wieków liturgia wykształciła imponujące bogactwo gatunków i form muzyki wokalne, wokально-instrumentalnej oraz instrumentalnej³⁹⁵.

Analizując teologiczne podstawy muzyki liturgicznej w kontekście posoborowej reformy, nie można pominąć interesującej dyskusji dotyczącej wzajemnych relacji grupy i Kościoła. W oparciu o Mateuszowy tekst: „Jeśli dwóch lub trzech zbierze się w imię moje, to i Ja tam będę wśród nich”³⁹⁶ pojawiła się koncepcja, że konstytucja *Sacrosanctum concilium* ma w sobie niejako dwie dusze. Powoływanie się na zacytowany fragment Ewangelii św. Mateusza

³⁹⁰ Por. KL, nr 10.

³⁹¹ Por. KL, nr 8.

³⁹² KL, nr 26.

³⁹³ Por. J. Ratzinger, *Sakrament i misterium. Teologia liturgii*, Kraków 2018, s. 172.

³⁹⁴ Por. J. Ratzinger, *Sakrament i misterium...*, dz. cyt., s. 169.

³⁹⁵ Por. J. Gembalski, *Muzyka organowa w kontekście kulturowej roli liturgii*, w: *Śpiewajmy i grajmy Panu*, red. A. Reginek, W. Hudek, Katowice 2007, s. 21.

³⁹⁶ Por. Mt 18, 20.

przybrało wręcz rewolucyjny kierunek, albowiem owa grupa kilku osób została przeciwstawiona całej tradycji liturgicznej i skodyfikowanym prawom, co uprawniło do przyjęcia, że to nie Kościół uprzedza grupę, lecz grupa uprzedza Kościół. W konsekwencji liturgię tworzy „dwóch lub trzech” każdorazowo na czas spotkania, Kościół zaś traci swoją rolę w podtrzymywaniu liturgii niewielkiej grupy wiernych³⁹⁷.

Jednoznacznie krytyczne stanowisko w odniesieniu do przedstawionej koncepcji wyraził Ratzinger, oceniając za całkowicie nieuzasadnione odseparowanie przytoczonego tekstu biblijnego od całej Biblii oraz kościelnej tradycji wspólnej modlitwy. Obietnica Jezusa względem „dwóch lub trzech” zgromadzonych dotyczy miejsca i nie powinna być interpretowana w kierunku dogmatyzacji autonomicznej grupy. Zgubne dla Kościoła jako całości, a w efekcie dla jego członków, okazałoby się podejście, zgodnie z którym decydujący kształt i charakter liturgii nadaje już niewielka grupa wiernych, w oderwaniu od przyjętych zasad i tradycji Kościoła. Kreśląc obszerny wywód teologiczny, Ratzinger jednoznacznie stoi na stanowisku, że liturgia grupy nie ma charakteru kosmicznego w przeciwieństwie do liturgii Kościoła. Grupa nie ma cechy historyczności, tworzy się każdorazowo, żyje swoją autonomią, obca jest jej również tajemnica³⁹⁸. „Dwóch lub trzech” nie dąży do rozwoju, pojęcie uczestnictwa i posłuszeństwa jest im obce, w miejsce tego panuje kreatywność, wolność i autonomia wyemancypowanego człowieka. Liturgia grupy jest wyrazem sprzeciwu wobec przyjętych norm i form, cechuje ją niepowtarzalność, sztuczność. Tymczasem liturgia Kościoła jest pełnym przeciwieństwem powyższego. Liturgia nie może tolerować niepowtarzalności, która finalnie prowadzi do utraty komunikatywności pomiędzy grupami. Jest przeciwna sztuczności grupy skupionej na niej samej, gdyż nie można tracić z pola widzenia Boga i jego stworzenia³⁹⁹.

Powyższe rozważania dotyczą w równej mierze liturgii, co muzyki liturgicznej, jako że muzyka stanowi integralną jej część. A zatem teologiczne podstawy muzyki kościelnej należy odnosić do muzyki kościelnej całego Kościoła, a nie zgromadzenia wiernych niemającego łączności z pozostałą częścią ludu Bożego, tworzonego na potrzeby spotkania, ustalającego własne reguły. Zbytня decentralizacja i autonomia grupy nieuchronnie prowadzi do utraty łączności z macierzą, ale również może wypaczać prawdy wiary i tworzyć wykładnię Biblii na swój własny użytek. Aprioryczne kwestionowanie przez grupę wypracowanych przez historię

³⁹⁷ Por. F. Rainoldi, E. Costa, *Canto e musica*, w: *Nuovo dizionario di liturgia*, a cura di D. Sartore, A. M. Triacca, Roma 1984, s. 198–219.

³⁹⁸ Por. J. Ratzinger, *Teologia liturgii...*, dz. cyt., s. 495n.

³⁹⁹ Por. J. Ratzinger, *Teologia liturgii...*, dz. cyt., s. 503n.

Kościół reguł postępowania, w tym kanonu zasad w obszarze muzyki sakralnej i liturgii jako takiej, siłą rzeczy prowadzi do wyobcowania grupy i dążenia we własnym kierunku lub też rozpadu. Liturgia i muzyka liturgiczna powinny spajać jedność Kościoła i wszystkich jego członków.

Tytułem podsumowania przedstawionego zarysu teologicznych podstaw muzyki kościelnej można wskazać, że śpiew i muzyka kościelna odgrywają szczególną rolę w liturgii, która nie tylko kreuje określony obraz świata i człowieka w liturgii kosmicznej, ale także wyraża jego osobiste odniesienie do kultu Boga. Liturgia rodzi się z miłości będącej odpowiedzią na wcieloną w Chrystusie miłość Boga, która dla człowieka przyjęła śmierć⁴⁰⁰. Towarzysząc najpierw Izraelitom, a później wspólnotom pierwszych chrześcijan na potrzeby oddawania chwały i czci Bogu, muzyka sakralna ma swoje bogate uzasadnienie w Biblii zarówno w Starym, jak i w Nowym Testamencie.

Kończąc powyższe rozważania, trzeba zauważyć, że historia muzyki religijnej na przestrzeni wieków była sceną poszukiwań odpowiednich form dla wyrażenia ducha religijności. W miarę rozwijania się muzyki religijnej i jej wzbogacania o coraz to nowe środki wyrazu zaczął narastać swoisty konflikt pomiędzy dążeniem muzyki do autonomii a koniecznością podporządkowania się ramom sakralności⁴⁰¹. Napięcie to można obserwować również współcześnie, jeśli spojrzeć na kształt muzyki kościelnej w niektórych świątyniach. Istotny jest fakt, że niepożądane zjawiska muzyczne dotyczące sprawowania kultu od zawsze były przedmiotem uwagi Kościoła, co należy postrzegać jako potwierdzenie znaczenia muzyki sakralnej dla wyznania katolickiego.

1.5. MUZYKA WE WSPÓŁCZESNEJ LITURGII

1.5.1. KWESTIE POJĘCIOWE

Aby nakreślić obraz obecności muzyki w dzisiejszej liturgii Kościoła, konieczne jest uprzednie odpowiednie zdefiniowanie i doprecyzowanie pojęcia muzyki, albowiem sama w sobie muzyka jest pojęciem zbyt szerokim w kontekście analizowanej kwestii. Kościół w swoim nauczaniu, począwszy od XX wieku, nie jest konsekwentny, jeśli chodzi o terminologię muzyczną w kontekście sprawowania liturgii. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa określenie *cantus*

⁴⁰⁰ Por. K. Gózdź, *Przedmowa do wydania polskiego*, w: J. Ratzinger, *Teologia liturgii...*, dz. cyt., s. IX.

⁴⁰¹ Por. B. Pocij, *Czy możliwy jest w muzyce mistycyzm?*, dz. cyt., s. 40.

nie budzi wątpliwości i oznacza wyłącznie śpiew. Wykonywanie śpiewu w językach narodowych w wiekach średnich stało się przyczyną wyodrębnienia liturgicznej monodii łacińskiej pod nazwami *cantus planus* lub *cantus choralis*. Określenie „śpiew kościelny” (*cantus ecclesiasticus*) pojawia się po raz pierwszy u Jana XXII w Konstytucji apostolskiej *Docta sanctorum patrum*⁴⁰². Pionierskie zastosowanie terminu *musica sacra* przypisuje się środowisku protestanckiemu, a konkretnie Michaelowi Praetoriusowi w dziele *Syntagma musicum*, przy czym termin oznacza tutaj raczej muzykę związaną z ideą religijną aniżeli muzykę sakralną w dzisiejszym rozumieniu⁴⁰³. Termin *musica sacra* w dokumentach papieskich pojawia się po raz pierwszy u Leona XIII w ordynacji *De musica sacra* z 1894 roku skierowanej do biskupów włoskich⁴⁰⁴, następnie zostaje wprowadzony na stałe do prawodawstwa papieskiego przez Piusa X w 1903 roku w motu proprio *Tra le sollecitudini*. Dla Piusa XII muzykę sakralną tworzą muzyka liturgiczna oraz muzyka kościelna w mniej ścisłym tego słowa znaczeniu (encyklika *Musicae sacrae disciplina*), przy czym instrukcja o muzyce sakralnej i liturgii z 1958 roku rozszerza pojęcie muzyki sakralnej na: śpiew gregoriański, polifonię sakralną, nowoczesną muzykę sakralną, sakralną muzykę organową, religijny śpiew ludowy oraz muzykę religijną.

Z kolei *Sacrosanctum concilium* w przekładzie polskim posługuje się określeniem „muzyka sakralna” oraz „muzyka kościelna” jako odpowiednik łacińskiej *musica sacra*, a instrukcja *Musicam sacram* z 1967 roku wyraźnie określa, że obok muzyki sakralnej istotną rolę pełni również muzyka religijna. Reasumując, dokumenty Stolicy Apostolskiej nie pozwalają na jednoznaczne zdefiniowanie, co nauczanie Kościoła rozumie przez pojęcie „muzyka kościelna” w relacji do muzyki liturgicznej oraz sakralnej.

Analiza historyczna stanowiska Kościoła na szczeblu centralnym w kwestii muzyki na potrzeby liturgii pozwala jednak na podjęcie próby zdefiniowania oraz opisu relacji pomiędzy pojęciami takimi jak: muzyka liturgiczna, muzyka kościelna, muzyka sakralna oraz muzyka religijna. Jako muzykę sakralną można uznać muzykę związaną z kultem, wyrosłą z obrzędów i tekstów liturgicznych⁴⁰⁵. Muzyka liturgiczna jest określeniem bardziej uniwersalnym, współcześnie bardziej zrozumiałym niż pojęcie „muzyka sakralna”⁴⁰⁶, niemniej można ocenić,

⁴⁰² Por. I. Pawlak, *Z zagadnień terminologii dotyczącej muzyki związanej z kultem*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 36 (1983) nr 1, s. 26.

⁴⁰³ Por. H. Huckle, *L'evoluzione del concetto di „Musica sacra”*, w: *Rinnovamento liturgico e musica sacra. Commento alla Istruzione „Musicam sacram”*, Roma 1967, s. 57, przekład polski za: I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, Lublin 2000, s. 52.

⁴⁰⁴ Por. I. Pawlak, *Z zagadnień terminologii dotyczącej muzyki związanej z kultem*, dz. cyt., s. 27.

⁴⁰⁵ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 58.

⁴⁰⁶ Por. I. Pawlak, *Z zagadnień terminologii dotyczącej muzyki związanej z kultem*, dz. cyt., s. 32n.

że semantycznie oba terminy są zbieżne⁴⁰⁷. Muzyka liturgiczna została przyjęta przez Kościół do swojego oficjalnego i publicznego kultu w sensie ścisłym. Kościół uznaje ją za swoją modlitwę, jest ona zawarta w księgach liturgicznych zatwierdzonych przez Stolicę Apostolską, zaś inne teksty powinny być wykonywane według melodii, które Kościół uznaje za swoje⁴⁰⁸. W kontekście obrządku rzymskokatolickiego wyrażenie „muzyka kościelna” można uznać za synonim pojęcia „muzyka liturgiczna”, natomiast nie można postawić znaku równości pomiędzy znaczeniami wyrażenia „muzyka kościelna” dla różnych obrządków lub wyznań⁴⁰⁹.

Wreszcie za muzykę religijną można uznać taką, która nie może być wykorzystywana w liturgii np. z uwagi na: posługiwanie się tekstem liturgicznym w sposób niezgodny z obowiązującymi normami, posługiwanie się tekstem religijnym, lecz pozaliturgicznym, nawiązanie do tematyki religijnej bez żadnego tekstu. W ramach muzyki religijnej wymienia się twórczość mszalną (*Msza h-moll* Bacha), motetową, hymniczną, pieśniową, symfoniczną (*Missa solemnis* Beethovena), litanie, kantaty, oratoria, niektóre pieśni (wykorzystywana przy okazji sakramentu małżeństwa *Ave Maria*), arie operowe, partie chóralne z oper⁴¹⁰. Wśród najwybitniejszych polskich twórców muzyki religijnej wypada wymienić zmarłego w marcu 2020 roku Krzysztofa Pendereckiego oraz jego wielkich rozmiarów dzieła z gatunku kantatowo-oratoryjnego: *Psalmy Dawida*, *Pasję według św. Łukasza*, *Jutrznie*, *Magnificat*, *Te Deum*, *Polskie Requiem*. Wymienione utwory z obszaru muzyki religijnej są przeznaczone do użytku pozaliturgicznego, do wykonań koncertowych, zaś dla niektórych utworów najlepszym miejscem wykonania jest budynek kościoła, czy to ze względu na tematykę misteryjną, czy też z uwagi na szczególne wymogi akustyczne⁴¹¹.

Jednoznacznego zdefiniowania pojęć muzyki religijnej, kościelnej, sakralnej i liturgicznej podjęła się Konferencja Episkopatu Polski w Instrukcji Konferencji Episkopatu Polski o muzyce kościelnej z 2017 roku⁴¹². Muzyką liturgiczną są „kompozycje, które zgodnie z przepisami kościelnymi współtworzą święte obrzędy. W wypełnianiu funkcji znaku liturgicznego muzyka posługuje się różnymi formami, gatunkami i rodzajami, zarówno

⁴⁰⁷ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 58.

⁴⁰⁸ Por. J. Gelineau, *Canto e musica nel culto cristiano*, Torino 1963, s. 96–98, za: I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 58.

⁴⁰⁹ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 56.

⁴¹⁰ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 56.

⁴¹¹ Por. R. Chłopicka, *Krzysztofa Pendereckiego twórczość religijna*, w: *Aktualna sytuacja muzyki religijnej i liturgicznej w Polsce*, red. M. Bogusławska, Warszawa 1988, s. 25 (Muzyka religijna w Polsce, Materiały i studia, X).

⁴¹² Por. Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski o muzyce kościelnej, 14.10.2017, <https://episkopat.pl/instrukcja-konferencji-episkopatu-polski-o-muzyce-koscielnej> (1.08.2020).

wokalnymi, wokalno-instrumentalnymi, jak i instrumentalnymi”⁴¹³, z kolei muzyka kościelna „pochodzi z chrześcijańskiego kręgu kulturowego i jest związana z życiem chrześcijańskich wspólnot wyznaniowych”⁴¹⁴. Muzyka religijna jest „sztuką, która odnosi się w swej inspiracji do tematyki dotyczącej Boga, Jego objawiania się w świecie bądź też różnych przejawów życia wspólnoty wierzących”⁴¹⁵, natomiast „wszelkie kompozycje powstałe w ciągu wieków z przeznaczeniem do liturgii w Kościele” można określić mianem muzyki sakralnej⁴¹⁶. Konferencja Episkopatu Polski w instrukcji z 2017 roku dostrzega różnice pomiędzy muzyką liturgiczną i kościelną, inaczej niż zostało to określone w instrukcji z 1979 roku, która ograniczała się do zdefiniowania jedynie muzyki liturgicznej jako używanej do sprawowania kultu Bożego⁴¹⁷, bez wyodrębnienia pozostałych rodzajów muzyki.

1.5.2. CELE, PRZYMIOTY, FUNKCJE MUZYKI LITURGICZNEJ

Analizując kwestię muzyki liturgicznej, zasadne jest przypomnienie jej celów, przymiotów oraz omówienie jej funkcji. Jak już zostało wspomniane, Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium* rysuje dwa główne cele muzyki (a tym samym liturgii, której częścią jest muzyka), to jest chwała Boża oraz uświęcanie wiernych. Idzie za nauczaniem Piusa X, podkreślając, że muzyka powinna posiadać przymiot świętości oraz doskonałości formy.

Świętość muzyki, ujmowaną w kategoriach pozaestetycznych, można rozważać w dwojakim sensie. Po pierwsze, poprzez sam fakt włączenia do kultu muzyka staje się znakiem sprawowanych tajemnic, jest formą uroczystej odpowiedzi człowieka na wezwanie Boga w zbawczym dialogu liturgii⁴¹⁸. Po drugie, muzyka jest elementem uświęcającym człowieka, ułatwia modlitwne skupienie, duchową medytację, sprzyja przeżywaniu wspólnotowości i wzmaga poczucie więzi międzyludzkiej. Przymiot świętości może być również interpretowany w ten sposób, że w muzyce nie mieszczą się formy *profanum*⁴¹⁹. Natomiast Ireneusz Pawlak słusznie podważa tezę, jakoby w muzyce liturgicznej przymiot świętości zawarty był w określonych dźwiękach, interwałach, akordach, pochodach

⁴¹³ Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 5 lit. d.

⁴¹⁴ Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 5 lit. b.

⁴¹⁵ Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 5 lit. a.

⁴¹⁶ Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 5 lit. c.

⁴¹⁷ Por. Instrukcja Episkopatu Polski o muzyce liturgicznej po Soborze Watykańskim II, 8.02.1979, nr 3, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/kkbids/muzyka_08021979.html (1.08.2020).

⁴¹⁸ Por. F. Blachnicki, *Liturgia jako zbawczy dialog*, w: *Liturgika ogólna*, red. F. Blachnicki i inni, Lublin 1973, s. 97n.

⁴¹⁹ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 64.

harmonicznych, tonacjach, zwrotach melodycznych⁴²⁰. Świętość muzyki to swego rodzaju czystość i oddzielenie od zwykłego, codziennego życia, a więc jej charakter odświętny, uroczysty, nastrojający modlitewnie i kontemplacyjnie, godność i szlachetność odróżniająca ją od muzyki rozrywkowej⁴²¹.

Wydaje się natomiast, że należy zachować ostrożność/dystans wobec pojęcia doskonałości formy, wszak pozbawione celowości są rozważania nad wyższością śpiewu wielogłosowego nad monodycznym lub odwrotnie. W związku z powyższym należałoby przyjąć, że „w żądaniu doskonałości zawarta jest troska Kościoła o odpowiedni poziom muzycznej sztuki kościelnej. Kościół nie może tolerować utworów trywialnych i kiczowatych”⁴²². Doskonałość formy rządzi się analogicznymi prawami jak piękno, a zatem utwory muzyki kościelnej powinny być umiarkowanie zróżnicowane, nie monotonne, ale też niezbyt skomplikowane pod względem rytmiki i melodyki, jasne i przejrzyste⁴²³.

Trzecim przymiotem muzyki liturgicznej jest obecnie komunikatywność dla konkretnego kręgu kulturowego, która to cecha zastąpiła „powszechność” w ujęciu Piusa X rozumianą jako postulat wykluczenia z muzyki liturgicznej wszystkiego, co ma wydźwięk zbyt ludowy, narodowy, subiektywny⁴²⁴.

Generalnie muzyka w stosunku do religii pełni różnorakie funkcje. Z uwagi na fakt, że podstawową formą zewnętrzną aktywności religijnej jest obrządek zbiorowy, wspólne wykonywanie czy nawet słuchanie muzyki przez wiernych z pewnością stanowi impuls psychiczny kierujący myśli oraz emocje wiernych we właściwym kierunku, co można zdefiniować jako funkcję oczyszczającą⁴²⁵. Muzyka w religii odgrywa również rolę koordynacyjną, ułatwiając zorganizowany i przemyślany kontakt pomiędzy przewodnikiem i zbiorowością wiernych. Dźwięki odpowiednio nastrojają, odprężają, odświeżają myśli. Właściwie dobrana muzyka przyczynia się do zwiększenia sugestywności nauczania, mobilizacji wiernych, pobudzenia wyobraźni i wszelkiej aktywności religijnej⁴²⁶.

Uszczegółowiając powyższe, również w relacji do liturgii muzyka pełni określone role, wśród których Pawlak wymienia: wspólnototwórczość, rolę medytacyjną, ozdobną

⁴²⁰ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 64.

⁴²¹ Por. S. Ziemiański, *Kompozytor a nowa pieśń kościelna*, w: *Śpiew wiernych w odnowionej liturgii*, red. R. Pośpiech, P. Tarliński, Opole 1993, s. 36.

⁴²² Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 65.

⁴²³ Por. S. Ziemiański, *Kompozytor a nowa pieśń kościelna*, dz. cyt., s. 36.

⁴²⁴ Por. J. Waloszek, *Teologia muzyki...*, dz. cyt., s. 124.

⁴²⁵ Por. C. M. Diserens, H. A. Fine, *A Psychology of Music*, Cincinnati 1959, za: J. Wierszyłowski, *Psychologia muzyki*, Warszawa 1981, s. 305n.

⁴²⁶ Por. J. Wierszyłowski, *Psychologia muzyki*, dz. cyt., s. 306.

i kerygmatyczną⁴²⁷. Podstawową i najbardziej oczywistą wartością muzyki wydaje się jej użyteczność przy wykonywaniu czynności liturgicznych, co wynika z faktu, że muzyka służy uroczystemu i radosnemu wyznawaniu wiary. Jako środek wspólnotowej ekspresji ma oddziaływanie emocjonalne, ułatwia przyswajanie prawd religijnych. Uczestnicy liturgii muszą czuć się członkami wspólnoty, przeżyć celebrę razem, pożądane jest wytworzenie poczucia bliskości i odpowiedzialności. Odpowiedzią na powyższe jest muzyka, która przyczynia się do budowania więzi braterstwa, wspólnoty⁴²⁸. Wspólny śpiew zaciera granice między grupami, usytuowaniem społecznym, buduje swoistą jedynomyślność⁴²⁹. Śpiew liturgiczny jest sprawą całego zebranego zgromadzenia, albowiem wykonuje go albo cała wspólnota, albo jej reprezentanci⁴³⁰. Muzyka koordynuje dialog pomiędzy wiernymi i kapłanem, umożliwiając uporządkowany i w pełni zorganizowany kontakt⁴³¹. Skoro muzyki liturgicznej nie tworzy jeden człowiek, lecz jest ona wytworem wspólnoty, wyraża się w niej wejście w historię wiary, komunii wszystkich członków ciała Chrystusa⁴³².

Uczestnictwo wiernych w liturgii poprzez muzykę powinno być społeczne (przeciwieństwo do indywidualnego uczestnictwa, ale również uwzględnienie specyfiki funkcji i czynności poszczególnych aktów), czynne (angażujące całą osobowość człowieka), świadome (z odpowiednią uwagą i koncentracją oraz z przekonaniem, że wykonywana czynność jest uzasadniona i konieczna) oraz pobożne (podjęcie dialogu z Bogiem, dowartościowanie celebrzy)⁴³³, albowiem „nie ma nic podnioślejszego i miłszego w świętych czynnościach jak zgromadzenie, które wspólnie wyraża w śpiewie swoją wiarę i pobożność”⁴³⁴.

Wywodząc się z obszaru symbolu, muzyka liturgiczna niejako domaga się wymiaru poetyckiego, co jest wyrazem jej funkcji medytacyjnej. Jako śpiew chwały i dziękczynienia muzyka liturgiczna stanowi pamiątkę misterium paschalnego, świętą ucztę⁴³⁵. Szczególny moment medytacyjny w ramach liturgii mszy świętej występuje w czasie wykonywania psalmu responsoryjnego oraz w czasie uwielbienia po komunii świętej, kiedy odpowiedni utwór śpiewa schola czy chór lub też wykonywana jest muzyka instrumentalna. W tym wymiarze muzyka

⁴²⁷ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 67–85.

⁴²⁸ Por. Z. Piasecki, *Psalm responsoryjny jako aktualizacja czytań mszalnych*, Warszawa 1977, s. 94.

⁴²⁹ Por. J. Wierszyłowski, *Psychologia muzyki*, dz. cyt., s. 306.

⁴³⁰ Por. Z. Wit, *Aspekt liturgiczny muzyki kościelnej*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 31 (1979) nr 3, s. 122.

⁴³¹ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 70.

⁴³² Por. J. Ratzinger, *Teologia liturgii...*, dz. cyt., s. 510.

⁴³³ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 69.

⁴³⁴ MS, nr 15.

⁴³⁵ Por. F. Greniuk, *Pojęcie liturgii według Vaticanum II*, w: *Liturgika ogólna*, dz. cyt., s. 37n.

instrumentalna urasta do rangi muzyki liturgicznej w stopniu najbardziej uduchowionym, medytacyjnym⁴³⁶.

Istotną, najbardziej namacalną i prozaiczną rolą muzyki liturgicznej jest funkcja ozdabiania liturgii. Co do zasady piękno jest istotowym elementem muzyki⁴³⁷. Wielka muzyka zawiera w sobie przemieniającą moc, porusza wnętrza, odrywa od tego, co przeciwne pięknu absolutnemu, wznosi ku Bogu, zadając ozdrowieńczy ból⁴³⁸. Trudno wyobrazić sobie ważne dla wiernych uroczystości odbywające się w kościele (zawarcie związku małżeńskiego, chrzest, pogrzeb, święcenia kapłańskie, przyjęcie pierwszej komunii) bez towarzyszenia uświetniającej je muzyki. Pawlak zauważa, że ozdobnej funkcji muzyki sprzeciwia się minimalizm artystyczny przejawiający się w wykorzystywaniu wyłącznie najprostszych melodii, najłatwiejszych śpiewów, powtarzaniu repertuaru czy w preferowaniu śpiewu wiernych w wyłączeniu chóru lub scholi⁴³⁹. Kościół ograniczający się do wykonywania muzyki wyłącznie użytkowej staje się nieprzydatny, popadając w nieudolność, dlatego powinien wykorzystywać bogactwo i możliwości muzyki w chwaleniu Boga Stworzyciela, rozbudzaniu głosu wszechświata, podkreślaniu wspaniałości Boga⁴⁴⁰. Estetyczne piękno od zawsze przyciągało ludzi do świątyń i chociaż funkcja uświetniająca muzyki jest najmniej religijna, jest zarazem bardzo rozpowszechniona, zwłaszcza w kościołach chrześcijańskich⁴⁴¹.

Melodia jako towarzysz słowa, ale też jako rodzaj sztuki bez słów, pełni również funkcje kerygmatyczną, a zatem przekazuje słowa Boga ku jego chwale, nawróceniu oraz uświęceniu człowieka⁴⁴². Obok słowa kerygmie służy również dźwięk, który ma za zadanie wzmocnić słowo, oddać pełne jego znaczenie. Muzyka wyzwala proces emocjonalnego zaangażowania się człowieka w głoszone prawdy wiary, co wyprzedza umiejętność rozumowego zgłębienia znaków⁴⁴³. Wszędzie tam, gdzie samo słowo w przekazie jest zbyt „suche” lub okrojone ze znaczenia i wymaga wzmocnienia dodatkowym środkiem ekspresji, wypełnieniem staje się muzyka, która potrafi ukazać głębię rzeczywistości, dotknąć spraw nieuchwytnych, czuć za pomocą intuicji⁴⁴⁴. Śpiew „ułatwia akceptację prawd zawartych w tekście słownym, jest

⁴³⁶ Por. I. Pawlak, *Funkcje muzyki w liturgii*, w: *Śpiew wiernych w odnowionej liturgii*, dz. cyt., s. 16n.

⁴³⁷ Por. H. Eggebrecht, *O pięknie muzycznym*, w: *Co to jest muzyka?*, red. C. Dahlhaus, H. Eggebrecht, tłum. D. Lachowska, Warszawa 1992, s. 151.

⁴³⁸ Por. J. Szymik, *Cantare amantis est. Piękno, miłość, muzyka*, w: *Cantare amantis est*, red. W. Hudek, P. Wiśniewski, Lublin 2015, s. 103.

⁴³⁹ Por. I. Pawlak, *Funkcje muzyki w liturgii*, w: *Śpiew wiernych w odnowionej liturgii*, dz. cyt., s. 17.

⁴⁴⁰ Por. J. Ratzinger, *Raport o stanie wiary*, Kraków 1986, s. 110.

⁴⁴¹ Por. J. Wierszyłowski, *Psychologia muzyki*, dz. cyt., s. 306n.

⁴⁴² Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 83.

⁴⁴³ Por. J. Wierszyłowski, *Zarys psychologii muzyki*, Warszawa 1966, s. 105.

⁴⁴⁴ Por. J. Waloszek, *Teologia muzyki...*, dz. cyt., s. 192n.

znakiem, przez który identyfikują się ludzie należący do określonej społeczności bądź grupy formalnej czy nieformalnej”⁴⁴⁵.

1.5.3. RODZAJE MUZYKI LITURGICZNEJ

Cele, przymioty oraz funkcje muzyki liturgicznej znajdują swoje odzwierciedlenie w konkretnych rodzajach, gatunkach i formach muzyki obecnych w dzisiejszej liturgii⁴⁴⁶. Określenie „rodzaj” odnosić należy raczej do początku procesu formującego, źródła materiału dźwiękowego. Z kolei „gatunek muzyczny” wiąże się z przeznaczeniem i charakterem utworu oraz jego parametrami typu rozmiar, dobór środków, zasób choreotechniczny lub teatralny, obsada ról. W ramach gatunku muzyki kościelnej (nie w rozumieniu ścisłym, liturgicznym) można wyróżnić m.in.: utwory solowe, choralne, kameralne i orkiestralne (podział ze względu na obsadę), pieśni, madrygały, kantaty (charakterystyczne w obszarze liryki), pasje, oratoria (w zakresie epiki). Obok nich funkcjonują również gatunki takie jak motet, chorał czy msza. W powyższym rozumieniu muzyka liturgiczna wyodrębnia rodzaje-gatunki oparte na głosie człowieka (śpiew monodyczny lub wielogłosowy), instrumentach muzycznych, urządzeniach elektrycznych i elektronicznych. W związku z tym należy rozróżnić utwory wokalne, instrumentalne, elektroniczne oraz mieszane (np. wokально-instrumentalne)⁴⁴⁷.

W ramach rodzaju liturgicznej muzyki wokalne wyróżnia się monodię i wielogłosowość. Pierwotną dla liturgii Kościoła formą śpiewu jednogłosowego jest chorał przeznaczony dla tekstów liturgicznych. Śpiewane teksty liturgiczne, jednostajne lub o wysoce zdobnej melodii, są bardziej uroczyste, wywierają większe wrażenia na wiernych niż słowo mówione, epatują godnością i stosownością w oddawaniu czci Bogu⁴⁴⁸. Powtórzyć należy, że w ujęciu Soboru Watykańskiego II śpiew gregoriański uznany jest za „własny śpiew liturgii rzymskiej” i z tej racji „powinien zajmować pierwsze miejsce wśród innych równorzędnych rodzajów śpiewu”⁴⁴⁹. W życiu Kościoła chorał nadal zajmuje pierwsze miejsce, jednak obok innych równorzędnych jest *primus inter pares*⁴⁵⁰. Chorał związany ściśle z tekstami

⁴⁴⁵ B. Bartkowski, *Różne oblicza ludowej kultury religijnej*, w: *Współczesna polska religijna kultura muzyczna*, red. B. Bartkowski, S. Dąbek, A. Zoła, Lublin 1992, s. 83.

⁴⁴⁶ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 125–127.

⁴⁴⁷ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 127.

⁴⁴⁸ Por. D. Hiley, *Chorał Kościoła zachodniego. Podręcznik*, tłum. M. Kaziński, Kraków 2019, s. 11.

⁴⁴⁹ Por. KL, nr 116.

⁴⁵⁰ Por. J. Pikulik, *Dokumenty Stolicy Apostolskiej o muzyce w XX wieku*, w: *Aktualna sytuacja muzyki religijnej i liturgicznej w Polsce*, red. M. Bogusławska, Warszawa 1988, s. 17 (Muzyka religijna w Polsce, Materiały i studia, X).

i obrzędami liturgicznymi wytworzył w ciągu wieków szereg form muzycznych, które do dzisiaj kształtują śpiewy liturgiczne, również w językach narodowych⁴⁵¹. Wśród muzykologów nie ma jednomyślności co do podziału i klasyfikacji poszczególnych form śpiewu monodycznego.

Według Davida Hileya głównymi podgatunkami, stylami i formami w ramach monodycznego chorału są: proste formuły recytacyjne przeznaczone dla modlitw i czytań; tony psalmowe oraz bardziej rozwinięte formuły recytacyjne dla wersetów inwitatoryjnych i responsoryjnych; bardziej złożone śpiewy typu: responsoria, graduały i trakty, które jednak zachowują elementy formuł recytacyjnych poprzez zaznaczenie okresów składniowych typowymi gestami melodycznymi; responsoria krótkie; utwory posiadające zwykle swobodnie kształtowane melodie o różnym stopniu złożoności, jak na przykład antyfony oficjum, antyfony inwitatoryjne, procesyjne, maryjne, inne szczególne rodzaje; antyfony mszalne (introity i *communiones*) oraz ofertoria; alleluja; hymny i śpiewy przeznaczone do stałych części mszy; późnośredniowieczne pieśni-sekwencje, tropy, pieśni i dramaty liturgiczne⁴⁵². Formy recytatywne chorału obejmują takie części liturgii, jak: czytania, modlitwy, pasje, prefacje, Modlitwa Pańska, orędzie paschalne, litania, Te Deum⁴⁵³.

Z kolei Zdzisław Bernat dzieli formy chorału na recytatywne, psalmodyczne, poetyckie i swobodne⁴⁵⁴. W ramach form recytatywnych Pawlak wymienia⁴⁵⁵: kantylacje (śpiew świętych tekstów, modlitw wykonywany przez solistę lub grupę śpiewaków), wersety (wezwanie, na które wykonujący oczekuje odpowiedzi; wersety składają się z dwóch, symetrycznie ułożonych zdań; obecnie zachowane są przede wszystkim w Liturgii godzin, Godzinie czytań, godzinach mniejszych) i aklamacje (jako krótkie formuły-okrzyki, którymi zgromadzenie liturgiczne wielbi Boga lub potwierdza jakąś czynność; forma dialogu celebransa i asysty z całym zgromadzeniem liturgicznym na przykład: „alleluja”, „amen”, „hosanna”, „maranatha”, „wspomóż”, „wysłuchaj”, „zmiłuj się”).

Formy psalmodyczne mogą występować w stylu sylabicznym (psalmodia oficjum), neumatycznym (psalmodia introitalna, responsoria krótkie) oraz melizmatycznym (traktusy, wersety responsoriów oficjum, wersety graduałów)⁴⁵⁶. Rodzaj stylu był dopasowany do charakteru akcji liturgicznej, z którą śpiew był powiązany, do rangi święta oraz umiejętności

⁴⁵¹ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 130.

⁴⁵² Por. D. Hiley, *Chorał Kościoła zachodniego...*, dz. cyt., s. 64.

⁴⁵³ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 131.

⁴⁵⁴ Por. Z. Bernat, *Chorał gregoriański. Estetyka*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin 1995, kol. 228.

⁴⁵⁵ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 132.

⁴⁵⁶ Por. Z. Bernat, *Chorał gregoriański. Estetyka*, dz. cyt., kol. 228.

wykonawców⁴⁵⁷. Formy poetyckie chorału to przede wszystkim: hymny, tropy oraz sekwencje, stanowiące trzon hymnodii gregoriańskiej⁴⁵⁸. Z kolei do form swobodnych można zaliczyć: procesyjne antyfony mszalne, śpiewy *Kyrie* i *Agnus Dei*, antyfony i responsoria oficjum, graduały i śpiewy allelujacyjne⁴⁵⁹. Swego rodzaju fenomenem chorału gregoriańskiego jest ukryta w modusach tzw. teoria etosu melodii gregoriańskich⁴⁶⁰.

Drugim obok chorału gregoriańskiego rodzajem muzyki jednogłosowej określonym wprost przez konstytucję *Sacrosanctum concilium* i aktualnie wykorzystywanym w liturgii jest religijny śpiew ludowy. Jeszcze w motu proprio *Tra le sollecitudini* Pius X zakazał wykonywania śpiewów ludowych w ramach uroczystych czynności liturgicznych, albowiem „język właściwy Kościoła Rzymskiego to język łaciński”⁴⁶¹. Zmiana podejścia widoczna jest u Piusa XII w encyklice *Musicae sacrae disciplina*, gdzie zostało określone, że tam, gdzie istnieje stuletni lub od niepamiętnych czasów zwyczaj dodawania podczas uroczystej mszy świętej po odśpiewaniu tekstów liturgicznych w języku łacińskim pieśni w języku narodowym (ludowym), ordynariusze miejscowi mogą na to pozwolić, jednak z tym zastrzeżeniem, że sam tekst liturgiczny musi być wykonywany w języku łacińskim⁴⁶².

Vaticanum II przywróciło właściwą rolę ludu w liturgii, chociaż nie bezpośrednio, ale raczej w wyniku praktyki. Instrukcja *Musicam sacram* stanowi, że „istniejący w niektórych krajach prawny zwyczaj, potwierdzony niejednokrotnie indultami, zastępowania śpiewów: na wejście, na ofiarowanie i komunię świętą, zamieszczonych w Graduale, innymi śpiewami – może być utrzymany według kompetentnej władzy terytorialnej, byleby tylko tego rodzaju pieśni treścią odpowiadały częściom mszy, świętu i okresowi liturgicznemu. Władza terytorialna powinna zatwierdzać teksty tych śpiewów”⁴⁶³. Wobec powyższego za liturgiczny śpiew ludu należy uznać wykonywane przez lud należące do niego części liturgiczne, nawet jeśli nie jest to chorał gregoriański, ale melodie monodyczne skomponowane wspólnie do tekstów w języku narodowym⁴⁶⁴. Śpiew ludowy należy pielęgnować, „aby głosy wiernych mogły rozbrzmiewać podczas nabożeństw, a nawet w czasie czynności liturgicznych,

⁴⁵⁷ Por. I. Pawlak, *Śpiew muzealny czy aktualny?*, „Liturgia Sacra” 14 (2008) nr 1, s. 86.

⁴⁵⁸ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 135.

⁴⁵⁹ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 137.

⁴⁶⁰ Por. R. Bernagiewicz, *Etos melodii gregoriańskich według anonimowego traktatu „De modorum formulis tonarius”*, „Liturgia Sacra” 10 (2004) nr 2, s. 364–366.

⁴⁶¹ *Tra le sollecitudini*, nr 7.

⁴⁶² Por. MSD, cz. III.

⁴⁶³ MS, nr 32.

⁴⁶⁴ Por. Z. Bernat, *Śpiew i muzyka kościelna w odnowionej liturgii*, w: *Wprowadzenie do liturgii*, dz. cyt., s. 490n.

stosownie do zasad i przepisów rubryk”⁴⁶⁵. Według Konferencji Episkopatu Polski śpiew ludowy jest wyrazem pobożności ludowej, należy go pielęgnować, ożywiać oraz uczyć go wiernych, jednakże troska o zachowanie dziedzictwa śpiewów dawnej tradycji musi być zgodna z duchem Biblii i Kościoła. Śpiew ludowy jest praktykowany głównie przy okazji nabożeństw (pasyjnego, do Najświętszego Serca Pana Jezusa, do Matki Bożej, litanie i nowenny do świętych, godzinki, koronka). W ramach pobożności ludowej dopuszcza się również piosenki religijne⁴⁶⁶. Jediną przeszkodą dla śpiewu ludowego w języku narodowym jest nieodpowiedniość do świętości miejsca, godności obrzędów liturgicznych i pobożności wiernych⁴⁶⁷.

W ogólnej kategorii pieśni wyodrębnić można pieśni religijne, kościelne oraz liturgiczne. Nie wszystkie spośród wyżej wymienionych są zdatne do wykorzystania w liturgii. Pieśń religijna swym tekstem ustosunkowuje się do transcendencji, pieśń kościelna wiąże się ściśle z życiem wspólnoty religijnej, zaś pieśń liturgiczna jest dopuszczona przez władzę kościelną do celebracji sakramentów i sakramentaliów, oprawy liturgii⁴⁶⁸. Pawlak definiuje pieśń kościelną jako „nabożną pieśń katolicką wykonywaną przez wiernych podczas służby Bożej lub w związku z nabożeństwami, i to niezależnie od jej wartości dogmatycznej, jak również bez względu na pochodzenie – ludowe, anonimowe czy też muzyka znanego z nazwiska”⁴⁶⁹. Pieśń kościelna stanowi wyraz rzemiosła artystycznego, jest utworem słowno-muzycznym, zwrotkowym, w języku narodowym, śpiewanym przez wspólnotę. Nie można jej sklasyfikować jako pieśni artystycznej w rozumieniu dzieła wybitnego o wysublimowanym stylu, ale nie jest też pieśnią ludową w ścisłym tego słowa rozumieniu – czerpie z obu tych źródeł. Teksty pieśni kościelnych są stosunkowo proste, przewijają się w nich różne formy poetyckie: analogia, apostrofa, metafora, wyrażają modlitwę w różnych funkcjach (dziękczynienie, prośba, uwielbienie, skarga, przeprosiny), kerygmat nawiązuje do historii biblijnych⁴⁷⁰.

Wreszcie nie ma znaku równości pomiędzy pieśniami a piosenkami religijnymi. Piosenka religijna jest krótkim utworem słowno-muzycznym wyrażającym treści religijne, charakteryzującym się prostotą, chwytliwością i łatwą przyswajalnością⁴⁷¹. Niektóre z nich

⁴⁶⁵ KL, nr 118.

⁴⁶⁶ Por. Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 32.

⁴⁶⁷ Por. MS, nr 60.

⁴⁶⁸ Por. S. Ziemiański, *Muzyka w liturgii*, dz. cyt., s. 70.

⁴⁶⁹ I. Pawlak, *Spór o pieśń w liturgii*, w: *De musica sacra in Polonia. Quaestiones selectae*, t. I, red. S. Garnczarski, Tarnów 2013, s. 320.

⁴⁷⁰ Por. S. Ziemiański, *Muzyka w liturgii*, dz. cyt., s. 72.

⁴⁷¹ Por. I. Pawlak, *Spór o pieśń w liturgii*, dz. cyt., s. 327.

zawierają w sobie wartości religijno-poznawcze, wychowawcze, integrujące. Piosenki religijne mogą wyjaśniać prawdy wiary, pomagać w modlitwie, uczyć życia chrześcijańskiego, kształtować właściwe postawy moralne. Niemniej jednak wiele piosenek religijnych jest wewnątrznie pusta, bez głębszego przesłania⁴⁷².

Instrukcja Episkopatu Polski o muzyce liturgicznej po Soborze Watykańskim II z 1979 roku zabrania „wykonywania w ramach liturgii piosenek religijnych, których tekst często nie jest w ogóle religijny, a muzyka posiada charakter świecki”⁴⁷³. Aktualnie w ramach liturgii występuje pięć możliwości dla wykorzystania pieśni: śpiewy procesyjne na wejście, przygotowanie darów, komunika święta, zakończenie liturgii, uwielbienie po komunii świętej (niektóre z pieśni)⁴⁷⁴.

Obecna w dzisiejszej liturgii polifonia jako rodzaj muzyki liturgicznej wokalne jest traktowana przez Sobór Watykański II jako forma równorzędna wobec chorału gregoriańskiego, która powinna być skorelowana z duchem liturgii⁴⁷⁵. Instrukcja *Musicam sacram* dosyć skromnie dodaje jedynie, że kompozycje wielogłosowe zaczerpnięte ze zbiorów dawnych lub dzieł współczesnych należy cenić, pielęgnować i korzystać z nich przy różnych okazjach⁴⁷⁶. W Instrukcji Episkopatu Polski o muzyce liturgicznej po Soborze Watykańskim II z 1979 roku znajduje się przestroga, aby wykonywanie śpiewu polifonicznego w kościołach nie powodowało całkowitego wyłączenia wiernych z udziału w śpiewie. Obecnie przykładem muzyki wielogłosowej jest śpiew chóru kościelnego. Rodzaj śpiewu polifonicznego oraz powstawanie nowych kompozycji zależne jest od utrzymania i rozwoju zespołów śpiewaczych⁴⁷⁷.

Tytułem podsumowania aktualnej sytuacji muzyki w ramach liturgii Kościoła Pawlak dochodzi do dość smutnej konstatacji, że w istocie doszło do błędnej interpretacji myśli soborowej, co wyraża się w faktycznym wykluczeniu języka łacińskiego i chorału gregoriańskiego⁴⁷⁸. Wprowadzono teksty narodowe jako zasadę, nie oglądając się na polecenie konstytucji *Sacrosanctum concilium*⁴⁷⁹, aby w obrzędach łacińskich zachować używanie języka łacińskiego poza wyjątkami określonymi przez prawo szczegółowe. To, co miało być

⁴⁷² M. Danielewicz, *Oazowa piosenka religijna. Struktura, funkcje, ideologia*, Lublin 1991, s. 52–56 oraz s. 120, za: I. Pawlak, *Spór o pieśń w liturgii*, dz. cyt., s. 327.

⁴⁷³ Instrukcja EP o muzyce liturgicznej po SWII, nr 15.

⁴⁷⁴ I. Pawlak, *Spór o pieśń w liturgii*, dz. cyt., s. 329.

⁴⁷⁵ Por. KL, nr 116.

⁴⁷⁶ Por. MS, nr 50.

⁴⁷⁷ Por. Z. Bernat, I. Pawlak, *Śpiew i muzyka kościelna*, dz. cyt., s. 148.

⁴⁷⁸ I. Pawlak, *Spór o pieśń w liturgii*, dz. cyt., s. 329.

⁴⁷⁹ Por. KL, nr 36.

wyjątkiem, stało się regułą, w pewnym sensie ze szkodą dla tradycji historycznej i dziedzictwa Kościoła. Po *Vaticanum II* w dziedzinie muzyki doszło do odcięcia od przeszłości, co przeczy literze i duchowi soboru. „Liturgia w Polsce została zalana pieśniami i piosenkami miernej wartości artystycznej, przy czym nie oglądano się, ani na poziom kompozycji, ani na głos Kościoła”⁴⁸⁰. Gitarowe wykonania oraz kiczowate piosenki religijne na dobre zagościły w kościołach katolickich, co według wybitnego dyrygenta La Scali Riccarda Mutiego potwierdza występowanie zjawiska dekadencji liturgicznej⁴⁸¹. W ostatecznej ocenie za banalne należy uznać śpiewanie w czasie liturgii szlagierów religijnych, albowiem muzyka w kościele powinna być prawdziwą sztuką, której istotą jest oddawanie czci Bogu, a nie psychoterapia czy zajęcia rozrywkowo-edukacyjne⁴⁸².

Warty odnotowania jest rozwijający się w ostatnich latach trend fascynacji chorałem gregoriańskim oraz utworami w języku łacińskim, w szczególności wśród młodych ludzi, którzy nie mieli okazji doświadczyć piękna tradycyjnej muzyki Kościoła. Można zaobserwować, że powstaje coraz więcej scholi gregoriańskich, między innymi na uniwersytetach, w seminariach, zakonach, parafiach. Utwory łacińskie, które wyszły z powszechnego użytku (hymny, sekwencje, responsoria), są obecne w ramach koncertów muzyki sakralnej⁴⁸³. Tego typu aktywności dają nadzieje, że historyczny skarbiec muzyki sakralnej zostanie zachowany, stanowiąc dla przyszłych pokoleń źródło autentycznej refleksji nad wiarą.

Kontynuując zarys muzyki kościelnej w dzisiejszych czasach, należy odnieść się również do muzyki instrumentalnej. W tym zakresie Sobór Watykański II przyznał pierwszeństwo organom piszczałkowym jako instrumentowi, którego brzmienie oddaje pełen majestat czynności liturgicznych, niemniej jednak inne instrumenty również zostały dopuszczone do kultu Bożego za zgodą kompetentnej władzy terytorialnej, o ile tylko nadają się do użytku sakralnego, odpowiadając godności świątyni oraz rzeczywiście przyczyniając się do zbudowania wiernych⁴⁸⁴. Instrukcja *Musicam sacram* powtarza opisane powyżej postanowienia *Sacrosanctum concilium*, ale również wskazuje⁴⁸⁵, że przy dopuszczaniu

⁴⁸⁰ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 184.

⁴⁸¹ Por. R. Muti, *Oczyśćmy kościoły z muzycznego kiczu*, <https://ekai.pl/oczyscmy-koscioly-z-muzycznego-kiczu/> (18.08.2020).

⁴⁸² Por. J. Bramorski, *Teologiczne kryteria doboru pieśni mszalnych*, w: *Muzyka sakralna w europejskim przekazie kulturowym*, dz. cyt., s. 46.

⁴⁸³ Por. I. Pawlak, *Chorał gregoriański – śpiew muzealny czy aktualny?*, w: *De musica sacra in Polonia. Quaestiones selectae*, t. I, dz. cyt., s. 175.

⁴⁸⁴ Por. KL, nr 120.

⁴⁸⁵ Por. MS, nr 62–64.

i używaniu instrumentów muzycznych istotne są duch i tradycja poszczególnych narodów. Obligatoryjnie instrumenty mają być używane tylko w taki sposób, aby odpowiadały świętości obrzędów, dodawały blasku kultowi Bożemu oraz służyły zbudowaniu wiernych. To, co według ogólnego przekonania i praktyki odpowiada wyłącznie muzyce świeckiej, należy usunąć nie tylko z wszelkich czynności liturgicznych, ale również z nabożeństw. Odnośnie do śpiewu z akompaniamentem instrumentów *Musicam sacram* przestrzega, aby instrument nie zagłuszał śpiewu (słowa muszą być słyszalne), nadto instrukcja dostrzega wartość akompaniowania, wyrażającą się w podtrzymywaniu śpiewu, ułatwianiu udziału w czynnościach liturgicznych, przyczynianiu się do głębszego zjednoczenia zgromadzenia.

Instrukcja Episkopatu Polski o muzyce liturgicznej po Soborze Watykańskim II stanowi, że poza organami wolno używać w liturgii innych instrumentów, przy czym nie mogą one być zbyt hałaśliwe lub wprost przeznaczone do wykonywania współczesnej muzyki rozrywkowej. Z użytku liturgicznego wykluczone zostały: fortepian, akordeon, mandolina, gitara elektryczna, perkusja, wibrafon⁴⁸⁶. Chociaż Konferencja Episkopatu Polski dopuszcza organy elektroniczne jako rozwiązanie tymczasowe do czasu nabycia organów piszczałkowych⁴⁸⁷, to jednak wydaje się, że obecnie nie budzi większych kontrowersji fakt, iż organy piszczałkowe są coraz częściej zastępowane przez organy elektryczne, które wiernie imitują brzmienie pierwowzoru. Brak środków finansowych na zakup organów piszczałkowych oraz skromne możliwości logistyczne w znacznym stopniu usprawiedliwiają zakup organów elektronicznych⁴⁸⁸. Pozyskiwanie dźwięku nie budzącego skojarzeń z muzyką świecką oraz możliwość stosowania nowych brzmień (niemożliwych do osiągnięcia przez organy piszczałkowe) zdają się być zaletą organów elektronicznych⁴⁸⁹.

Organy i inne instrumenty muzyczne zatwierdzone do użytku w kościele powinny zostać umieszczone w świątyni w funkcjonalny sposób tak, aby służyły pomocą zespołowi śpiewaczemu i wiernym, a także aby były dobrze słyszalne wówczas, gdy wykonywana jest na nich muzyka bez śpiewu. Przed oddaniem organów do użytku liturgicznego należy je pobłogosławić zgodnie z obrzędem zamieszczonym w Rytuale rzymskim⁴⁹⁰.

Gra solowa na instrumencie muzycznym dopuszczalna jest jedynie na początku celebry (zanim kapłan przyjdzie do ołtarza), na ofiarowanie, podczas komunii oraz na koniec mszy

⁴⁸⁶ Por. Instrukcja EP o muzyce liturgicznej po SWII, nr 29.

⁴⁸⁷ Por. Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 37 lit. a.

⁴⁸⁸ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 199.

⁴⁸⁹ Por. P. Tarliński, *Organy elektroniczne w liturgii – tak czy nie*, „Liturgia Sacra”, 2 (1996) nr 3–4, s. 90–91.

⁴⁹⁰ Por. Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego, Rzym 2002, nr 313, tekst łacińsko-polski w: *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego oraz Wskazania Episkopatu Polski*, Poznań 2006.

świętej⁴⁹¹. Reprezentatywnym przykładem wykonywania muzyki instrumentalnej w liturgii, na zasadzie gry bez towarzyszenia śpiewowi, jest sakrament małżeństwa oraz obrzęd pogrzebowy. W żadnej innej czynności liturgicznej nie ma tak licznych wykonań instrumentalnych, jak przy okazji zawarcia małżeństwa, ale też niejednokrotnie dochodzi do nadużyć z tego tytułu. Często spotka się, że sakramentowi towarzyszą takie utwory jak *Ave Maria* lub marsze weselne (na przykład *Largo* Georga Friedricha Händla). Podobnie pogrzebom nierzadko towarzyszą preludia Fryderyka Chopina. Taka praktyka prowadzi do desakralizacji liturgii, która staje się tłem do artystycznego wykonania, sednem wydarzenia przestaje być święty obrzęd⁴⁹².

Kościelny dokument rangi powszechnej w postaci Ogólnego wprowadzenia do Mszału rzymskiego z 2002 roku, potwierdzając wielkie znaczenie śpiewu dla liturgii rozumianego jako integralna jej część, powierza konferencjom episkopatów zadanie zatwierdzania melodii, w szczególności obrzędów mszy świętej, odpowiedzi i aklamacji ludu oraz dla szczególnych obrzędów sprawowanych w ciągu roku liturgicznego. Konferencje episkopatów mają również oceniać celem dopuszczenia do liturgii formy muzyki, melodię oraz instrumenty muzyczne⁴⁹³.

Obecnie obowiązująca Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski o muzyce kościelnej określa ściśle wytyczne i wskazówki dla śpiewu i muzyki instrumentalnej na potrzeby mszy świętej. W pierwszej kolejności instrukcja stanowi, że śpiewy mszalne powinny być zgodne z czynnością świętą, z treścią dnia lub okresu liturgicznego, jak również muszą być zatwierdzone przez kompetentną władzę diecezjalną. Pomocne mogą być teksty liturgiczne (antyfony, modlitwy, czytania). Należy korzystać ze zbioru („bogatego skarbcza”) polskich pieśni i troszczyć się o jego powiększanie. Inne śpiewy nie mogą zastępować części stałych mszy świętej oraz psalmu responsoryjnego⁴⁹⁴. Niektóre śpiewy stanowią samodzielny obrzęd, inne towarzyszą obrzędowi, co przekłada się na konieczność uzgodnienia czasu trwania śpiewu z akcją liturgiczną⁴⁹⁵. Dopuszcza się, aby niektóre części mszy świętej były śpiewane w różnych językach, zwłaszcza gdy w liturgii bierze udział większa grupa obcokrajowców, przy czym usilnie zaleca się śpiew w języku łacińskim.

Zaleca się także, aby przed rozpoczęciem celebracji wykonywana była muzyka sakralna przyczyniająca się do tworzenia atmosfery modlitewnego skupienia⁴⁹⁶. W odniesieniu do

⁴⁹¹ Por. MS, nr 65.

⁴⁹² Por. I. Pawlak, *Gra na instrumentach – muzyką liturgiczną?*, w: *De musica sacra in Polonia. Quaestiones selectae*, t. I, dz. cyt., s. 380.

⁴⁹³ Por. OWMR, nr 393.

⁴⁹⁴ Por. Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 14.

⁴⁹⁵ Por. Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 16.

⁴⁹⁶ Por. Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 17.

obzędów wstępnych instrukcja określa, że: śpiew na wejście rozpoczyna celebrację; umacnia jedność zgromadzonych; ułatwia przeżywanie misterium okresu liturgicznego lub święta (zazwyczaj wykonuje się antyfonę lub inny zatwierdzony śpiew); śpiew litanijny *Panie, zmiłuj się nad nami (Kyrie)* oraz trzecia forma aktu pokuty wykonywane mają być naprzemiennie z uwzględnieniem całego zgromadzenia lub samodzielnie przez zespół śpiewaczy; hymn *Chwała na wysokości Bogu (Gloria)* jest rozpoczynany przez kapłana lub zespół śpiewaczy, ale śpiewają go dalej wszyscy razem albo naprzemiennie, chociaż może być wykonywany samodzielnie przez chór lub scholę; kolekta powinna być w całości śpiewana albo recytowana⁴⁹⁷.

W ramach liturgii słowa Bożego: lekcje mogą być śpiewane według melodii lekcjonarza (po czytaniu można odśpiewać kończącą formułę z aklamacją); psalm responsoryjny wykonuje psalterzysta z miejsca głoszenia słowa Bożego w formie responsoryjnej lub też bez refrenu; zamiast psalmu można śpiewać graduał; śpiew po czytaniu wykonuje się jednogłosowo, przy czym refren może być odśpiewany wielogłosowo; sekwencję przed *alleluja* śpiewa kantor lub zespół śpiewaczy; przed czytaniem Ewangelii aklamacja powinna być śpiewana, w przeciwnym razie można ją opuścić; Ewangelia może być śpiewana jedynie według melodii lekcjonarza; w celebrze bardziej uroczystej zaleca się, aby wyznanie wiary (*Credo*) było śpiewane, intonuje je przewodniczący liturgii, kantor lub zespół śpiewaczy, a wykonuje całe zgromadzenie wspólnie albo naprzemiennie; wezwania modlitwy powszechnej mogą być śpiewane przez kantora, diakona lub inną osobę⁴⁹⁸.

W odniesieniu do liturgii eucharystycznej: śpiew towarzyszy obrzędowi przygotowania darów (z procesją lub bez procesji), obrzędowi może towarzyszyć muzyka wokalnie-instrumentalna lub instrumentalna; prefacja, dialog przed prefacją i aklamacja *Święty (Sanctus)* powinny być w całości śpiewane, przy czym śpiew *Sanctus* należy do całego zgromadzenia; na potrzeby bardziej uroczystej celebracji zaleca się wykorzystanie melodii do tekstów modlitwy eucharystycznej zamieszczonych w mszale; po konsekracji, podczas ukazania świętych postaci, co do zasady nie wykonuje się muzyki instrumentalnej; doksologia na zakończenie modlitwy eucharystycznej powinna być śpiewana, dodatkowo w uroczystych celebracjach aklamację *amen* można powtórzyć wielokrotnie lub wykonać wielogłosowo; modlitwa *Pater noster* może być śpiewana wyłącznie zgodnie z melodiami z mszału; w czasie przekazywania sobie znaku pokoju nie wykonuje się żadnego śpiewu; obrzędowi łamania chleba towarzyszy śpiew

⁴⁹⁷ Por. Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 18.

⁴⁹⁸ Por. Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 19.

Baranku Boży (Agnus Dei), który ma trwać do jego zakończenia; przyjęcie Najświętszego Sakramentu przez kapłana rozpoczyna śpiew na komunię (którym może być antyfona lub inny zatwierdzony śpiew), podczas procesji komunijnej może być wykonywana muzyka instrumentalna lub wokально-instrumentalna; na czas aktu uwielbienia po komunii nie są wykonywane inne czynności, ale zgromadzenie może wykonywać psalm, hymn lub inną pieśń pochwalną, dopuszcza się również muzykę instrumentalną lub inny utwór wykonywany przez zespół śpiewaczy⁴⁹⁹.

Konferencja Episkopatu Polski w swojej instrukcji o muzyce kościelnej określa również uwarunkowania muzyki w całym roku liturgicznym, kładąc szczególny akcent na potrzebę uroczystego świętowania niedzieli poprzez liturgię śpiewaną (ze starannym doбором i przygotowaniem śpiewów) z towarzyszeniem odpowiednio dobranej muzyki instrumentalnej. Muzyka powinna odpowiadać liturgicznej treści okresu (różnorodne wymogi i zalecenia dla adwentu, okresu Narodzenia Pańskiego, okresu zwykłego (z uwzględnieniem pierwszej jego części), okresu wielkiego postu, Triduum Paschalnego, okresu wielkanocnego⁵⁰⁰). Szczególnie uroczyste powinny być obchody Bożego Ciała. W mszy świętej i procesji powinny brać udział również zespoły śpiewacze oraz orkiestry (grające na przemian ze śpiewem wiernych)⁵⁰¹. Instrukcja formułuje wymagania dla muzyki liturgicznej w odniesieniu do liturgii godzin⁵⁰² oraz reguluje jej wykonywanie na potrzeby sakramentów, sakramentaliów i nabożeństw. Śpiewy przy okazji konkretnego sakramentu powinny być tematyczne poprzez: nawiązywanie do prawd wiary chrześcijańskiej oraz tajemnicy Najświętszej Trójcy podczas chrztu; jednogłośnie wyrażanie wiary przez wspólnotę podczas bierzmowania; uwzględnienie możliwości percepcyjnych i wykonawczych dzieci podczas pierwszej komunii (przy wyłączeniu możliwości użycia piosenek religijnych); ukazywanie miłosierdzia Bożego podczas sakramentu pokuty; śpiewy o miłości Chrystusa i chrześcijańskiej nadziei w związku z sakramentem namaszczenia chorych; uroczyste śpiewy zgromadzenia podczas święceń. Chór jest pożądanym przy okazji sakramentów: chrztu, bierzmowania, święceń (biskupa, prezbitera, diakona), małżeństwa. Muzyka organowa może towarzyszyć chrztowi, natomiast również inna muzyka instrumentalna jest właściwa dla bierzmowania, sakramentu pokuty, sakramentu święceń, małżeństwa. Obowiązuje zakaz odtwarzania muzyki za pomocą urządzeń elektronicznych przy okazji sakramentu małżeństwa oraz pierwszej komunii⁵⁰³.

⁴⁹⁹ Por. Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 20.

⁵⁰⁰ Por. Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 23.

⁵⁰¹ Por. Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 24.

⁵⁰² Por. Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 25–29.

⁵⁰³ Por. Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 30.

Aktualne wskazania Konferencji Episkopatu Polski w odniesieniu do muzyki instrumentalnej zezwalają na jej używanie: przed rozpoczęciem śpiewu na wejście, podczas przygotowania darów, podczas przygotowania do komunii, w czasie uwielbienia po komunii oraz po zakończeniu liturgii. Wykluczone z użytku na potrzeby liturgii są: gitara elektryczna, perkusja, fortepian, syntezator oraz inne instrumenty przeznaczone do wykonywania muzyki świeckiej, co nie oznacza, że nie mogą one być wykorzystywane poza liturgią, z uwzględnieniem sakralnego charakteru świątyni. Decydujące dla dopuszczenia instrumentu są sposób jego wykorzystania oraz wysoka jakość artystyczna wykonania. Istotną rolę w uroczystych obchodach liturgicznych zarówno we wnętrzu kościoła, jak i poza nim pełni orkiestra (zwłaszcza orkiestra dęta)⁵⁰⁴. Każda celebrowana liturgia musi być starannie przygotowana nie tylko pod względem obrzędowym i spraw duszpasterskich, ale również w wymiarze muzycznym⁵⁰⁵.

Instrukcja wyraźnie nakazuje, że muzyka w trakcie liturgii musi być wykonywana na żywo. Stosowanie tzw. automatycznych organistów jest niedopuszczalne, a odtwarzanie elektroniczne muzyki nie może zastępować śpiewu wiernych oraz rzeczywistej gry na instrumentach. Elektroniczna muzyka jest jednak dopuszczalna poza celebracją dla stworzenia klimatu *sacrum* we wnętrzu kościoła, przy czym tego typu praktyki powinno się czynić z umiarem oraz mając na względzie, że świątynia jest miejscem modlitewnego milczenia⁵⁰⁶.

Szczególną uwagę Konferencja Episkopatu Polski przykłada do liturgii transmitowanej przez media. Transmitowana celebrowana musi być wzorcowa, dlatego wymaga się starannego jej przygotowania pod kierunkiem kompetentnej osoby wyznaczonej przez biskupa, począwszy od doboru śpiewu (który musi uzyskać akceptację władzy kościelnej) w zakresie repertuaru, wykonawców oraz sposobu jego wykonania, a skończywszy na dbałości, aby transmisja liturgii nie stała się okazją do promowania określonych wykonawców muzyki. Co istotne, przy wyborze wykonawców muzyki, „należy wybierać osoby biegłejsze w śpiewie, a nie kierować się jedynie względem na ich godność i urząd”⁵⁰⁷.

⁵⁰⁴ Por. Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 37–39.

⁵⁰⁵ Por. OWMR, nr 111.

⁵⁰⁶ Por. Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 40.

⁵⁰⁷ Por. Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 33–35.

1.5.4. WYKONAWCY MUZYKI W LITURGII

Przedstawiony powyżej zarys zagadnień i stan rzeczy dotyczy wymiaru przedmiotowego muzyki we współczesnej liturgii, natomiast konieczne jest również odniesienie się do kwestii podmiotów wykonujących muzykę liturgiczną, czy to śpiewaną, czy instrumentalną. Dla oddania ducha i zasad panujących w liturgii istotne jest stwierdzenie, że „czynności liturgiczne mają charakter społeczny. Właściwym ich podmiotem nie jest jednostka, lecz społeczność”⁵⁰⁸. Zgromadzenie liturgiczne różni się od innych zgromadzeń ścisłą organizacją oraz ustalonym przez właściwą władzę kościelną porządkiem. Wysoka staranność i dbałość o liturgię wynika z jej istoty, albowiem liturgia nie jest kwestią prywatną jednostki. W liturgii wyraża się kult całego Kościoła jako świętego ludu, zjednoczonego i zorganizowanego pod przewodnictwem kapłana⁵⁰⁹.

A zatem w zgromadzeniu liturgicznym istnieje szereg ról i funkcji⁵¹⁰ szczegółowo opisanych w dokumentach Kościoła na poziomie centralnym, krajowym oraz diecezjalnym. Przyczyn zróżnicowania funkcji liturgicznych nie należy szukać jedynie w czysto ludzkim zamyśle lub zjawisku wyłącznie socjologicznym, albowiem rzeczywistą ich przyczyną jest wola Chrystusa, który założył Kościół rozumiany jako nadprzyrodzona społeczność, hierarchicznie zróżnicowana w swojej widzialnej strukturze⁵¹¹. „Konieczne jest, aby osoby pełniące funkcje liturgiczne (diakon, lektorzy, psalterzysta, kantor, komentator i chór) przed rozpoczęciem liturgii dokładnie wiedziały, jakie czynności mają wykonać. Nie powinny się zdarzać sytuacje nieprzewidziane. Harmonijny układ i sprawowanie obrzędów bardzo ułatwia duchowy udział wiernych w Eucharystii”⁵¹². W czynnościach liturgicznych każdy uczestnik zgromadzenia pełni właściwe dla niego zadanie, zależnie od święceń i funkcji. Podmiotem odpowiedzialnym w diecezji za kształt liturgii (w tym muzyki liturgicznej) i jej przygotowanie jest biskup diecezjalny, natomiast w wymiarze parafialnym jest to proboszcz. Pomiędzy uczestnikami liturgii wymaga się harmonijnej współpracy⁵¹³.

⁵⁰⁸ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 223.

⁵⁰⁹ Por. KL, nr 26.

⁵¹⁰ Por. S. Cichy, *Zgromadzenie liturgiczne podstawowym znakiem odnowionej liturgii*, Katowice 1978, s. 50 (Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne, 11), http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Slaskie_Studia_Historyczno_Teologiczne/Slaskie_Studia_Historyczno_Teologiczne-r1978-t11-s43-52/Slaskie_Studia_Historyczno_Teologiczne-r1978-t11-s43-52.pdf (2.08.2020).

⁵¹¹ Por. F. Greniuk, *Funkcje zgromadzenia*, w: *Liturgika ogólna*, dz. cyt., s. 60.

⁵¹² Por. OWMR, nr 352.

⁵¹³ Por. Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 10.

Zgromadzeniu liturgicznemu przewodniczy celebrans będący kapłanem hierarchicznym (biskup, kapłan, diakon), nadto celebransem niektórych czynności liturgicznych może być również osoba świecka⁵¹⁴. Kapłan, przewodnicząc zgromadzeniu liturgicznemu, zastępuje osobę Chrystusa⁵¹⁵. Przewodniczący liturgii powinien wykorzystywać dopuszczone i zalecone przez przepisy możliwości w sprawowaniu celebry i dostosować je do potrzeb wspólnoty. Konferencja Episkopatu Polski zaleca, aby przewodniczący liturgii uwzględniał stopnie uroczystej liturgii i śpiewał wszystkie części przeznaczone dla niego⁵¹⁶. Instrukcja *Musicam sacram* dodaje, że jeśli kapłan nie ma dostatecznego słuchu do odpowiedniego wykonania śpiewu, może trudniejszą część przewidzianą dla niego wykonać bez śpiewu, recytując ją głośno i wyraźnie⁵¹⁷.

Osoba diakona została potraktowana przez Konferencję Episkopatu Polski jako podmiot odrębny od przewodniczącego liturgii. W zakresie śpiewu diakon ma za zadanie: proklamowanie Ewangelii, podawanie intencji modlitwy powszechnej, wezwanie do znaku pokoju, rozesłanie i inne wezwania zawarte w obrzędach⁵¹⁸. Z kolei lektor wykonuje czytania, może je zaśpiewać ściśle według melodii z lekcjonarza⁵¹⁹.

Zbiorowym uczestnikiem zgromadzenia liturgicznego są wierni, którzy jako osoby ochrzczone spotykają się w określonym miejscu na zawołanie Boże skierowane do nich przez hierarchię⁵²⁰. W pierwszych wiekach Kościoła cała gmina chrześcijańska brała czynny udział w liturgii, odpowiadając na wezwania celebransa, modląc się, śpiewając. Już na początku kształtowania się liturgii jej schemat obejmował pozdrowienia liturgiczne i odpowiedzi na nie, wstępny dialog przed prefacją, trzykrotne *Sanctus* i doksologię końcową⁵²¹. Z czasem jednak czynny udział wiernych w liturgii zaczął sukcesywnie maleć. Proste śpiewy wiernych zostały przejęte przez scholę, pozostałe śpiewy ludu również zanikały, co znajduje potwierdzenie w dokumentach synodów z VI wieku nawołujących wiernych, aby odpowiadali na wezwania przewodniczącego, oraz w księgach liturgicznych pochodzących z VII wieku⁵²².

Klasyczna liturgia w wiekach średnich była odprawiana jedynie w katedrach, kolegiatach, kościołach zakonnych i większych kościołach miejskich przy udziale

⁵¹⁴ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 224.

⁵¹⁵ Por. MS, nr 14.

⁵¹⁶ Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 10 lit. a.

⁵¹⁷ Por. MS, nr 8.

⁵¹⁸ Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 10 lit. b.

⁵¹⁹ Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 10 lit. c.

⁵²⁰ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 274.

⁵²¹ Por. W. Schenk, *Udział ludu w ofierze Mszy świętej*, dz. cyt., s. 8n.

⁵²² Por. W. Schenk, *Udział ludu w ofierze Mszy świętej*, dz. cyt., s. 11–13.

duchownych, zorganizowanego chóru śpiewaków oraz ludu coraz częściej pełniącego rolę jedynie niemego obserwatora w bocznych nawach⁵²³. Zaspokajanie potrzeb religijnych ludu odbywało się poza liturgią w postaci pielgrzymek, kultu świętych i relikwii oraz odpustów⁵²⁴.

Pobożność ludu była wyrażana również poprzez pieśni religijne w językach narodowych, które m.in. na terenie Polski przeżywały bujny rozkwit w okresie baroku i latach późniejszych⁵²⁵. Ruch cecylikański w połowie XIX wieku zasadniczo przyczynił się do powrotu do łaciny i odnowy chorału gregoriańskiego, jednakże na ziemiach polskich nie spowodował wyparcia pieśni nabożnej z liturgii⁵²⁶.

Dopiero Sobór Watykański II przygotował grunt dla nowego podejścia do udziału wiernych w liturgii: „Aby lud chrześcijański pewniej czerpał ze świętej liturgii obfitsze łaski, święta Matka Kościół pragnie dokonać ogólnego odnowienia liturgii (...). To odnowienie ma polegać na takim układzie tekstów i obrzędów, aby one jaśniej wyrażały święte tajemnice, których są znakiem, i aby lud chrześcijański, o ile to możliwe, łatwo mógł je zrozumieć i uczestniczyć w nich w sposób pełny, czynny i społeczny”⁵²⁷. Konstytucja *Sacrosanctum concilium* stanowi, że należy pobudzać wiernych do aklamacji, odpowiedzi, psalmów, antyfon, milczenia (w czasie do tego przeznaczonym) oraz stosownych czynności i gestów, w tym prezentowania właściwej postawy ciała⁵²⁸. Instrukcja *Musicam sacram* określa, że „nie ma nic podnioślejszego i miłszego w nabożeństwach liturgicznych nad zgromadzenie wiernych, które wspólnie z pieśnią wyraża swoją wiarę i pobożność”. Instrukcja wskazuje dalej, że udział wiernych musi obejmować przede wszystkim aklamację, odpowiedzi na pozdrowienia kapłana lub asysty, odpowiedzi w modlitwach litanijnych, antyfony, psalmy, wersety responsoryjne, hymny, kantyki. Nie pochwala się zwyczajowi, że sam chór wykonuje całe *proprium* lub *ordinarium* z wykluczeniem wiernych⁵²⁹. Obecnie wierni włączani są w śpiew w trakcie mszy świętej przy okazji między innymi: śpiewu na wejście, aklamacji *Kyrie eleison*, hymnu *Chwała na wysokości*, refrenu do psalmu responsoryjnego (o ile jest refren), aklamacji *Alleluja* przed czytaniem Ewangelii, wyznania wiary, śpiewu na przygotowanie darów, aklamacji *Święty* jako części modlitwy eucharystycznej, śpiewu na komunię i śpiewu po komunii⁵³⁰.

⁵²³ Por. W. Schenk, *Udział ludu w ofierze Mszy świętej*, dz. cyt., s. 16.

⁵²⁴ Por. W. Schenk, *Udział ludu w ofierze Mszy świętej*, dz. cyt., s. 22.

⁵²⁵ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 276.

⁵²⁶ Por. K. Mrowiec, *Polska pieśń kościelna w opracowaniu kompozytorów XIX wieku*, Lublin 1964, s. 27n.

⁵²⁷ KL, nr 21.

⁵²⁸ Por. KL, nr 30.

⁵²⁹ Por. KL, nr 16.

⁵³⁰ Por. OWMR, nr 48, nr 52n, nr 61n, nr 68, nr 74, nr 79, nr 86n.

W zakresie muzyki liturgicznej kluczową rolę pełnią: psalterzysta, kantor, chór i schola wraz z dyrygentem oraz organista. Z uwagi na układ niniejszej pracy funkcje te zostaną szczegółowo przedstawione w rozdziale 2.

1.5.5. KONDYCJA WSPÓŁCZESNEJ MUZYKI LITURGICZNEJ

Przedstawiony zarys muzyki we współczesnej liturgii musi zostać uzupełniony o ocenę kondycji muzyki liturgicznej. W tej materii wiele już zostało powiedziane i napisane, a jednak problem muzyki towarzyszącej liturgii nadal pozostaje aktualny. Niemal 60 lat po Soborze Watykańskim II kolejne generacje analizują zagadnienie według własnych przekonań i poglądów, kierując się duchem czasu, nie zawsze biorąc pod uwagę wskazania nauczania Kościoła⁵³¹. Od co najmniej kilkudziesięciu lat w Europie i Ameryce Północnej wyraźnie widoczny jest proces desakralizacji życia, pogłębiania się kryzysu Kościoła. Upadek wartości moralnych i etycznych ma swoje przełożenie w wymiarze kulturowym. Również w Polsce można obserwować postępującą laicyzację. Symptodem kryzysu współczesnej kultury jest stan muzyki kościelnej. Ratzinger zwraca uwagę, że obecnie doświadczamy nie tylko kryzysu sztuki sakralnej, „lecz także, w wymiarze wcześniej nieznanym, kryzysu sztuki w ogóle. Kryzys sztuki jest z kolei symptodem kryzysu człowieczeństwa”⁵³².

Niewłaściwie rozumienie ducha *Vaticanum II* doprowadza do sytuacji wprowadzania kultury masowej do kościołów. Kulturowa globalizacja przyczyniła się do przeniknięcia do muzyki liturgicznej rytmów i melodii świeckich zaczerpniętych z kultury popularnej. Coraz rzadziej w kościołach rozbrzmiewają chorał gregoriański lub klasyczna polifonia⁵³³. Pawlak podnosi problem postępującej prymitywizacji śpiewów liturgicznych, w tym przeznaczonych dla wiernych⁵³⁴. Z kolei Ratzinger zwraca uwagę, że muzyka jako element kultury nie jest jednolita, ulega rozszczepieniu na dwa przeciwległe światy niemające ze sobą nic wspólnego. Pierwszym z nich jest wysublimowana estetycznie muzyka dla elit, perfekcyjna pod względem technicznym, skonstruowana według racjonalnych zasad jej tworzenia. Na przeciwległym biegunie funkcjonuje muzyka popularna jako produkt kultury masowej, nastawiona na sprzedaż, chwytliwa, bez większych ambicji. Pomiędzy tymi dwoma skrajnościami znajduje się obszar muzyki znany z historii, muzyka sprzed podziału, która w przeszłości przemawiała

⁵³¹ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna „Pieśnią pełną Ducha”*, w: *De musica sacra in Polonia. Quaestiones selectae*, t. II, red. S. Garnczarski, Tarnów 2013, s. 360.

⁵³² J. Ratzinger, *Duch liturgii*, dz. cyt., s. 118.

⁵³³ Por. J. Bramorski, *Znaczenie muzyki sakralnej w europejskim dziedzictwie kulturowym*, dz. cyt., s. 16.

⁵³⁴ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 282.

do człowieka, a i obecnie nie straciła swojej funkcji. Właśnie w tym miejscu Ratzinger sytuuje „muzykę liturgicznie stosowaną”. Muzyka kościelna stoi przed zadaniem podjęcia dialogu Kościoła z kulturą, który to dialog, aby był owocny, musi być dwustronny. Kościół musi stawić czoło współczesnym problemom, a kultura musi na nowo zadać sobie pytanie o swoją podstawę i otworzyć się na proces uzdrawiania się w celu pojednania z religią, albowiem tylko z niej może czerpać życiodajne soki⁵³⁵. Dla powstania nowej twórczości liturgicznej zgodnej z wymogami Kościoła konieczna jest odwaga ascezy z jednej strony oraz odwaga sprzeciwu z drugiej⁵³⁶ – tylko tak możliwe jest wypracowanie kompromisu. Według Ratzingera nie można zgodzić się z tezą promowaną przez Karla Rahnera i Huberta Vorgrimlera, którzy komentując *Sacrosanctum concilium*, zdają się wywyższać muzykę użytkową w liturgii ponad „ezoteryczną muzykę kościelną”. Chociaż muzyka użytkowa może mieć walory pedagogiczne i być popularna, to jednak nie posiada wartości estetycznej. Tego typu postawa, zdaniem Ratzingera, jest wyrazem przeciętnej postawy duszpasterskiej, nie można zgodzić się, aby kryterium oceny muzyki kościelnej stanowiła jej użyteczność⁵³⁷.

Niezbyt optymistyczną diagnozę stanu muzyki liturgicznej w Polsce stawia Andrzej Filaber, opisując największe jej bolączki. W pierwszej kolejności wskazuje, że błąd popełniany jest już w samym nazewnictwie. Mówienie o oprawie muzycznej liturgii jest pierwotnie mylące, albowiem soborowa Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium* wskazuje, że śpiew kościelny jest nieodzowną oraz integralną częścią uroczystej liturgii. Przymiotnik „integralna” wyklucza określenie „oprawa”⁵³⁸. Jest to istotna kwestia, albowiem posługiwanie się wprowadzającymi w błąd określeniami powoduje deprecjonowanie muzyki jako elementu uroczystej liturgii.

Kardynalną nieprawidłowością stanowiącą poważne zagrożenie dla muzyki liturgicznej jest zjawisko ignorancji⁵³⁹, również wśród duchownych, na którą powołuje się już instrukcja *Redemptionis sacramentum* w słowach: „Nadużycia wreszcie częściej wynikają z ignorancji, ponieważ zazwyczaj odrzuca się to, czego głębszy sens bardzo mało się pojmuje i nie rozpoznaje historyczności”⁵⁴⁰. Na złudne poczucie wolności i nieznaną nauki Kościoła powołuje się również Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski o muzyce kościelnej⁵⁴¹. Należy

⁵³⁵ Por. J. Ratzinger, *Nowa pieśń dla Pana*, dz. cyt., s. 152n.

⁵³⁶ Por. J. Ratzinger, *Nowa pieśń dla Pana*, dz. cyt., s. 173.

⁵³⁷ Por. T. Rowland, *Wiara Ratzingera. Teologia Benedykta XVI*, przekł. A. Gomola, Kraków 2010, s. 214n.

⁵³⁸ Por. A. Filaber, *Drogi i bezdroża muzyki liturgicznej w Polsce w świetle nowej instrukcji Episkopatu Polski*, „*Musica Ecclesiastica*” 14 (2019), s. 71.

⁵³⁹ Por. A. Filaber, *Drogi i bezdroża muzyki liturgicznej...*, dz. cyt., s. 72.

⁵⁴⁰ RS, nr 9.

⁵⁴¹ Por. Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 3.

pamiętać, że liturgia nie jest spektaklem z podziałem na role. Celebrowanie mszy świętej w celu stworzenia okazałego widowiska nie powinno mieć miejsca, a niestety tak się dzieje, zwłaszcza przy okazji mszy świętych transmitowanych przez media. Liturgia nie może stać się przyczynkiem do promowania określonych osób lub zespołów osób. W liturgii punktem centralnym jest Bóg, a nie człowiek⁵⁴².

Jednoznacznie należy potępić zjawisko przywłaszczania sobie liturgii, czy to przez duchownych, czy przez wykonawców muzyki i wreszcie wiernych. „Wierni mają prawo do oryginału dzieła muzycznego, a nie subiektywnych wariacji na jego temat. Czynienie liturgii prywatną własnością kogokolwiek, począwszy od celebrycy poprzez wszystkich pełniących różne funkcje, także muzyczne jest (...) bezdrożem”⁵⁴³.

Wszechobecne przemycanie do liturgii muzyki lekkiej, łatwej i przyjemnej jest przejawem populizmu liturgicznego. Tymczasem kryteria charakterystyczne dla kultury popularnej (rozrywka i zysk) nie licują z wymogami liturgii, która w istocie jest formą modlitwy. Bolączką czasów współczesnych jest kwalifikowanie każdego śpiewu religijnego jako liturgicznego. Za co najmniej niestosowne należy uznać wykorzystywanie piosenek religijnych na liturgiczne potrzeby zawarcia sakramentu małżeństwa⁵⁴⁴.

W muzyce sakralnej nie ma miejsca na elementy wykraczające poza naturalne możliwości głosu i słuchu człowieka. W liturgii nie powinny gościć głos stylizowany manierą, śpiewy typu *negro spirituals*, instrumenty specjalnie rozstrojone w celu uzyskania określonego efektu artystycznego. Muzyka liturgiczna musi nieść ze sobą ładunek semantyczny. Z uwagi na piętno subiektywizmu za niedopuszczalne należy uznać te formy muzyczne, które w efekcie stanowią ekspresję wnętrza ludzkiego (emocje, napięcia, nastroje, rozterki). Liturgii obca powinna być sztuka świadomie karykaturalna, nawet jeśli prezentuje walory artystyczne⁵⁴⁵.

Według chrześcijańskiej myśli teologicznej można wyodrębnić pewne zasady liturgiczności muzyki, które powinny stanowić swego rodzaju kierunek dla muzyki w liturgii. Zgodnie z zasadą funkcjonalności wymaga się dostosowania specyfiki muzyki do istoty akcji liturgicznej. Kolejną dyrektywą jest trzeźwość myślenia i oceny, której celem jest przybliżenie zbawienia i akces do prawdziwej wolności. Utwór muzyczny na cele liturgiczne powinien wyróżniać się szczególną partycypacją we wspólnocie kościelnej, w czym wyraża się zasada komunikatywności. Zgodnie z nią twórca, jak i wykonawca powinni mieć związek

⁵⁴² Por. A. Filaber, *Drogi i bezdroża muzyki liturgicznej...*, dz. cyt., s. 73.

⁵⁴³ A. Filaber, *Drogi i bezdroża muzyki liturgicznej...*, dz. cyt., s. 73.

⁵⁴⁴ Por. A. Filaber, *Drogi i bezdroża muzyki liturgicznej...*, dz. cyt., s. 74.

⁵⁴⁵ Por. I. Pawlak, *Liturgia i muzyka – wzajemne relacje*, w: *De musica sacra in Polonia. Quaestiones selectae*, t. III, red. S. Garneczarski, Tarnów 2015, s. 273n.

z Kościołem, posiadać status jego członków. Kolejną dewizą jest obiektywizm polegający na pierwotnym pokrewieństwie pomiędzy muzyką i religijnością. Kwintesencją ekspresji muzycznej oraz przeżycia religijnego jest – w myśl maksymy obiektywizmu – wysławianie Boga. Wszelkie od niej odchylenia są wyrazem subiektywizacji, która dzieli, a nie łączy. Obiektywizacja polega zatem na jedności muzyki, modlitwy i liturgii, co przekłada się na względną konserwatywność stylistyczną oraz czerpanie ze źródeł. Liturgiczność muzyki wyraża się wreszcie w jej otwartości na słowo, albowiem za jego pomocą możliwe jest wyrażenie kultycznego charakteru muzyki. Konieczne jest, aby muzyka wywoływała nastrój tajemnicy, świętowania, dostojności⁵⁴⁶.

Muzyka liturgiczna powinna odpowiadać Logosowi, co oznacza, że musi być podporządkowana słowu, w jakim wyraził siebie Logos, czyli odwieczne Słowo⁵⁴⁷. Według Ratzingera muzyce liturgicznej nie można odbierać elementu tajemniczości, a niestety dzieje się tak w wyniku „maniakalnego pragnienia zrozumiałości”, które sprowadza się w kontekście liturgicznym do przybrania przez akcję liturgiczną dzieła jedynie ludzkiego. Muzyka jako część liturgii powinna poprzez wspólnotę ludzi wierzących posiadać swoją własną moc oddziaływania, która również dla ludzi niewierzących lub poszukujących może stać się nadzieją, ale i wyzwaniem do głębszego zrozumienia⁵⁴⁸.

Aby muzykę liturgiczną można nazwać piękną – a przypomnieć należy, że liturgia domaga się piękna – musi ona spełniać trzy warunki⁵⁴⁹. Pierwszym z nich jest doskonałość utworu. Oczywiście nie oznacza to, że każdy utwór na potrzeby liturgii ma być tworzony przez artystę najwyższej klasy, wybitnego kompozytora. A zatem doskonała musi być również pieśń kościelna wykonywana przez wiernych, refren psalmu responsoryjnego. Korzystanie z repertuaru rozrywkowego lub po prostu prymitywnego godzi w świętość i dostojność liturgii oraz obniża jej poziom. Muzyka liturgiczna musi być wykonywana przez osoby kompetentne, z odpowiednim wykształceniem i umiejętnościami. Nawet najwyższej klasy muzyka liturgiczna może okazać się bezwartościowa, wręcz zgubna w skutkach, jeśli nie zostanie właściwie wykonana. Trzecim warunkiem piękna muzyki liturgicznej jest zachowanie logiki, wymagającej, aby śpiew lub gra na instrumencie odpowiadały konkretnej czynności liturgicznej. Istotny jest właściwy dobór repertuaru muzycznego⁵⁵⁰. Muzyka dobrze wykonana

⁵⁴⁶ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna i jej walor duszpasterski*, w: *De musica sacra in Polonia. Quaestiones selectae*, t. II, dz. cyt., s. 197–199.

⁵⁴⁷ Por. J. Ratzinger, *Nowa Pieśń dla Pana*, dz. cyt., s. 216.

⁵⁴⁸ Por. J. Ratzinger, *Nowa Pieśń dla Pana*, dz. cyt., s. 123.

⁵⁴⁹ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna i jej walor duszpasterski*, dz. cyt., s. 200.

⁵⁵⁰ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna i jej walor duszpasterski*, dz. cyt., s. 200n.

jest głoszeniem Ewangelii, dzieleniem się rzeczywistością inną niż materialna. Piękno muzyki liturgicznej powinno budzić w wiernych odczucie żalu, że liturgia dobiegła końca, oraz swego rodzaju tęsknotę za kolejnym spotkaniem liturgicznym⁵⁵¹.

⁵⁵¹ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna i jej walor duszpasterski*, dz. cyt., s. 205.

ROZDZIAŁ 2

REGULACJE KANONICZNE DOTYCZĄCE ZAWODU MUZYKA KOŚCIELNEGO ORAZ ICH ZASTOSOWANIE W POLSCE

2.1. WYMAGANE KWALIFIKACJE DOTYCZĄCE ORGANISTÓW I INNYCH MUZYKÓW KOŚCIELNYCH W PRAWIE KANONICZNYM Powszechnym I Partykularnym

Na wstępie należy zaznaczyć, że dalsza analiza odnosi się głównie do organisty, jako że funkcja ta jest najbardziej powszechna wśród muzyków kościelnych będących jednocześnie osobami świeckimi, a także jest ona uregulowana w prawie kościelnym w sposób nieporównywalnie bardziej szczegółowy i kompleksowy aniżeli pozostałe funkcje muzyków kościelnych.

Powszechne wymagania względem organisty zmieniały się w najnowszej historii Kościoła. Papież Pius X nie był zainteresowany określeniem kwalifikacji zawodowych organistów, odnosił się jedynie do organów jako instrumentu oraz do muzyki organowej⁵⁵². Podobnie Pius XII w encyklice *Musicae sacrae disciplina* nie przedstawił wymogów kwalifikacji zawodowych organisty, przy czym wskazał, że sztuką religijną może zajmować się jedynie artysta prawdziwie wierzący i prowadzący życie godne chrześcijanina pod wpływem ożywiającej go miłości Bożej, posługując się danymi przez Stwórcę uzdolnieniami⁵⁵³.

Jednakże już instrukcja o muzyce sakralnej i liturgii Świętej Kongregacji Obrzędów wskazuje, że „organiści i dyrygenci winni posiadać dość obszerną wiedzę liturgiczną i wystarczającą znajomość języka łacińskiego. Każdy z nich tak winien być wykształcony w swej sztuce, by godnie i należycie mógł spełniać swe obowiązki”⁵⁵⁴. Podobne wymagania kwalifikacyjne (umiejętność artystycznej gry, znajomość muzyki sakralnej i liturgii) instrukcja odnosi do artystów wykonawców.

⁵⁵² Por. *Tra le sollecitudini*, nr 15–21.

⁵⁵³ Por. MSD, cz. II.

⁵⁵⁴ IKO, nr III.98 lit. b.

Z kolei soborowa konstytucja *Sacrosanctum concilium* zdawkowo jedynie nadmienia, że muzycy przejęci duchem chrześcijańskim muszą mieć świadomość, że są powołani do pielęgnowania muzyki kościelnej i wzbogacania jej skarbcza⁵⁵⁵. Dopiero instrukcja *Musicam sacram* nakazuje: „Jest rzeczą konieczną, by organiści oraz inni muzycy nie tylko umieli biegle grać na powierzonym instrumencie, ale posiadali także znajomość ducha świętej liturgii i wnikali weń coraz głębiej, by spełniając swój urząd choćby tylko tymczasowo, uświetniali obrzęd zgodnie z naturą poszczególnych jego części i ułatwiali wiernym udział w liturgicznej czynności”⁵⁵⁶.

Instrukcja Episkopatu Polski o muzyce liturgicznej po Soborze Watykańskim II określa kształcenie organistów jako przedmiot specjalnej troski, wskazując, że na terenie diecezji powinno zostać erygowane przez ordynariusza studium organistowskie w celach kształcenia kandydatów oraz doksztalcania organistów wykonujących już zawód⁵⁵⁷. Z kolei najbardziej aktualna Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski o muzyce kościelnej określa, że „pełnienie funkcji organisty wymaga stałej formacji liturgicznej i duchowej oraz doskonalenia umiejętności muzycznych. Obowiązkiem organisty jest udział w spotkaniach formacyjnych organizowanych w diecezjach. Warunkiem koniecznym do zatrudnienia na stanowisku organisty jest posiadanie kwalifikacji muzyka kościelnego, a nie tylko ogólne wykształcenie muzyczne. Szczegółowo normy te określa prawo diecezjalne. W większych parafiach zaleca się organizowanie konkursów na stanowisko organisty”⁵⁵⁸.

Wydane w 2009 roku Normy ogólne dotyczące muzyków kościelnych posługujących w diecezjach Kościoła katolickiego w Polsce do chwili obecnej stanowią podstawę dla regulacji dotyczących organistów i innych muzyków kościelnych obowiązujących w poszczególnych diecezjach. Dokument nie reguluje w sposób kompleksowy zagadnienia wykonywania zawodu muzyka kościelnego w Polsce, ale stanowi swego rodzaju bazę i punkt odniesienia dla norm diecezjalnych, które powinny zostać wydane przez biskupów. Według ww. norm ogólnych muzyk kościelny musi posiadać odpowiednie kwalifikacje zawodowe, które weryfikuje diecezjalna komisja ds. muzyki kościelnej. Stanowisko muzyka kościelnego może zajmować katolik wierzący i praktykujący, szczerze oddany Kościołowi i cieszący się dobrą opinią. Ze względu na wykształcenie muzyczno-liturgiczne normy ogólne wyróżniają trzy kategorie muzyków kościelnych: do kategorii I zalicza się organistów z wyższym

⁵⁵⁵ Por. KL, nr 121.

⁵⁵⁶ MS, nr 67.

⁵⁵⁷ Instrukcja EP o muzyce liturgicznej po SWII, nr 32.

⁵⁵⁸ Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 12 lit. a–b.

wykształceniem muzycznym (dyplom magisterski) oraz dyplomem muzyka kościelnego, do kategorii II – organistów ze średnim wykształceniem muzycznym oraz dyplomem muzyka kościelnego lub licencjatem muzyki kościelnej w akademii muzycznej, III kategorię stanowią organiści posiadający świadectwo umiejętności muzyczno-liturgicznych wydane przez komisję ds. muzyki kościelnej⁵⁵⁹.

Poniżej przedstawione zostały wymagania kwalifikacyjne dla muzyków przewidziane w normach wydanych na poziomie diecezjalnym lub archidiecezjalnym w tych jednostkach, w odniesieniu do których autor pracy pozyskał stosowne informacje bezpośrednio w kuriach diecezjalnych i archidiecezjalnych lub – w przypadku nieudzielenia takich informacji – na stronach internetowych poszczególnych diecezji. Badanie obejmuje 12 jednostek administracyjnych Kościoła w Polsce.

W rozumieniu Regulaminu muzyków kościelnych archidiecezji warszawskiej z 2013 roku muzykiem kościelnym jest organista, dyrygent chóru czy scholi oraz kantor, zatrudniony na podstawie pisemnej umowy⁵⁶⁰. Muzyk kościelny jest pracownikiem Kościoła w służbie Bogu i podlega władzy kościelnej zgodnie z przepisami prawa kanonicznego oraz stosownie do przedmiotowego regulaminu⁵⁶¹. W odniesieniu do kwalifikacji wymaganych na stanowisko muzyka kościelnego regulamin zaznacza, że stanowisko może objąć „jedynie katolik, który nie odstąpił publicznie od wiary katolickiej, nie zerwał wspólnoty kościelnej ani nie podlega ekskomunice nałożonej wyrokiem lub zdeklarowanej, szczerze oddany Kościołowi i cieszący się dobrą opinią”⁵⁶². Podmiotem uprawnionym do weryfikacji kwalifikacji zawodowych muzyka kościelnego jest Komisja Muzyki Kościelnej Archidiecezji Warszawskiej⁵⁶³. Warunkami podstawowymi do objęcia w parafii stanowiska muzyka kościelnego są: przykładne życie według wiary katolickiej (w tym realizacja wymogów z nr 10 regulaminu), należyte wykształcenie zawodowe oraz znajomość obowiązujących przepisów w muzyce kościelnej i liturgii⁵⁶⁴. W ślad za Normami ogólnymi dotyczącymi muzyków kościelnych posługujących w diecezjach Kościoła katolickiego w Polsce regulamin przewiduje trzy kategorie muzyków kościelnych, przy czym w odniesieniu do kategorii trzeciej precyzuje,

⁵⁵⁹ Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, Normy ogólne dotyczące muzyków kościelnych posługujących w diecezjach Kościoła katolickiego w Polsce, 11.05.2009, „Biuletyn Stowarzyszenia Polskich Muzyków Kościelnych” 4 (2009), s. 55–57.

⁵⁶⁰ Por. Regulamin muzyków kościelnych archidiecezji warszawskiej, 22.11.2013, nr 4, <https://archwwa.pl/moja-diecezja/instytucje/komisje/> (8.08.2020).

⁵⁶¹ Por. Regulamin muzyków kościelnych archidiecezji warszawskiej, nr 5.

⁵⁶² Regulamin muzyków kościelnych archidiecezji warszawskiej, nr 10.

⁵⁶³ Por. Regulamin muzyków kościelnych archidiecezji warszawskiej, nr 11.

⁵⁶⁴ Por. Regulamin muzyków kościelnych archidiecezji warszawskiej, nr 12.

że na terenie archidiecezji warszawskiej rolę komisji pełni Komisja Egzaminacyjna w Instytucie Szkolenia Organistów przy Papieskim Wydziale Teologicznym. Osoby z odpowiednim przygotowaniem liturgicznym, organowym, wokalnym i dyrygenckim mogą uzyskać takie świadectwo po złożeniu egzaminu weryfikacyjnego. Kategorie I, II i III stopnia posiadają osoby z dyplomami odpowiednio I, II i III stopnia Instytutu Szkolenia Organistów, kategorię II – osoby z dyplomem Studium Muzyczno-Liturgicznego w Aninie, zaś kategorię III – osoby ze świadectwem ukończenia wymienionego studium⁵⁶⁵. Kandydat na stanowisko muzyka kościelnego powinien przedstawić podanie o pracę wraz z życiorysem obejmującym informacje o przebiegu pracy zawodowej, świadectwo chrztu (z adnotacją o sakramencie małżeństwa, jeśli został zawarty), świadectwo kwalifikacyjne muzyka kościelnego, opinię z poprzednich miejsc pracy, opinię własnego proboszcza⁵⁶⁶. Wymagana jest pozytywna opinia Komisji Muzyki Kościelnej Archidiecezji Warszawskiej, przy czym jej nieuzyskanie w terminie 30 dni od złożenia stosownego wniosku jest równoznaczne z wydaniem opinii pozytywnej. Opinia negatywna komisji jest dla pracodawcy wiążąca i może spowodować obowiązek ponownego przystąpienia do egzaminu z zakresu znajomości obowiązujących przepisów o muzyce kościelnej i liturgii oraz praktycznego przesłuchania kandydata⁵⁶⁷.

Regulamin organistów archidiecezji krakowskiej z 2011 roku odnosi się w skutkach prawnych do „prawa kościelnego, prawa pracy, jak również prawa cywilnego, uwzględniając regulacje stosunków pomiędzy państwem a Kościołem (konkordat z 1993 roku)”⁵⁶⁸. Regulamin dotyczy wyłącznie organistów. Warunkami objęcia stanowiska organisty są: przykładne życie według zasad wiary katolickiej, odpowiednie wykształcenie muzyczne i liturgiczne oraz znajomość aktualnych przepisów o muzyce kościelnej i liturgii⁵⁶⁹. Kategoryzacja stanowisk organisty jest odmienna w porównaniu z obowiązującymi Normami ogólnymi dotyczącymi muzyków kościelnych z 2009 roku, albowiem odnosi się przedmiotowo do rodzaju świątyni. Do kategorii I należą: katedra na Wawelu, bazyliki, sanktuaria, wszystkie kościoły w centrum Krakowa oraz kościoły w parafiach powyżej 7 tys. wiernych; kategoria II obejmuje pozostałe kościoły na terenie Krakowa oraz kościoły parafialne powyżej 4 tys. wiernych; w kategorii III znajdują się wszystkie inne parafie i ośrodki duszpasterskie. Stanowisko w ramach kategorii I może objąć organista z wyższym wykształceniem muzycznym, posiadający dyplom

⁵⁶⁵ Por. Regulamin muzyków kościelnych archidiecezji warszawskiej, nr 13n.

⁵⁶⁶ Por. Regulamin muzyków kościelnych archidiecezji warszawskiej, nr 15.

⁵⁶⁷ Por. Regulamin muzyków kościelnych archidiecezji warszawskiej, nr 18n.

⁵⁶⁸ Por. Regulamin organistów archidiecezji krakowskiej, 23.06.2011, § 1 pkt 1, § 2, <https://diecezja.pl/wp-content/uploads/2018/01/Regulamin-Organistow-AK.pdf> (8.08.2020).

⁵⁶⁹ Regulamin organistów archidiecezji krakowskiej, § 5.

ukończenia studiów magisterskich na kierunku „muzyka kościelna” w ramach Międzyuczelnianego Instytutu Muzyki Kościelnej w Krakowie oraz innych równorzędnych wyższych uczelni, jak również organista z wyższym wykształceniem w klasie organów Akademii Muzycznej z wykształceniem uzupełniającym. W ramach kategorii II może wykonywać zawód organista z wyższym wykształceniem muzycznym posiadający dyplom ukończenia studiów licencjackich na kierunku „muzyka kościelna” w ramach Międzyuczelnianego Instytutu Muzyki Kościelnej w Krakowie oraz innych równorzędnych wyższych uczelni oraz organista z wyższym wykształceniem licencjackim w klasie organów Akademii Muzycznej z wykształceniem uzupełniającym. W ostatniej, III kategorii mieszczą się organiści posiadający średnie wykształcenie muzyczne uzyskane w Archidiecezjalnej Szkole Muzycznej II stopnia w Krakowie (ukończony całkowity cykl kształcenia) oraz absolwenci innych szkół muzycznych II stopnia w klasie organów z wykształceniem uzupełniającym⁵⁷⁰. Aby uzupełnić swoje wykształcenie, absolwent, który nie ukończył studiów na kierunku „muzyka kościelna” lub Archidiecezjalnej Szkoły Muzycznej w klasie organów, zobowiązany jest uzyskać zaliczenie z takich przedmiotów, jak: praktyka liturgiczna, liturgika, emisja głosu, dyrygowanie, chorał gregoriański, prawodawstwo muzyki kościelnej, teologia muzyki – w wymiarze po 30 godzin każdy z przedmiotów. Wykształcenie uzupełniające można uzyskać: dla organistów kategorii I i II – w Międzyuczelnianym Instytucie Muzyki Kościelnej oraz innych ośrodkach kształcenia wskazanych przez Archidiecezjalną Komisję Muzyki Kościelnej (konieczna jest realizacja pełnego programu w pełnym wymiarze godzin), zaś w odniesieniu do organistów kategorii III – w Archidiecezjalnej Szkole II stopnia oraz innych ośrodkach kształcenia wskazanych przez Archidiecezjalną Komisję Muzyki Kościelnej (realizacja programu uzupełniającego w wymiarze po 15 godzin z wyłączeniem przedmiotów takich jak prawodawstwo muzyki kościelnej oraz teologia muzyki)⁵⁷¹. Kandydat na stanowisko organisty powinien złożyć pisemne podanie wraz z: informacją o przebiegu pracy zawodowej (w zakresie zawodu organisty), świadectwem chrztu świętego, świadectwem ślubu kościelnego (o ile dotyczy), świadectwem wykształcenia ogólnego, świadectwem wykształcenia muzycznego oraz opinią proboszcza parafii macierzystej. Dodatkowym warunkiem zatrudnienia jest posiadanie aktualnego certyfikatu Archidiecezjalnej Komisji Muzyki Kościelnej na potwierdzenie oceny umiejętności muzycznych i wokalnych oraz rozwoju zawodowego organisty. Certyfikat wydawany jest na czas określony. Archidiecezjalna Komisja

⁵⁷⁰ Por. Regulamin organistów archidiecezji krakowskiej, § 6.

⁵⁷¹ Por. Regulamin organistów archidiecezji krakowskiej, § 7.

Muzyki Kościelnej opiniuje kandydatury na stanowisko organisty, do zatrudnienia wymagana jest opinia pozytywna⁵⁷².

Zgodnie z Regulaminem organistów archidiecezji poznańskiej z 2003 roku organista, będąc w służbie Bogu i Kościołowi, podlega władzy kościelnej zgodnie z przepisami prawa kościelnego, kodeksu pracy, kodeksu cywilnego oraz niniejszego regulaminu⁵⁷³. Wymaganiami kwalifikacyjnymi do zawodu organisty są: przykładne życie według zasad wiary katolickiej, należyte wykształcenie muzyczne, znajomość obowiązujących przepisów w zakresie prawodawstwa muzyki kościelnej⁵⁷⁴. Archidiecezjalna Komisja Muzyki Kościelnej jako organ ustanowiony przez arcybiskupa poznańskiego właściwy w sprawach związanych z regulaminem (na zasadzie wyłączności) zaleca następujące stopnie wykształcenia: dyplom ukończenia diecezjalnych ośrodków kształcenia organistów, dyplom ukończenia średnich szkół muzycznych w klasie organów z uzupełnieniem wiedzy liturgicznej, dyplom ukończenia kierunku „muzyka kościelna” w akademiach muzycznych i na wydziałach teologicznych wyższych uczelni, dyplom ukończenia wyższych szkół muzycznych w klasie organów z odpowiednim uzupełnieniem wiedzy liturgicznej⁵⁷⁵. Kandydat na stanowisko organisty powinien złożyć: podanie, życiorys, świadectwo chrztu świętego i ewentualnie ślubu kościelnego, świadectwa wykształcenia ogólnego i muzycznego, opinię od poprzedniego pracodawcy (o ile dotyczy). Archidiecezjalna Komisja Muzyki Kościelnej opiniuje kandydatury na organistów⁵⁷⁶.

W diecezji płockiej obowiązujący Regulamin muzyków kościelnych został uchwalony na 43. Synodzie Diecezji Płockiej zakończonym w 2014 roku⁵⁷⁷. Regulamin stanowi, że muzykiem kościelnym może być praktykujący katolik, który cieszy się dobrą opinią⁵⁷⁸. Kwalifikacje zawodowe uprawniające do pełnienia posługi muzyka kościelnego spełniają absolwenci: uniwersytetów muzycznych oraz wydziałów muzykologii na kierunku „muzyka kościelna” legitymujący się dyplomem magistra; klasy organów wydziałów instrumentalnych uniwersytetów muzycznych po złożeniu egzaminu z liturgiki, chorału gregoriańskiego, akompaniamentu liturgicznego, repertuaru pieśni liturgicznych oraz dyrygentury chóralnej

⁵⁷² Por. Regulamin organistów archidiecezji krakowskiej, § 8.

⁵⁷³ Por. Regulamin organistów archidiecezji poznańskiej, 21.02.2003, § 1 nr 1, <http://www.organista.archpoznan.pl/index.php/docs/22-regulamin-organistow-ap> (8.08.2020).

⁵⁷⁴ Por. Regulamin organistów archidiecezji poznańskiej, § II nr 1.

⁵⁷⁵ Por. Regulamin organistów archidiecezji poznańskiej, § II nr 2.

⁵⁷⁶ Por. Regulamin organistów archidiecezji poznańskiej, § II nr 3.

⁵⁷⁷ Por. Regulamin muzyków kościelnych diecezji płockiej, 2014, <https://musicum.pl/archiwa/423/regulamin-muzykow-koscielnych/> (8.08.2020).

⁵⁷⁸ Por. Regulamin muzyków kościelnych diecezji płockiej, nr 6.

przed komisją egzaminacyjną wyznaczoną przez Diecezjalną Komisję ds. Muzyki Kościelnej; wyższych studiów zawodowych o kierunku lub specjalności „muzyka kościelna”; wyższych studiów zawodowych o kierunku instrumentalnym w klasie organów po zdaniu egzaminu z liturgiki, chorału gregoriańskiego, akompaniamentu liturgicznego, repertuaru pieśni liturgicznych oraz dyrygentury chóralnej przed komisją egzaminacyjną wyznaczoną przez Diecezjalną Komisję ds. Muzyki Kościelnej; średnich szkół muzycznych legitymujący się dyplomem uzyskanym na kierunku „muzyka kościelna”; średnich szkół muzycznych w klasie organów po zdaniu egzaminu z liturgiki, chorału gregoriańskiego, akompaniamentu liturgicznego, repertuaru pieśni liturgicznych oraz dyrygentury chóralnej przed komisją egzaminacyjną wyznaczoną przez Diecezjalną Komisję ds. Muzyki Kościelnej; diecezjalnych ośrodków kształcenia organistów⁵⁷⁹. Osoby niespełniające kryteriów kwalifikacyjnych mogą uzupełnić wykształcenie. Kwalifikacje zawodowe weryfikowane są przez referenta ds. muzyki kościelnej na podstawie przedłożonych dokumentów oraz opinii od poprzedniego pracodawcy. Istnieje możliwość, aby w wyjątkowych wypadkach zostało przyznane prawo wykonywania zawodu muzyka kościelnego w oparciu o egzamin złożony bezpośrednio przed Diecezjalną Komisją ds. Muzyki Kościelnej z zakresu umiejętności oraz na podstawie wieloletniego stażu pracy na stanowisku muzyka kościelnego⁵⁸⁰. Kandydat na stanowisko muzyka kościelnego zobowiązany jest do złożenia: życiorysu, podania o pracę, świadectwa chrztu, opinii proboszcza parafii zamieszkania, opinii z poprzedniego miejsca pracy, świadectwa kwalifikacyjnego muzyka kościelnego oraz innych dokumentów wynikających z prawa pracy⁵⁸¹.

W archidiecezji lubelskiej uchwalony w 1999 roku Status organisty w archidiecezji lubelskiej, zgodnie z treścią zatwierdzającego go dekretu Arcybiskupa Metropolity Lubelskiego, zastępuje wszelkie zwyczaje i praktyki funkcjonujące w niektórych parafiach sprzeczne z przepisami zawartymi w statusie. Stosownie do dokumentu dla godności spełniania obowiązków organisty zgodnie ze świętością obrzędów, którym ma służyć, organista powinien odznaczać się: odpowiednimi kwalifikacjami zawodowymi; nienagannym życiem osobistym i rodzinnym oraz postawą moralną zgodną z nauką Kościoła; postawą współpracy z duchowieństwem i innymi pracownikami kościelnymi; umiłowaniem liturgii oraz systematyczną pracą skierowaną na pogłębianie wiedzy i rozwijanie umiejętności

⁵⁷⁹ Por. Regulamin muzyków kościelnych diecezji płockiej, nr 6.

⁵⁸⁰ Por. Regulamin muzyków kościelnych diecezji płockiej, nr 5.

⁵⁸¹ Por. Regulamin muzyków kościelnych diecezji płockiej, nr 10.

muzycznych⁵⁸². W odniesieniu do posiadanego wykształcenia muzycznego w archidiecezji lubelskiej funkcjonują cztery kategorie organistów: kategoria A – wyższe wykształcenie muzyczne w zakresie gry na organach oraz przygotowanie liturgiczno-muzyczne w zakresie niezbędnym do pełnienia funkcji organisty w kościele; kategoria B – wyższe lub średnie wykształcenie muzyczne oraz dodatkowe wykształcenie specjalistyczne w zakresie organów i liturgiki (studium organistowskie lub szkoła równorzędna); kategoria C – szkoła muzyczna bez przygotowania specjalistycznego, pod warunkiem uzupełnienia kwalifikacji w studium organistowskim; kategoria D – bez wykształcenia muzycznego, pod warunkiem odbywania lub pisemnego zobowiązania się do niezwłocznego podjęcia nauki w szkole muzycznej lub studium organistowskim⁵⁸³. Archidiecezjalna Komisja Organistowska weryfikuje kwalifikacje zawodowe organistów w oparciu o złożone dokumenty oraz opinie. W razie wątpliwości kandydat na stanowisko organisty jest kierowany do Archidiecezjalnego Studium Organistowskiego celem weryfikacji lub uzupełnienia wykształcenia⁵⁸⁴. Na zasadzie wyjątku Archidiecezjalna Komisja Organistowska może zwolnić kandydata od weryfikacji w przypadku legitymowania się długoletnią pracą na stanowisku organisty oraz nienaganną opinią⁵⁸⁵. W przypadku jeśli muzyk legitymuje się wykształceniem muzycznym innym niż wyżej wymienione, nadal może ubiegać się o stanowisko organisty, uzupełniając kwalifikacje z zakresu liturgiki, muzyki i śpiewu kościelnego – w tym akompaniamentu i doboru repertuaru – oraz prowadzenia kościelnych zespołów muzycznych w ramach Archidiecezjalnego Studium Organistowskiego lub innej przygotowanej do tego instytucji⁵⁸⁶. Zasadniczymi warunkami objęcia stanowiska są: odpowiednie kwalifikacje zawodowe, przykładne życie chrześcijańskie oraz dobra opinia (zwłaszcza z poprzedniego miejsca pracy)⁵⁸⁷. Kandydat na stanowisko organisty zobowiązany jest złożyć: podanie, życiorys, świadectwo pracy, świadectwa chrztu i małżeństwa kościelnego (o ile dotyczy), świadectwo ukończonej szkoły, dyplom organistowski, opinię z poprzedniego miejsca pracy oraz od proboszcza miejsca zamieszkania, świadectwo zdrowia⁵⁸⁸. Weryfikacji kandydata dokonuje Archidiecezjalna Komisja Organistowska⁵⁸⁹.

⁵⁸² Por. Status organisty w archidiecezji lubelskiej, 28.10.1999, nr I.3, http://diecezja.lublin.pl/prawo/status_organisty.html (8.08.2020).

⁵⁸³ Por. Status organisty w archidiecezji lubelskiej, nr IV.1.

⁵⁸⁴ Por. Status organisty w archidiecezji lubelskiej, nr IV.2.

⁵⁸⁵ Por. Status organisty w archidiecezji lubelskiej, nr IV.3.

⁵⁸⁶ Por. Status organisty w archidiecezji lubelskiej, nr IV.4.

⁵⁸⁷ Por. Status organisty w archidiecezji lubelskiej, nr V.1.

⁵⁸⁸ Por. Status organisty w archidiecezji lubelskiej, nr V.3.

⁵⁸⁹ Por. Status organisty w archidiecezji lubelskiej, nr V.4.

W diecezji tarnowskiej dokumentem regulującym warunki pracy organisty jest Regulamin organistów diecezji tarnowskiej z 2006 roku⁵⁹⁰. Na stanowisko organisty wymagane są kwalifikacje: odpowiednie wykształcenie muzyczne, znajomość przepisów o muzyce kościelnej i liturgii oraz przykładowe życie religijne⁵⁹¹. Regulamin wyodrębnia trzy kategorie świątyń w diecezji stanowiące podstawę do zatrudniania organistów w zależności od ich kwalifikacji: do kategorii I należą: kościół katedralny, kościoły posiadające tytuły bazyliki mniejszej oraz parafie liczące powyżej 8 tysięcy wiernych; kategoria II obejmuje: znaczniejsze kościoły w diecezji (np. sanktuaria, kolegiaty, kościół, z którego regularnie transmitowana jest msza święta przez diecezjalne radio RDN) oraz parafie liczące 4–8 tysięcy wiernych; w kategorii III plasują się parafie liczące do 4 tysięcy wiernych oraz wszystkie inne parafie i ośrodki duszpasterskie⁵⁹². W parafiach należących do I kategorii stanowisko organisty może zajmować kandydat o wyższym wykształceniu posiadający dyplom następujących uczelni: Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie (specjalność „muzyka kościelna”), Instytut Muzykologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego (specjalność „muzykologia”), akademie muzyczne (specjalność „muzyka kościelna”), akademie muzyczne (klasy organów wydziału instrumentalnego po pozytywnym złożeniu egzaminu z liturgiki, chorału gregoriańskiego, akompaniamentu liturgicznego, śpiewu kościelnego, dyrygentury chóralnej przed Diecezjalną Komisją Egzaminacyjną). W parafiach należących do II kategorii stanowisko organisty może zajmować kandydat posiadający średnie wykształcenie (dyplom) jednej z następujących szkół: kościelnej średniej szkoły muzycznej o prawach publicznych (Salezjańskie Liceum Muzyczne w Lutomierniku, Archidiecezjalna Szkoła Muzyczna II stopnia w Krakowie); ogólnokształcącej szkoły muzycznej II stopnia w klasie organów lub szkoły muzycznej II stopnia w klasie organów, po złożeniu egzaminu z liturgiki, chorału gregoriańskiego; akompaniamentu liturgicznego, śpiewu kościelnego, dyrygentury chóralnej przed Diecezjalną Komisją Egzaminacyjną; Diecezjalnego Studium Organistowskiego w Tarnowie ze średnią ocen „dobry”. W parafiach należących do III kategorii organistą może być osoba posiadająca dyplom ukończenia Diecezjalnego Studium Organistowskiego w Tarnowie lub innej szkoły tego typu⁵⁹³. Organiści wykonujący zawód (w

⁵⁹⁰ Por. Regulamin organistów diecezji tarnowskiej, 4.04.2006, <https://muzyka.diecezja.tarnow.pl/index.php/regulamin-organistow> (8.08.2020).

⁵⁹¹ Por. Regulamin organistów diecezji tarnowskiej, art. 3 § 1.

⁵⁹² Por. Regulamin organistów diecezji tarnowskiej, art. 3 § 2.

⁵⁹³ Por. Regulamin organistów diecezji tarnowskiej, art. 3 § 3.

ramach danej kategorii), a nieposiadający wymaganego wykształcenia zobowiązani są do uzupełnienia swoich kwalifikacji⁵⁹⁴.

Obowiązujący nadal w archidiecezji białostockiej Statut organistowski uchwalony na I Synodzie Archidiecezji Białostockiej w 2000 roku stanowi, że funkcję organisty może pełnić muzyk posiadający odpowiednie wykształcenie muzyczne i licencję kurii metropolitalnej⁵⁹⁵. Dokument rozróżnia trzy stopnie wykształcenia muzycznego organisty: wyższe – w klasie organowej (KUL, UKSW, akademia muzyczna); średnie – w klasie organowej (średnia szkoła muzyczna, szkoła organistowska, Studium Diecezjalne Kształcenia Organistów; podstawowe (uznane przez Archidiecezjalną Komisję Muzyki Kościelnej). Absolwent niekościelnej szkoły muzycznej może otrzymać dyplom organisty po złożeniu egzaminu uzupełniającego przed Archidiecezjalną Komisją Muzyki Kościelnej z liturgiki i repertuaru muzyki kościelnej⁵⁹⁶. Według statutu praca organisty jest służbą według zasad powszechnie obowiązujących w Kościele i stosownie do regulaminu. Warunkami podstawowymi do objęcia stanowiska organisty jest posiadanie wykształcenia wyższego oraz przykładne życie według zasad wiary katolickiej. Kandydat na stanowisko organisty powinien złożyć: podanie i własnoręcznie napisany życiorys, świadectwo chrztu i ewentualnie ślubu kościelnego, dokumenty kwalifikacyjne (dyplom i licencja kurii metropolitalnej), świadectwo moralności od proboszcza miejsca zamieszkania, względnie przełożonego ostatniego miejsca pracy⁵⁹⁷.

Uchwalona na I Synodzie Diecezji Pelplińskiej Karta organisty z 2000 roku stanowi, że dla prawidłowego formowania organistów konieczna jest znajomość aktualnych dokumentów Kościoła poświęconych liturgii. Organista powinien odznaczać się zespołem cech dojrzałego chrześcijanina. Kwalifikacje ściśle zawodowe organisty obejmują: opanowanie gry na organach, znajomość liturgii Kościoła oraz znajomość zagadnień muzyki kościelnej. Kwalifikacje muszą zostać stwierdzone przez odpowiednie czynniki powołane w tym celu przez biskupa⁵⁹⁸.

Regulamin dla organistów diecezji łowickiej z 1992 roku przewiduje, że organista jest pracownikiem Kościoła w służbie Bogu i podlega władzy kościelnej zgodnie z przepisami

⁵⁹⁴ Por. Regulamin organistów diecezji tarnowskiej, art. 3 § 4.

⁵⁹⁵ Por. Statut organistowski, 25.03.2000, rozdz. Kwalifikacje zawodowe organistów, pkt 1, https://archibial.pl/dokumenty_do_pobrania/synod.pdf (8.08.2020).

⁵⁹⁶ Por. Statut organistowski archidiecezji białostockiej, rozdz. Kwalifikacje zawodowe organistów, pkt 2.

⁵⁹⁷ Por. Statut organistowski archidiecezji białostockiej, rozdz. Warunki objęcia stanowiska, pkt 1n.

⁵⁹⁸ Por. Karta organisty, 6.01.2000, pkt 4n, dokument pozyskany z Kurii Diecezjalnej Pelplińskiej pismem z dnia 17 maja 2019 roku.

prawa kościelnego oraz przedmiotowego regulaminu⁵⁹⁹. Warunkami podstawowymi objęcia stanowiska organisty są: przykładne życie według zasad wiary katolickiej, należyte wykształcenie zawodowe, znajomość obowiązujących przepisów o muzyce kościelnej i liturgii⁶⁰⁰. W diecezji łowickiej istnieją trzy kategorie stanowisk organisty w zależności od sytuowania świątyni. W I kategorii są kościoły katedralne oraz kościoły parafialne powyżej 10 tysięcy wiernych. Stanowisko w ramach kategorii I mogą objąć organiści mający wyższe wykształcenie muzyczne w klasie organów, posiadający dyplom I stopnia Instytutu Szkolenia Organistów Archidiecezji Warszawskiej lub dyplom Studium Muzyczno-Liturgicznego w Aninie (muzyka sakralna). Do II kategorii należą kościoły parafialne powyżej 4 tysięcy wiernych, zaś reszta kościołów należy do III kategorii. Stanowisko kategorii II mogą zajmować organiści posiadający średnie wykształcenie muzyczne w klasie organów, dyplom II stopnia Instytutu Szkolenia Organistów Archidiecezji Warszawskiej lub świadectwo ukończenia z wynikiem bardzo dobrym Studium Muzyczno-Liturgicznego w Aninie. Stanowisko III kategorii mogą zajmować organiści posiadający dyplom III stopnia Instytutu Szkolenia Organistów Archidiecezji Warszawskiej lub świadectwo ukończenia Studium Muzyczno-Liturgicznego w Aninie. Kandydaci nie legitymujący się żadnym z ww. dyplomów zobowiązani są złożyć egzamin weryfikacyjny przed Komisją Muzyki Kościelnej Diecezji Łowickiej. Kandydat na stanowisko organisty powinien złożyć: fotografie, świadectwo chrztu, ewentualnie ślubu kościelnego, świadectwo wykształcenia ogólnego, odpowiednie świadectwo kwalifikacyjne, zaświadczenie z poprzedniego miejsca pracy⁶⁰¹.

W odniesieniu do diecezji opolskiej obowiązującym dokumentem regulującym kwestie organistowskie jest Regulamin dla muzyków kościelnych diecezji opolskiej przyjęty w ramach I Synodu Diecezji Opolskiej (2002–2005)⁶⁰². Stanowisko muzyka kościelnego może zajmować katolik wierzący i praktykujący, szczerze oddany Kościołowi i cieszący się dobrą opinią. Muzyk kościelny musi posiadać odpowiednie kwalifikacje zawodowe, które weryfikuje diecezjalna Podkomisja ds. Muzyki Kościelnej w Opolu na podstawie przedłożonych dokumentów oraz opinii. Komisja może wyjątkowo zwolnić od powyższej weryfikacji tę osobę, które nie posiadają udokumentowanego wykształcenia, jednakże posiadają odpowiednie

⁵⁹⁹ Por. Regulamin dla organistów diecezji łowickiej, 6.07.1992, § 1, dokument pozyskany z Kurii Diecezjalnej Łowickiej pismem z dnia 10 maja 2019 roku.

⁶⁰⁰ Por. Regulamin dla organistów diecezji łowickiej, § 3.

⁶⁰¹ Por. Regulamin dla organistów diecezji łowickiej, § 3–6, § 8.

⁶⁰² Por. Regulamin dla muzyków kościelnych diecezji opolskiej, 28.06.2005, [https://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:3SNng5I702gJ:https://musicamsacram.pl/documents/download/opole+&cd=3&hl=pl&ct=clnk&gl=pl&client=firefox-b-d \(9.08.2020\).](https://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:3SNng5I702gJ:https://musicamsacram.pl/documents/download/opole+&cd=3&hl=pl&ct=clnk&gl=pl&client=firefox-b-d (9.08.2020).)

umiejętności i legitymują się wieloletnią służbą w Kościele. Ze względu na wykształcenie muzyczno-liturgiczne w diecezji opolskiej istnieją dwie kategorie muzyków kościelnych: kategoria I – wyższe wykształcenie muzyczne oraz dyplom muzyka kościelnego oraz kategoria II – ukończone Studium Muzyki Kościelnej. Kandydat na stanowisko organisty zobowiązany jest złożyć: życiorys oraz podanie o pracę, świadectwo chrztu, świadectwo kwalifikacyjne od diecezjalnej Podkomisji ds. Muzyki Kościelnej, opinię z poprzednich miejsc pracy, świadectwo zdrowia⁶⁰³.

Zgodnie z Regulaminem dla organistów diecezji gliwickiej z 2003 roku stanowisko organisty można powierzyć praktykującemu katolikowi, szczerze oddanemu Kościołowi i cieszącemu się dobrą opinią⁶⁰⁴. Regulamin przewiduje cztery kategorie organistów: kategoria I obejmuje dyplomy: akademii muzycznej w klasie organów i Studium Muzyki Kościelnej lub innej wyższej uczelni o specjalności „muzyka kościelna”; kategoria II – dyplomy: akademii muzycznej innej specjalności i Studium Muzyki Kościelnej; kategoria III – dyplomy szkoły muzycznej II stopnia i Studium Muzyki Kościelnej; kategoria IV – dyplom Studium Muzyki Kościelnej⁶⁰⁵. Organiści z niższych kategorii mogą starać się o przeniesienie do wyższej, decyzję w sprawie podejmuje Diecezjalna Komisja ds. Muzyki Kościelnej. W opublikowanym na stronie internetowej www.muzyka-koscielna.pl Regulaminie pracy organistów diecezji gliwickiej zostały powtórzone przymioty organisty z regulaminu z 2003 roku, dodatkowo określone jest, że organista ma odznaczać się wysoką kulturą osobistą⁶⁰⁶. Organiści są ujęci w trzech kategoriach. Kategoria I dotyczy osób z wyższym wykształceniem muzycznym oraz dyplomem wykształcenia muzycznego; kategoria II obejmuje: osoby z dyplomem Diecezjalnej Szkoły Organistowskiej II stopnia lub dyplomem szkoły muzycznej II stopnia wraz z dyplomem muzyka kościelnego lub licencjat z muzyki kościelnej uzyskany w akademii muzycznej; kategoria III dotyczy osób z dyplomem Studium Muzyki Kościelnej lub innej odpowiedniej instytucji kształcącej organistów kościelnych⁶⁰⁷.

W archidiecezji łódzkiej w ramach III Synodu Archidiecezji Łódzkiej w 1998 roku została wprowadzona Instrukcja o zatrudnianiu świeckich pracowników kościelnych, zgodnie z którą pracownikiem kościelnym może być praktykujący katolik, który ukończył 18 lat, ma

⁶⁰³ Por. Regulamin dla muzyków kościelnych diecezji opolskiej, nr 6–9.

⁶⁰⁴ Por. Regulamin dla organistów diecezji gliwickiej, 4.09.2003, rozdz. II, <https://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:EWPUltB2VhwJ:https://musicamsacram.pl/documents/download/gliwice+&cd=2&hl=pl&ct=clnk&gl=pl&client=firefox-b-d> (9.08.2020).

⁶⁰⁵ Por. Regulamin dla organistów diecezji gliwickiej, rozdz. V.

⁶⁰⁶ Por. Regulamin pracy organistów diecezji gliwickiej, nr 4, <http://muzyka-koscielna.pl/regulamin-dla-organistow-diecezji-gliwickiej/> (9.08.2020).

⁶⁰⁷ Por. Regulamin pracy organistów diecezji gliwickiej, nr 6.

odpowiednie kwalifikacje zawodowe oraz wyróżnia się walorami religijnymi i moralnymi⁶⁰⁸. Obok ogólnie wymaganych dokumentów (podanie, własnoręcznie napisany życiorys, świadectwo wykształcenia ogólnego, świadectwo chrztu i sakramentalnego małżeństwa, opinia proboszcza miejsca zamieszkania, ostatnie świadectwo pracy, zaświadczenie lekarskie o dopuszczeniu do wykonywania określonej pracy, referencje z poprzednich miejsc zatrudnienia) kandydat na organistę jest zobowiązany do złożenia dyplomu ukończenia szkoły organistowskiej lub inne świadectwo z zakresu przygotowania muzycznego⁶⁰⁹.

Tytułem podsumowania opisanych powyżej norm prawa partykularnego w poszczególnych jednostkach administracyjnych Kościoła w Polsce można wskazać punkty wspólne dla wymogów kwalifikacyjnych kandydatów na organistów. Od organisty wymaga się w pierwszej kolejności bycia praktykującym katolikiem cieszącym się nieposzlakowaną opinią w obszarze moralności. Przymioty te należy posiadać zarówno na etapie rekrutacji do zawodu, jak i w trakcie zatrudnienia. Są to istotne aspekty zawodu muzyka kościelnego rzutujące na jego formalno-prawny status jako pracownika świeckiego zatrudnionego przez kościelną osobę prawną. Kolejnymi wymogami kwalifikacyjnymi organisty są posiadanie wiedzy w zakresie muzyki kościelnej i liturgii oraz stosowne wykształcenie muzyczne. Należy jednak wyraźnie zaznaczyć, że brak formalnego wykształcenia nie stanowi przeszkody, albowiem wystarczające jest uzyskanie świadectwa umiejętności muzyczno-liturgicznych wydanego przez odpowiednią Diecezjalną Komisję ds. Muzyki Kościelnej.

Pomimo wydania na szczeblu centralnym Norm ogólnych dotyczących muzyków kościelnych posługujących w diecezjach Kościoła w Polsce nie wszystkie przepisy diecezjalne są kompatybilne z ww. dokumentem w odniesieniu do skategoryzowania organistów w zależności od posiadanego wykształcenia. Widoczny jest również rozdźwięk pomiędzy przepisami poszczególnych jednostek administracyjnych w zakresie stopnia szczegółowości wydanych aktów. Wydaje się także, że znaczna część regulaminów wymaga uaktualnienia, choćby pod względem stosowanej terminologii.

Jako że w Polsce funkcja organisty często bywa łączona z funkcją kantora i dyrygenta chóru lub scholi, a czasami nawet psalmisty, organista powinien legitymować się wykształceniem muzycznym organowym, wokalnym i dyrygenckim. Wykształcenie w zakresie gry na organach obejmuje zarówno literaturę organową, jak i umiejętność harmonizacji pieśni i aklamacji. Wykształcenie wokalne wiąże się z obowiązkami kantora,

⁶⁰⁸ Por. Instrukcja o zatrudnieniu świeckich pracowników kościelnych, 22.11.1998, nr 3, <http://www3.archidiecezja.lodz.pl/czytelni/synod/instr5.html> (9.08.2020).

⁶⁰⁹ Por. Instrukcja o zatrudnieniu świeckich pracowników kościelnych, nr 8.

intonującego i podtrzymującego śpiew, oraz nauczyciela poprawnego śpiewu (dla kantorów, psalmistów, członków chóru lub scholi). Wreszcie wykształcenie dyrygenckie konieczne jest do pracy z zespołami wokalnymi (chór) i instrumentalnymi, nadto jest przydatne w nauczaniu śpiewu wiernych⁶¹⁰.

Stosownie do obowiązujących norm o muzyce w Kościele organista w pierwszej kolejności powinien znać i rozumieć liturgię, posiadać umiejętności dobrego i poprawnego akompaniamentu liturgicznego (w tym zakresie konieczna wydaje się co najmniej podstawowa znajomość improwizacji), a także umiejętności wykonawcze literatury muzyki organowej. Istotne jest również poprawne operowanie głosem (połączenie funkcji organisty z zadaniami kantora). Powyższe cele mogą zostać zrealizowane poprzez pełne wykształcenie w zakresie solfeżu, harmonii, zasad muzyki. Dopełnieniem powyższego jest znajomość historii i literatury muzycznej, a także podstaw budownictwa organowego⁶¹¹.

2.2. ZADANIA I ZAKRES OBOWIĄZKÓW ORGANISTÓW I INNYCH MUZYKÓW KOŚCIELNYCH W LITURGII ORAZ PRAWIE KANONICZNYM POWSZECHNYM I PARTYKULARNYM

Jak zostało wspomniane w rozdziale 1 niniejszej pracy, do podmiotów wykonujących muzykę kościelną w ramach liturgii należy zaliczyć: psalterzystę, kantora, chór, scholę, dyrygenta oraz organistę. Ich zadania w ramach liturgii zostały ściśle uregulowane przez powszechne prawo Kościoła oraz prawo partykularne w poszczególnych jednostkach administracyjnych.

2.2.1. PSAŁTERZYSTA

Jedną z najstarszych funkcji w historii muzyki kościelnej jest psalterzysta (inaczej psalmista), który obecnie odpowiada za wykonywanie psalmu responsoryjnego z ambony⁶¹². Opisana czynność liturgiczna zaczęła być powierzana psalterzyście przez rodzący się Kościół począwszy od IV wieku. W liturgii rzymskiej funkcja ta była przeznaczona wyłącznie do

⁶¹⁰ Por. A. Nowicki, *Kwestie prawne związane z zatrudnieniem i pracą organisty w parafii*, w: *Wokół posługi organisty w parafii*, red. P. Wiśniewski, Płock 2006, s. 45.

⁶¹¹ Por. W. Delimat, *Kształcenie muzyków kościelnych w Polsce na poziomie szkoły muzycznej II stopnia*, „Biuletyn SPMK” 2 (2007), s. 20.

⁶¹² Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 10 lit. d.

wykonywania psalmu responsoryjnego w odróżnieniu do Kościoła wschodniego, w którym psalterzysta otrzymywał niższe święcenia⁶¹³.

Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego z 2002 roku określa, że psalterzysta jako kantor psalmu, „stojąc na ambonie lub w innym odpowiednim miejscu, wykonuje wersety psalmu, podczas gdy całe zgromadzenie siedzi i słucha oraz uczestniczy w śpiewie poprzez refren, chyba że psalm jest wykonywany w sposób ciągły, czyli bez refrenu”⁶¹⁴. Psalterzysta powinien być fachowo przygotowany do pełnienia swojej funkcji, zarówno pod względem muzycznym, jak i liturgicznym. Sztuka poprawnego wykonywania psalmodii jest trudna do opanowania i wymaga wglębnienia się w liturgię. Do podstawowych umiejętności psalterzysty należą: równomierna recytacja tekstu do asterysku, nieakcentowanie i nieprzedłużanie pierwszej sylaby wersetu psalmowego, odpowiednie zwolnienie tempa śpiewu przy kadencji, wymowa, dykcja⁶¹⁵. Wobec braku psalterzysty psalm między czytaniem może wykonać również lektor.

2.2.2. SCHOLA, CHÓR, DYRYGENT, KANTOR

Schola i chór (a wraz z nimi ich dyrygent) na potrzeby niniejszej pracy zostaną ujęte zbiorczo z uwagi na wspólne uwarunkowania i pokrewieństwo, niemniej jednak bezsporne są ich faktyczne odmienności i zróżnicowanie w ramach funkcji liturgicznych. Rolą scholi jest prowadzenie śpiewu całego zgromadzenia liturgicznego oraz samodzielne wykonywanie śpiewów liturgicznych podczas celebracji w zgodzie z obowiązującymi przepisami⁶¹⁶. Z kolei chór co do zasady wykonuje muzykę wielogłosową, zaś w przypadku braku scholi przejmuje jej zadania. Co się zaś tyczy dyrygenta zespołu śpiewaczego, Konferencja Episkopatu Polski wskazuje, że może nim być wyłącznie osoba legitymująca się odpowiednim przygotowaniem zarówno muzycznym, jak i liturgicznym. Dyrygent kieruje śpiewem uczestników liturgii, jeśli nie ma kantora⁶¹⁷.

Obecność chóru po *Vaticanum II* znajduje swoje historyczne, kulturowe i teologiczne uzasadnienie. Wywodzący się z kręgu kultur starożytnych pierwowzór chóru został przejęty przez Kościół i od IV wieku towarzyszy mu jako istotny element obrzędu religijnego. Rola chóru jest niebagatelna w zakresie jego przyczynienia się do powstania i rozwoju nowych form

⁶¹³ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 239.

⁶¹⁴ OWMR, nr 61.

⁶¹⁵ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 242.

⁶¹⁶ Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 10 lit. f.

⁶¹⁷ Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 10 lit. h.

muzycznych, poczynawszy od wielkiej polifonii renesansu, przez oratoria, kantaty, pasje baroku, piękno wokально-instrumentalne klasycyzmu i romantyzmu, a skończywszy na współczesnej liturgicznej muzyce chóralnej⁶¹⁸. Chóry kościelne przez długi czas utrzymywały hegemonię w nabożeństwach liturgicznych, szczególnie w kościołach katedralnych i miejskich, nierzadko ze szkodą dla czynnego udziału wiernych w liturgii⁶¹⁹.

Z kolei schola wykształciła się w VIII wieku, stając się centrum upowszechniania śpiewów rzymskich oraz wzorem do zakładania szkół śpiewaczych. Do późnego średniowiecza szkoły śpiewaków kształtujące w śpiewie gregoriańskim były obecne przy każdym znacniejszym kościele⁶²⁰. Śpiewy wykonywane przez scholę powinny być zgodne z wymogami estetyki muzycznej, wykazywać cechy stylistyczne dobrej audycji (ekspresja słów, precyzja), mają być piękne, stanowić prawdziwą sztukę, ale oddaną na usługi kultu⁶²¹.

Instrukcja *Musicam sacram* zwraca uwagę na szczególną posługę chóru kościelnego, zespołu instrumentalnego oraz zespołu śpiewaków w kontekście soborowej odnowy liturgicznej. Konieczne jest, aby funkcjonowały one przy kościołach katedralnych, większych kościołach, seminariach i zakonnych domach studiów, zaleca się również ich istnienie (choćby w mniejszym składzie) w każdym mniejszym kościele⁶²². Instrukcja zauważa wartość i piękno muzyki wykonywanej przez sławne zespoły muzyczne, w konsekwencji wyraża intencję dalszego ich egzystowania na potrzeby uświetniania bardziej uroczystych nabożeństw, przy czym ich statuty podlegają zatwierdzeniu przez ordynariusza.

Rolą dyrygenta jest, aby wykonywanie muzyki przez zespół nie uniemożliwiało włączania się wiernych w śpiew⁶²³. Zespół śpiewaków absolutnie nie przeszkadza wiernym w uczestnictwie w mszy świętej, ale ułatwia im czynny, aktywny i wewnętrzny udział w liturgii. Wierni muszą być uświadamiani, że słuchając zespołu śpiewaczego, mogą skupić się na swoim wewnętrznym uczestnictwie, wznosząc swoje myśli ku Bogu⁶²⁴. Instrukcja znosi przeciwskazania dla mieszanego składu osobowego. Nie ma już nakazu, aby skład zespołu śpiewaczego był mieszany (męski i kobiecy), co nie oznacza jednak, że kobiety mogą przebywać w prezbiterium⁶²⁵. Instrukcja daje równie precyzyjne wskazówki co do usytuowania

⁶¹⁸ Por. A. Zając, *Chór w odnowionej liturgii Mszy świętej*, w: *Muzyka i śpiew kościelny*, red. J. Zimny, Sandomierz 2004, s. 57n.

⁶¹⁹ Por. M. Kwieciński, *Chór kościelny*, w: *Wprowadzenie do liturgii*, dz. cyt., s. 192.

⁶²⁰ Por. J. Ścibor, *Schola*, w: *Wprowadzenie do liturgii*, dz. cyt., s. 182n.

⁶²¹ Por. J. Ścibor, *Schola*, w: *Wprowadzenie do liturgii*, dz. cyt., s. 190n.

⁶²² Por. MS, nr 19.

⁶²³ Por. MS, nr 20.

⁶²⁴ Por. MS, nr 15.

⁶²⁵ Por. MS, nr 22n.

zespołu śpiewaków w świątyni, albowiem jest to istotne z punktu widzenia jego znaczenia w zgromadzeniu liturgicznym, którego z jednej strony zespół pozostaje częścią, ale też pełni w nim szczególną funkcję. Od strony logistycznej zespół śpiewaków musi mieć możliwość stosunkowo łatwego spełniania swojego zadania liturgicznego, zaś poszczególni członkowie muszą mieć szansę pełnego sakramentalnego uczestnictwa w mszy świętej⁶²⁶. Zespoły śpiewaków mają za zadanie zapewnić piękno celebry, a przez nią – zbudowanie wiernych oraz czerpanie ze źródła duchowego dobra, wobec czego tak ważne jest wykształcenie muzyczne śpiewaków oraz odpowiednia wiedza z zakresu liturgii i życia duchowego⁶²⁷. W tym zakresie istotną rolę odgrywają diecezjalne, krajowe i międzynarodowe stowarzyszenia muzyki sakralnej, zwłaszcza zatwierdzone i zalecane przez Stolicę Apostolską⁶²⁸. W sytuacji, kiedy wierni nie są wystarczająco przygotowani lub w przypadku melodii wielogłosowych, zespół śpiewaków działa jako reprezentant całego zgromadzenia. W odniesieniu do szczegółowych zadań chóru przewidzianych wprost w Ogólnym wprowadzeniu do Mszału rzymskiego należy wskazać, że jest to śpiew *Baranku Boży* przy łamaniu hostii przez kapłana⁶²⁹. Natomiast schola ma za zadanie: wykonywanie śpiewu na wejście na przemian z ludem, wykonywanie aklamacji *Kyrie eleison* po akcie pokuty, rozpoczęcie hymnu *Chwała na wysokości* na przemian z wiernymi lub solo, śpiew wspomnianego hymnu na przemian z wiernymi lub solo, przewodniczenie w aklamacji *Alleluja* oraz śpiew wersetu przed czytaniem Ewangelii, intonowanie wyznania wiary, śpiew wyznania wiary na przemian z wiernymi lub wspólnie, śpiew *Baranku Boży*, śpiew na komunię, śpiew prefacji wraz z ludem i koncelebransami⁶³⁰.

Według Pawlaka pierwszorzędnym zadaniem zespołu śpiewaczego jest nauczanie, prowadzenie i podtrzymywanie śpiewu wiernych, dlatego konieczne jest przede wszystkim opanowanie repertuaru wykorzystywanego przez wiernych. Dopiero kolejnym zadaniem jest upiększanie i uświetnianie liturgii, nie jest jednak ono celem samym w sobie, lecz ma stanowić przedłużenie i rozszerzenie głosu wiernych. Poprzez śpiew chór prowadzi dzieło apostolskie, nauczając wiernych prawd wiary przy pomocy żywego słowa⁶³¹.

Pierwsze wzmianki historyczne o kantorze pochodzą z IV wieku, natomiast na stałe termin ten przyjął się w Kościele od V wieku i używano go w odniesieniu do psalmisty.

⁶²⁶ Por. MS, nr 23.

⁶²⁷ Por. MS, nr 24.

⁶²⁸ Por. MS, nr 25.

⁶²⁹ Por. OWMR, nr 155.

⁶³⁰ Por. OWMR, nr 48, nr 52n, nr 62, nr 68, nr 83, nr 87, nr 216.

⁶³¹ Por. I. Pawlak, *Nowe zadania kościelnych zespołów śpiewaczych*, w: *De musica sacra in Polonia. Quaestiones selectae*, t. II, dz. cyt., s. 39.

Powstanie stanowiska kantora należy łączyć z powstaniem *schola cantorum* (przed pontyfikatem Grzegorza Wielkiego). Na czele zespołu kantorów stał archikantor pełniący rolę dyrygenta. Kantorzy stopniowo przejmowali funkcje lektorów. Znaczenie kantora jako głównego śpiewaka i prowadzącego ukształtowało się dopiero w XIII wieku. Do XVI wieku kantorami byli duchowni, zaś po Soborze Trydenckim pojawiły się wzmianki o kantorach świeckich. Instytucja zaczęła podupadać w XIX wieku, aby niemal całkowicie zniknąć w wieku XX. Za główne przyczyny powyższego uważa się sukcesywne przejście funkcji kantora przez organistę (począwszy od XVII wieku) oraz brak funduszy na utrzymanie tego stanowiska⁶³². Rolą kantora jest przygotowanie i kierowanie śpiewem zgromadzenia liturgicznego oraz solowe wykonywanie niektórych śpiewów. Za wyłączeniem śpiewu wielkanocnego, czynności kantora nie można pełnić z ambony⁶³³. Instrukcja *Musicam sacram* wskazuje, że tam, gdzie założenie nawet małego zespołu śpiewaków jest niemożliwe, należy postarać się o zapewnienie co najmniej jednego lub dwóch kantorów, którzy byliby należycie przygotowani do intonowania pieśni, a gdy lud śpiewa – do przewodniczenia i podtrzymywania śpiewu⁶³⁴. Kantor podtrzymuje śpiew zgromadzenia, czuwa nad wykonywaniem poszczególnych śpiewów, gdy nie ma chóru, może wykonywać śpiew na komunię, recytuje błaganie *Baranku Boży*, wygłasza wezwania, intonuje wyznanie wiary, śpiewa werset przy aklamacji przed czytaniem Ewangelii, rozpoczyna hymn *Chwała na wysokości*, bierze udział w aklamacji *Kyrie eleison*, wykonuje śpiew na wejście na przemian z wiernymi⁶³⁵.

2.2.3. ORGANISTA

Jak zostało wspomniane, przypuszczalnie funkcja organisty wykształciła się ze stanowiska kantora. Określenie pochodzi z języka greckiego – *organoedos*, to jest ten, który gra na instrumencie (*organon*). W średniowieczu tą nazwą określano osobę, która pisze utwory muzyczne (*organum*), czyli kompozytora. Początkowo organista należał do muzyków twórczych w odróżnieniu do skrzypków, fletnistów, grajków oraz innych instrumentalistów. Dopiero wraz ze zwiększeniem liczby organów organista zaczął pełnić rolę coraz bardziej użytkową⁶³⁶. W średniowieczu organista zarówno grał na organach (nazywano go *organarius*), wykonywał śpiewy, jak i znał się na budowie organów (ściśle organista) oraz ich konserwacji.

⁶³² Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 231–236.

⁶³³ Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 10 lit. e.

⁶³⁴ Por. MS, nr 21.

⁶³⁵ Por. OWMR, nr 48, nr 52n, nr 62, nr 67, nr 68, nr 71, nr 87, nr 104.

⁶³⁶ Por. hasło *Organista*, w: G. Mizgalski, *Podręczna encyklopedia muzyki kościelnej*, dz. cyt., s. 342.

Od końca XIII wieku organiści grali na przemian ze śpiewem kantorów. Do XVI wieku obowiązki organisty w dzisiejszym rozumieniu, to jest muzyka instrumentalisty, w szczególności w katedrach biskupich pełnili wikariusze lub inni kapłani⁶³⁷. Od XVII wieku zaczął się proces wypierania kantorów, organiści naprzemiennie śpiewali oraz grali na organach⁶³⁸. Z wypieraniem stylu kontrapunktycznego na rzecz prostego towarzyszenia melodii rozpoczęła się pauperyzacja funkcji organisty, do tego stopnia, że w XVIII wieku pozycja organistów była niemal zrównana ze sługami kościelnymi lub grabarzami⁶³⁹. Na ziemiach polskich w XIX wieku stan organistowski był przedmiotem pogardy. Organiści nie byli w stanie się utrzymać z pełnionej posługi, zmuszeni byli do podejmowania usług lokajskich, służby w kuchni czy stodole⁶⁴⁰.

Obecnie zadaniem organisty jest akompaniowanie do śpiewu całego zgromadzenia liturgicznego oraz wykonywanie utworów organowych zgodnie z przepisami. Przy braku kantora i dyrygenta organista, akompaniując, intonuje i prowadzi śpiew całego zgromadzenia⁶⁴¹. Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski stanowi nadto, że organista ma obowiązek należycie przygotować muzykę do każdej liturgii, kształcić kantorów i psalterzystów, (w zastępstwie kantora) uczyć wiernych, zwłaszcza dzieci i młodzież, śpiewów liturgicznych, może również prowadzić zespoły śpiewacze⁶⁴². Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego w zakresie funkcji liturgicznych odsyła wykonawców muzyki, w tym w szczególności organistów, do uregulowań dotyczących chóru, z zachowaniem odmienności tej funkcji⁶⁴³.

Tytułem uporządkowania obszaru zadań organisty według prawa kościelnego powszechnego oraz partykularnego funkcjonalny wydaje się podział obowiązków na ściśle związane z liturgią (liturgiczne) oraz pozaliturgiczne (choć finalnie zmierzające do liturgii).

Pierwszym zadaniem organisty na potrzeby ściśle liturgiczne jest akompaniament śpiewom wiernych, scholi, kantora, psalterzysty oraz chóru wielogłosowego⁶⁴⁴. Akompaniowanie dotyczy śpiewu na wejście, na przygotowanie darów, na komunię świętą, na uwielbienie oraz na wyjście. Organista może akompaniować również do odpowiedzi wiernych,

⁶³⁷ Por. R. Pośpiech, *Edukacja i formacja liturgiczno-muzyczna*, w: *Musicam Sacram Promovere*, red. R. Tyrała, Kraków 2004, s. 55 (Studia Pro Musica Sacra, I).

⁶³⁸ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 262n.

⁶³⁹ Por. K. Mrowiec, *Polska pieśń kościelna...*, dz. cyt., s. 18.

⁶⁴⁰ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 264.

⁶⁴¹ Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 10 lit. i.

⁶⁴² Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 12.

⁶⁴³ Por. OWMR, nr 103.

⁶⁴⁴ Por. Z. Wit, *Zaangażowanie świeckich w posługi muzyczne w liturgii*, dz. cyt., s. 38.

aklamacji, psalmu responsoryjnego, modlitwy powszechnej, śpiewów błagalnych, hymnu *Gloria*, wyznania wiary, śpiewów towarzyszących łamaniu chleba, modlitwy Pańskiej, śpiewów obrzędu uwielbienia⁶⁴⁵. Akompaniament można wykonywać przez cały rok liturgiczny, przy czym z wyłączeniem śpiewów solowych celebransa i asysty⁶⁴⁶. Powtórzyć należy, że celem akompaniamentu jest podtrzymanie śpiewu, ułatwienie udziału wiernych w liturgii oraz przyczynianie się do głębszego ich zjednoczenia⁶⁴⁷.

Z akompaniamentem związane jest również intonowanie pieśni. Organista jest odpowiedzialny za to, aby wierni byli w stanie zaśpiewać pieśń w zagranej przez niego intonacji. Właściwa intonacja pieśni powinna zachęcać wiernych do śpiewu, dlatego tak ważne jest wykonanie jej w odpowiednim rejestrze⁶⁴⁸. Aktualnie odnotowuje się zjawisko obniżania skali głosu u wiernych, co powinno znaleźć odzwierciedlenie w odpowiednio dobranej przez organistę intonacji, w przeciwnym razie śpiew wiernych staje się zbyt męczący, a nawet niemożliwy, co skutkuje ich faktycznym wyłączeniem z akcji liturgicznej. Nie jest usprawiedliwieniem dla zbyt wysokiej intonacji kierowanie się przez muzyka kościelnego śpiewnikiem, albowiem ostatecznie chodzi o uzyskanie efektu pełnego włączenia wiernych w liturgię. Organista powinien posiadać umiejętność elastycznego podejścia do śpiewu wiernych, niejako dostosowania się do ich możliwości⁶⁴⁹. Akompaniament absolutnie nie może zagłuszać śpiewu⁶⁵⁰.

Instrumentalne towarzyszenie organisty w śpiewie wiernych występuje również poza mszą świętą, może być występować w trakcie nieszporów, nabożeństw okresowych (gorzkie żale, różaniec, nabożeństwo majowe, nabożeństwo czerwcowe), obrzęd sakramentu małżeństwa⁶⁵¹.

Kolejnym zadaniem organisty, związanym ściśle z liturgią, jest solowa gra na organach. Instrukcja *Musicam sacram* ściśle określa, kiedy improwizacja jest dopuszczalna w trakcie liturgii mszy świętej⁶⁵². Pierwszą sposobnością gry solowej jest rozpoczęcie liturgii, przy czym

⁶⁴⁵ Por. I. Pawlak, *Nowe spojrzenie na zadania organisty*, „Homo Dei” 3 (1972), s. 182, za: P. Wiśniewski, *Zadania organisty w świetle odnowionej liturgii po Soborze Watykańskim II*, w: *Wokół posługi organisty w parafii. Materiały z I sesji naukowej dla organistów i muzyków kościelnych diecezji płockiej*, Płock 2006, s. 9.

⁶⁴⁶ Por. MS, nr 64; Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 10 lit. i; Instrukcja EP o muzyce liturgicznej po SWII, nr 19.

⁶⁴⁷ Por. MS, nr 64.

⁶⁴⁸ Por. P. Wiśniewski, *Zadania organisty w świetle odnowionej liturgii po Soborze Watykańskim II*, dz. cyt., s. 10.

⁶⁴⁹ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 268.

⁶⁵⁰ Por. MS, nr 64.

⁶⁵¹ Por. P. Wiśniewski, *Zadania organisty w świetle odnowionej liturgii po Soborze Watykańskim II*, dz. cyt., s. 10.

⁶⁵² Por. MS, nr 65.

organista powinien tak oszacować czas niezbędny na wykonanie swojego utworu, aby nie opóźnić momentu rozpoczęcia celebry⁶⁵³. Grą organową można wypełnić również czas przygotowania darów, przyjmowania komunii świętej oraz uwielbienia po komunii⁶⁵⁴. Ostatnim momentem w celebracji mszy świętej właściwym dla gry solowej jest zakończenie liturgii. Towarzysząca procesji wyjścia muzyka organowa dodaje uroczystego charakteru sprawowanej celebrze⁶⁵⁵. Instrukcja *Musicam sacram* wyklucza solową grę instrumentalną w okresie adwentu, wielkiego postu, w trakcie Triduum Paschalnego, w oficjum oraz w mszy świętej za zmarłych⁶⁵⁶, ale już Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego z 2002 roku nie jest tak restrykcyjne i wskazuje, że „w okresie Adwentu należy używać organów i innych instrumentów muzycznych z umiarem odpowiadającym charakterowi tego czasu, bez uprzedzania pełnej radości płynącej z obchodu uroczystości Narodzenia Pańskiego. W okresie Wielkiego Postu gra na organach i innych instrumentach jest dozwolona tylko w celu podtrzymania śpiewu. Wyjątek od tej zasady stanowią: Niedziela Laetare (4. niedziela Wielkiego Postu), uroczystości i święta”⁶⁵⁷. Z kolei Instrukcja Episkopatu Polski o muzyce liturgicznej po Soborze Watykańskim II zabrania gry solowej na instrumentach od zakończenia śpiewu hymnu *Chwała na wysokości Bogu* we mszy wieczery pańskiej aż do rozpoczęcia tego hymnu we mszy wigilijnej wielkanocnej⁶⁵⁸.

Solowa gra na organach może być wykonywana albo w postaci istniejącego już utworu muzycznego albo na zasadzie improwizacji. W twórczości muzycznej można wyróżnić trzy rodzaje improwizacji: nową aranżację istniejącego utworu, wprowadzenie własnej części improwizacyjnej do już istniejącego utworu lub stworzenie nowego, niezależnego utworu muzycznego na potrzeby danej sytuacji⁶⁵⁹.

Umiejętność wykonania improwizacji instrumentalnej świadczy o poziomie i klasie muzyka kościelnego. Wykonania wirtuozerskie są pożądane w muzyce liturgicznej, niemniej jednak warunkiem koniecznym jest wówczas posiadanie przez wykonawcę stosownych umiejętności muzycznych. Z tego powodu improwizacje jako takie nie są często spotykane w świątyniach. Podstawową dla nich przeszkodą jest niedokształcenie organistów. Kolejnym

⁶⁵³ Por. W. Zalewski, *Miejsce i rola solowej muzyki organowej w liturgii Kościoła rzymskokatolickiego*, „Pro Musica Sacra” 11 (2013), s. 247n.

⁶⁵⁴ Por. A. Zając, *Wybrane aspekty posługi organisty w społeczności parafialnej*, w: *Muzyka organowa dzisiaj. Rola i zadanie organisty w Kościele*, Kraków 2008, s. 81 (Studia Pro Musica Sacra, V).

⁶⁵⁵ Por. W. Zalewski, *Miejsce i rola solowej muzyki organowej...*, dz. cyt., s. 249.

⁶⁵⁶ Por. MS, nr 66.

⁶⁵⁷ OWMR, nr 313.

⁶⁵⁸ Por. Instrukcja EP o muzyce liturgicznej po SWII, nr 19.

⁶⁵⁹ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 270.

ograniczeniem jest fakt, że muzyka improwizowana musi spełniać przesłanki muzyki sakralnej, tj. świętości i doskonałości formy, co w znaczący sposób ogranicza spektrum repertuaru do chorału gregoriańskiego lub istniejących pieśni kościelnych⁶⁶⁰.

Ratzinger posługuje się pojęciem „muzyki liturgicznie stosownej”⁶⁶¹, z czego można wywieść, że nawet jeśli w zamyśle twórcy dzieło nie było przeznaczone do wykonywania podczas liturgii, to jeśli jest on liturgicznie stosowny, posiada ducha liturgii, to może być wykonany przez organistę w ramach solowej gry. Decydującym jest sam organista⁶⁶². Istotne jest również, że wprowadzenie improwizacji do celebry powinno korespondować ze spełnieniem określonych warunków, takich jak: odpowiednia duchowa atmosfera w kościele, zachowanie stosownego stylu muzycznego, odpowiedni instrument do wykonania, wystarczające umiejętności wykonawcy, wola słuchania ze strony zgromadzenia liturgicznego, czas wystarczający na improwizację⁶⁶³.

Obok zadań ściśle związanych z liturgią w praktyce funkcjonuje szereg obowiązków, które ma do spełnienia organista w parafii, finalnie na potrzeby liturgii. Pierwszym z nich jest przygotowanie muzyczne codziennej liturgii. W tym zakresie oczekiwana jest pełna współpraca organisty z proboszczem lub innym duchownym wyznaczonym przez proboszcza. Aby dobrze przygotować się do zadania, organista musi zapoznać się przed każdą liturgią z tekstami antyfon mszalnych oraz czytań liturgicznych dedykowanych danemu dniowi. Konieczna jest znajomość kalendarza świąt oraz uroczystości, jak również wiedza, czy celebrans będzie odprawiał mszę świętą z dnia czy ze święta⁶⁶⁴. Śpiewy muszą być ściśle powiązane z myślą przewodnią obchodzonego święta, okresu liturgicznego oraz akcją liturgiczną, albowiem stanowią „udźwiękowiony komentarz modlitw, czytań i homilii”⁶⁶⁵. Wykonywana muzyka musi być zgodna z duchem liturgii, sprzyjać refleksyjnemu przeżywaniu oraz włączać zgromadzenie do udziału w śpiewie, a zatem na organiście zazwyczaj spoczywa obowiązek doboru śpiewów do konkretnej liturgii. Wobec powyższego w tym ujęciu pełni on funkcje animatora muzyki liturgicznej w świątyni.

Kolejnym pozaliturgicznym zadaniem organisty jest nauczanie wiernych śpiewu. Już Instrukcja Episkopatu Polski o muzyce liturgicznej po Soborze Watykańskim II usilnie

⁶⁶⁰ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 271.

⁶⁶¹ Por. J. Ratzinger, *Nowa pieśń dla Pana*, dz. cyt., s. 173.

⁶⁶² Por. A. Zajac, *Wybrane aspekty posługi organisty w społeczności parafialnej*, dz. cyt., s. 82.

⁶⁶³ Por. W. Belzer, *Organist*, w: *Die Messe*, s. 305, za: I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 271.

⁶⁶⁴ Por. Z. Wit, *Zaangażowanie świeckich w posługi muzyczne w liturgii*, dz. cyt., s. 39.

⁶⁶⁵ M. Szymanowicz, *Propozycje pieśni na niedziele, uroczystości i święta roku liturgicznego*, Lublin 2003, s. 5.

zachęcała organistów, dyrygentów chórów kościelnych oraz inne osoby odpowiedzialne za stan muzyki liturgicznej w danej świątyni do systematycznego nauczania wiernych tradycyjnych i nowych śpiewów przydatnych w liturgii⁶⁶⁶. Zadanie to zostało powtórzone w obecnie obowiązującej instrukcji z 2017 roku. Muzyk kościelny w porozumieniu z duszpasterzem sprawuje pieczę w zakresie muzyki liturgicznej na całej wspólnotie wiernych. Funkcja liturgiczna wiernych jako zbiorowego uczestnika liturgii nie może być zastąpiona funkcją organisty, dlatego wierni powinni znać repertuar muzyczny. Oczywistym jest, że aby nauczać wiernych śpiewu, organista musi uprzednio sam posiadać niezbędną znajomość podstawowego repertuaru śpiewów liturgicznych oraz chorału gregoriańskiego⁶⁶⁷.

Na organiście spoczywa również obowiązek prowadzenia chóru parafialnego, scholi lub zespołu instrumentalnego (orkiestry). W tym celu konieczne jest odbywanie regularnych prób zespołów muzycznych na potrzeby przygotowania odpowiedniego repertuaru do liturgii. Często organista występuje jako akompaniator zespołu śpiewaczego, na którego czele stoi⁶⁶⁸.

Sumienne prowadzenie chóru lub scholi niejednokrotnie idzie w parze z wykonywaniem wręcz posługi duszpasterskiej (a nie tylko muzycznej) w odniesieniu do członków zespołu. W trakcie prób organista przypomina zespołowi, że jego rolą jest prowadzenie i podtrzymywanie śpiewu całego zgromadzenia, czym jednocześnie mobilizuje zespół, przybliżając go do pełnionej funkcji liturgicznej⁶⁶⁹.

Konferencja Episkopatu Polski nakłada na organistów także obowiązek kształcenia psalterzystów i kantorów⁶⁷⁰, co nie do końca koresponduje z dokumentami Kościoła rangi powszechnej. Istotnym obowiązkiem organisty jest pogłębianie wiedzy liturgicznej poprzez sukcesywne zapoznawanie się z księgami liturgicznymi, śpiewnikami, innego rodzaju pomocami, najnowszymi dokumentami Kościoła w sprawie muzyki kościelnej i liturgii, albowiem jedynie wówczas organista będzie mógł właściwie dobrać repertuar liturgiczny⁶⁷¹.

Organiście powierza się również utrzymanie sprawności instrumentu, co powinno przejawiać się w dbałości o odpowiednie warunki klimatyczne dla organów, niedopuszczaniu niepowołanych osób trzecich do instrumentu, utrzymywaniu czystości stołu gry, szafy

⁶⁶⁶ Por. Instrukcja EP o muzyce liturgicznej po SWII, nr 36.

⁶⁶⁷ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 273.

⁶⁶⁸ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 273.

⁶⁶⁹ Por. A. Filaber, *Współpraca muzyka kościelnego z kapłanem w duszpasterstwie*, „Musica Liturgica” 6 (2011), s. 67.

⁶⁷⁰ Por. Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 12.

⁶⁷¹ Por. P. Wiśniewski, *Zadania organisty w świetle odnowionej liturgii po Soborze Watykańskim II*, dz. cyt., s. 19.

organowej i obejścia organów⁶⁷². Od organisty oczekuje się znajomości instrumentu organowego oraz jego akceptacji. Organista powinien znać historię instrumentu i założenia techniczne, które leżą u podstaw jego budowy (rozwiązania konstrukcyjne, rodzaj traktury, wiatrownic, sposób zasilania instrumentu zagęszczonym powietrzem). Podstawowa znajomość budowy organów może przełożyć się na umiejętność wyeliminowania nieskomplikowanej usterki w trakcie liturgii⁶⁷³.

2.2.4. OBOWIĄZKI ORGANISTY W PRAWIE PARTYKULARNYM KOŚCIOŁA

Dla pełnego przedstawienia kwestii zadań i obowiązków muzyka kościelnego nie może zabraknąć odniesienia do prawa partykularnego dla jednostek administracyjnych w Kościele w Polsce. Przedstawione zostaną uregulowania dla grupy 12 diecezji i archidiecezji tożsamych z ukazanymi w rozdziale 1 niniejszej pracy.

Na terenie archidiecezji warszawskiej obowiązuje norma, że muzyk kościelny (tj. zatrudniony na podstawie pisemnej umowy organista, dyrygent chóru lub scholi, kantor) wraz z proboszczem lub rektorem kościoła jest współodpowiedzialny za śpiew kościelny i poziom muzyki wykonywanej podczas obrzędów liturgicznych. Powinien być on sumienny i punktualny⁶⁷⁴. Muzyk kościelny powinien pielęgnować śpiew liturgiczny oraz kształtować i promować religijną kulturę muzyczną parafii. Obowiązki muzyka nie zostały określone enumeratywnie, są nimi w szczególności⁶⁷⁵:

- prowadzenie śpiewu i akompaniament organowy podczas mszy świętej i nabożeństw;
- przygotowywanie i wykonywanie literatury organowej zgodnie z przepisami Kościoła;
- uczenie wiernych, zwłaszcza dzieci i młodzieży, tradycyjnego i współczesnego repertuaru liturgicznego;
- przygotowanie psalmisty i kantora do liturgii;
- prowadzenie liturgicznych zespołów śpiewających (schola, chór);
- dbanie i opieka nad instrumentem i biblioteką muzyczną w parafii;

⁶⁷² Por. J. Chwałek, *Organy w kościołach katolickich*, w: *Służba ołtarza. Organista i organy*, red. R. Rak, Katowice 1985, s. 44–47.

⁶⁷³ Por. F. Koenig, *Odpowiedzialność organisty w zakresie właściwego utrzymania organów*, w: *Wokół posługi organisty w parafii*, red. P. Wiśniewski, Płock 2006, s. 26.

⁶⁷⁴ Por. Regulamin muzyków kościelnych archidiecezji warszawskiej, nr 22.

⁶⁷⁵ Por. Regulamin muzyków kościelnych archidiecezji warszawskiej, nr 23.

- osobiste wypełnianie obowiązków, z wyjątkiem okresu należnego urlopu lub absencji usprawiedliwionej chorobą lub innymi ważnymi okolicznościami.

Muzyk kościelny ma obowiązek uczestnictwa w dniach skupienia, rekolekcjach lub innych ćwiczeniach i kursach przeznaczonych dla muzyków kościelnych organizowanych przez Komisję Muzyki Kościelnej Archidiecezji Warszawskiej (przy czym koszt uczestnictwa pokrywają w całości lub w części parafia lub rektorat)⁶⁷⁶, jak również musi posiadać znajomość obowiązującego prawodawstwa liturgiczno-muzycznego, troszczyć się o jego przestrzeganie w parafii⁶⁷⁷, nadto powinien dbać o ciągły rozwój umiejętności zawodowych, między innymi poprzez poszerzanie repertuaru wykonywanej muzyki⁶⁷⁸. Regulamin zobowiązuje muzyka kościelnego, aby jego relacje z proboszczem lub rektorem kościoła były oparte na poszanowaniu wzajemnych kompetencji. Muzyk kościelny winien jest proboszczowi (rektorowi) okazywanie szacunku i lojalności wynikających ze stosunku pracy, w zamian ma prawo oczekiwać poszanowania jego osoby jako pracownika, uznania fachowości, zainteresowania jego sytuacją osobistą czy rodzinną, wspierania jego inicjatyw muzycznych służących dobru parafian, udzielenia wsparcia i pomocy w razie potrzeby⁶⁷⁹.

Obowiązujący Regulamin organistów archidiecezji krakowskiej w obszarze obowiązków organisty sytuuje⁶⁸⁰:

- nakaz życia według zasad ewangelicznych;
- reprezentowanie sobą wzoru kultury i uprzejmości, szczególnie przy załatwianiu spraw związanych z pełnioną funkcją;
- w przypadku umowy o pracę szacunek i podporządkowanie przełożonemu w sprawach organistowskich objętych umową o pracę.

Organista powinien rozumieć swój zawód również przez pryzmat powołania do służby Bogu i Kościołowi. Jest on odpowiedzialny za poziom kultury muzycznej we wspólnocie. Regulamin określa organistę jako animatora w tym obszarze. Do organisty należy dbałość o poziom śpiewu parafialnego, podtrzymywanie istniejącego repertuaru oraz systematyczne jego wzbogacanie o nowe pieśni, zatwierdzone przez odpowiednią władzę kościelną⁶⁸¹.

⁶⁷⁶ Por. Regulamin muzyków kościelnych archidiecezji warszawskiej, nr 25.

⁶⁷⁷ Por. Regulamin muzyków kościelnych archidiecezji warszawskiej, nr 24.

⁶⁷⁸ Por. Regulamin muzyków kościelnych archidiecezji warszawskiej, nr 26.

⁶⁷⁹ Por. Regulamin muzyków kościelnych archidiecezji warszawskiej, nr 35.

⁶⁸⁰ Por. Regulamin organistów archidiecezji krakowskiej, § 10 nr 1.

⁶⁸¹ Por. Regulamin organistów archidiecezji krakowskiej, § 10 nr 2.

Kolejnym obowiązkiem jest stałe podnoszenie kwalifikacji zawodowych, co jest przedmiotem okresowej oceny przez komisję muzyki kościelnej (certyfikowanie). Brak realizacji tego zobowiązania może stanowić podstawę do rozwiązania umowy o pracę zawartą na czas nieokreślony⁶⁸².

Regulamin zwraca również uwagę, że organista przez wzgląd na wizerunek Kościoła oraz wyznawane przez niego zasady ma obowiązek uczynić zadość należnościom publicznoprawnym (podatkowym) względem Skarbu Państwa w związku z osiągnięciem przychodów z innych źródeł niż zatrudnienie na rzecz parafii, ale pozostającym w związku z jej funkcjonowaniem. Nierzetelność w rozliczeniach może uzasadniać rozwiązanie umowy o pracę lub innego rodzaju umowy z parafią⁶⁸³.

Jako że szacunek dla innego człowieka stanowi kluczową wartość w nauce Kościoła, organista jest zobowiązany do zachowania najwyższych standardów moralnych w relacji z osobami, z którymi współpracuje w ramach aktywności na rzecz parafii, w tym głównie z ludźmi młodymi. Organista ma obowiązek powstrzymania się od działań naruszających godność oraz dobra osobiste współpracowników, w związku z czym niedopuszczalne są zachowania o charakterze seksualnym lub seksistowskim, których celem jest naruszenie godności drugiej osoby, w szczególności stworzenie atmosfery zastraszenia, wrogości, poniżenia, upokorzenia, w wymiarze fizycznym, werbalnym oraz pozawerbalnym. Wprost został wpisany również zakaz działań lub zachowań w zakresie nękania, zastraszania, wywoływania zaniżonej oceny przydatności życiowej u współpracowników⁶⁸⁴. Również w archidiecezji krakowskiej zadania i obowiązki organisty *sensu stricto* nie zostały określone wyczerpująco i zalicza się do nich⁶⁸⁵:

- prowadzenie śpiewu i akompaniament organowy podczas liturgii i nabożeństw w niedziele, święta, dni powszednie, a także w innych formach kultu, zgodnie z treścią umowy i pracę;
- przygotowywanie i wykonywanie stosownej literatury organowej zgodnie z obowiązującymi dokumentami o liturgii;
- nauczanie wiernych, w szczególności młodzieży i dzieci, poprawnego wykonywania śpiewów liturgicznych oraz właściwego doboru i prawidłowego wykonywania

⁶⁸² Por. Regulamin organistów archidiecezji krakowskiej, § 10 nr 3.

⁶⁸³ Por. Regulamin organistów archidiecezji krakowskiej, § 10 nr 4.

⁶⁸⁴ Por. Regulamin organistów archidiecezji krakowskiej, § 10 nr 5.

⁶⁸⁵ Por. Regulamin organistów archidiecezji krakowskiej, § 11 nr 1.

pieśni kościelnych w oparciu o plan opracowany z duszpasterzami i katechetami;

- prowadzenie zespołów śpiewaczych (scholi i chóru parafialnego);
- kształcenie psalterzystów śpiewających podczas liturgii;
- opracowanie wykazu pieśni stanowiących repertuar śpiewu parafii;
- dbałość o powierzony instrument, zgłaszanie rządcy kościoła (oraz na piśmie na ręce komisji muzyki kościelnej) konieczności prac remontowych oraz konserwatorskich;
- utrzymywanie należytego porządku w środowisku pracy oraz jego bezpośrednim otoczeniu;
- osobiste spełnianie obowiązków wynikających z umowy o pracę;
- udział w różnych formach dokształcania oraz spotkaniach formacyjnych organizowanych przez komisję muzyki kościelnej.

Regulamin organistów archidiecezji poznańskiej w przeciwieństwie do poprzednio wymienionych określa obowiązki organisty wyczerpująco. Organista powinien być wzorem kultury i uprzejmości, w szczególności w związku z wykonywaniem swojej funkcji. W stosunku do przełożonego ma okazywać szacunek oraz służbowe podporządkowanie⁶⁸⁶. Jako muzyk kościelny organista odpowiada za kulturę muzyczną we wspólnocie parafialnej, powinien być animatorem w tej dziedzinie, stale doskonalić swoje umiejętności. Organista ma obowiązek „rozśpiewać” parafię oraz systematycznie wzbogacać repertuar pieśni, ożywiając przez to liturgię i modlitwę wspólnoty. Zawód organisty powinien być przez niego pojmowany jako powołanie do służby Bogu i Kościołowi⁶⁸⁷. Ścisłe obowiązki organisty obejmują⁶⁸⁸:

- grę na organach i śpiew podczas mszy świętych i nabożeństw;
- kierowanie liturgicznym zespołem śpiewaczym w przypadku braku osobnego dyrygenta;
- przygotowanie psalterzysty i kantora do liturgii;
- ćwiczenie parafian w śpiewie kościelnym;
- dbanie o godny stan instrumentu;
- uczestnictwo co najmniej jeden raz na trzy lata w rekolekcjach dla organistów oraz udział w diecezjalnych kursach organistowskich.

⁶⁸⁶ Por. Regulamin organistów archidiecezji poznańskiej, § IV nr 1.

⁶⁸⁷ Por. Regulamin organistów archidiecezji poznańskiej, § IV nr 2.

⁶⁸⁸ Por. Regulamin organistów archidiecezji poznańskiej, § IV nr 3.

W diecezji płockiej Regulamin muzyków kościelnych podkreśla, że zadania muzyka kościelnego (organisty) powinny być zamieszczone w umowie stanowiącej podstawę zatrudnienia muzyka. Do obowiązków muzyka kościelnego należą⁶⁸⁹:

- gra na organach i towarzyszenie śpiewom wiernych podczas liturgii (w tym mszy świętych objętych stałym porządkiem celebracji, chrztów, ślubów, pogrzebów, liturgii godzin, adoracji Najświętszego Sakramentu), nabożeństw parafialnych (godzinki, gorzkie żale, droga krzyżowa, nabożeństwa majowe, czerwcowe, październikowe) oraz innych czynności duszpasterskich, których elementem jest muzyka kościelna;
- odpowiedni dobór pieśni podczas sprawowania liturgii i nabożeństw oraz nauka wiernych tradycyjnych i nowych pieśni kościelnych;
- w miarę możliwości prowadzenie chóru parafialnego oraz scholi (obowiązek doboru członków zespołu, troska o ich godne zachowanie podczas liturgii);
- stałe doskonalenie umiejętności zawodowych (kursy, szkolenia), znajomość aktualnej nauki Kościoła w zakresie liturgii i muzyki liturgicznej;
- uczestniczenie co najmniej jeden raz na dwa lata w rekolekcjach dla muzyków kościelnych celem pogłębiania osobistej wiary;
- troska o instrumenty muzyczne oraz – w porozumieniu z proboszczem lub rektorem kościoła – dbanie o ich okresowe przeglądy i konserwacje;
- troska o bibliotekę muzyczną oraz sprzęt będący w użytkowaniu muzyka;
- utrzymanie porządku na chórze muzycznym oraz w sali prób chóru parafialnego i scholi;
- pomoc przy dekoracji kościoła (w tym urządzaniu grobu Pańskiego i żłóbka).

Do obowiązków muzyka kościelnego może należeć również pomoc w prowadzeniu kancelarii parafialnej i ewentualnie inne obowiązki spisane w umowie⁶⁹⁰.

Status organisty w archidiecezji lubelskiej jako zadania ogólne organisty wymienia: sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z przynależności do Kościoła oraz umowy o pracę; odnoszenie się do wszystkich z należytą kulturą, życzliwością i uprzejmością (zwłaszcza w relacji z duchowieństwem i interesantami) oraz ciągłe doskonalenie wiadomości teoretycznych i umiejętności praktycznych, w tym znajomość przepisów kościelnych.

⁶⁸⁹ Por. Regulamin muzyków kościelnych diecezji płockiej, nr 14.

⁶⁹⁰ Por. Regulamin muzyków kościelnych diecezji płockiej, nr 15.

Organista powinien bezwzględnie stosować się do poleceń przełożonego w ramach wypełniania swoich obowiązków⁶⁹¹. Do szczegółowych obowiązków zalicza się:

- akompaniament, granie i prowadzenie śpiewu podczas celebracji liturgicznych, nabożeństw i innych czynności duszpasterskich, w czasie których muzyka i śpiew są obowiązujące lub zwyczajowo przyjęte, z uwzględnieniem bieżących potrzeb, życzeń proboszcza lub rektora i z zachowaniem przepisów liturgicznych. Zaznaczono, że porządek celebracji muzycznych i nabożeństw ustala proboszcz, rektor lub wyznaczony duszpasterz. Udział organisty wymagany jest w ważniejszych celebracjach, jak na przykład: msze święte w niedziele i świąteczne oraz zgodnie z miejscowym zwyczajem także msze święte codzienne, zwłaszcza wieczorne, liturgia sakramentów, liturgia godzin, liturgia pogrzebowa, tradycyjne nabożeństwa (godzinki, adoracje Najświętszego Sakramentu, procesje, nowenny), nabożeństwa okresowe (majowe, czerwcowe, październikowe, gorzkie żale, droga krzyżowa), rekolekcje i misje parafialne;
- dobór śpiewów i muzyki na każdą mszę świętą oraz pisemna dokumentacja wykonywanych śpiewów;
- sumienne przygotowanie się do publicznych występów, w tym zakresie dbałość o poziom wykonywanej muzyki oraz niezależnie od powyższego dbałość o strój, higienę, godne zachowanie;
- czynne uczestnictwo w parafialnych spotkaniach liturgicznej służby ołtarza dotyczących przygotowania liturgii;
- troska o bibliotekę muzyczną zawierającą nuty, śpiewniki, sprzęt muzyczny i inne pomoce (np. projektor) będące własnością parafii lub kościoła oraz utrzymanie ich w należyтым porządku i poszanowaniu (prowadzenie książki inwentarzowej). Koszty z tym związane pokrywa pracodawca, po ich uprzednim uzgodnieniu;
- prowadzenie chóru parafialnego, scholi oraz innych muzycznych zespołów kościelnych w wymiarze i na zasadach określonych w umowie. W tym zakresie organista odpowiada za właściwy dobór członków zespołu, odpowiednie zachowanie się w kościele, dobór i poziom artystyczny wykonywanych śpiewów. Organista powinien być niekwestionowanym autorytetem dla członków zespołu w sprawach kultury muzycznej, religijnej oraz osobistej;

⁶⁹¹ Por. Status organisty w archidiecezji lubelskiej, nr VI.1.

- uczenie wiernych, zwłaszcza dzieci i młodzieży, nowych śpiewów z jednoczesnym zachowaniem dotychczasowych;
- dbałość o należyty stan organów (czystość stołu gry i wnętrza instrumentu), przy czym za przeglądy, naprawy, remonty odpowiada proboszcz lub rektor;
- troska o porządek w chórze i w sali prób; umowa powinna wyraźnie precyzować zasady sprzątania chóru w zależności od jego rozmiarów i wykorzystania;
- udział w rekolekcjach, konferencjach, dniach skupienia, sympozjach, kursach i spotkaniach formacyjno-szkoleniowych organizowanych lub polecanych przez Archidiecezjalną Komisję Organistowską (koszty uczestnictwa i dojazdu pokrywa pracodawca);
- praca w kancelarii jak obowiązek opcjonalny – przy czym nie mogą to być czynności zastrzeżone dla duszpasterzy przez prawo kościelne.

Regulamin stanowi, że jakiegokolwiek inne obowiązki organisty poza wyżej wymienionymi powinny być precyzyjnie określone w umowie o pracę⁶⁹². Pojawia się również obowiązek zachowania dyskrecji oraz tajemnicy służbowej przez organistę⁶⁹³.

W diecezji tarnowskiej od organistów wymaga się kompetencji, należytego przygotowania do wykonywanych zadań wynikających z pełnionej funkcji w społeczności parafialnej. Organista powinien być rzetelny, sumienny i punktualny. Wspólnie z proboszczem ponosi współodpowiedzialność za śpiew kościelny i poziom muzyki wykonywanej podczas obrzędów liturgicznych i innych nabożeństw. Zadaniem organisty jest uwrażliwianie wiernych na piękno muzyki, aby w ten sposób podnosić kulturę muzyczną parafii, oraz wzbogacanie repertuaru utworów organowych, a także pieśni religijnych i śpiewów liturgicznych⁶⁹⁴. Organista powinien być wierzącym, praktykującym katolikiem odznaczającym się kulturą osobistą, uprzejmością, taktem w kontaktach z wiernymi, zwłaszcza w związku z pełnioną funkcją⁶⁹⁵. Organista jako pracownik i proboszcz jako pracodawca winni szanować wzajemne kompetencje. Muzyk powinien okazywać przełożonemu szacunek i lojalność wynikające ze stosunku pracy. W zamian organista ma prawo oczekiwać wsparcia jego inicjatyw muzycznych służących dobru parafian, udzielenia mu osobistego wsparcia dla jego lub jego rodziny⁶⁹⁶. Zadaniem organisty jest uczestniczenie w rekolekcjach, dniach skupienia i kursach

⁶⁹² Por. Status organisty w archidiecezji lubelskiej, nr VI.2.

⁶⁹³ Por. Status organisty w archidiecezji lubelskiej, nr VI.6.

⁶⁹⁴ Por. Regulamin organistów diecezji tarnowskiej, art. 6 § 1.

⁶⁹⁵ Por. Regulamin organistów diecezji tarnowskiej, art. 6 § 2.

⁶⁹⁶ Por. Regulamin organistów diecezji tarnowskiej, art. 6 § 3.

organizowanych przez wydział muzyki kościelnej (przy czym koszty pokrywa proboszcz)⁶⁹⁷.

Szczegółowymi obowiązkami organisty są:

- towarzyszenie na organach w śpiewie wiernych oraz jego prowadzenie podczas obrzędów liturgicznych i innych nabożeństw zgodnie z aktualnie obowiązującymi przepisami kościelnymi;
- poprawne wykonywanie wartościowej muzyki organowej podczas liturgii i poza liturgią, stosownie do przepisów;
- prowadzenie chóru i scholi liturgicznej;
- nauczanie wiernych śpiewu w kościele w czasie i sposobie ustalonym z proboszczem parafii;
- przygotowanie psalterzystów do liturgii;
- doskonalenie swoich umiejętności technicznych i poszerzanie repertuaru muzyki organowej;
- dbanie o stan techniczny organów, zgłaszanie konieczności strojenia, przeglądu technicznego;
- sporządzanie i bieżąca aktualizacja wykazu pieśni śpiewanych przez wiernych w parafii;
- sporządzanie i prowadzenie inwentarza śpiewników, materiałów nutowych i innych pomocy muzycznych będących własnością parafii;
- zachowanie w należytym stanie kontuaru organów (dbałość o jego czystość, zamykanie pokrywy po każdej grze, wyłączanie kluczy rejestrowych), utrzymanie porządku na chórze.

Regulamin określa, że szczegółowe obowiązki organisty są zawsze uzgadniane z proboszczem w zależności od wymiaru etatu, potrzeb parafii i możliwości organisty⁶⁹⁸.

W archidiecezji białostockiej obowiązujący Statut organistowski określa, że organista powinien sumiennie wykonywać swoje obowiązki, okazywać szacunek oraz należyte posłuszeństwo zarówno wyższym władzom kościelnym, jak i bezpośredniemu zwierzchnikowi (proboszczowi). Organista ma stanowić wzór przykładowego życia katolickiego, uprzejmości w obcowaniu ze wszystkimi, w szczególności przy załatwianiu spraw związanych z urzędem. Praca organisty jest świętą służbą przez umiejętne i gorliwe uprawianie muzyki i śpiewu

⁶⁹⁷ Por. Regulamin organistów diecezji tarnowskiej, art. 6 § 4.

⁶⁹⁸ Por. Regulamin organistów diecezji tarnowskiej, art. 6 § 5.

kościelnego stosownie do obowiązujących przepisów⁶⁹⁹. Do etatowych obowiązków organisty, niezbędnych i najbardziej koniecznych do kompleksowego duszpasterstwa w parafii należą⁷⁰⁰:

- granie i śpiewanie zgodnie z duchem liturgii podczas: mszy świętych i nabożeństw niedzielnych, świątecznych, egzekwialnych w tygodniu, mszy świętych rannych i wieczornych z udziałem wiernych w ciągu tygodnia, nabożeństw pogrzebowych, mszy ślubnych, nabożeństw w pierwsze piątki i soboty, nabożeństw adwentowych, wielkopostnych, majowych, czerwcowych, październikowych, rekolekcyjnych, mszy świętej połączonej z poświęceniem pól z procesją, uroczystości odpustowych, narodowych czy rocznicowych;
- prowadzenie chóru parafialnego i scholi liturgicznej (w tym systematycznych prób);
- rozwijanie kwalifikacji zawodowych poprzez ciągłą troskę o poszerzenie repertuaru śpiewu kościelnego i stałe wzbogacanie swojego repertuaru organowego;
- przygotowywanie się do liturgii niedzielnej i świątecznej, w konsultacji z duszpasterzami;
- punktualność i sumienność w wykonywaniu obowiązków;
- uczestnictwo w pielgrzymkach i dniach skupienia organistów (wydatki pokrywa parafia);
- troska o należyty stan organów oraz innych instrumentów muzycznych, przy czym za fachowe przeglądy i remonty odpowiada proboszcz. Organista powinien informować proboszcza o wszelkich usterkach organów, jak również odpowiada za czystość i porządek na chórze muzycznym;
- troska o dobrą współpracę z duszpasterzami, o ich dobre imię oraz okazywanie im życzliwości.

W diecezji pelplińskiej zasadniczym obowiązkiem organisty są gra na organach i troska o śpiew kościelny, zgodnie z duchem liturgii. Obowiązek ten organista wykonuje osobiście, chyba że rządcą kościoła zgodzi się na zastępstwo. Organista musi się doksztalać, brać udział w konferencjach, kursach, rekolekcjach, dniach skupienia, organizowanych przez kurię diecezjalną. Na organiście spoczywa obowiązek uczestnictwa w cotygodniowych spotkaniach służby liturgicznej, na których przedstawia układ śpiewanych pieśni. Wraz z proboszczem organista odpowiedzialny jest za poszerzenie repertuaru śpiewu kościelnego i stałe wzbogacanie swojego repertuaru utworów organowych. Organista powinien podnosić swoje

⁶⁹⁹ Por. Statut organistowski archidiecezji białostockiej, rozdz. Obowiązki organisty, pkt 1n.

⁷⁰⁰ Por. Statut organistowski archidiecezji białostockiej, rozdz. Obowiązki organisty, pkt 3.

kwalifikacje, ćwiczyć, rozwijać się. Obowiązkiem organisty jest dbałość o należyty stan organów i innych instrumentów muzycznych stanowiących własność kościoła, na co składa się dbałość o czystość stołu gry i wnętrza instrumentu oraz informowanie rządcy kościoła o wszelkich usterkach. Organista i dyrygent chóru (Karta organisty wskazuje, że czasami te role mogą być połączone) dbają o stan biblioteki muzycznej, która oprócz pomocy muzycznych dla organisty powinna zawierać zestaw nut chórowych. Organista musi mieć również na uwadze, aby wychować następcę, umożliwiając kandydatowi grę na organach pod osobistym nadzorem⁷⁰¹. Nadto na zasadach określonych z proboszczem organista może być zatrudniony dodatkowo w innych dziedzinach życia parafialnego⁷⁰².

W diecezji łowickiej do obowiązków organisty należą⁷⁰³:

- granie i śpiewanie podczas wszystkich nabożeństw wymagających obecności organisty;
- nauczanie parafian śpiewów liturgicznych i innych pieśni kościelnych;
- prowadzeni zespołów śpiewaczych (*schola cantorum*, chór wielogłosowy);
- troska o należyty stan organów, biblioteki muzycznej oraz wszystkich przedmiotów przez siebie używanych i stanowiących własność kościoła;
- czuwanie nad odpowiednim zachowaniem osób przebywających na chórze;
- spełnianie osobiste obowiązków; zastępstwa należy uzgadniać z rządcą kościoła;
- uczestnictwo w rekolekcjach i innych spotkaniach organizowanych przez komisję muzyki kościelnej;
- podnoszenie kwalifikacji zawodowych;
- wypełnianie obowiązków sumiennie, punktualnie i zgodnie z przepisami liturgicznymi.

W oparciu o odrębną umowę organista może podjąć dodatkowo pracę kancelaryjną lub katechetyczną (o ile posiada przygotowanie)⁷⁰⁴.

Według regulaminu ustalonego dla diecezji opolskiej muzyk kościelny powinien pielęgnować muzykę i śpiew liturgiczny oraz kształtować i promować religijną kulturę muzyczną w parafii. W związku z powyższym w zakres obowiązków muzyka kościelnego wliczają się⁷⁰⁵:

⁷⁰¹ Karta organisty diecezji pelplińskiej, nr 17–23.

⁷⁰² Karta organisty diecezji pelplińskiej, nr 14.

⁷⁰³ Por. Regulamin dla organistów diecezji łowickiej, nr IV § 10.

⁷⁰⁴ Por. Regulamin dla organistów diecezji łowickiej, nr IV § 11.

⁷⁰⁵ Por. Regulamin dla muzyków kościelnych diecezji opolskiej, nr 11.

- gra na organach i śpiew podczas mszy świętej i nabożeństw oraz rozwój umiejętności warsztatowych;
- troska o tradycyjny i współczesny repertuar liturgiczny;
- prowadzenie liturgicznego zespołu śpiewaczego i instrumentalnego;
- przygotowanie psalterzysty i kantora do liturgii;
- opieka nad instrumentem i biblioteką muzyczną w parafii;
- uczestnictwo w dniach skupienia, rekolekcjach lub innych ćwiczeniach i kursach przeznaczonych dla muzyków kościelnych;
- znajomość obowiązującego prawodawstwa muzyczno-liturgicznego.

Muzyk kościelny zobowiązany jest do okazywania szacunku rządcy kościoła i stosowania się do jego zarządzeń w ramach umowy, wiernego trwania przy Kościele oraz aktywnego uczestnictwa w jego służebnym posłaniu i życiu wspólnoty parafialnej⁷⁰⁶.

Regulamin dla organistów diecezji gliwickiej przewiduje⁷⁰⁷, że organista zobowiązany jest pielęgnować muzykę i śpiew liturgiczny Kościoła w parafii zatrudnienia. Do obowiązków organisty należy:

- w porozumieniu z administratorem parafii przygotowywać starannie liturgię mszy świętej i nabożeństw;
- dobierać śpiewy i utwory muzyczne zgodnie z treścią roku liturgicznego, sprawowanych sakramentów świętych oraz obchodu świątecznego, z uwzględnieniem odpowiednich przepisów Kościoła;
- dbać o skarbiec pieśni sakralnych (ćwiczyć z wiernymi stare pieśni, wprowadzać nowe) w oparciu o modlitewniki i śpiewniki: *Droga do nieba* oraz *Skarbiec modlitw i pieśni*;
- stosownie do wykształcenia prowadzić, względnie założyć: scholę, chór, zespół instrumentalny;
- troszczyć się o bibliotekę muzyczną, która stanowi własność parafii i jest kompletowana za wiedzą administratora kościoła na koszt parafii;
- dbać o regularną konserwację organów oraz otoczyć opieką instrumenty muzyczne będące własnością parafii;

⁷⁰⁶ Por. Regulamin dla muzyków kościelnych diecezji opolskiej, nr 10.

⁷⁰⁷ Por. Regulamin dla organistów diecezji gliwickiej, rozdz. IV.

- stale pogłębiać swoją formację muzyczno-liturgiczną oraz życie duchowe, uczestnicząc regularnie w dniach skupienia oraz rekolekcjach organizowanych przez Diecezjalną Komisję ds. Muzyki Kościelnej;
- dawać przykład dobrego życia chrześcijańskiego, rodzinnego i regularnie przystępować do sakramentów świętych;
- zapoznać się z regulaminem i pilnie go przestrzegać.

Przedstawiony powyżej w przykładowym prawodawstwie partykularnym polskich diecezji i archidiecezji obszar zadań organisty pozwala na w pełni uzasadnioną ocenę, iż osoba muzyka kościelnego (w szczególności organisty) pełni odpowiedzialną rolę kreatora i organizatora muzycznego życia kulturalnego parafii. Powierzone jest mu szerokie spektrum obowiązków, od których realizacji zależy poziom i kształt muzyki liturgicznej w społeczności parafialnej. W konsekwencji, od sposobu realizacji zadań przez muzyka kościelnego zależy zaangażowanie wiernych w sprawy parafii, Kościoła, kwestie duszpasterskie i format parafialnej liturgii. Analiza partykularnych dokumentów obowiązujących w poszczególnych instrukcjach wydawanych lub zatwierdzanych przez biskupów pozwala również na wniosek i zakres obowiązków muzyków kościelnych nie jest jednolity, jak i wymagania w stosunku do nich różnią się w zależności od jednostki administracyjnej.

2.3. TEOLOGICZNE ASPEKTY ZAWODU MUZYKA KOŚCIELNEGO

Wzajemne relacje muzyki i teologii zostały przedstawione w znaczącym zakresie w rozdziale 1 pracy w podrozdziale „Muzyka kościelna jako zagadnienie teologiczne w świetle literatury przedmiotu”. Niemniej jednak raz jeszcze należy podkreślić fenomen muzyki jako dziedziny sztuki niezrównanej, niedościgłej, wręcz nieziemskiej. Poprzez odkrywanie różnorodnych aspektów (od strony przedmiotowej) teologii muzyki można zbudować podwaliny pod tezę, że funkcja liturgiczna muzyka kościelnego rzeczywiście posiada uzasadnienie teologiczne.

Od muzyka kościelnego, w szczególności organisty, wymaga się znajomości liturgii nie tylko w ścisłym znaczeniu tego słowa (wykonywanie określonych czynności w określonym czasie przez określone osoby), ale przede wszystkim w odniesieniu do jej ducha. Chodzi bowiem nie tylko o znaki, ale o wtajemniczenie w liturgię, jej odkrycie i rzeczywiste

zrozumienie⁷⁰⁸. Uczestnicy liturgii kontemplują osobę Chrystusa, który jest obecny w Kościele właśnie poprzez liturgię, w sposób rzeczywisty (nie historyczny). Liturgia rozumiana jako spotkanie z żywym Chrystusem zobowiązuje do postrzegania posługi liturgicznej nie tylko poprzez pryzmat wykonania określonych czynności, ale także jako służbę Chrystusowi⁷⁰⁹.

Zdaniem Bohdana Pocięja ze wszystkich dyscyplin sztuki jedynie muzyka zwraca się tylko do słuchu i słyszalności, tolerując pomocniczo widzialność jako naczelną sferę zmysłowości, która jest elementem najbardziej doczesnym, wiążącym człowieka z bytem ziemskim. „Fenomenologiczna słyszalność muzyki ma głęboki sens symboliczny, a nawet odniesienie teologiczne: Bóg w swej istocie jest niewidzialny w najbardziej radykalnym sensie. Istnieje w absolutnej transcendencji do wszelkich danych zmysłowych”⁷¹⁰. Mówiąc do Mojżesza: „Ja jestem Tym, który jest”⁷¹¹, Bóg jest słyszalny, objawiając się w słowie danym dla uszu i przez uszy. Zatem słuch jest zmysłem szlachetniejszym i uświęconym w odniesieniu do pozostałych wrażeń zmysłowych. W konsekwencji muzyka poprzez zdolność symbolizowania w uprzywilejowany sposób jest w stanie wyrażać *sacrum*, a nawet samo objawienie Pańskie. Dzięki temu muzykę sakralną można rozpatrywać w ramach szczególnego rodzaju estetycznego pośrednictwa prawd wiary, Boga, w doznaniu słuchowym, w dźwiękowych konkretyzacjach formy⁷¹².

Według nauczania Soboru Watykańskiego II muzyka kościelna jest tym świętsza, im ściślej wiąże się z czynnością liturgiczną, służy bardziej serdecznemu wyrażaniu modlitwy, przyczynia się do jednomyślności oraz nadaje uroczysty charakter świętym obrzędom⁷¹³. Wyrażenie *pars necessaria vel integrale liturgiae sollemnis* określa znaczenie oraz pozycję teologiczno-muzyczną muzyki kościelnej i chociaż *Sacrosanctum concilium* nie jest chronologicznie pierwszym dokumentem Kościoła używającym tego sformułowania, to jednak dopiero dziedzictwo *Vaticanum II* pozwala na formułowanie daleko idących wniosków wynikających z analizy zacytowanego sformułowania⁷¹⁴. Całe soborowe prawodawstwo muzyczne wydaje się być zgodne, że dopiero liturgia śpiewana przy udziale asysty i z czynnym uczestnictwem wiernych stanowi najbardziej właściwą postać celebry liturgicznej⁷¹⁵. Również

⁷⁰⁸ Por. MS, nr 67.

⁷⁰⁹ Por. R. Tyrała, *Organista – muzyk kościelny czy „grajek”?* Jego powołanie, zadanie i rola we współczesnym Kościele, w: *Muzyka sakralna w europejskim przekazie kulturowym*, dz. cyt., s. 72.

⁷¹⁰ B. Pocięj, *Czy możliwy jest w muzyce mistycyzm?*, dz. cyt., s. 32.

⁷¹¹ Wj 3, 14.

⁷¹² Por. B. Pocięj, *Czy możliwy jest w muzyce mistycyzm?*, dz. cyt., s. 32n.

⁷¹³ Por. KL, nr 112.

⁷¹⁴ Por. J. Waloszek, *Teologia muzyki...*, dz. cyt., s. 113.

⁷¹⁵ Por. KL, nr 113.

muzyka instrumentalna, w tym w szczególności organowa, jest dostrzeżona w dokumentach soborowych, stanowiąc rodzaj *musica sacra*⁷¹⁶.

Chociaż muzyka kościelna nie jest konieczna do zaistnienia liturgii, nie jest warunkiem ważności poszczególnych celebracji liturgicznych, a Eucharystię można również sprawować jako *missa lecta*, to jednak, zdaniem Ratzingera⁷¹⁷, gdyby Kościół zrezygnował z muzyki na potrzeby celebracji liturgicznej, pozbawiłby się integralnej części swojego zadania wysławiania Boga. Wobec powyższego muzyka kościelna bezwzględnie powinna być obecna w całej działalności Kościoła, nawet jeśli nie stanowi części każdej pojedynczej celebracji liturgicznej. Można zatem mówić o zjawisku wewnętrznej konieczności muzyki kościelnej, które znajduje swoje uzasadnienie w ciągłości modlitwy Kościoła z modlitwą Izraela. Jako Chrystusowe Kościół przyjął modlitwy Starego Testamentu i psalmy, modląc się z Chrystusem i przez Chrystusa. Kościół jest powołany do posługiwania się w modlitwie muzyką na potrzeby wysławiania Boga. W ujęciu Ratzingera muzyka została dana człowiekowi przez Boga po to, aby stworzenie Boże mogło pełnić swój udział w wysławianiu Stwórcy. Można zatem mówić o uzasadnieniu muzyki kościelnej poprzez teologię stworzenia i przymierza na zasadzie analogii do idei liturgii niebiańskiej łączącej się z liturgią ziemską, śpiewaną razem z chórami aniołów, znaną w pierwotnym chrześcijaństwie oraz wczesnym judaizmie⁷¹⁸.

Idąc dalej tokiem rozumowania wybitnego teologa, należy zauważyć, że muzyka kościelna ma dwoistą naturę, jest bowiem zarówno aktem liturgicznym, jak i aktem muzycznym. Muzyka kościelna łączy istotę tego, co jest muzyczne, w sedno tego, co jest liturgiczne, w czym przejawia się liturgiczny jej charakter⁷¹⁹. Posiłkując się przymiotami charakterystycznymi dla muzyki kościelnej, jej podzieloną istotą, można trafnie opisać funkcję muzyki kościelnej w liturgii, przy czym Ratzinger odrzuca dwa skrajne stanowiska.

Pierwszym z nich jest koncepcja czysto estetyczna sprowadzająca muzykę kościelną do reguł i kryteriów rządzących sztuką. W tym ujęciu muzyk kościelny jest po prostu artystą wykonawcą, który świadczy pracę (wykonuje muzykę) w świątyni (niejako przypadkowym miejscu pracy) bez wewnętrznego odniesienia do „właściwej istoty czynności liturgicznych”⁷²⁰.

W całkowitej opozycji do powyższego muzykę kościelną oraz zawód muzyka kościelnego można ujmować wyłącznie w wymiarze duszpasterskim i liturgicznym. Muzyka pełniłaby tutaj rolę wyłącznie służebną, podrzędną wobec potrzeb liturgii, byłaby narzędziem

⁷¹⁶ Por. MS, nr 4 lit. b.

⁷¹⁷ Por. J. Ratzinger, *Teologia liturgii...*, dz. cyt., s. 568.

⁷¹⁸ Por. J. Ratzinger, *Teologia liturgii...*, dz. cyt., s. 568n.

⁷¹⁹ Por. J. Ratzinger, *Sakrament i misterium...*, dz. cyt., s. 178.

⁷²⁰ J. Ratzinger, *Sakrament i misterium...*, dz. cyt., s. 178.

akcji liturgicznej. Muzyk kościelny pełniłby wówczas funkcję wyłącznie liturga, jego umiejętności muzyczne odgrywałyby natomiast podrzędną rolę.

Obie przytoczone koncepcje są fałszywe, albowiem liturgia wręcz domaga się prawdziwej muzyki, jest na nią otwarta. Ani pobożność, ani ostateczny cel liturgii nie są ważniejsze od poprawności i jakości wykonywanej w ramach liturgii muzyki. Nadto muzyka, wbrew niektórym poglądom, jest w stanie wypełniać służebną rolę poprzez włączenie w akt wspólnotowej adoracji⁷²¹.

Powyższa analiza pozwala Ratzingerowi na wyciągnięcie wniosku, że autentyczną muzykę kościelną może adekwatnie wykonywać jedynie osoba, która interpretuje ją na podstawie natury liturgii i w jej duchu. Muzyka kościelna staje się posługą liturgiczną. W konsekwencji posługa muzyczna jest posługą liturgiczną, można ją pełnić jako formę posługi duszpasterskiej oraz kapłańskiej. „Muzyka kościelna, która w swym wykonaniu rzeczywiście odpowiada wymogom liturgii, jest rodzajem apostołatu i służy budowaniu wspólnoty”⁷²². Ścisły związek muzyki kościelnej z liturgią oraz istnienie teologicznych podstaw muzyki kościelnej naturalnie prowadzi do wniosku, że zawód muzyka kościelnego posiada swoje teologiczne uzasadnienie.

W obszarze muzyki (w tym kościelnej) oraz jej wykonawców w okresie po Soborze Watykańskim II częstokroć wypowiadali się papieże, zwracając uwagę na szczególną rolę tej dziedziny sztuki w chwaleń Boga. We wspomnianym już Liście do artystów z 1999 roku Jan Paweł II nazwał artystów genialnymi twórcami piękna. Papież zestawił Boga jako „stwórcę” i człowieka jako „twórcę”. Człowiek jako obraz Boga tworzy poprzez wykorzystanie czegoś, co stworzył sam Bóg, nadając obraz i formę. Można zatem powiedzieć, że Bóg stworzył człowieka do istnienia, powierzając mu zadanie bycia twórcą. W twórczości artystycznej człowiek korzysta z transcendentalnej iskry Bożej mądrości. Im lepiej artysta uświadamia sobie swój dar od Boga, tym bardziej jest skłonny patrzeć na siebie i całe stworzenie oczami zdolnymi do kontemplacji i do wdzięczności, wznosząc do Boga hymn uwielbienia. Jest to powołanie i misja artysty. I chociaż nie wszyscy ludzie są artystami w ścisłym tego słowa znaczeniu, to jednak każdy jest twórcą własnego życia, z którego winien uczynić arcydzieło⁷²³. Jan Paweł II przypomniał artystom o przymierzu pomiędzy Ewangelią a sztuką – niezależnie od aspektów funkcjonalnych – które stanowi wezwanie do wnikięcia twórczej inicjatywy w głąb tajemnicy Boga wcielonego, a zarazem w tajemnicę człowieka. Piękno, które niesie ze sobą sztuka, jest

⁷²¹ Por. J. Ratzinger, *Teologia liturgii...*, dz. cyt., s. 569n.

⁷²² J. Ratzinger, *Teologia liturgii...*, dz. cyt., s. 570.

⁷²³ Por. Jan Paweł II, List do artystów, nr 1n.

kluczem tajemnicy i wezwaniem transcendencji, zachęca człowieka, aby umiał marzyć o przyszłości. Chociaż piękno sztuki nie przynosi człowiekowi zaspokojenia, to jednak budzi tęsknotę za Bogiem. Papież przytoczył znamienne słowa św. Augustyna z jego *Wyznań*: „Późno Cię umiłowałem, Piękności tak dawna a tak nowa, późno Cię umiłowałem”⁷²⁴.

Z kolei Benedykt XVI w przemówieniu wygłoszonym w kaplicy Sykstyńskiej w 2009 roku w trakcie spotkania z przedstawicielami artystów z całego świata przypomniał skierowane do nich orędzie Pawła VI z 1964 roku: „My was potrzebujemy. Nasza posługa potrzebuje waszej współpracy. Jak wiecie, nasza posługa polega bowiem na głoszeniu oraz przybliżaniu i czynieniu zrozumiałym, co więcej, wzruszającym świata duchowego, niewidzialnego, niewypowiedzianego, świata Boga. A w tym dziele (...) wy jesteście mistrzami. To jest wasz zawód, wasza misja; a wasza sztuka polega na wydzieraniu duchowemu niebu jego skarbów i ubieraniu ich w słowa, barwy, kształty, na czynieniu ich dostępnymi. (...) I gdyby zabrakło nam waszej pomocy, posługa stałaby się niewyraźna i niepewna, i sama musiałaby się postarać, by – rzecz można – nabrać cech sztuki, a wręcz prorocstwa. Aby sięgnąć po siłę lirycznej ekspresji intuicyjnego piękna, musiałaby uczynić z kapłaństwa sztukę”⁷²⁵.

Dla Benedykta XVI Biblia stanowi źródło inspiracji dla niezliczonej rzeszy artystów i rzemieślników, którzy na przestrzeni wieków tworzyli swoje dzieła. Sztukę można zatem nazwać za św. Tomaszem *via pulchritudinis* – drogą piękną, „która jest zarazem drogą artystyczną, estetyczną i drogą wiary, poszukiwań teologicznych”⁷²⁶. Idąc za Pawłem VI, Benedykt XVI nazwał artystów strażnikami piękna, którzy dzięki swojemu talentowi mogą przemawiać do ludzkich serc, poruszać indywidualną i zbiorową wrażliwość, rozbudzać marzenia i nadzieje, poszerzać horyzonty wiedzy i działania ludzkie⁷²⁷.

W ramach przemówienia podczas spotkania z uczestnikami międzynarodowego kongresu pod tytułem „Muzyka a Kościół: Kult a kultura w 50 lat od *Musicam sacram*” w 2017 roku papież Franciszek zwrócił uwagę, że zderzenie Kościoła z nowoczesnością, wprowadzeniem języków narodowych w liturgii przysporzyło wiele problemów w zakresie języka, formy i gatunków muzyki. Niejednokrotnie zdarza się, że piękno i głębia celebracji liturgicznych przegrywa z przeciętnością, powierzchownością i banalnością. Dlatego specjaliści w tym zakresie, a to muzycy i kompozytorzy, dyrygenci i chórzyci *scholae*

⁷²⁴ Jan Paweł II, List do artystów, nr 16.

⁷²⁵ Benedykt XVI, *Bądźcie zwiastunami i świadkami nadziei*, 21.11.2009, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 320 (2010) nr 2, s. 30.

⁷²⁶ Benedykt XVI, *Bądźcie zwiastunami i świadkami nadziei*, dz. cyt., s. 31.

⁷²⁷ Por. Benedykt XVI, *Bądźcie zwiastunami i świadkami nadziei*, dz. cyt., s. 32.

cantorum, animatorzy liturgii, mogą wnieść cenny wkład w odnowę, przede wszystkim jakościową, muzyki sakralnej i śpiewu liturgicznego. Na muzykach kościelnych spoczywa zatem spora odpowiedzialność, którą powinni współdzielić z kapłanami. Ważna jest odpowiednia formacja muzyczna, dialog z aktualnymi trendami oraz potrzebami różnych obszarów kulturowych, jak również podejście ekumeniczne⁷²⁸.

Podczas audiencji dla uczestników watykańskiego kongresu o muzyce sakralnej w 2019 roku papież Franciszek, odnosząc się do tematu kongresu, tj. roli interpretatora, wskazał, że dobry interpretator podchodzi z wielką pokorą do dzieła, które nie jest jego własnością. Jako służa wspólnoty stara się kształcić i doskonalić duchowo oraz technicznie, aby móc zaoferować wspólnocie piękno muzyki. Wykonywanie muzyki w przestrzeni liturgicznej jest rodzajem posługi. Interpretator powinien rozwijać swoją wrażliwość i własny geniusz, pozostając na służbie sztuki, która odnawia ludzkiego ducha, oraz na służbie wspólnoty, zwłaszcza gdy pełni posługę liturgiczną⁷²⁹.

Przedstawiony w poprzednim rozdziale niniejszej pracy zakres obowiązków organisty pozwala na wyciągnięcie wniosków, że odpowiednia gra i śpiew organisty w dużym stopniu przyczyniają się do tego, ażeby liturgia lub nabożeństwo przebiegły w stosownej atmosferze powagi, czci i chwały należnej Bogu oraz dostojności. Organista w parafii pełni również rolę liturgisty. Nic w tym zakresie nie dzieje się bez jego zaangażowania. Znajomość i wycucie liturgii ma bezpośrednie przełożenie na jakość muzyki wykonywanej przez organistę⁷³⁰. Brak zrozumienia u muzyka kościelnego znaczenia swojej posługi może prowadzić do niepożądanych w liturgii wypaczeń. Natomiast właściwie wykonywana funkcja organisty nabiera cech czynnego, autentycznego udziału w liturgii, stając się modlitwą do Boga⁷³¹. Adekwatne wykonywanie muzyki kościelnej w ramach liturgii sytuuje artystę muzyka w obszarze religijnego mistycyzmu i symboliki. Fach organistowski nie jest zatem tylko zawodem, lecz także powołaniem mającym w sobie znamiona charyzmatu i łaski⁷³². Opisane uwarunkowania stanowią rzeczowe argumenty przemawiające za obroną stanowiska, że

⁷²⁸ Por. Franciszek, Przemówienie o muzyce liturgicznej, 4.03.2017, <https://www.liturgia.pl/Przemowienie-papieza-Franciszka-o-muzyce-liturgicznej/> (18.08.2020).

⁷²⁹ Por. Franciszek, 9.11.2019, <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2019-11/papiez-franciszek-muzyka-sakralna-interpretacja.html> (18.08.2020).

⁷³⁰ Por. R. Tyrała, *Organista – muzyk kościelny czy „grajek”?* Jego powołanie, zadanie i rola we współczesnym Kościele, w: *Muzyka sakralna w europejskim przekazie kulturowym*, dz. cyt., s. 74n.

⁷³¹ Por. Z. Bernat, *Organista*, w: *Wprowadzenie do liturgii*, dz. cyt., s. 201n.

⁷³² Por. I. Pawlak, *Nowe spojrzenie na zadania organisty*, „Homo Dei” 3 (1972), s. 188, za: P. Wiśniewski, *Zadania organisty w świetle odnowionej liturgii po Soborze Watykańskim II*, dz. cyt., s. 20.

wykonywanie muzyki sakralnej na potrzeby liturgii posiada w pewnym wymiarze teologiczne podstawy.

2.4. POSTULATY *DE LEGE LATA* I *DE LEGE FERENDA* DOTYCZĄCE ORGANISTÓW I INNYCH MUZYKÓW KOŚCIELNYCH

Analiza obecnie obowiązujących przepisów prawa partykularnego na grupie badawczej 12 diecezji i archidiecezji w Polsce pozwala na obserwację, że funkcje liturgiczne związane z muzyką kościelną w konkretnej parafii są często wykonywane przez jednego muzyka kościelnego, tj. organistę. Teza ta znajduje pełne potwierdzenie w praktyce kościołów parafialnych w Polsce, zwłaszcza na terenach wiejskich oraz w mniejszych ośrodkach miejskich. Oprócz właściwych dla swej funkcji zadań organiści w polskich kościołach pełnią funkcję psalterzysty, kantora i dyrygenta. Od organisty wymaga się prowadzenia chóru lub scholi parafialnej, zespołu instrumentalnego (orkiestry). Organista prowadzi wiernych w śpiewie, przygotowuje ich oraz kieruje nimi, czasami również wykonuje śpiew solowy. Nierzadko także wykonanie psalmu responsoryjnego powierzone jest organiście jako jedynemu dostępnemu śpiewakowi.

Tymczasem należy mieć na uwadze, że dokumenty Kościoła rangi powszechnej, ale również przepisy na poziomie krajowym, wyraźnie różnicują funkcje liturgiczne. Instrukcja *Musicam sacram* rozróżnia zadania chóru kościelnego, zespołu instrumentalnego i zespołu śpiewaków od funkcji kantora i organisty. Zespoły śpiewacze lub instrumentalne wykonują różne rodzaje śpiewu lub gry w ramach właściwej części liturgii. Na czele zespołów stoją dyrygenci, których dodatkową rolą jest dbałość, aby wierni zawsze włączali się w śpiew⁷³³. Kantor ma za zadanie intonować pieśni, przewodniczyć śpiewowi wiernych i podtrzymywać go⁷³⁴. Organista natomiast (podobnie jak inny muzyk instrumentalista) ma za zadanie grać na powierzonym mu instrumencie⁷³⁵.

Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego wyraźnie stanowi, że celebracja Eucharystii jest czynnością Chrystusa i Kościoła: „Należy ona do całego Ciała Kościoła, ujawnia je i na nie oddziałuje; poszczególnych zaś jego członków dotyczy w różny sposób,

⁷³³ Por. MS, nr 19n.

⁷³⁴ Por. MS, nr 21.

⁷³⁵ Por. MS, nr 67.

zależnie od zróżnicowania stanów, funkcji i aktualnego uczestnictwa. W ten sposób lud chrześcijański ujawnia swoją zwartą i hierarchiczną strukturę. Wszyscy więc, czy to wyświęceni szafarze, czy to świeccy wierni, pełniący swój urząd posługi lub swoją funkcję, winni wykonywać tylko to wszystko, co do nich należy⁷³⁶. Funkcje kantora, dyrygenta, psalterzysty oraz organisty są wyraźnie zróżnicowane i nie należy ich stosować zamiennie⁷³⁷.

Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski o muzyce kościelnej dostrzega wprawdzie odmienność funkcji i zadań poszczególnych muzyków kościelnych (psalterzysta, kantor, organista, dyrygent)⁷³⁸, jednakże wyraźnie rozciąga zadania organisty na kształcenie kantorów i psalterzystów, nauczanie wiernych śpiewu (chyba że robi to kantor) i prowadzenie zespołów śpiewaczych⁷³⁹. Opisana praktyka łączenia zadań i funkcji w osobie jednego muzyka kościelnego jest oceniana przez literaturę przedmiotu jednoznacznie krytycznie. Nie bez powodu przepisy prawa kościelnego o randze powszechnej wyraźnie różnicują funkcje liturgiczne, przyporządkowując je poszczególnym muzykom kościelnym o odrębnych zadaniach i odpowiedzialnościach. Konkretyzując, organista nie powinien pełnić funkcji przykładowo psalterzysty, a tego typu praktyka powinna być dopuszczalna jedynie jako stan tymczasowy, do czasu zapewnienia innej osoby specjalizującej się w tej funkcji⁷⁴⁰.

Krytycznie należy również odnieść się do zakresu zadań organistów w świetle prawa partykularnego wybranych diecezji w Polsce i przede wszystkim w świetle praktyki obowiązującej w polskich parafiach. Organista wykonuje czynności i zadania, które nie wpisują się w charakter zawodu muzyka kościelnego i dotyczą m.in. utrzymania czystości w świątyni, reperacji instrumentów, przygotowania następcy, urzędowania w biurze parafialnym, roznoszenia opłatków, dekorowania kościoła⁷⁴¹.

Za nadużycie należy uznać obciążenie organisty obowiązkiem sprzątania otwartego chóru jako miejsca w świątyni przeznaczonego na ulokowanie instrumentu organowego, sali prób lub sprzątanie biblioteki parafialnej (w tym muzycznej) czy miejsca składowania instrumentów kościelnych innych niż organy. Wielokrotnie można spotkać się z praktyką, że za stan chóru odpowiada organista. To do niego należy utrzymanie czystości (np. mycie podłogi, zbieranie kurzu). Tymczasem w funkcję organisty nie wpisują się usługi sprzątania

⁷³⁶ OWMR, nr 91.

⁷³⁷ Por. OWMR, nr 102–104.

⁷³⁸ Por. Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 10.

⁷³⁹ Por. Instrukcja KEP o muzyce kościelnej, nr 12.

⁷⁴⁰ Por. I. Pawlak, *Nowe spojrzenie na zadania organisty*, „Homo Dei” 3 (1972), s. 184, za: P. Wiśniewski, *Zadania organisty w świetle odnowionej liturgii po Soborze Watykańskim II*, dz. cyt., s. 15.

⁷⁴¹ Por. I. Pawlak, *O pozycję organisty w parafii*, w: *De musica sacra in Polonia. Quaestiones selectae*, t. III, dz. cyt., s. 217.

świętyni, w tym powierzchni przeznaczonej również dla wiernych. Niejednokrotnie miejsce chóru jest zajęte przez wiernych w trakcie mszy świętej lub nabożeństw, tym bardziej jest to argument przemawiający za negatywną oceną praktyki obarczania organisty zadaniem utrzymania porządku. Zapewnienie czystości świątyni, w tym chóru, powinno leżeć w gestii rządcy kościoła, a nie organisty.

Niezależnie od powyższego należy zaznaczyć, że organista posiada właściwe dla swojej funkcji obowiązki związane z zapewnieniem czystości, przy czym dotyczyć one powinny ściśle instrumentu i jego najbliższego otoczenia. Dbałość o instrument obejmuje zapewnienie czystości stołu gry⁷⁴², w ramach której należy wymienić dbałość o klawiaturę, jej ochronę przed kurzem, wodą, niekorzystnymi czynnikami zewnętrznymi. Organy nie są miejscem przechowywania materiałów nutowych czy śpiewników bądź materiałów biurowych, naczyń do spożywania posiłków i napojów, stąd rządcza kościoła powinien zapewnić stosowne miejsce na ich ulokowanie. Utrzymanie czystości szafy organowej również leży w gestii organisty. We wnętrzu szafy organowej powinien panować wzorowy porządek, co dotyczy również obrębu dmuchawy elektrycznej i miechu⁷⁴³.

Podobne wnioski dotyczą obowiązku wykonywania w odniesieniu do instrumentu czynności naprawczych lub konserwacyjnych wymagających profesjonalnej wiedzy i doświadczenia. Trzeba zaznaczyć, że naturalne jest, że z punktu widzenia troski i dbałości o organy na muzyku spoczywają: obowiązek właściwego użytkowania organów (sposób grania zgodnie z możliwościami instrumentu wyrażający się w nieograniczaniu się w grze do dwóch środkowych oktaw i całkowitej ich eksploatacji; właściwa technika gry związana z właściwym akompaniamentem wyrażająca się w nieograniczaniu się do gry akordami; właściwe korzystanie z klawiatury pedałowej polegające na wspomaganiu dźwięku z pedału poprzez fakturę czterogłosową w manuale; właściwe włączanie i wyłączanie registrów – ruchem powolnym i z delikatnością; umiejętne posługiwanie się wałkami dodatkowymi np. wyłącznie wałkiem *crescendo* bez sterowania registrami głosowymi); właściwe zabezpieczenie organów przed zniszczeniem: zamykanie kluczem szafy organowej, silnika dmuchawy elektrycznej oraz wejścia do pozostałych sekcji organowych na czas nieużywania organów); bieżące monitorowanie stanu instrumentu oraz zgłaszanie rządcy kościoła wszelkich usterek, niesprawności i zniszczeń⁷⁴⁴.

⁷⁴² Por. F. Koenig, *Odpowiedzialność organisty...*, dz. cyt., s. 28.

⁷⁴³ Por. F. Koenig, *Odpowiedzialność organisty...*, dz. cyt., s. 29.

⁷⁴⁴ Por. F. Koenig, *Odpowiedzialność organisty...*, dz. cyt., s. 32.

Natomiast za całkowicie nieuprawnione należy uznać obarczanie organisty naprawami lub zabezpieczeniem instrumentu, wymagającymi umiejętności konserwatorskich (zwłaszcza w odniesieniu do zabytków) tudzież organmistrzowskich i wiedzy specjalistycznej z zakresu organoznawstwa. Nie stanowi usprawiedliwienia dla tego typu praktyk deficyt na rynku usług naprawy i konserwacji organów kościelnych. Organista nie powinien również samodzielnie wykonywać przeróbek instalacji elektrycznej na potrzeby sprawnego działania organów. Do rządcy kościoła należy zapewnienie właściwego działania instalacji niezbędnych do stosownego korzystania z instrumentu oraz oświetlenia.

Rządca kościoła powinien również zapewnić profesjonalną konserwację instrumentu i wszelkie niezbędne naprawy. Nie jest jednak wykluczone, że osoba pełniąca funkcję organisty mogłaby zostać zatrudniona do wykonania tego typu usług, jednakże powinno się to odbyć na podstawie odrębnej umowy pomiędzy parafią a usługodawcą, za odrębnym wynagrodzeniem, pod warunkiem że usługodawca legitymuje się stosownymi umiejętnościami i/lub wykształceniem branżowym.

Niejednokrotnie na organiście ciążą obowiązki wykonywania określonych czynności w kancelarii parafialnej, co również nie wpisuje się w funkcję liturgiczną muzyka kościelnego. Ponownie należy podkreślić, że nie jest wykluczone, aby osoba pełniąca funkcję organisty w parafii wykonywała czynności kancelaryjne, jednak nie jako organista i w czasie niepokrywającym się z czasem pracy organisty, za osobnym wynagrodzeniem oraz na podstawie odrębnej umowy.

Rolą organisty nie jest również szkolenie następcy czy kandydatów na muzyka kościelnego. Tego rodzaju czynności zdają się wykraczać poza jego obowiązki. Oczywiście ocena ta nie dotyczy kwestii przekazania obowiązków następcy przy okazji zmiany na stanowisku organisty w parafii. Naturalnym jest, że organista musi wprowadzić swojego następcę w obowiązki, które będą na nim spoczywać, o ile taka jest wola pracodawcy – parafii. Jednakże przekazania obowiązków nie należy utożsamiać z regularnym szkoleniem w zakresie sztuki organowej czy też sekwencji czynności liturgicznych.

Pochylając się nad kondycją zawodu organisty, nie można pominąć spraw związanych z poziomem wykształcenia i umiejętności. Co do zasady, poziom muzyki organowej w polskich parafiach, jak i budownictwo organowe nie należą do ścisłej europejskiej czołówki⁷⁴⁵. W tym obszarze jest jeszcze wiele do zrobienia. Według stanu na rok 2005 najliczniejszą grupę organistów stanowiły osoby bez wykształcenia muzycznego lub

⁷⁴⁵ Por. A. Zając, *Wybrane aspekty posługi organisty w społeczności parafialnej*, dz. cyt., s. 70.

z wykształceniem zdobytym w podstawowym i nieprofesjonalnym zakresie (np. ognisko muzyczne, nauka prywatna). Drugą liczebnie grupą byli organiści posiadający dyplom diecezjalnych studiów organistowskich. Zdecydowaną mniejszość stanowiły osoby posiadające wyższe wykształcenie muzyczne, a więc o najwyższych kwalifikacjach i umiejętnościach⁷⁴⁶.

Należy przypuszczać, że z uwagi choćby wymianę pokoleniową odsetek wykształconych organistów jest obecnie wyższy niż 15 lat temu, niemniej jednak zawód ten nadal nie jest na tyle atrakcyjny, aby większa liczba osób z wyższym wykształceniem muzycznym była nim zainteresowana. W konsekwencji poziom muzykowania w niektórych parafiach w dalszym ciągu pozostawia wiele do życzenia. Utrwalone przyzwyczajenia czy wręcz maniera wykonywania gry lub śpiewu oraz ewidentne braki w wykształceniu niejednokrotnie wypaczają piękno celebry liturgicznej lub pozaliturgicznej z towarzyszeniem muzyki, zniechęcając wiernych do uczestniczenia w niej.

Faktem jest, że organiści w Polsce nie muszą posiadać dyplomu uczelni wyższej, sporym udogodnieniem jest bowiem diecezjalne studium organistowskie przygotowujące chętnych do posługi organistowskiej w trakcie kilkusemestralnych zajęć. Program nauczania organistów obejmuje takie przedmioty, jak: zasady muzyki, harmonia, emisja głosu, organy, chorał gregoriański, liturgika, prawodawstwo muzyki liturgicznej, dyrygowanie⁷⁴⁷.

Słuszny wydaje się postulat, aby kształcenie organistów obejmowało również animację kultury, metodykę animacji oraz promocję dóbr kultury. Aktualnie obserwuje się znaczącą rolę animatorów w obszarze społeczno-kulturalnym, którzy inicjują i odpowiadają za organizację współczesnego życia muzycznego. W Kościele w Polsce organista faktycznie pełni rolę animatora w zakresie muzyki kościelnej, ponieważ na poziomie parafialnym spoczywa na nim szeroki zakres zadań związanych z aktywowaniem i prowadzeniem wiernych oraz wyspecjalizowanych formacji muzycznych.

Jakość kształcenia na poziomie diecezjalnego studium organistowskiego nadal jest dosyć niska, aczkolwiek istnieje wiele możliwości kształcenia przyszłych organistów na różnych poziomach edukacji, począwszy od podstawowej szkoły muzycznej, średniej szkoły muzycznej, a skończywszy na wyższych uczelniach i funkcjonujących w ich strukturach wydziałach/instytutach muzyki kościelnej (np. Międzyuczelniany Instytut Muzyki Kościelnej Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Wydział Muzyki Kościelnej na

⁷⁴⁶ Por. K. Michałek, *Liturgia organowa w służbie liturgii posoborowej*, Kraków 2010, s. 69 (Studia Pro Musica Sacra, VIII).

⁷⁴⁷ Por. B. Kamińska, *Animatorzy współczesnego życia muzycznego w Kościele rzymsko-katolickim – aspekt kształcenia i funkcji organisty*, w: *Cantare amantis est*, dz. cyt., s. 163.

Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina). Sukcesywnie poszerzająca się oferta edukacyjna przyczynia się do wzrastającego poziomu wykształcenia organistów w Polsce, który staje się coraz bardziej zadowalający⁷⁴⁸.

Istotne jest również, aby w ramach oferty edukacyjnej dla muzyków kościelnych znajdowały się przedmioty i zajęcia, które pozwalałyby na nabycie praktycznych umiejętności kształtowania życia kulturalnego w parafii. Faktem jest bowiem, że dla wielu parafian jedyną szansą na kontakt z pięknem muzyki wykonywanej na żywo jest obecność w kościele na liturgii mszy świętej lub nabożeństwie. Na organiście spoczywa zatem ogromna odpowiedzialność związana z oddziaływaniem kultury muzycznej na członków wspólnoty parafialnej⁷⁴⁹.

Troska o kompetentnych muzyków kościelnych powinna stać się podstawowym kierunkiem w Kościele dla realizacji celów liturgii oraz muzyki liturgicznej. Piętnowane i usuwane powinny być wszelkie przejawy ignorancji w wykonywaniu posługi zarówno wśród muzyków kościelnych, jak i rządców kościelnych, którzy nie chcąc podporządkować się odgórnym wytycznym, nierzadko organizują życie muzyczne parafii według własnej wypaczonej koncepcji. Niekompetencja niektórych muzyków parafialnych ma daleko idące skutki dla Kościoła, albowiem nie tylko odstrasza od uczestnictwa w liturgii lub nabożeństwach, ale również utrwała wśród wiernych negatywny wzorzec muzyki kościelnej. Przychodząc do świątyni, wierni mają prawo oczekiwać, że obcuja z dobrem, a oferowana im muzyka i sposób jej wykonania wpisuje się w kanon muzyki sakralnej zaaprobowanej przez władze kościelne⁷⁵⁰.

Odrębną kwestią, która rodzi pytania o zasadność, jest zróżnicowanie kategorii muzyków kościelnych (organistów) pomiędzy poszczególnymi diecezjami w Polsce. Obecnie można wskazać, że każda diecezja posiadająca własną instrukcję dotyczącą zatrudniania muzyków kościelnych posługuje się własnym nazewnictwem i różnorodnymi kryteriami dla skategoryzowania wykształcenia i umiejętności zatrudnionych na jej terenie muzyków kościelnych. Tymczasem wydaje się, że zawód organisty nie powinien być regulowany w zależności od kościelnej jednostki administracyjnej, zwłaszcza w zakresie wymogów kwalifikacyjnych związanych z wykształceniem oraz znajomością liturgii i historii muzyki kościelnej. Dlatego należy dążyć do ujednoczenia kwestii związanych z wymaganiami kwalifikacyjnymi oraz opracować jednolite dla całego kraju kategorie muzyków kościelnych.

⁷⁴⁸ Por. B. Kamińska, *Animatorzy współczesnego życia muzycznego w Kościele rzymsko-katolickim – aspekt kształcenia i funkcji organisty*, w: *Cantare amantis est*, dz. cyt., s. 163.

⁷⁴⁹ Por. R. Tyrała, *Organista – muzyk kościelny czy „grajek”? Jego powołanie, zadanie i rola we współczesnym Kościele*, w: *Muzyka sakralna w europejskim przekazie kulturowym*, dz. cyt., s. 77.

⁷⁵⁰ Por. A. Filaber, *Drogi i bezdroża muzyki liturgicznej...*, dz. cyt., s. 78n.

Można przy tym posłużyć się kategoriami określonymi w Normach ogólnych dotyczących muzyków kościelnych posługujących w diecezjach Kościoła katolickiego w Polsce, a zatem w kategorii I znaleźliby się muzycy z wyższym wykształceniem muzycznym na kierunku „muzyka kościelna” lub dodatkowo zweryfikowanymi umiejętnościami muzyczno-liturgicznymi, w przypadku gdy wykształcenie muzyczne nie jest kierunkowe w zakresie muzyki kościelnej; kategorię II stanowiliby muzycy ze średnim wykształceniem muzycznym i dodatkowo zweryfikowanymi umiejętnościami muzyczno-liturgicznymi, w przypadku gdy wykształcenie muzyczne nie jest kierunkowe w zakresie muzyki kościelnej; wreszcie III kategoria obejmowałaby muzyków dopuszczonych do wykonywania zawodu na podstawie świadectwa umiejętności muzyczno-liturgicznych wydanego przez komisję ds. muzyki kościelnej⁷⁵¹. Konkretna kategoria zawodowa powinna iść w parze z określonym poziomem wynagrodzenia. Uporządkowanie i ujednoczenie na poziomie krajowym kwestii związanych z kwalifikacjami zawodowymi i wykształceniem muzyków kościelnych oraz ich wynagradzaniem powinno stać się czynnikiem mobilizującym do podnoszenia kwalifikacji zawodowych, a także z pewnością przyczyniłoby się do podniesienia prestiżu tego zawodu⁷⁵².

W kwestii kształcenia organistów można spotkać opinie, że w parafiach wiejskich wymagania dla organistów są niższe w porównaniu z ośrodkami miejskimi. Ukończenie kursu podstawowego umożliwiłoby pracę w parafiach małych, zwłaszcza wiejskich, gdzie zakres pracy i odpowiedzialność są mniejsze, niewymagające zbyt wielkich umiejętności⁷⁵³. Trudno w pełni podzielić taką argumentację. Niedocenianie parafii wiejskich jest poniekąd deprecjonowaniem należących do nich wiernych. Błędem wydaje się niedostrzeganie oczekiwań i potrzeb osób na terenach wiejskich. Świadomość społeczna i kulturalna mieszkańców wsi i mniejszych miast w Polsce ulega sukcesywnie zmianie, wzrasta również odsetek osób wykształconych, odchodzi pokolenie związane z Kościołem z pobudek niekoniecznie czysto religijnych (przywiązanie wynikające z postawy antysystemowej Kościoła w czasach PRL). Niski poziom wykonawstwa muzyki kościelnej przez organistę potrafi zniechęcić wiernych do kościoła i wspólnoty parafialnej niezależnie od tego, czy parafia jest wiejska czy miejska. Naturalne jest, że rządcy kościołów cieszących się najliczniejszym uczestnictwem wiernych w liturgii i nabożeństwach powinni ze szczególną starannością dobierać muzyków kościelnych w celu zapewnienia oprawy muzycznej na wysokim poziomie,

⁷⁵¹ Por. Normy ogólne dotyczące muzyków kościelnych, nr 9.

⁷⁵² Por. G. Późniak, *Kwalifikacje i kategorie organistów*, „Posługa organisty” 3 (2008), s. 46.

⁷⁵³ Por. I. Pawlak, *Kształcenie organistów*, w: *De musica sacra in Polonia. Quaestiones selectae*, t. III, dz. cyt., s. 222.

niemniej jednak nie oznacza to, że parafie wiejskie powinny być traktowane jako niższa kategoria.

Patrząc perspektywicznie na zawód muzyka kościelnego, dla jego rozwoju i podniesienia rangi istotne jest, aby kwestie organizacyjne i planistyczne związane z muzyką kościelną w polskich diecezjach powierzane były profesjonalistom, którzy nie boją się podejmować odważnych decyzji, potrafią krytycznie odnieść się do obecnego stanu rzeczy oraz odciąć się od nierokujących pozytywnie utartych przyzwyczajzeń i rozwiązań. Sobór Watykański II wyraźnie podniósł wagę muzyki kościelnej, plasując ją już nie jako ozdobnik liturgii, ale integralną jej część. W konsekwencji prawo powszechne Kościoła stawia przed muzykami kościelnymi szereg odpowiedzialności i zadań. Wydaje się, że owe oczekiwania nie do końca korespondują z proponowanymi i funkcjonującymi w polskich parafiach warunkami zatrudnienia muzyków kościelnych. Problem wydaje się systemowy.

Z powyższą kwestią łączy się również potrzeba działań oddolnych. Kluczowa jest faktyczna integracja środowiska muzyków kościelnych z obszaru całego kraju. Wszelkie inicjatywy naprawcze mają większą szansę powodzenia, gdy nie są inicjowane i prowadzone przez pojedyncze osoby czy ośrodki, ale przez współpracujące ze sobą, zintegrowane środowisko prezentujące jasne postulaty poparte trafną diagnozą stanu obecnego. Zrzeszanie się muzyków kościelnych pozwoli skutecznie realizację reformy muzyki kościelnej i być może unaoczní potrzebę zmian decydentom.

ROZDZIAŁ 3

REGULACJE PRAWA POLSKIEGO DOTYCZĄCE ZAWODU MUZYKA KOŚCIELNEGO ORAZ ICH ZASTOSOWANIE

3.1. ORGANISTA WEDŁUG KLASYFIKACJI ZAWODÓW I SPECJALNOŚCI

Z grupy podmiotów wykonujących muzykę na potrzeby liturgii przedstawionych w rozdziale 2 niniejszej pracy jedynie organista został skategoryzowany jako osobny zawód stosownie do aktualnie obowiązującej Klasyfikacji Zawodów i Specjalności (KZiS)⁷⁵⁴. Wprawdzie klasyfikacja ta wymienia również profesję dyrygenta, niemniej jednak szczegółowy opis jego zadań i obowiązków nie odnosi się wprost do czynności sakralnych⁷⁵⁵, a zawód ten zaliczany jest do grupy wielkiej „Specjaliści”, w związku z czym należałoby uznać, że w rozumieniu KZiS prowadzenie chóru kościelnego stanowi raczej specjalność w ramach zawodu organisty.

W ramach KZiS profesja organisty zaliczana jest do grupy elementarnej „Muzycy i pokrewni”, grupy dużej „Średni personel z dziedziny prawa, spraw społecznych, kultury i pokrewny” i grupy wielkiej „Technicy i inny średni personel”⁷⁵⁶. W myśl ww. klasyfikacji organista jest odpowiedzialny za: grę w kościele na organach, fisharmonii lub innych instrumentach, śpiew solowy w czasie nabożeństw, prowadzenie chóru kościelnego (dobór chórzystów i solistów, nauka pieśni, dyrygowanie chórem), akompaniowanie do śpiewu wiernym w czasie nabożeństwa, adaptowanie lub aranżowanie muzyki na potrzeby określonego typu nabożeństwa, grę na instrumentach podczas ślubów i pogrzebów, udział w prowadzeniu kancelarii parafialnej (rejestracja chrztów, ślubów, zgonów), udział w kolędowaniu okołonoworocznym, przygotowanie opłatków bożonarodzeniowych, udział w prowadzeniu parafialnej działalności charytatywnej, udział w zarządzaniu parafią, prowadzeniu

⁷⁵⁴ Por. Załącznik do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 7 sierpnia 2014 roku w sprawie klasyfikacji zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy oraz zakresu jej stosowania (tekst jedn. Dz. U. 2018 poz. 227).

⁷⁵⁵ Por. KZiS, poz. nr 265203.

⁷⁵⁶ Por. KZiS, poz. nr 343603.

rachunkowości, nadzór nad pracą kościelnego. Jako dodatkowe zadanie zawodowe organista naucza muzyki kościelnej, prowadzi lekcje śpiewu i wychowania muzycznego w szkole⁷⁵⁷.

Z powyższego wynika, że również według usystematyzowanego zbioru zawodów i specjalności, jakim jest KZiS, profesja organisty jest nader pojemna – łączy zadania ściśle muzyczne i liturgiczne oraz administracyjne, zarządcze, kancelaryjne, związane z tradycją świąteczną, a nawet działalnością charytatywną (która zasadniczo nie jest przewidziana dla parafii rzymskokatolickich). Należy jednak zauważyć, że KZiS stanowi jedynie swego rodzaju „spis z natury” opracowany na potrzeby statystyki, zatrudnienia, pośrednictwa i poradnictwa zawodowego, prowadzenia badań, analiz, prognoz i innych opracowań dotyczących rynku pracy⁷⁵⁸. Mając na uwadze metodologię tworzenia KZiS, opis zawodu organisty w niej zawarty należy więc traktować jedynie jako posiadający charakter informacyjny i sprawozdawczy.

3.2. FORMY ZATRUDNIENIA MUZYKÓW KOŚCIELNYCH W ŚWIETLE PRAWA POLSKIEGO A PRAKTYKA

Ustawodawca kościelny wielokrotnie odwołuje się do norm prawa świeckiego. Kodeks prawa kanonicznego w kan. 22 wyraźnie stanowi, że „ustawy cywilne, do których odsyła prawo kościelne, należy zachować w prawie kanonicznym, o ile nie są przeciwne prawu Bożemu i o ile prawo kanoniczne czego innego nie zastrzega”. Wersja oryginalna KPK posługuje się określeniem *leges civiles*, czego jednak nie należy ograniczać wyłącznie do ustaw cywilnych rozumianych jako gałęzie prawa. *Leges civiles* w rozumieniu kan. 22 KPK to prawo świeckie, czyli ogół norm prawnych obowiązujących na terytorium danego państwa (także prawo zwyczajowe, prawo międzynarodowe)⁷⁵⁹. W zakresie dotyczącym dóbr doczesnych Kościoła KPK w kan. 1290 stanowi, że Kościół honoruje prawo świeckie miejscowe (mające skutek taki

⁷⁵⁷ Por. Wyszukiwarka opisów zawodów KZiS, hasło wyszukiwane *organista*, https://psz.praca.gov.pl/rynek-pracy/bazy-danych/klasyfikacja-zawodow-i-specjalnosci/wyszukiwarka-opisow-zawodow/-/klasyfikacja_zawodow/zawod/343603?_jobclassificationportlet_WAR_nnkportlet_backUrl=https%3A%2F%2Fpsz.praca.gov.pl%2Frynek-pracy%2Fbazy-danych%2Fklasyfikacja-zawodow-i-specjalnosci%2Fwyszukiwarka-opisow-zawodow%2F%3Fp_p_id%3Djobclassificationportlet_WAR_nnkportlet%26p_p_lifecycle%3D0%26p_p_state%3Dnormal%26p_p_mode%3Dview%26p_p_col_id%3Dcolumn-1%26p_p_col_count%3D1%26_jobclassificationportlet_WAR_nnkportlet_query%3Dorganista (12.11.2020).

⁷⁵⁸ Por. Departament Rynku Pracy MRPiPS, *Czym jest Klasyfikacja zawodów i specjalności?*, <https://psz.praca.gov.pl/-/15252-klasyfikacja-zawodow-i-specjalnosci> (12.11.2020).

⁷⁵⁹ Por. R. Sobański, *Normy ogólne*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. I, Księga I: *Normy ogólne*, red. J. Krukowski, Poznań 2003, s. 77n.

jak w prawie kanonicznym) dotyczące umów i zobowiązań, zwłaszcza jeśli dotyczy to rzeczy podlegających władzy rządzenia Kościoła. Opisana zasada generalna jest wyrazem kanonizacji prawa świeckiego do porządku kanonicznego, w którego rezultacie prawo kanoniczne uznaje za swoje te przepisy prawa cywilnego, które dotyczą umów oraz ich wykonywania⁷⁶⁰. Reprezentatywnym przykładem odniesienia do prawa państwowego w zakresie dóbr doczesnych⁷⁶¹ jest kan. 1286 KPK, który w sposób bezpośredni wskazuje, że w odniesieniu do kwestii świadczenia pracy na rzecz Kościoła powinny być stosowane normy prawa świeckiego.

Kodeks prawa kanonicznego w księdze V „Dobra doczesne Kościoła” tytuł II „Zarząd dóbr” w kan. 1286 w następujący sposób reguluje kwestie zatrudniania pracowników:

„Zarządcy dóbr:

- 1° w umowach o pracę powinni dokładnie przestrzegać również przepisów państwowych, dotyczących pracy i życia społecznego, zgodnie z zasadami podawanymi przez Kościół;
- 2° tym, którzy na podstawie umowy o najem podejmują pracę, mają wypłacać sprawiedliwe i słuszne wynagrodzenie, tak ażeby mogli odpowiednio zaspokoić potrzeby własne i swojej rodziny”.

Przepis wyraźnie odsyła do porządku prawnego krajowego, tj. świeckich przepisów prawa powszechnie obowiązującego, co pozwala na odwołania do różnych gałęzi prawa, zarówno cywilnego, publicznoprawnego, karnego, jak i konstytucyjnego. Dyspozycja z kan. 1286 jest konsekwencją normy z kan. 231, który z kolei stanowi, że pracownicy świeccy mają prawo do godziwego wynagrodzenia, odpowiedniego do ich pozycji, dzięki któremu, przy zachowaniu przepisów prawa państwowego, mogliby zaradzić potrzebom własnym oraz rodziny. Pracownikom świeckim przysługuje prawo do „właściwie przewidzianego ubezpieczenia i zabezpieczenia społecznego, a także ubezpieczenia zdrowotnego”. W świetle powyższego nie powinno budzić żadnych wątpliwości, że parafia lub inna jednostka organizacyjna zatrudniająca muzyków jest zobowiązana do ścisłego przestrzegania przepisów prawa krajowego (świeckiego) w kontekście zasad i warunków ich pracy.

Potwierdzeniem powyższego jest stanowisko Konferencji Episkopatu Polski wyrażone w Instrukcji Konferencji Episkopatu Polski w sprawie zarządzania dobrami doczesnymi

⁷⁶⁰ Por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II*, t. IV: *Doczesne dobra Kościoła. Sankcje w Kościele. Procesy*, Olsztyn 2009, s. 49; W. Wójcik, *Komentarz do Księgi V Dobra doczesne Kościoła*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, red. J. Krukowski, t. IV, Księga V, Księga VI, Lublin 1987, s. 86; M. López Alarcón, *Kanon 1290*, w: *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, red. P. Majer, s. 963.

⁷⁶¹ Por. A. Domaszek, *Dobra doczesne Kościoła*, Warszawa 2016, s. 59–61.

Kościół⁷⁶². Instrukcja stwierdza, że pracodawca kościelny zobowiązany jest w takim samym stopniu jak inni pracodawcy do przestrzegania kodeksu pracy, przepisów w zakresie ubezpieczeń: społecznych i zdrowotnego, przepisów podatkowych, kształtowania stosunków pracy w aspekcie potrzeb rodziny, uczciwego traktowania pracowników, słusznego wynagradzania, szanowania równouprawnienia kobiet i mężczyzn, dialogu z pracownikami, a w wypadku redukcji miejsc pracy – do przyznania pierwszeństwa podziałowi pracy przed likwidacją miejsc pracy i zwolnieniami.

Instrukcja wymaga, aby kościelne osoby prawne i kościelne jednostki organizacyjne, biorąc udział w obiegu gospodarczym, stosowały się do wszystkich obowiązujących przepisów prawa kanonicznego i prawa polskiego oraz były bez zarzutu, jeśli chodzi o kryteria etyczne. Konieczne jest zatem dochowanie niezbędnej staranności, by wszystkie umowy zawierane przez ww. podmioty były ważne na gruncie prawa polskiego i skutecznie chroniły ich interesy, co jest zgodne z dyspozycją kan. 1290 KPK⁷⁶³. Ponadto „z wszystkimi pracownikami kościelnych osób prawnych i kościelnych jednostek organizacyjnych oraz wykonującymi na ich rzecz jakiegokolwiek świadczenia winny być podpisane stosowne umowy (np. o pracę, o dzieło, zlecenia, wolontariatu) i prowadzona dokumentacja pracownicza, zgodnie z przepisami prawa polskiego”⁷⁶⁴.

Pomimo że przepisy wspomnianej wyżej instrukcji Konferencji Episkopatu Polski z 2015 roku są jedynie formą *vademecum*⁷⁶⁵, a ich skuteczność zależy od dekretów wykonawczych wydanych przez właściwego biskupa diecezjalnego, to z pełnym przekonaniem można ocenić, że nie ma wątpliwości, że w stosunkach pomiędzy muzykami kościelnymi a podmiotami, dla których pracują, powinny być stosowane przepisy prawa polskiego.

W świetle polskiego porządku prawnego funkcjonują różne formy zatrudnienia muzyków kościelnych jako pracowników świeckich zatrudnionych przez parafie.

3.2.1. STOSUNEK PRACY

Biorąc pod uwagę rodzaj i warunki wykonywania pracy przez muzyka kościelnego, najbardziej adekwatną formą relacji z parafią tudzież inną kościelną formą prawną jest stosunek pracy

⁷⁶² Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski w sprawie zarządzania dobrami doczesnymi Kościoła, 25.08.2015, nr 4.1, https://episkopat.pl/wp-content/uploads/2016/04/INSTRUKCJA_dobra_doczesne.pdf (6.09.2020).

⁷⁶³ Por. Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski w sprawie zarządzania dobrami doczesnymi Kościoła, nr 4.2.

⁷⁶⁴ Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski w sprawie zarządzania dobrami doczesnymi Kościoła, nr 4.3..

⁷⁶⁵ Por. Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski w sprawie zarządzania dobrami doczesnymi Kościoła, dz. cyt., s. 46.

regulowany przez Kodeks pracy⁷⁶⁶. Kodeks pracy określa prawa i obowiązki pracowników (art. 1 Kodeksu pracy). Jako pracownika rozumie się osobę zatrudnioną na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę (art. 2 Kodeksu pracy), natomiast pracodawcą jest jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej, a także osoba fizyczna, jeżeli zatrudniają one pracowników (art. 3 Kodeksu pracy). Jeśli pracodawca jest jednostką organizacyjną, czynności w sprawach z zakresu prawa pracy podejmuje osoba lub organ zarządzający tą jednostką lub inna wyznaczona do tego osoba. Podobnie jest w przypadku pracodawcy – osoby fizycznej, jeśli nie wykonuje ona osobiście czynności z zakresu prawa pracy (art. 3¹ Kodeksu pracy).

Pracownik ma prawo do godziwego wynagrodzenia za pracę (art. 13 Kodeksu pracy), odpoczynku, który zapewniają przepisy o czasie pracy, dniach wolnych od pracy oraz o urloпах wypoczynkowych (art. 14 Kodeksu pracy), bezpiecznych i higienicznych warunków pracy (art. 15 Kodeksu pracy). Stosownie do swoich możliwości pracodawca ma obowiązek zapewnić bytowe, socjalne i kulturalne potrzeby pracownika (art. 16 Kodeksu pracy) oraz ułatwiać mu podnoszenie kwalifikacji zawodowych.

Stosunek pracy oznacza więź prawną łączącą pracownika i pracodawcę. Cechą charakterystyczną stosunku pracy jest to, że pracownik zobowiązuje się świadczyć na rzecz pracodawcy pracę w miejscu i czasie przez niego określonym i pod jego kierownictwem, a pracodawca zobowiązuje się do zapłaty odpowiedniego wynagrodzenia (art. 22 § 1 Kodeksu pracy). Jeśli relacja łącząca dwie strony umowy odpowiada powyższej charakterystyce, oznacza to, że stosunek pracy został zawiązany, nawet jeśli strony inaczej nazwały umowę, którą zawarły (art. 22 § 1¹ Kodeksu pracy), nadto nie jest dopuszczalne zastąpienie umowy o pracę żadną umową cywilnoprawną, o ile zachowane są opisane warunki wykonywania pracy (art. 22 § 1² Kodeksu pracy).

Najczęstszą formą stosunku pracy jest umowa o pracę. Jako rodzaje kontraktu o pracę Kodeks pracy wymienia umowę: na okres próbny, na czas nieokreślony oraz na czas określony (art. 25 § 1 Kodeksu pracy). Umowa o pracę powinna zawierać następujące elementy: strony umowy, rodzaj umowy, datę zawarcia umowy, warunki pracy i płacy, rodzaj pracy, miejsce wykonywania pracy, wynagrodzenie za pracę odpowiadające rodzajowi pracy ze wskazaniem składników wynagrodzenia, wymiar czasu pracy, termin rozpoczęcia pracy (art. 29 § 1 Kodeksu pracy).

⁷⁶⁶ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r. poz. 1320).

Ustalenie w umowie rodzaju i miejsca pracy należy do przedmiotowo istotnych składników umowy o pracę. Kontekst, w jakim występuje określenie „miejsce pracy”, pozwala na wniosek, że chodzi tu o miejsce wykonywania zwykłych czynności wchodzących w zakres umówionego rodzaju pracy⁷⁶⁷. „Ogólnie pod pojęciem miejsca pracy rozumie się bądź stały punkt w znaczeniu geograficznym, bądź pewien oznaczony obszar, strefę określoną granicami jednostki administracyjnej podziału kraju lub w inny dostatecznie wyraźny sposób, w którym ma nastąpić dopełnienie świadczenia pracy. Miejsce pracy nie musi być wyposażone w zaplecze socjalne, kadrowe i techniczne”⁷⁶⁸.

Również rodzaj pracy stanowi *essentialia negotii* umowy o pracę. W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że niezbędne jest określenie rodzaju pracy w taki sposób, aby można było z niego wnosić o związanych z nim powinnościach pracownika. Zaznacza się przy tym, że określenie w umowie zawodu, funkcji, stanowiska pracy wyraża rodzaj pracy. Do określenia w umowie rodzaju pracy może dojść w sposób dorozumiany, przy czym pewne wyznaczniki rodzaju pracy muszą wynikać ze zgodnego oświadczenia woli stron. Im bardziej enigmatycznie określony jest rodzaj pracy, w tym większym stopniu pracownik narażony jest na uprawnienia dyrektywne pracodawcy co do przedmiotu świadczenia pracy⁷⁶⁹.

Wynagrodzenie za pracę najczęściej jest określane jako kwota mieszcząca się w danej grupie zaszerzegowania. Ustalony wynagrodzenie i inne świadczenia nie mogą być niższe niż przewidziane w przepisach prawa, nie mogą naruszać zasady równego traktowania w zatrudnieniu. Jeżeli ani umowa o pracę, ani przepisy płacowe nie określają wysokości wynagrodzenia, to do jej ustalenia stosuje się kryteria przewidziane w Kodeksie pracy, w szczególności w art. 78 § 1⁷⁷⁰. Wynagrodzenie musi odpowiadać rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganym przy jej wykonywaniu, a także uwzględniać ilość i jakość świadczonej pracy.

Przez wymiar czasu pracy należy rozumieć obowiązujący pracownika czas pracy, który pracodawca może mu zaplanować w celu zapewnienia zwykłych, przewidywalnych potrzeb zakładu pracy⁷⁷¹.

⁷⁶⁷ Por. M. Tomaszewska, *Art 29*, w: *Kodeks pracy. Komentarz* (online), t. I: *Art. 1–113*, red. K. Baran, Wolters Kluwer Polska 2020.

⁷⁶⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 1984 r., sygn. I PR 19/85, Lex nr 13556.

⁷⁶⁹ Por. M. Gersdorf, *Art. 29*, w: *Kodeks pracy. Komentarz* (online), red. M. Gersdorf, M. Rączkowski, K. Rączka, wyd. 3, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis 2014.

⁷⁷⁰ Por. K. Jaśkowski, *Art. 29*, w: K. Jaśkowski, E. Maniewska, *Komentarz aktualizowany do Kodeksu pracy* (online), Lex 2020.

⁷⁷¹ Por. M. Rycak, *1.2. Pojęcie wymiaru czasu pracy*, w: *Wymiar i rozkład czasu pracy* (online), Oficyna 2008, Lex.

Obowiązuje wymóg zawarcia umowy o pracę na piśmie, zaś w przypadku gdy umowa o pracę nie została zawarta z zachowaniem formy pisemnej, pracodawca przed dopuszczeniem pracownika do pracy potwierdza pracownikowi na piśmie ustalenia co do stron umowy, rodzaju umowy oraz jej warunków (art. 25 § 2 Kodeksu pracy).

W terminie do 7 dni od dnia zawarcia umowy o pracę pracodawca jest zobowiązany poinformować pracownika na piśmie w zakresie (art. 25 § 3 Kodeksu pracy):

1. obowiązującej pracownika dobowej i tygodniowej normie czasu pracy;
2. częstotliwości wypłat wynagrodzenia za pracę;
3. wymiarze przysługującego pracownikowi urlopu wypoczynkowego;
4. obowiązującej pracownika długości okresu wypowiedzenia umowy o pracę;
5. układzie zbiorowym pracy, którym pracownik jest objęty, oraz porze nocnej, miejscu, terminie i czasie wypłaty wynagrodzenia oraz – w przypadku gdy pracodawca nie ma obowiązku ustalenia regulaminu pracy – o przyjętym sposobie potwierdzania przez pracowników przybycia i obecności w pracy oraz usprawiedliwiania nieobecności w pracy.

Umowę o pracę na okres próbny, nieprzekraczający 3 miesięcy, zawiera się w celu sprawdzenia kwalifikacji pracownika i możliwości jego zatrudnienia w celu wykonywania określonego rodzaju pracy. Jest to umowa celowościowa, albowiem oznacza uprawnienie pracodawcy do sprawdzenia przydatności pracownika do wykonywania określonego rodzaju pracy, na określonym stanowisku i w określonych warunkach⁷⁷². Co do zasady, ponowne zawarcie umowy o pracę na okres próbny z tym samym pracownikiem nie jest dopuszczalne, chyba że pracownik ma być zatrudniony w celu wykonywania innego rodzaju pracy lub też po upływie co najmniej 3 lat od dnia rozwiązania lub wygaśnięcia poprzedniej umowy o pracę, jeżeli pracownik ma być zatrudniony w celu wykonywania tego samego rodzaju pracy. W tym przypadku dopuszczalne jest jednokrotne ponowne zawarcie umowy na okres próbny (art. 25 Kodeksu pracy).

Umowa o pracę na czas określony jest kontraktem terminowym zawartym do końca ustalonego okresu. Okres zatrudnienia na podstawie umowy o pracę na czas określony, a także łączny okres zatrudnienia na podstawie umów o pracę na czas określony zawieranych między tymi samymi stronami stosunku pracy, nie może przekraczać 33 miesięcy, a łączna liczba tych umów nie może przekraczać trzech (art. 25¹ § 1 Kodeksu pracy). Naruszenie ww. przepisu

⁷⁷² Por. M. Tomaszewska, *Art. 25*, w: *Kodeks pracy. Komentarz* (online), t. I: *Art. 1–113*, dz. cyt.

polegające na zatrudnieniu na okres dłuższy niż ww. okres lub polegające na tym, że liczba zawartych umów jest większa niż trzy, jest uważane za zatrudnienie na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, odpowiednio od dnia następującego po upływie maksymalnego okresu 33 miesięcy lub od dnia zawarcia czwartej umowy o pracę na czas określony (art. 25¹ § 3 Kodeksu pracy). Wyłączeniu z powyższej sankcji korzystają umowy o pracę zawarte na czas określony: w celu zastępstwa pracownika w czasie jego usprawiedliwionej nieobecności w pracy, w celu wykonywania pracy o charakterze dorywczym lub sezonowym, w celu wykonywania pracy przez okres kadencji, w przypadku gdy pracodawca wskaże obiektywne przyczyny leżące po jego stronie oraz w przypadku przedłużenia umowy o pracę do dnia porodu (art. 25¹ § 4 i § 4¹ Kodeksu pracy).

Najbardziej korzystna dla pracownika z punktu widzenia ochrony trwałości stosunku pracy jest umowa na czas nieokreślony. Umowa tego rodzaju tworzy trwałą więź zobowiązaniową między pracownikiem i pracodawcą. Trwałość opisanego stosunku pracy przejawia się w wielu instytucjach prawnych w Kodeksie pracy, w szczególności w odniesieniu do dopuszczalności i procedury rozwiązania umowy o pracę oraz zasadności wypowiedzenia.

Standardem prawa pracy i typową umową o pracę powinna być umowa na czas nieokreślony, gdyż w najszerszym zakresie respektuje potrzeby pracownika, zapewnia stabilizację i ochronę zatrudnienia⁷⁷³. Przepisy prawa pracy nie stoją na przeszkodzie przekształceniu zawartej umowy na czas określony w umowę na czas nieokreślony, jak i umowy na czas nieokreślony w umowę na czas określony. Zamierzone skutki prawne strony mogą osiągnąć tylko przez porozumienie zmieniające. Z uwagi na fakt, że zmiana rodzaju umowy o pracę nie mieści się w pojęciu zmiany warunków pracy i płacy, wykluczone jest skorzystanie z wypowiedzenia zmieniającego⁷⁷⁴.

Stosunek pracy nakłada na pracodawcę i pracownika określone obowiązki. Pracownik jest zobowiązany wykonywać pracę sumiennie i starannie oraz stosować się do poleceń przełożonych, które dotyczą pracy, jeżeli nie są one sprzeczne z przepisami prawa lub umową o pracę. W szczególności na pracowniku spoczywa obowiązek (art. 100 Kodeksu pracy):

1. przestrzegania czasu pracy ustalonego w zakładzie pracy;
2. przestrzegania regulaminu pracy i ustalonego w zakładzie pracy porządku;
3. przestrzegania przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, a także przepisów przeciwpożarowych;

⁷⁷³ Por. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 1998 r., sygn. III ZP 52/97, Lex nr 32575.

⁷⁷⁴ Por. M. Tomaszewska, *Art. 25*, w: *Kodeks pracy. Komentarz* (online), t. I: *Art. 1–113*, dz. cyt.

4. dbałości o dobro zakładu pracy, chronienia jego mienia oraz zachowania w tajemnicy informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę;
5. przestrzegania tajemnicy określonej w odrębnych przepisach;
6. przestrzegania w zakładzie pracy zasad współżycia społecznego.

Z kolei pracodawca jest zobowiązany (art. 94 Kodeksu pracy):

1. zaznajamiać pracowników podejmujących pracę z zakresem ich obowiązków, sposobem wykonywania pracy na wyznaczonych stanowiskach oraz ich podstawowymi uprawnieniami;
2. organizować pracę w sposób zapewniający pełne wykorzystanie czasu pracy, jak również osiąganie przez pracowników, przy wykorzystaniu ich uzdolnień i kwalifikacji, wysokiej wydajności i należytej jakości pracy;
3. organizować pracę w sposób zapewniający zmniejszenie uciążliwości pracy, zwłaszcza pracy monotonnej i pracy w ustalonym z góry tempie;
4. przeciwdziałać dyskryminacji w zatrudnieniu, w szczególności ze względu na płeć, wiek, niepełnosprawność, rasę, religię, narodowość, przekonania polityczne, przynależność związkową, pochodzenie etniczne, wyznanie, orientację seksualną, a także ze względu na zatrudnienie na czas określony lub nieokreślony albo w pełnym lub w niepełnym wymiarze czasu pracy;
5. zapewniać bezpieczne i higieniczne warunki pracy oraz prowadzić systematyczne szkolenie pracowników w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy;
6. terminowo i prawidłowo wypłacać wynagrodzenie;
7. ułatwiać pracownikom podnoszenie kwalifikacji zawodowych;
8. stwarzać pracownikom podejmującym zatrudnienie po ukończeniu szkoły prowadzącej kształcenie zawodowe lub szkoły wyższej warunki sprzyjające przystosowaniu się do należytego wykonywania pracy;
9. zaspokajać w miarę posiadanych środków socjalne potrzeby pracowników;
10. stosować obiektywne i sprawiedliwe kryteria oceny pracowników oraz wyników ich pracy;
11. prowadzić i przechowywać w postaci papierowej lub elektronicznej dokumentację w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akta osobowe pracowników (dokumentacja pracownicza);

12. przechowywać dokumentację pracowniczą w sposób gwarantujący zachowanie jej poufności, integralności, kompletności oraz dostępności, w warunkach niegroźących uszkodzeniem lub zniszczeniem przez okres zatrudnienia, a także przez okres 10 lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym stosunek pracy uległ rozwiązaniu lub wygasł, chyba że odrębne przepisy przewidują dłuższy okres przechowywania dokumentacji pracowniczej;
13. wpływać na kształtowanie w zakładzie pracy zasad współżycia społecznego.

Umowa o pracę może zostać rozwiązana w każdym czasie za zgodnym porozumieniem stron. W kwestii wypowiedzenia umowy o pracę Kodeks pracy określa, że każda ze stron może rozwiązać stosunek pracy za wypowiedzeniem, a samo rozwiązanie następuje z upływem okresu wypowiedzenia (art. 32 Kodeksu pracy). W zależności od rodzaju umowy o pracę ustawa przewiduje zróżnicowane okresy wypowiedzenia. Dla umowy o pracę zawartej na okres próbny okres wypowiedzenia wynosi odpowiednio: 3 dni robocze, jeżeli okres próbny nie przekracza 2 tygodni; 1 tydzień, jeżeli okres próbny jest dłuższy niż 2 tygodnie; 2 tygodnie, jeżeli okres próbny wynosi 3 miesiące (art. 34 Kodeksu pracy). Okres wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony i umowy o pracę zawartej na czas określony jest uzależniony od okresu zatrudnienia u danego pracodawcy i wynosi odpowiednio: 2 tygodnie, jeżeli pracownik był zatrudniony krócej niż 6 miesięcy; 1 miesiąc, jeżeli pracownik był zatrudniony co najmniej 6 miesięcy; 3 miesiące, jeżeli pracownik był zatrudniony co najmniej 3 lata (art. 36 § 1 Kodeksu pracy). W okresie co najmniej dwutygodniowego wypowiedzenia umowy o pracę dokonano przez pracodawcę pracownikowi przysługuje zwolnienie na poszukiwanie pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. Wymiar zwolnienia wynosi 2 dni robocze w okresie dwutygodniowego i jednomiesięcznego wypowiedzenia lub 3 dni robocze w okresie trzymiesięcznego wypowiedzenia, także w przypadku jego skrócenia na podstawie art. 36¹ § 1 Kodeksu pracy (art. 37 Kodeksu pracy).

Pracownicy w wieku przedemerytalnym są chronieni w okresie 4 lat przed osiągnięciem wieku emerytalnego, jeżeli okres zatrudnienia umożliwia mu uzyskanie prawa do emerytury z osiągnięciem tego wieku (art. 39 Kodeksu pracy). Umowa o pracę nie może zostać wypowiedziana pracownikowi w czasie urlopu pracownika, a także w czasie innej usprawiedliwionej nieobecności pracownika w pracy, jeżeli nie upłynął jeszcze okres uprawniający do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia (art. 41 Kodeksu pracy).

Pracodawcy przysługuje prawo do rozwiązania umowy o pracę z winy pracownika w następujących trzech przypadkach:

1. ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych;
2. popełnienia przez pracownika w czasie trwania umowy o pracę przestępstwa, które uniemożliwia dalsze zatrudnianie go na zajmowanym stanowisku, jeżeli przestępstwo jest oczywiste lub zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem;
3. zawinionej przez pracownika utraty uprawnień koniecznych do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku.

Warunkiem jest jednak, że rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika nie może nastąpić po upływie 1 miesiąca od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy. Dodatkowym warunkiem formalnym, który pracodawca musi spełnić w przypadku dyscyplinarnego rozwiązania stosunku pracy, jest zasięgnięcie opinii reprezentującej pracownika zakładowej organizacji związkowej, którą zawiadamia o przyczynie uzasadniającej rozwiązanie umowy. W razie zastrzeżeń co do zasadności rozwiązania umowy zakładowa organizacja związkowa wyraża swoją opinię niezwłocznie, nie później jednak niż w ciągu 3 dni (art. 52 Kodeksu pracy).

Pracodawca ma prawo rozwiązać z pracownikiem umowę o pracę również bez winy pracownika, jeżeli niezdolność do pracy pracownika do pracy wskutek choroby trwa: dłużej niż 3 miesiące, gdy pracownik był zatrudniony u danego pracodawcy krócej niż 6 miesięcy, lub też dłużej niż łączny okres pobierania z tego tytułu wynagrodzenia i zasiłku oraz pobierania świadczenia rehabilitacyjnego przez pierwsze 3 miesiące, gdy pracownik był zatrudniony u danego pracodawcy co najmniej 6 miesięcy lub jeżeli niezdolność do pracy została spowodowana wypadkiem przy pracy albo chorobą zawodową. W razie każdej innej usprawiedliwionej nieobecności pracownika w pracy z innych przyczyn niż powyżej wymienione – o ile nieobecność trwa dłużej niż 1 miesiąc (art. 53 § 1 Kodeksu pracy).

Pracownik podlega zgłoszeniu do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przez pracodawcę będącego płatnikiem składek. Zatrudniony w ramach stosunku pracy podlega ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i zdrowotnemu. Na pracodawcy ciąży obowiązek bieżącego przekazywania do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dokumentów rozliczeniowych i zgłoszeniowych. Składki potrącają się przez pracodawcę od kwoty brutto wynagrodzenia.

Umowa o pracę wygasa w przypadkach określonych w Kodeksie pracy oraz w przepisach szczególnych. Stosunek pracy wygasa z dniem śmierci pracownika (art. 63 Kodeksu pracy). Co do zasady umowa o pracę wygasa również z dniem śmierci pracodawcy (art. 63² § 1 Kodeksu pracy), chyba że doszło do przejęcia pracownika przez nowego

pracodawcę na zasadach określonych w art. 23¹ Kodeksu pracy lub też ustanowiono zarząd sukcesyjny z chwilą śmierci pracodawcy, zgodnie z Ustawą z dnia 5 lipca 2018 roku o zarządzie sukcesyjnym przedsiębiorstwem osoby fizycznej i innych ułatwieniach związanych z sukcesją przedsiębiorstw (art. 63² § 2 Kodeksu pracy).

Z racji stosunku pracy pracownikowi przysługuje szereg uprawnień służących ochronie jego interesów w związku z bezprawnym rozwiązaniem umowy o pracę za wypowiedzeniem, jak też bez wypowiedzenia (art. 44 Kodeksu pracy). Pracownik może wnieść odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę do sądu pracy. W razie ustalenia, że wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony jest nieuzasadnione lub narusza przepisy o wypowiedzeniu umów o pracę, sąd pracy – stosownie do żądania pracownika – orzeka o bezskuteczności wypowiedzenia, a jeżeli umowa uległa już rozwiązaniu – o przywróceniu pracownika do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowaniu (art. 45 § 1 Kodeksu pracy). Pracownikowi, z którym rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie, przysługuje roszczenie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach lub o odszkodowanie. O przywróceniu do pracy lub odszkodowaniu orzeka sąd pracy (art. 56 § 1 Kodeksu pracy).

Z punktu widzenia pracownika stosunek pracy wydaje się najbardziej optymalną formą zatrudnienia. Żaden inny typ umowy nie przewiduje takich instytucji jak urlop (pracownikowi przysługuje prawo do corocznego, nieprzerwanego, płatnego urlopu wypoczynkowego w wymiarze 26 albo 20 dni), zasiłek macierzyński, urlop macierzyński oraz inne prawa w związku z macierzyństwem, urlop rodzicielski, urlop ojcowski, nadgodziny oraz szereg innych.

Przenosząc powyższe uregulowania Kodeksu pracy na relację muzyka kościelnego i zatrudniającej go parafii, należy wskazać, że obowiązki pracodawcy względem organisty oraz wszelkie czynności w zakresie prawa pracy wykonuje proboszcz osobiście lub za pośrednictwem innej upoważnionej osoby. Obowiązki organisty powinny być wyszczególnione w umowie o pracę, zwłaszcza jeśli poza grą i śpiewem podczas liturgii mszy świętej i nabożeństw w zakres jego zadań wchodzić mają również inne czynności. Prawo polskie nie czyni wyjątków pozwalających na specjalne traktowanie pracowników zatrudnionych przez kościelne osoby prawne. Z zastrzeżeniem zagadnienia kontratywu równego traktowania, omówionego w dalszej części pracy, pracowników świeckich i pracodawców kościelnych obowiązują uregulowania prawne nie inne niż powszechnie obowiązujące.

3.2.2. STOSUNEK CYWILNOPRAWNY

Stosunek pracy nie jest jedyną prawną możliwością działalności muzyka kościelnego na rzecz parafii. W obrocie prawnym funkcjonują również umowy zawierane na podstawie norm prawa cywilnego, tj. Kodeksu cywilnego⁷⁷⁵ oraz innych przepisów prawa cywilnego. Zgodnie z zasadą swobody umów strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, o ile jego treść lub cel nie sprzeciwiają się właściwości (naturze) stosunku, ustawie i zasadom współżycia społecznego.

Charakterystyczne dla stosunku cywilnoprawnego są m.in. następujące cechy: swoboda kształtowania stosunku pracy, w tym doboru kontrahenta, brak wymogu formy pisemnej umowy, brak ingerencji podmiotu zlecającego w przebieg pracy, brak służbowego podporządkowania podmiotu zatrudnionego w stosunku do podmiotu zlecającego pracę (brak kierownictwa), zasadniczo możliwość zastępstwa przez inną osobę, ponoszenie przez wykonującego pracę kosztów związanych z wykonaniem pracy, możliwość zastrzeżenia kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania umowy.

3.2.2.1. UMOWA O ŚWIADCZENIE USŁUG (ZLECENIA)

Stronami umowy o świadczenie usługi są usługobiorca (podmiot zlecający wykonanie usługi) oraz usługodawca (podmiot wykonujący usługę na zlecenie). Usługą może być wykonanie określonej czynności faktycznej. Na podstawie art. 750 Kodeksu cywilnego do umowy o świadczenie usług stosuje się przepisy o zleceniu, tj. art. 734 Kodeksu cywilnego i następne.

Za wykonanie usługi usługodawcy przysługuje wynagrodzenie, chyba że z samej umowy lub z okoliczności wynika inaczej. Jeśli strony nie umówiły się na wysokość wynagrodzenia, a nie istnieje oficjalna taryfa, należy się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy (art. 735 Kodeksu cywilnego).

Usługodawca może powierzyć wykonanie umowy osobie trzeciej tylko wtedy, gdy wynika to z samej umowy albo ze zwyczaju lub gdy jest do tego zmuszony przez okoliczności. W takim wypadku obowiązany jest zawiadomić niezwłocznie usługobiorcę o osobie i o miejscu zamieszkania swego zastępcy i w razie zawiadomienia odpowiedzialny jest tylko za brak należytej staranności w wyborze zastępcy (art. 735 Kodeksu cywilnego).

⁷⁷⁵ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r. poz. 1145).

Usługobiorca może wypowiedzieć umowę w każdym czasie, przy czym powinien zwrócić usługodawcy wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania usługi; w razie umowy odpłatnej obowiązany jest uiścić usługodawcy część wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom, a jeżeli wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, powinien także naprawić szkodę (art. 746 § 1 Kodeksu cywilnego). Usługodawca może wypowiedzieć umowę w każdym czasie, przy czym jeśli umowa jest odpłatna, a wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, usługodawca jest odpowiedzialny za szkodę (art. 746 § 2 Kodeksu cywilnego). Nie można zrzec się z góry uprawnienia do wypowiedzenia umowy o świadczenie usług z ważnych powodów (art. 746 Kodeksu cywilnego). Wypowiedzenie może być jednak uzależnione od warunków określonych w umowie, np. skutkować po upływie terminu wypowiedzenia⁷⁷⁶.

Usługodawca ma prawo używać rzeczy oraz pieniędzy usługobiorcy jedynie w ramach potrzeb wynikających z wykonywanego zlecenia⁷⁷⁷, albowiem co do zasady usługodawcy nie wolno używać we własnym interesie rzeczy i pieniędzy usługobiorcy. Od sum pieniężnych zatrzymanych ponad potrzebę wynikającą z wykonywania usługi usługodawca powinien płacić odsetki ustawowe.

W braku odmiennych ustaleń umowa o świadczenie usługi nie wygasa ani wskutek śmierci usługobiorcy, ani wskutek utraty przez niego zdolności do czynności prawnych. Jeżeli jednak, zgodnie z wolą stron, umowa wygasła, usługodawca powinien, gdyby z przerwania powierzonych mu czynności mogła wyniknąć szkoda, prowadzić te czynności nadal, dopóki spadkobierca albo przedstawiciel ustawowy usługobiorcy nie będzie mógł zarządzić inaczej (art. 747 Kodeksu cywilnego). Jeżeli co innego nie wynika z kontraktu umowa o świadczenie usługi wygasa wskutek śmierci usługodawcy albo wskutek utraty przez niego pełnej zdolności do czynności prawnych (art. 748 Kodeksu cywilnego).

Co istotne, umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, gdzie usługodawca nie odpowiada za efekt swojego działania, a jedynie za dołożenie należytej staranności. Wykonywanie powtarzalnych, podobnych i takich samych, z reguły prostych czynności przemawia za zakwalifikowaniem stosunku prawnego jako umowy o świadczenie usług. Cechą istotną umowy jest wówczas staranność w wykonywaniu czynności. Wynikiem takiej staranności nie musi być rezultat, który jest dziełem. Nie znaczy to, że usługodawca,

⁷⁷⁶ Por. P. Zakrzewski, *Art. 746*, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. IV: *Zobowiązania. Część szczególna (art. 535–764⁹)* (online), red. M. Fras, M. Habdas, Wolters Kluwer Polska 2018, Lex.

⁷⁷⁷ Por. P. Nazaruk, *Art. 741*, w: *Kodeks cywilny. Komentarz* (online), red. J. Ciszewski, Wolters Kluwer Polska 2019.

podobnie jak pracownik w stosunku pracy, nigdy nie wykonują trwałego produktu. Jednak wówczas inne są obowiązki i prawa stron, to znaczy wynagrodzenie jest należne, nawet gdy zachowano wymaganą staranność, lecz wynik pracy nie jest taki, jak zakładany przez usługobiorcę. Na tym tle różnica z umową o dzieło wyraża się w tym, że przedmiotem tej drugiej jest wykonanie dzieła, z reguły jednostkowego, indywidualnego, na odpowiedzialność i ryzyko wykonawcy, czyli przy spełnieniu parametrów i wymagań określonych lub właściwych dla przedmiotu zamówienia⁷⁷⁸.

W praktyce nierzadko zaciera się granica pomiędzy umową o świadczenie usługi (zlecenia) a umową o pracę. Umowa zlecenia jest stosowana jako alternatywna forma zatrudniania „pracowników”, co niejednokrotnie może prowadzić do obchodzenia przepisów Kodeksu pracy. Jeżeli umowa wykazuje wspólne cechy dla umowy o pracę i umowy prawa cywilnego z jednakowym ich nasileniem, o jej rodzaju decyduje zgodny zamiar stron i cel umowy, który może być wyrażony także w nazwie umowy. Przy kwalifikacji prawnej umowy należy uwzględnić okoliczności istniejące w chwili jej zawierania⁷⁷⁹. W przypadku gdy w ramach konkretnej umowy osoba zatrudniona jest w miejscu i w czasie narzuconym przez usługobiorcę (zleceniodawcę) oraz wykonuje obowiązki pod kierownictwem usługobiorcy (zleceniodawcy) za wynagrodzeniem, spełnione są warunki nawiązania stosunku pracy. Rozróżnienie umowy o pracę i umowy prawa cywilnego nie opiera się na kryterium rodzaju wykonywanych czynności (albowiem te same czynności mogą być wykonywane w ramach różnych stosunków prawnych), ale na sposobie ich wykonywania.

Przy ocenie charakteru zatrudnienia bezwzględny prymat powinny mieć te cechy stosunku pracy, które znajdują bezpośrednie oparcie w art. 22 § 1 Kodeksu pracy, a przede wszystkim podporządkowanie pracownika, przy czym samo zastrzeżenie możliwości korzystania z zastępcy nie musi oznaczać nieistnienia stosunku pracy. Zastrzeżenie takie nie odbiera umowie cech umowy o pracę, zwłaszcza gdy faktycznie takie zastępstwa nie nastąpiły, a inne cechy badanej umowy wskazują na przewagę cech charakterystycznych dla stosunku pracy. Przemawia to bowiem za pozornością takiego postanowienia umownego, które jednak nie może odbierać takiemu stosunkowi cech umowy o pracę. Również fakt, że wynagrodzenie nie jest stałe i zależy od wyników pracy wykonawcy, nie musi odbierać wykonywanemu stosunkowi cech umowy o pracę. Nie ma przeciwwskazań do zastosowania

⁷⁷⁸ Por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2017 r., sygn. I UK 488/15, Lex nr 2258059.

⁷⁷⁹ Por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1998 r., sygn. I PKN 191/98, OSNAPiUS 1999/14, poz. 449.

tw. wynagrodzenia akordowego, w którym wynagrodzenie nie zależy od starannego czynienia umówionych czynności, ale od ilościowych rezultatów wykonywanej pracy⁷⁸⁰.

Umowa o świadczenie usług (zlecenia) stanowi popularną formę zatrudnienia na rynku pracy z uwagi na elastyczniejsze warunki w porównaniu z umową o pracę. Umowy o świadczenie usług są opodatkowane na zasadach ogólnych lub w sposób zryczałtowany. Wynagrodzenie z umowy zlecenia stanowi przychód z działalności wykonywanej osobiście. Przychodami z umowy zlecenia są otrzymane lub postawione do dyspozycji podatnika w roku kalendarzowym pieniądze i wartości pieniężne oraz wartość otrzymanych świadczeń w naturze i innych nieodpłatnych świadczeń. Od przychodu z umowy typu zlecenie płatnik pobiera zaliczkę na podatek dochodowy (w 2020 roku według stawki 17%, przy czym możliwa jest również stawka 32%); inaczej jest w przypadku umów zawartych z osobami w wieku do ukończenia 26. roku życia, w odniesieniu do których dochód jest zwolniony z opodatkowania. Zaliczkę na podatek dochodowy pomniejsza się o kwotę składki na ubezpieczenie zdrowotne (pobranej ze środków podatnika przez płatnika) w wysokości 7,75% podstawy wymiaru tej składki. Generalnie, koszty uzyskania przychodu wynoszą 20%, przy czym możliwe są też koszty w wysokości 50%, o ile spełnione są przesłanki z konkretnego przepisu w art. 22 ust. 9 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych⁷⁸¹. Składki na ubezpieczenia społeczne od wynagrodzenia z umowy typu zlecenie w części finansowanej przez płatnika składek (zleciodawcę/usługobiorcę) zaliczane są do kosztów uzyskania przychodów w dacie ich uiszczenia do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

W świetle powyższego należy wskazać, że umowa zlecenia jest drugą po umowie o pracę możliwą formą zatrudnienia muzyka kościelnego przez kościelny podmiot, niemniej jednak za praktykę nieprawidłową należy uznać zawarcie umowy typu zlecenie, która nosi znamiona umowy o pracę (kierownictwo proboszcza, osobiste świadczenie pracy w wyznaczonym czasie i miejscu w zamian za wynagrodzenie). Takie działanie stanowi niedozwolone obejście przepisów prawa pracy.

⁷⁸⁰ Por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 grudnia 2018 r., sygn. III AUa 511/18, Lex nr 2623230.

⁷⁸¹ Por. Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r. poz. 1426).

3.2.2.2. UMOWA O DZIEŁO

Umowa o dzieło polega na tym, że przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Umowa o dzieło regulowana jest przez Kodeks cywilny w art. 627–646. Strony mogą określić wynagrodzenie za wykonanie dzieła w sposób kosztorysowy lub ryczałtowy. W braku odmiennej umowy przyjmującemu zamówienie należy się wynagrodzenie w chwili oddania dzieła, przy czym jeżeli dzieło ma być oddawane częściami, a wynagrodzenie zostało obliczone za każdą część z osobna, wynagrodzenie należy się z chwilą spełnienia każdego ze świadczeń częściowych (art. 642 Kodeksu cywilnego).

Jeżeli przyjmujący zamówienie wykonuje dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową, zamawiający może wezwać go do zmiany sposobu wykonania i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin. Po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu zamawiający może od umowy odstąpić albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie (art. 636 § 1 Kodeksu cywilnego). Przyjmujący zamówienie jest odpowiedzialny za wady dzieła stosownie do przepisów Kodeksu cywilnego o rękojmi przy umowie sprzedaży, niemniej jednak odpowiedzialność przyjmującego zamówienie jest wyłączona, jeżeli wada dzieła powstała z przyczyny tkwiącej w materiale dostarczonym przez zamawiającego (art. 638 § 1 Kodeksu cywilnego). Zamawiający obowiązany jest odebrać dzieło, które przyjmujący zamówienie wydaje mu zgodnie ze swym zobowiązaniem (art. 643 Kodeksu cywilnego). Umowa o dzieło, którego wykonanie zależy od osobistych przymiotów przyjmującego zamówienie, rozwiązuje się wskutek jego śmierci lub niezdolności do pracy (art. 645 § 1 Kodeksu cywilnego).

W praktyce obrotu gospodarczego przyjmuje się, że w odróżnieniu od umowy typu zlecenie umowa o dzieło wymaga, by czynności przyjmującego zamówienie doprowadziły do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Rezultat, na który umawiają się strony, musi być obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny. Celem umowy o dzieło nie jest bowiem czynność (samo działanie) lub zaniechanie, które przy zachowaniu określonej staranności prowadzić ma do określonego w umowie rezultatu, lecz samo osiągnięcie tego rezultatu⁷⁸². Wykonywanie powtarzalnych czynności, nawet gdy prowadzi do pewnego wymiernego efektu, nie może być rozumiane jako jednorazowy rezultat i kwalifikowane jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiągnięcie

⁷⁸² Por. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 9 stycznia 2020 r., sygn. II GSK 3314/17, Lex nr 2781907.

kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów. Tego rodzaju czynności są charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności⁷⁸³.

Zasadniczo wykonawca w umowie o dzieło jest zwolniony z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie zdrowotne i społeczne, co czyni ten typ umowy wysoce atrakcyjnym z punktu widzenia zamawiających, którzy z wynagrodzenia brutto potrącają jedynie zaliczkę na podatek dochodowy, stosownie do obowiązujących przepisów. Jeśli chodzi o koszty uzyskania przychodu, stosuje się stawkę 20 lub 50%, w zależności od rodzajów kosztów. W tym zakresie obowiązują podobne zasady jak przy umowie typu zlecenie.

Wydaje się, że typ umowy o dzieło nie odpowiada charakterowi zawodu organisty ani warunkom jego codziennej pracy na rzecz parafii. Działalność organisty ma charakter stały, systematyczny, powtarzalny, podczas gdy umowa o dzieło w sposób oczywisty domaga się rezultatu, którego nie można rozumieć jako cyklicznie powtarzające się czynności gry lub śpiewu na potrzeby liturgii lub nabożeństw. Nie oznacza to jednak, że wykluczone jest zawarcie umowy o dzieło pomiędzy muzykiem kościelnym a parafią. W przypadku gdy parafia jako zamawiający zleci muzykowi wykonanie określonego dzieła, np. napisanie utworu, dokonanie aranżacji już istniejącego utworu, artystyczne wykonanie na potrzeby określonego wydarzenia parafialnego, przepisy Kodeksu cywilnego odnośnie umowy o dzieło znajdą tu zastosowanie. Niemniej jednak forma umowy o dzieło co do zasady nie powinna być wykorzystywana do regulowania stałej relacji między parafią i muzykiem kościelnym w odniesieniu do jego bieżącej pracy na rzecz parafii. Tego typu praktyki należy uznać za naruszenie przepisów prawa.

3.2.2.3. DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA

Pomiędzy parafią i muzykiem kościelnym możliwa jest również współpraca na zasadzie biznesowej. Strony zawierają umowę o świadczenie usług muzyka kościelnego, rozliczając się regularnie z tego tytułu w oparciu o stosowny dokument księgowy. Przy tego rodzaju stosunku prawnym muzyk kościelny działa jako przedsiębiorca, prowadząc działalność gospodarczą w oparciu o Prawo przedsiębiorców⁷⁸⁴ oraz inne właściwe przepisy prawa, np. Kodeks cywilny. Działalnością gospodarczą jest zorganizowana działalność zarobkowa, wykonywana we

⁷⁸³ Por. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 21 maja 2020 r., sygn. II GSK 12/20, Lex nr 3020887.

⁷⁸⁴ Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r. poz. 1292).

własnym imieniu i w sposób ciągły (art. 3 Prawa przedsiębiorców). Podejmowanie, wykonywanie i zakończenie działalności gospodarczej jest wolne dla każdego na równych prawach. Przedsiębiorca z mocy prawa zobowiązany jest wykonywać działalność gospodarczą zgodnie z zasadami uczciwej konkurencji, poszanowania dobrych obyczajów oraz słusznym interesów innych przedsiębiorców i konsumentów, a także poszanowania oraz ochrony praw i wolności człowieka.

Współpraca odbywa się pomiędzy organistą – przedsiębiorcą świadczącym usługi i klientem – parafią. Powołana forma współpracy jest modelem najbardziej elastycznym, umożliwiającym maksymalne dostosowanie usług świadczonych przez organistę do potrzeb konkretnej parafii oraz stosunkowo szybkie zakończenie współpracy. Jest to forma, która może sprawdzić się w większych parafiach (choćby w związku z zarządzaniem przez te parafie większymi cmentarzami, gdzie istnieje zwiększone zapotrzebowanie na usługi organisty na potrzeby uroczystości pogrzebowych). Współpraca organisty z parafią na zasadzie działalności gospodarczej wyklucza stosowanie przepisów Kodeksu pracy. Jedynym obowiązkiem parafii względem organisty świadczącego swoje usługi na jej rzecz jest opłacanie mu wynagrodzenia z tego tytułu na podstawie stosownego dokumentu księgowego (faktura lub rachunek, w zależności od formy opodatkowania).

3.2.3. WOLONTARIAT

W praktyce funkcjonowania parafii rzymskokatolickich w Polsce nierzadko spotykaną formą współpracy z organistą jest porozumienie wolontariackie. Diecezjalne prawo partykularne wyraźnie przewiduje tę formę współpracy. Jednak z prawnego punktu widzenia nasuwa się wątpliwość, czy wykonywanie „pracy” przez muzyka kościelnego na rzecz parafii na zasadzie z definicji nieodpłatnego wolontariatu pozostaje w zgodzie z przepisami prawa świeckiego, jak również czy nie kłóci się z naturą wolontariatu. Aby odpowiedzieć na to pytanie, należy w pierwszej kolejności przybliżyć istotę wolontariatu, możliwe obszary jego zastosowania oraz podmioty, które mogą korzystać z pracy wolontariuszy.

Na marginesie powyższego wypada nadmienić, że kwestia możliwości korzystania z pracy wolontariuszy przez parafie rzymskokatolickie dotyczy nie tylko muzyków kościelnych, ale również innych zawodów. A zatem zagadnienie to nie jest rozważaniem czysto teoretycznym, lecz ma praktyczne i powszechne zastosowanie w funkcjonowaniu kościelnych jednostek administracyjnych.

Polska doktryna prawnicza określa wolontariat jako formę wykonywania świadczeń na zasadzie dobrowolności oraz nieodpłatności przez osobę fizyczną – wolontariusza – na rzecz podmiotu korzystającego na potrzeby realizacji celów społecznie użytecznych. Definicja przedmiotowa wolontariatu opiera się na ustawowej definicji wolontariusza, który ochotniczo i bez wynagrodzenia wykonuje określone świadczenia. Zasady i warunki świadczenia wolontariatu określa ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie⁷⁸⁵. W myśl przywołanego aktu prawnego wolontariusz (zdefiniowany w art. 2 pkt 3 ustawy) powinien posiadać kwalifikacje i spełniać wymagania odpowiednie do rodzaju i zakresu wykonywanych świadczeń, o ile wynika to z odrębnych przepisów. Świadczenia wolontariuszy są wykonywane w zakresie, w sposób i w czasie określonych w porozumieniu z korzystającym, a zatem można mówić o pełnej organizacji tego rodzaju działalności. Porozumienie wolontariackie powinno zawierać postanowienie o możliwości jego rozwiązania. Ponadto, jeśli świadczenie wolontariusza wykonywane jest przez okres dłuższy niż 30 dni, powinno być sporządzone na piśmie.

Ustawa nakłada następujące obowiązki na podmioty korzystające z pracy wolontariuszy:

1. informowanie wolontariusza o ryzyku dla zdrowia i bezpieczeństwa związanym z wykonywanymi świadczeniami oraz o zasadach ochrony przed zagrożeniami;
2. zapewnienie wolontariuszowi bezpiecznych i higienicznych warunków wykonywania przez niego świadczeń, w tym – w zależności od rodzaju świadczeń i zagrożeń związanych z ich wykonywaniem – odpowiednich środków ochrony indywidualnej;
3. pokrywanie, na dotyczących pracowników zasadach określonych w odrębnych przepisach, kosztów podróży służbowych i diet.

W zakresie nieuregulowanym ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie do porozumień zawieranych między korzystającym a wolontariuszem stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. Należy również wskazać, że wolontariuszowi mogą przysługiwać świadczenia zdrowotne na zasadach przewidzianych w przepisach o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz przysługuje mu zaopatrzenie z tytułu wypadku przy wykonywaniu świadczeń na rzecz korzystającego. Z kolei korzystający jest zobowiązany zapewnić wolontariuszowi ubezpieczenie od następstw

⁷⁸⁵ Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r. poz. 1057).

nieszczęśliwych wypadków, w przypadku gdy świadczenie jest wykonywane przez okres do 30 dni.

W literaturze przedmiotu podkreśla się, że świadczenie wolontariusza jedynie odpowiada świadczeniu pracy, nie jest jednak świadczeniem pracy lub usług w rozumieniu przepisów prawa polskiego⁷⁸⁶. Praktyka wskazuje, że zatrudnianie wolontariuszy pozwala podmiotowi korzystającemu na znaczne ograniczenie wydatków związanych z jego funkcjonowaniem, ale również wpływa na poszerzenie zakresu jego działalności oraz wzrost jego rozpoznawalności⁷⁸⁷. W przypadku umowy wolontariatu nie odprowadza się zaliczek na podatek dochodowy ani też składek na ubezpieczenia społeczne.

W toku rozważań nad instytucją wolontariatu należy podkreślić fakt, że nie każdy podmiot prawa jest uprawniony do korzystania z pracy wolontariuszy (tj. do bycia tzw. korzystającym w rozumieniu ustawy). Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie w art. 42 ust. 1 określa krąg podmiotów mogących korzystać z pomocy wolontariuszy; są to:

1. organizacje pozarządowe oraz podmioty wymienione w art. 3 ust. 3 ustawy „w zakresie ich działalności statutowej, w szczególności w zakresie działalności pożytku publicznego, z wyłączeniem prowadzonej przez nie działalności gospodarczej”;
2. organy administracji publicznej, z wyłączeniem prowadzonej przez nie działalności gospodarczej;
3. jednostki organizacyjne podległe organom administracji publicznej lub nadzorowanym przez te organy, z wyłączeniem prowadzonej przez nie działalności gospodarczej;
4. podmioty lecznicze w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej w zakresie wykonywanej przez nie działalności leczniczej.

W odniesieniu do parafii należy wskazać, że wspomniany wyżej art. 3 ust. 3 w pkt 1 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie wymienia „osoby prawne i jednostki organizacyjne działające na podstawie przepisów o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, o stosunku Państwa do innych kościołów

⁷⁸⁶ Por. J. Blicharz, *Art. 42, Komentarz do ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie*, w: *Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Ustawa o spółdzielniach socjalnych. Komentarz* (online), Lex 2012.

⁷⁸⁷ Por. A. Olejniczak, *Zakres wymogów formalnoprawnych współpracy z wolontariuszami*, w: *Standardy i procedury w organizacjach pozarządowych. Dokumentacja stanowiąca narzędzie skutecznej i zgodnej z prawem działalności* (online), red. A. Olejniczak, R. Barański, Legalis 2013.

i związków wyznaniowych oraz o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, jeżeli ich cele statutowe obejmują prowadzenie działalności pożytku publicznego”. Z kolei działalnością pożytku publicznego jest – w myśl art. 3 ust. 1 ww. ustawy – działalność społecznie użyteczna prowadzona przez organizacje pozarządowe w sferze zadań publicznych określonych w ustawie. Powołana sfera zadań publicznych o charakterze użyteczności publicznej została wyeksplikowana w art. 4 ust. 1 ustawy; należą do niej m.in. pomoc społeczna, wspieranie rodziny i systemu pieczy zastępczej, działalność charytatywna, zadania w zakresie kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego, działalność wspomagająca rozwój wspólnot i społeczności lokalnych, działalność na rzecz osób niepełnosprawnych, udzielanie nieodpłatnej pomocy prawnej, działalność na rzecz integracji i reintegracji zawodowej i społecznej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. W tym miejscu wypada zauważyć, że działalność religijna nie wpisuje się w zakres zadań publicznych opisany ustawą.

W świetle powyższego na potrzeby ustalenia, czy z prawnego punktu widzenia parafia rzymskokatolicka może zatrudniać wolontariuszy, należy zbadać jej status prawny. Parafia jest terytorialną, kościelną osobą prawną działającą na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 5 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej⁷⁸⁸. Obok kościelnych osób prawnych i kościelnych jednostek organizacyjnych art. 3 ust. 3 pkt 2–4 ustawy działalności o pożytku publicznego i o wolontariacie wymienia stowarzyszenia jednostek samorządu terytorialnego, spółdzielnie socjalne, spółki akcyjne i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz kluby sportowe będące spółkami działającymi na podstawie przepisów Ustawy z dnia 25 czerwca 2010 roku o sporcie, które nie działają w celu osiągnięcia zysku, przeznaczają całość dochodu na realizację celów statutowych oraz nie przeznaczają zysku do podziału między swoich udziałowców, akcjonariuszy i pracowników.

Dla dalszej analizy kluczowe jest, że spośród wszystkich podmiotów mogących prowadzić działalność pożytku publicznego (podobnie jak organizacje pozarządowe), które zostały wymienione w art. 3 ust. 3 pkt 1–4 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, wyłącznie w stosunku do podmiotów określonych w pkt 1 występuje przesłanka konieczności istnienia celu statutowego obejmującego działalność pożytku publicznego. A zatem funkcjonowanie wyznaniowej osoby prawnej jako innego podmiotu prowadzącego działalność pożytku publicznego (w rozumieniu art. 3 ust. 3 ustawy

⁷⁸⁸ Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r. poz. 1347).

o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie) musi wykraczać poza sferę kultu religijnego⁷⁸⁹.

W świetle prawa kanonicznego parafia jest erygowana zgodnie z prawem kościelnym i posiada osobowość prawną z mocy samego prawa, o czym stanowi kan. 515 § 3 KPK. Parafia jako wspólnota wiernych stanowi jednostkę w hierarchicznie uporządkowanej instytucji kościelnej, jest częścią Kościoła partykularnego⁷⁹⁰. W celu powołania parafii nie jest wymagane nadanie jej statutu, co jest istotne w kontekście faktu, że ustawodawca kościelny przewidział taką konieczność w odniesieniu do wielu innych podmiotów prawa uregulowanych w KPK. Jedynie tytułem przykładu można wskazać, że sporządzenie własnych statutów nakazane jest m.in.: stowarzyszeniom wiernych (kan. 299 § 3 KPK)⁷⁹¹, konferencjom episkopatu (kan. 451 KPK), radom kapłańskim (kan. 496 KPK), kapitułom katedralnym i kolegiackim (kan. 505 KPK), diecezjalnej radzie duszpasterskiej (kan. 513 KPK), diecezjom (kan. 548 § 1 KPK), instytutom życia konsekrowanego (kan. 587 KPK)⁷⁹², uniwersytetom (kan. 809 i 816 § 2 KPK), konferencjom wyższych przełożonych (kan. 709 KPK), stowarzyszeniom życia apostołskiego (kan. 732 KPK), sanktuariom diecezjalnym (kan. 1232 § 1–2 KPK)⁷⁹³.

Wobec powyższego należy jednoznacznie przesądzić, że parafia nie musi posiadać własnego statutu. Również przepisy prawa polskiego nie przewidują konieczności posiadania statutu przez parafie rzymskokatolickie. Polskie prawo uznaje bowiem, że parafia nabywa osobowość prawną *ipso iure* – na podstawie prawa kościelnego.

Idąc dalej obranym tokiem rozumowania, należy wskazać, że określenie „działalność statutowa”, o którym mowa w art. 3 ust. 3 pkt 1 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, należy rozumieć zgodnie z art. 38 Kodeksu cywilnego stanowiącym, że „osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na niej statucie”. Jak już zostało stwierdzone, prawo polskie nie przewiduje jednak konieczności posiadania statutu celem uznania parafii za osobę prawną w państwowym porządku prawnym,

⁷⁸⁹ Por. P. Staszczuk, *Art. 3, w: Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Komentarz*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis 2014; K. Płonka-Bielenin, *Charakter prawny podmiotowości non-profit*, „Administracja” 4 (2010), s. 45.

⁷⁹⁰ Por. P. Kaleta, *Prawne aspekty zarządzania dobrami kościelnymi*, Lublin 2017, s. 98.

⁷⁹¹ Por. J. Krukowski, *Święci szafarze czyli duchowni*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/1, Księga II: *Lud Boży*, Część I: *Wierni chrześcijanie*, Część II: *Ustrój hierarchiczny Kościoła*, red. J. Krukowski, Warszawa 2005, s. 125n.

⁷⁹² A. Chrapkowski, J. Krzywda, *Instytuty życia konsekrowanego*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/1, Księga II: *Lud Boży*, Część III: *Instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostołskiego*, red. J. Krukowski, Poznań 2006, s. 21n.

⁷⁹³ Por. P. Kaleta, *Statuty parafii*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 29 (2016), s. 74n.

bowiem art. 4 ust. 2 konkordatu stanowi, że „Rzeczpospolita Polska uznaje również osobowość prawną wszystkich instytucji kościelnych terytorialnych i personalnych, które uzyskały taką osobowość na podstawie przepisów prawa kanonicznego”⁷⁹⁴. Zgodnie z Instrukcją dotyczącą sposobu powiadamiania organów państwowych o uzyskaniu osobowości prawnej przez instytucje kościelne terytorialne i personalne (art. 4 ust. 2 konkordatu) oraz powiadamiania o powoływaniu i odwoływaniu osoby sprawującej funkcję organu osoby prawnej o ustanowieniu parafii biskup diecezjalny powiadamia wojewodę właściwego ze względu na siedzibę erygowanej parafii, co stanowi realizację dyspozycji z art. 13 ust. 1 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej⁷⁹⁵.

Skoro polskie prawo świeckie nie nakazuje parafii legitymowania się własnym statutem, jego znaczenia należy szukać u ustawodawcy kościelnego. W tym zakresie relewantny jest kan. 94 KPK, który przewiduje, że statuty w sensie właściwym oznaczają zarządzenia wydawane zgodnie z prawem w zespołach osób lub rzeczy i mają na celu określenie ich celu, konstytucji, zarządu i sposobu działania, a zatem wszystkich niezbędnych kwestii dotyczących zakresu działania, zasad funkcjonowania oraz reprezentacji. Przepisy statutów, ustanowione i promulgowane przez właściwą władzę ustawodawczą, rządzą się przepisami kanonów o ustawach. Statutami zespołu osób zobowiązane są tylko osoby będące ich członkami zgodnie z prawem, zaś statutami zespołu rzeczy związani są ci, którzy nimi kierują. KPK obliguje wszystkie osoby prawne do działania zgodnie ze swoimi statutami. Uprawnione wydaje się stwierdzenie, że równorzędnie z pojęciem „statut” KPK traktuje takie określenia, jak: *ius proprium*, *constitutiones*, *ordinatio* lub *lex*⁷⁹⁶.

Na marginesie należy wskazać, że zasadniczo KPK przewiduje dwie drogi uzyskania osobowości prawnej. Pierwszą możliwością jest uzyskanie takiego statusu z mocy samego prawa (obok parafii są to między innymi diecezje (kan. 373 KPK) i prowincje kościelne (kan. 432 § 2 KPK)), zaś drugą jest wydanie stosownego dekretu przez kompetentną władzę kościelną. Reasumując, sposób powstania parafii jako kościelnej osoby prawnej w rozumieniu KPK nie wpisuje się w reżim kan. 117 KPK, który stanowi, że „żaden zespół osób lub rzeczy,

⁷⁹⁴ Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie w dniu 28 lipca 1993 r. (Dz. U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318).

⁷⁹⁵ Kościelna Komisja Konkordatowa, Rządowa Komisja Konkordatowa, Instrukcja dotycząca sposobu powiadamiania organów państwowych o uzyskaniu osobowości prawnej przez instytucje kościelne terytorialne i personalne (art. 4 ust. 2 Konkordatu) oraz powiadamiania o powoływaniu i odwoływaniu osoby sprawującej funkcję organu osoby prawnej, Warszawa 2014, https://episkopat.pl/wp-content/uploads/2016/04/instrukcja_powiadamianie_organow_panstwowych_o_uzyskaniu_osobowosci_prawnej_przez_instytucje_koscielne_z.pdf (8.09.2020).

⁷⁹⁶ Por. R. Sobański, *Statuty i przepisy porządkowe*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. I, Księga I: *Normy ogólne*, red. J. Krukowski, Poznań 2003, s. 160-163.

pragnący otrzymać osobowość prawną, nie może jej uzyskać, chyba że jego statuty zostały zatwierdzone przez kompetentną władzę”.

Odnosząc się do celów parafii rzymskokatolickiej, należy odwołać się do definicji z kan. 515 § 1 KPK stanowiącej, że parafia jest określoną wspólnotą wiernych utworzoną na stałe w kościele partykularnym, nad którą pasterską pieczę sprawuje proboszcz pod władzą biskupa diecezjalnego. A zatem pierwszorzędną i zdaje się jedyną ujętą w KPK ideą funkcjonowania parafii jest misja duszpasterska⁷⁹⁷. Trudno odnaleźć w przywołanej legalnej definicji parafii cele inne niż religijne. Uzasadnienia dla celu działalności parafii innego niż duszpasterstwo nie można doszukać się również w prawie świeckim. Zgodnie bowiem z art. 38 ust. 1 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej „osoby prawne Kościoła mają prawo prowadzenia właściwej dla każdej z nich działalności charytatywno-opiekuńczej”. W ust. 2 uszczegółowione zostało, że dla prowadzenia działalności charytatywno-opiekuńczej można powołać Caritas Polska na poziomie ogólnokrajowym oraz Caritas diecezjalne.

Reasumując, parafia jako kościelna osoba prawna zasadniczo nie posiada statutu ani z mocy prawa nie prowadzi działalności pożytku publicznego. Wobec powyższego nasuwa się konkluzja, że parafia nie kwalifikuje się jako podmiot prawa określony w art. 3 ust. 3 pkt 1 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, do którego odwołuje się art. 42 ust. 1 pkt 1 tej ustawy. Tym samym należałoby uznać, że zawieranie umów wolontariatu z organistami przez parafie, które nie posiadają statutów i przede wszystkim nie prowadzą działalności pożytku publicznego, jest wysoce wątpliwe w kontekście zgodności z ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, nadto może stanowić obejście przepisów prawa pracy, przepisów podatkowych oraz przepisów odnoszących się do ubezpieczeń społecznych⁷⁹⁸. A zatem przeszkody do zatrudniania organistów jako wolontariuszy przez parafie rzymskokatolickie są dwojakiej natury – zarówno podmiotowej (co do zasady parafia nie posiada statutu z celem działania również w zakresie pożytku publicznego), jak i przedmiotowej (wolontariat zakłada nieodpłatność).

Odnosząc się do kwestii nieodpłatności, wskazać trzeba, że wykonywanie pracy muzyka kościelnego (organisty) ma niewiele wspólnego z prowadzeniem działalności pożytku publicznego w rozumieniu ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Rolą

⁷⁹⁷ Por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II*, t. II: *Lud Boży, jego nauczanie i uświęcanie*, Olsztyn 2010, s. 233–244.

⁷⁹⁸ Por. P. Kaleta, *Zawarcie przez parafię porozumienia o wolontariat*, „*Studia Prawnicze KUL*” nr 3 (59) 2014, s. 92.

organisty jest bowiem zapewnienie odpowiedniej oprawy muzycznej w czasie mszy świętej oraz nabożeństw kościelnych w sposób i w zakresie ustalonym z proboszczem, jako osobą nadzorującą i kierującą pracą muzyka kościelnego w parafii. Ponadto praktyka wskazuje, że regularna asysta muzyczna organisty w uroczystościach religijnych takich, jak zawarcie związku małżeńskiego w kościele, chrzest czy pogrzeb, zwyczajowo łączy się z otrzymaniem dodatkowego wynagrodzenia za pracę bezpośrednio od wiernych za wiedzą i przyzwoleniem proboszcza. Kwintesencją wolontariatu jest bezsprzecznie świadczenie na zasadzie nieodpłatności, dlatego trudno przyjąć za zgodne z doświadczeniem życiowym stwierdzenie, że organista wykonuje swoją pracę nieodpłatnie.

Zasadne wydaje się przeprowadzenie dalszej analizy prawnej w zakresie przepisów prawa cywilnego dotyczących skutków zawarcia umowy wolontariatu z organistą przez parafię. W myśl art. 58 § 1 Kodeksu cywilnego „nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności”. Na podstawie zaś art. 83 § 1 Kodeksu cywilnego „czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednio przepisy ustawy”.

Oceniając sprawy dotyczące kwestii wolontariatu, Sąd Najwyższy za bezwzględnie nieważną uznał zawartą dla pozorów umowę o wykonywanie pracy w ramach wolontariatu, jeśli zamiarem stron nie jest rzeczywiste świadczenie nieodpłatnych usług na rzecz organizacji pożytku publicznego. „Ukrytą pod nią umowę przewidującą choćby częściową odpłatność za wykonywaną pracę i zakładającą wykonywanie pracy w warunkach podporządkowania pracowniczego należy kwalifikować jako umowę o pracę”⁷⁹⁹. W innym swoim judykacie Sąd Najwyższy, odnosząc się do kazusu pozornego zatrudnienia pozapracowniczego, uznał za irracjonalne stosowanie wolontariatu jako podstawy zatrudnienia, w sytuacji gdy zatrudniony nie świadczy pracy na rzecz innego podmiotu i nie ma w związku z tym środków do godnego życia⁸⁰⁰. Linia orzecnicza Sądu Najwyższego wydaje się więc konsekwentna wobec przypadków obchodzenia przepisów prawa pracy poprzez stosowanie porozumień wolontariackich. Mimo że żadne z ww. orzeczeń nie dotyczyło zatrudnienia w Kościele, to przedstawiona przez sąd ocena prawna jest również w pełni adekwatna wobec kazusu parafii

⁷⁹⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., sygn. I PK 123/09, OSNP 2011/11-12/152.

⁸⁰⁰ Por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2009 r., sygn. I PK 108/09, Lex nr 564760.

jako podmiotu korzystającego z pracy wolontariusza. Reasumując, porozumienie o wolontariat zawarte pomiędzy parafią niedziałającą jako organizacja pożytku publicznego i organistą należałoby uznać jako czynność prawną pozorną i zmierzającą do obejścia przepisów prawa, a w konsekwencji – za czynność prawną nieważną.

Wolontariusze nie powinni zastępować pracowników, a jedynie uzupełniać ich pracę⁸⁰¹, w przeciwnym razie granica pomiędzy stosunkiem pracy i wolontariatem uległaby zatarciu. Nie można naturalnie pominąć, że przepisy o wolontariacie w ramach ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie mają szerszy zakres niż pozostałe przepisy tej ustawy, albowiem w odniesieniu do organizacji pozarządowych i innych podmiotów mogących prowadzić działalność pożytku publicznego obejmują całość działalności statutowej, a nie tylko działalność pożytku publicznego⁸⁰². Jednakże wyraźne odesłanie w art. 42 ust. 1 pkt 1 ustawy do art. 3 ust. 3 pkt 1, który wskazuje działalność pożytku publicznego jako działalność statutową, jest w kontekście kazusu parafii rzymskokatolickiej argumentem przesądzającym, by skonstatować, że elementem koniecznym jest posiadanie statutu ze ściśle określonym celem działania (działalność pożytku publicznego) sytuującym się w sferze zadań publicznych, wykraczającym poza sferę kultu religijnego⁸⁰³.

Należy odnotować, że w literaturze można spotkać się z odmiennym stanowiskiem, zgodnie z którym parafia jako kościelna osoba prawna może zatrudniać pracowników na zasadzie umowy o wolontariat⁸⁰⁴. Argumentem, który mógłby ewentualnie przemawiać na korzyść tego, że wolontariat jest możliwą formą współpracy pomiędzy parafią i organistą, jest zauważalny brak (raczej niezamierzony przez ustawodawcę) spójności pomiędzy art. 42 ust. 1 pkt 1 oraz art. 3 ust. 3 pkt 1 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Pierwszy z przepisów posługuje się bowiem wyrażeniem „w szczególności”, odnosząc je do działalności pożytku publicznego jako rzekomo jednego z elementów działalności statutowej podmiotów wymienionych w art. 3 ust. 3 pkt 1 tej ustawy, który z kolei określa ściśle i wprost, że cele statutowe tych podmiotów muszą obejmować działalność pożytku publicznego.

⁸⁰¹ Por. J. Blicharz, *Art. 42*, w: *Komentarz do ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie*, w: *Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Ustawa o spółdzielniach socjalnych. Komentarz* (online), Lex 2012.

⁸⁰² Por. H. Izdebski, *Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Komentarz*, Warszawa 2003, http://www.ekonomiaspoleczna.gov.pl/download/files/pozytek/komentarz_do_ustawy_o_dzialalnosci_pozytku.pdf (8.09.2020), s. 29n.

⁸⁰³ Por. M. Żołędowska, *Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Praktyczny komentarz*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej 2011, https://www.ekonomiaspoleczna.gov.pl/download/files/Prawo/ustawa/komentarz_ustawa_MZ.pdf (8.09.2020), s. 12.

⁸⁰⁴ Por. K. Wąsowski, *Czy w parafii potrzebne są umowy z wolontariuszami?*, „Kwartalnik Prawny Proboszcza” 2 (2017), s. 15–18.

Niemniej jednak należy podkreślić, że przepisy prawa należy interpretować nie tylko literalnie, ale również celowościowo, funkcjonalnie i systemowo oraz przede wszystkim z zachowaniem zasad logicznego rozumowania, w związku z czym swoista nieścisłość legislacyjna, której przykładem jest art. 42 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 3 ust. 3 pkt 1 przywołanej ustawy nie może wypaczać sensu i charakteru zatrudnienia w oparciu o zasady wolontariatu.

Na marginesie kwestii wolontariatu warto nadmienić, że poza sporem pozostaje możliwość korzystania ze świadczeń wolontariuszy w Polsce przez parafie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP jako osoby prawne wykonujące działalność pożytku publicznego. Możliwość prowadzenia działalności pożytku publicznego – jako warunek *sine qua non* uzyskania statusu podmiotu, który chciałby skorzystać z pracy wolontariuszy – wynika wprost z prawa wewnętrznego luteranów w Polsce⁸⁰⁵. Każda parafia luterkańska jest powołana również do tego, aby prowadzić działalność diakonijną (opieka, pomoc i wsparcie osób niepełnosprawnych, chorych, ubogich, starszych, samotnych)⁸⁰⁶. Wobec powyższego w tym zakresie nie ma wątpliwości co do zgodnego z prawem zatrudniania wolontariuszy przez parafie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP.

3.3. FORMY ZATRUDNIENIA MUZYKÓW KOŚCIELNYCH W ŚWIETLE PRAWA PARTYKULARNEGO KOŚCIOŁA A PRAKTYKA

Prawo partykularne na poziomie diecezjalnym w Polsce określa możliwe formy zatrudnienia muzyków kościelnych przez parafie. Niektóre typy umów są wyraźnie preferowane w stosunku do innych. W tym miejscu konieczne jest zastrzeżenie, że przedmiotem niniejszej pracy nie jest kompleksowe badanie warunków zatrudnienia muzyków kościelnych, a dalsza analiza ograniczona jest do kwestii rodzajów stosunków prawnych łączących muzyków i parafie.

Regulamin muzyków kościelnych archidiecezji warszawskiej wskazuje, że muzyk kościelny może być zatrudniony na podstawie umowy o pracę bądź może współpracować

⁸⁰⁵ Por. § 5 ust. 1 Regulaminu Parafialnego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 18 lutego 2000 r. (tekst ujednolicony z dnia 24 czerwca 2015 r.), https://storage.waw.cloud.ovh.net/v1/AUTH_43d77b97e6c24395aa047319370cd843/BIK/Prawo/2015-06-24RegulaminParafialnytekstjednolityBIK.pdf (8.09.2020); § 186 Pragmatyki Służbowej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej, 28.11.1999 (tekst ujednolicony na 28.04.2019 r.), <https://bik.luteranie.pl/files/Prawo/2019-04-28PragmatykaSubowa-tekstujednolicony.pdf> (8.09.2020).

⁸⁰⁶ Por. P. Kroczyk, *Parafia w optyce katolickiej i luterkańskiej. Studium teologiczno-prawne*, Kraków 2017, s. 187.

z parafią na podstawie umowy cywilnoprawnej, np. umowa o dzieło, umowa zlecenie, samozatrudnienie lub inna umowa⁸⁰⁷.

W archidiecezji krakowskiej wyróżnia się następujące formy zatrudnienia organisty: umowa o pracę, umowa zlecenie oraz nieodpłatne zlecenie (wolontariat)⁸⁰⁸. Interesujące jest, że wolontariatowi został poświęcony cały rozdział nr XV Regulaminu organistów archidiecezji krakowskiej. Wolontariusza zdefiniowano jako osobę, która „w ramach aktywnego udziału w życiu Kościoła i wspólnoty nieodpłatnie wykonuje czynności organisty”, a czas gry liturgicznej wynosi około 10 godzin miesięcznie. Wolontariat jest dopuszczalny również na czas zastępstwa⁸⁰⁹. Jako korzystającego z pracy wolontariusza ww. regulamin wskazuje nie parafię, ale rządcę kościoła (proboszcza lub rektora). Opisana konstrukcja może budzić zdziwienie w kontekście faktu, że proboszcz jest jedynie osobą reprezentującą parafię, która to parafia posiada osobowość prawną, zaś organista świadczy pracę na rzecz parafii, a nie na rzecz proboszcza. Co więcej, regulamin wyraźnie nakazuje wolontariuszowi – muzykowi kościelnemu, aby przekazywał rządcy kościoła wszelkie środki finansowe otrzymywane od wiernych z tytułu świadczenia usług w czasie uroczystości kościelnych (ślub, pogrzeb)⁸¹⁰.

W archidiecezji poznańskiej przewidziane zostało, że organista wykonuje swoje obowiązki w oparciu o umowę o pracę, umowę zlecenia, umowę świadczenia usług muzycznych lub zasadę wolontariatu⁸¹¹.

W diecezji płockiej muzyk kościelny może być zatrudniony w oparciu o umowę o pracę, umowę o wykonanie usługi, umowę o wolontariat lub umowę o świadczenie usług na rzecz parafii⁸¹².

Status organisty w archidiecezji lubelskiej przewiduje dwie formy zatrudnienia organistów. Do pierwszej należą: umowa o pracę, umowa o dzieło oraz umowa zlecenia. Druga forma obejmuje umowy cywilnoprawne z organistą prowadzącym samodzielną działalność gospodarczą (świadczenie usług organistowskich)⁸¹³.

W diecezji tarnowskiej organista jest określany mianem pracownika kościelnego, natomiast „umowa o pracę może mieć jedną z poniższych form”: umowa o pracę etatową (pełny etat, pół etatu, jedna czwarta etatu), umowa zlecenie o wykonanie określonych zadań

⁸⁰⁷ Por. Regulamin muzyków kościelnych archidiecezji warszawskiej, nr 6, nr 17.

⁸⁰⁸ Por. Regulamin organistów archidiecezji krakowskiej, § 13.

⁸⁰⁹ Por. Regulamin organistów archidiecezji krakowskiej, § 31.

⁸¹⁰ Por. Regulamin organistów archidiecezji krakowskiej, § 33.

⁸¹¹ Por. Regulamin organistów archidiecezji poznańskiej, § I nr 3.

⁸¹² Por. Regulamin muzyków kościelnych diecezji płockiej, nr 9.

⁸¹³ Por. Status organisty w archidiecezji lubelskiej, nr IX.1.

muzycznych, zasada wolontariatu⁸¹⁴. Regulamin zastrzega jednak, że w parafiach kategorii I organista musi być zatrudniony na etacie⁸¹⁵.

Statut organistowski archidiecezji białostockiej nie przewiduje innej formy zatrudnienia organisty niż umowa o pracę. Podobnie w diecezji pelplińskiej prawo partykularne odnosi się wyłącznie do umowy o pracę⁸¹⁶. Także Regulamin dla organistów diecezji łowickiej nie przewiduje innej formy zatrudnienia niż umowa o pracę, przy czym wyraźnie określa, że organista jest pracownikiem Kościoła⁸¹⁷. W diecezji opolskiej obowiązujący regulamin również odnosi się wyłącznie do umowy o pracę⁸¹⁸.

Na terenie diecezji gliwickiej umowa o zatrudnienie muzyka kościelnego może przyjąć formę: umowy o pracę, umowy zlecenia oraz umowy z osobą prowadzącą działalność gospodarczą⁸¹⁹.

W archidiecezji łódzkiej obowiązująca Instrukcja o zatrudnianiu świeckich pracowników kościelnych nie określa innej formy zatrudnienia organisty niż umowa o pracę.

Analiza przedstawionych regulacji prawa partykularnego dotyczących wykonywania zawodu muzyka kościelnego pozwala na wyciągnięcie następujących wniosków.

1. W większości diecezji i archidiecezji w Polsce na równi z umową o pracę preferowane są: umowa o wolontariat, umowa o świadczenie usług z osobą fizyczną nieprowadzącą działalności gospodarczej (nazywana często błędnie umową zlecenia), umowa o dzieło oraz umowa o świadczenie usług na zasadzie działalności gospodarczej.
2. Umowa o pracę nie zawsze jest interpretowana ściśle według Kodeksu pracy. Większość regulaminów przewiduje rozwiązania *sui generis*, które nie są znane Kodeksowi pracy i niejednokrotnie budzą poważne wątpliwości co do zgodności z przepisami prawa polskiego (np. instancją odwoławczą dla pracownika nie jest sąd pracy, ale inne ciało wewnętrzne kościelne).
3. W odniesieniu do wolontariatu żaden z regulaminów nie czyni zastrzeżenia, że konieczne jest uprzednie uzyskanie przez parafię statutu potwierdzającego prowadzenie działalności pożytku publicznego.

⁸¹⁴ Por. Regulamin organistów diecezji tarnowskiej, art. 5 § 1.

⁸¹⁵ Por. Regulamin organistów diecezji tarnowskiej, art. 5 § 2.

⁸¹⁶ Por. Karta organisty diecezji pelplińskiej, nr 7.

⁸¹⁷ Por. Regulamin dla organistów diecezji łowickiej, nr I § 1.

⁸¹⁸ Por. Regulamin dla muzyków kościelnych diecezji opolskiej, nr 4.

⁸¹⁹ Por. Regulamin dla organistów diecezji gliwickiej, nr 9.

4. Umowa o dzieło wydaje się być proponowana jako forma stałej współpracy pomiędzy parafią i muzykiem, co przeczy naturze tego stosunku prawnego.
5. Od strony prawnej treść regulaminów pozostawia wiele do życzenia pod względem spójności, zastosowanej terminologii oraz ogólnej zgodności z obecnie obowiązującym stanem prawnym.
6. Większość regulaminów jest anachroniczna i wymaga dostosowania do potrzeb współczesności.

Ze szcątkowych danych uzyskanych w diecezjach i archidiecezjach w Polsce w ramach badań empirycznych na potrzeby niniejszej pracy doktorskiej wynika, że forma umowy o pracę stanowi mniejszość, jeśli chodzi o stosunek prawny pomiędzy organistą i parafią. Częstą praktyką jest zawieranie umowy wolontariackiej. Niektóre kurie diecezjalne wskazały, że wprawdzie umowy o pracę z organistami są składane do archiwum kurii, niemniej jednak kuria nie prowadzi żadnych statystyk pozwalających na analizę porównawczą i konieczne jest kierowanie szczegółowych pytań do parafii.

Nawet jeśli oficjalny diecezjalny regulamin dotyczący pracy muzyków kościelnych określa wyłącznie umowę o pracę jako dopuszczalną formę współpracy organisty i parafii, to nie ma to przełożenia na praktykę. Te same kurie diecezjalne wskazały bowiem, że wolontariat i inne umowy cywilnoprawne stanowią znaczną część umów z muzykami kościelnymi. Świadczy to o niestosowaniu się przez parafie lub inne kościelne jednostki organizacyjne korzystające z usług organistów do wytycznych nałożonych przez biskupa diecezjalnego, jak też do norm ustalonych dla całego kraju. W tym miejscu należy bowiem wskazać, że w świetle Norm ogólnych dotyczących muzyków kościelnych posługujących w diecezjach Kościoła katolickiego w Polsce muzyk kościelny jest pracownikiem kościelnym i podlega zwierzchności władzy diecezjalnej i rządcy kościoła, a jego praca jest posługą liturgiczną. Dokument przewiduje umowę o pracę jako formę zatrudnienia muzyka kościelnego, zaś w sprawach nieuregulowanych odsyła do Kodeksu pracy⁸²⁰. Rozwiązanie to można ocenić jako modelowe i konieczne do stosowania przez polskie parafie.

Trudno czynić generalizujące oceny, w sytuacji gdy jedynie cztery diecezje spośród pytanych 41 diecezji i archidiecezji w Polsce odpowiedziały merytorycznie na postawione im pytania, niemniej jednak można przypuszczać, że wnioski płynące z analizy nawet tych czterech odpowiedzi w pewien sposób oddają aktualny stan muzyki kościelnej z perspektywy

⁸²⁰ Por. Normy ogólne dotyczące muzyków kościelnych, nr 4–6.

współpracy muzyka kościelnego i parafii oraz statusu zawodowego muzyka kościelnego. Zebrane dane i analiza prawa partykularnego diecezji w Polsce nie napawają optymizmem w zakresie warunków wykonywania pracy przez organistów oraz innych muzyków kościelnych.

W literaturze przedmiotu brakuje oficjalnych i aktualnych danych obrazujących statystyki i faktyczną strukturę zatrudnienia muzyków kościelnych w oparciu o poszczególne typy umów. Jak podaje Robert Tyrała, według stanu na rok 2012 w archidiecezji krakowskiej jedynie w około 35% parafii (tj. 150 parafii) organista był zatrudniony w oparciu o umowę o pracę. W aż 90 parafiach zawarto umowę o wolontariat, a w 15 – umowę zlecenia. W 55 parafiach nie obowiązywała żadna sformalizowana współpraca pomiędzy muzykiem a parafią lub też nie było zatrudnionego żadnego muzyka. Z danych wynika również że w ponad 150 parafiach archidiecezji krakowskiej „brakuje wciąż określenia formy zatrudnienia” muzyka kościelnego. Nie sposób jednoznacznie stwierdzić, co oznacza zacytowane sformułowanie, niemniej uprawnione wydaje się przypuszczenie, że owe 150 parafii nie posiada żadnej umowy zawartej pomiędzy muzykiem kościelnym a parafią⁸²¹.

3.4. ZAKAZ DYSKRYMINACJI W ZATRUDNIENIU ZE WZGLĘDU NA RELIGIĘ

3.4.1. POJĘCIE DYSKRYMINACJI

Słownik języka polskiego PWN definiuje dyskryminację jako „prześladowanie poszczególnych osób lub grup społecznych albo ograniczanie ich praw ze względu na rasę, narodowość, wyznanie, płeć itp.”⁸²². Dyskryminacja wyraża się więc w nieuzasadnionym różnicowaniu osób w oparciu o ich obiektywne cechy, którymi mogą być płeć, wiek, preferencje seksualne. Ponadto dyskryminacja może dotyczyć też cech, które nie mają obiektywnego charakteru, są jednak chronione przez prawo (poglądy, religia). Mówi się o dyskryminacji bezpośredniej lub pośredniej⁸²³.

Przykładem ekstremalnie szerokiego rozumienia dyskryminacji jest posiadająca status *soft law* Deklaracja Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie eliminacji wszelkich form nietolerancji i dyskryminacji opartych na religii lub przekonaniach z 1981 roku, która w art. 2 ust. 2 stanowi, że wyrażenie „nietolerancja i dyskryminacja oparta na religii lub

⁸²¹ Por. R. Tyrała, *Regulamin organistów w archidiecezji krakowskiej*, „Pro Musica Sacra” 10 (2012), s. 18.

⁸²² Hasło *Dyskryminacja*, w: *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/dyskryminacja;2555760.html> (10.09.2020).

⁸²³ Por. P. Tuleja, *Art. 32*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz* (online), red. P. Tuleja, Wolters Kluwer Polska 2019.

przekonaniach” oznacza jakiegokolwiek rozróżnienie, wykluczenie, ograniczenie lub uprzywilejowanie oparte na religii lub przekonaniach, a mające za swój cel albo za swój skutek zniesienie lub podkopanie uznania, korzystania lub urzeczywistnienia praw człowieka i podstawowych wolności na zasadzie równości⁸²⁴.

Zdefiniowaniem określenia dyskryminacji niejednokrotnie zajmował się polski Trybunał Konstytucyjny, według którego dyskryminacja wyraża się pogorszeniem sytuacji prawnej określonej grupy podmiotów (dyskryminacja *sensu stricto*), jak również polepszeniem sytuacji danej klasy podmiotów, czyli uprzywilejowanie ich w stosunku do podmiotów podobnych⁸²⁵.

W polskim systemie prawa definicję dyskryminacji bezpośredniej i pośredniej określa między innymi Ustawa z dnia 3 grudnia 2010 roku o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania⁸²⁶. Przez dyskryminację bezpośrednią rozumie się sytuację, w której osoba fizyczna ze względu na płeć, rasę, pochodzenie etniczne, narodowość, religię, wyznanie, światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną jest traktowana mniej korzystnie, niż jest, była lub byłaby traktowana inna osoba w porównywalnej sytuacji (art. 3 pkt 1 ustawy). Z kolei dyskryminacja pośrednia to sytuacja, w której dla osoby fizycznej ze względu na płeć, rasę, pochodzenie etniczne, narodowość, religię, wyznanie, światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną na skutek pozornie neutralnego postanowienia, zastosowanego kryterium lub podjętego działania występują lub mogłyby wystąpić niekorzystne dysproporcje lub szczególnie niekorzystna dla niej sytuacja, chyba że postanowienie, kryterium lub działanie jest obiektywnie uzasadnione ze względu na zgodny z prawem cel, który ma być osiągnięty, a środki służące osiągnięciu tego celu są właściwe i konieczne (art. 3 pkt 2 ustawy).

3.4.2. ŹRÓDŁA ZAKAZU DYSKRYMINACJI ZE WZGLĘDU NA RELIGIĘ

W literaturze zauważa się, że u źródeł zakazu dyskryminacji pod względem kryterium religijnego lub światopoglądowego sytuuje się koncepcja równej i niezbywalnej godności

⁸²⁴ Por. Zgromadzenie Ogólne ONZ, Deklaracja w sprawie eliminacji wszelkich form nietolerancji i dyskryminacji opartych na religii lub przekonaniach, 1981, <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1981.html> (10.09.2020).

⁸²⁵ Por. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 lipca 2011 r., sygn. P 14/10, OTK-A 2011/16/49.

⁸²⁶ Por. Ustawa z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 1219 z późn. zm.).

każdego człowieka jako podstawy jego wolności i praw⁸²⁷. Pojęcie godności ludzkiej można rozpatrywać w aspektach teologicznym, filozoficznym i prawnym⁸²⁸. Jedyne tytułem przykładu można powołać się na:

1. Powszechną deklarację praw człowieka z 1948 roku⁸²⁹, która chociaż nie posiada statusu wiążącego prawnie aktu normatywnego, to wykreowała jednak powszechnie akceptowane standardy, stając się punktem odniesienia i swego rodzaju wyznacznikiem w zakresie gwarancji praw i wolności przysługujących człowiekowi⁸³⁰. Deklaracja stanowi, że: „wszystkie istoty ludzkie rodzą się wolne i równe w godności i prawach. Są one obdarzone rozumem i sumieniem oraz powinny postępować w stosunku do siebie wzajemnie w duchu braterstwa” (art. 1). Dokument określa, że: „Każda osoba jest uprawniona do korzystania ze wszystkich praw i wolności ogłoszonych w niniejszej Deklaracji bez jakiegokolwiek różnicy, zwłaszcza ze względu na rasę, kolor skóry, płeć, język, religię, poglądy polityczne lub jakiegokolwiek inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, majątek, urodzenie lub jakiegokolwiek inną sytuację. Ponadto, nie powinno się czynić żadnego rozróżnienia na podstawie statusu politycznego, prawnego lub międzynarodowego kraju lub terytorium, do którego dana osoba przynależy, bez względu na to, czy ów kraj lub terytorium jest niepodległe, powiernicze, zależne albo poddane jakimkolwiek ograniczeniom suwerenności” (art. 2). Wreszcie deklaracja przyznaje każdej osobie „prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa osobistego” (art. 3). Wskazać jednak wypada, że cytowany dokument ma charakter prawa zwyczajowego, standardu, nie jest formalnie wiążący.
2. Konwencję o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 1950 roku⁸³¹ uzupełnioną Protokołem nr 2 oraz zmienioną m.in. Protokołami nr 3, 5 i 8. W art. 9 ust. 1 konwencja przewiduje, że każdy „ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania; prawo to obejmuje wolność zmiany wyznania lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swego wyznania lub przekonań przez uprawianie kultu, nauczanie,

⁸²⁷ Por. P. Borecki, *Zakaz dyskryminacji ze względu na wyznanie lub światopogląd w prawie polskim*, „Studia Prawnicze” 4 (2015), s. 44.

⁸²⁸ Por. J. Krukowski, *Kościelne prawo publiczne. Prawo konkordatowe*, Lublin 2013, s. 120n.

⁸²⁹ Powszechna deklaracja praw człowieka, 10.12.1948, <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1948.html> (10.09.2020).

⁸³⁰ Por. R. Kuźniar, *Prawa człowieka: prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Warszawa 2004, s. 66n.

⁸³¹ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, 4.11.1950 (Dz. U. 1993 Nr 61, poz. 284).

praktykowanie i czynności rytualne”. Dokument odnosi się również do kwestii ograniczeń, wskazując: „Wolność uzewnętrzniania wyznania lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, które są przewidziane przez ustawę i konieczne w społeczeństwie demokratycznym z uwagi na interesy bezpieczeństwa publicznego, ochronę porządku publicznego, zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób” (art. 9 ust. 2).

3. Deklarację Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie eliminacji wszelkich form nietolerancji i dyskryminacji opartych na religii lub przekonaniach z 1981 roku. W art. 1 ust. 1 akt potwierdza, że każda osoba „będzie miała prawo do wolności myśli, sumienia i religii. Prawo to będzie obejmowało wolność wyznawania religii bądź jakichkolwiek przekonań według własnego wyboru, jak również wolność manifestowania swojej religii lub przekonań – indywidualnie lub we wspólnocie z innymi, publicznie lub prywatnie – w modlitwie, obrzędach, praktykach i nauczaniu” (art. 1 ust. 1). Deklaracja określa, że dyskryminacja pomiędzy istotami ludzkimi oparta na religii lub przekonaniach „stanowi obrazę godności ludzkiej oraz zaparcie się zasad Karty Narodów Zjednoczonych, i winna być potępiona jako naruszenie praw człowieka i podstawowych wolności proklamowanych w Powszechnej deklaracji praw człowieka, a szczególnie ogłoszonych w Międzynarodowych paktach praw człowieka, a także jako przeszkoda dla przyjaznych i pokojowych stosunków między narodami” (art. 3). Mimo że przedmiotowy dokument nie ma charakteru wiążącego, to należy wskazać, że jest on istotny z punktu widzenia moralnego i politycznego.
4. Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych z 1966 roku⁸³². W art. 18 ust. 1 pakt potwierdza prawo każdej osoby do wolności myśli, sumienia i wyznania, wskazując, że prawo to obejmuje „wolność posiadania lub przyjmowania wyznania lub przekonań według własnego wyboru oraz do uzewnętrzniania indywidualnie czy wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swej religii lub przekonań przez uprawianie kultu, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie”. W odniesieniu do uszczuplania ww. wolności dokument w art. 18 ust. 3 określa, że wolność uzewnętrzniania wyznania lub przekonań „może podlegać jedynie takim ograniczeniom, które są przewidziane przez ustawę i są konieczne dla ochrony

⁸³² Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych, 19.12.1966 (Dz. U. 1977 Nr 38, poz. 167).

bezpieczeństwa publicznego, porządku, zdrowia lub moralności publicznej albo podstawowych praw i wolności innych osób”.

5. Kartę praw podstawowych Unii Europejskiej z 2007 roku⁸³³ wraz z Protokołem nr 30⁸³⁴, która w art. 1 stanowi, że godność człowieka jest nienaruszalna, musi być szanowana i chroniona. Dokument potwierdza prawo każdej osoby do wolności myśli, sumienia i religii, wskazując, że prawo to obejmuje wolność zmiany religii lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania, indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swej religii lub przekonań poprzez uprawianie kultu, nauczanie, praktykowanie i uczestniczenie w obrzędach (art. 10 ust. 1). W art. 20 karta stwierdza, że wszyscy są równi wobec prawa, zaś art. 22 określa, że Unia Europejska szanuje różnorodność kulturową, religijną i językową.
6. Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku⁸³⁵. Polska ustawa zasadnicza upatruje źródła wolności i praw człowieka i obywatela w przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka, podnosząc, że jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych (art. 30). Konstytucja RP określa równość wszystkich wobec prawa oraz prawo każdego do równego traktowania przez władze publiczne” (art. 32 ust. 1). Wolność sumienia i religii dla każdej osoby przewidziana jest w art. 53 ust. 1 ustawy zasadniczej.

Również nauczanie Kościoła odnosi się do kwestii wolności religijnej i godności człowieka. Przez wieki Kościół uznawał za podstawę wolności religijnej prawdę objawioną i obiektywne normy moralne⁸³⁶. Nową perspektywę dla fundamentów wolności religijnej zarysował dopiero Jan XXIII w encyklice *Pacem in terris*⁸³⁷. Odnosząc się do praw osoby ludzkiej, encyklika głosi: „każdy człowiek jest osobą, to znaczy istotą obdarzoną rozumem i wolną wolą, wskutek czego ma prawa i obowiązki, wpływające bezpośrednio i równocześnie z własnej jego natury. A ponieważ są one powszechne i nienaruszalne, dlatego nie można się

⁸³³ Karta praw podstawowych Unii Europejskiej, 14.12.2007 (Dz. U. UE.C.2007.302.1).

⁸³⁴ Protokół (Nr 30) w sprawie stosowania Karty praw podstawowych Unii Europejskiej do Polski i Zjednoczonego Królestwa (Dz. U. UE C 326/1).

⁸³⁵ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, 2.04.1997 (Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483).

⁸³⁶ Por. L. Wąsik, *Zasada wolności religijnej w Deklaracji o wolności religijnej „Dignitatis humanae” Soboru Watykańskiego II*, „Analecta Cracoviensia” 47 (2015), s. 83.

⁸³⁷ Por. Jan XXIII, *Litterae Encyclicae Venerabilibus Fratribus, Patriarchis, Primatibus, Archiepiscopis, Episcopis aliisque locorum Ordinariis pacem et communionem cum Apostolica Sede habentibus, clero et christifidelibus totius orbis itemque universis bonae voluntatis hominibus: De pace omnium gentium in veritate, iustitia, caritate, libertate constituenda (Pacem in terris)*, 11.04.1963, AAS 55 (1963), s. 257–304, tekst polski: Encyklika o pokoju między wszystkimi narodami opartymi na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności, w: *Encykliki społeczne Kościoła katolickiego*, Świdnica 2005, s. 193–246.

ich w żaden sposób wyrzec”⁸³⁸. Do praw człowieka encyklika zalicza „możność oddawania czci Bogu zgodnie z wymaganiem własnego prawego sumienia oraz wyznawania religii prywatnie i publicznie”⁸³⁹. Dla Jana XXIII wolność religijna została potraktowana jako prawo powszechne, nienaruszalne, niezmiennie, należne każdemu człowiekowi z racji godności jego osoby ludzkiej. Wolność religijna jest zastosowaniem prawa do postępowania według „słusznej normy” własnego sumienia⁸⁴⁰.

Myśl Jana XXIII została podjęta i rozwinięta przez Sobór Watykański II, czego efektem było przyjęcie Deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humanae*⁸⁴¹. Wolność religijna zaczęła być rozumiana jako wolność w dążeniu do prawdy zgodnie z własnym sumieniem. Trwający od wieków spór o prawdziwość religii został rozstrzygnięty w oparciu o kryterium godności osoby ludzkiej, która została uznana za podstawę wszystkich praw przysługujących człowiekowi⁸⁴².

Deklaracja *Dignitatis humanae* opisuje wolność religijną słowami: „osoba ludzka ma prawo do wolności religijnej. Tego zaś rodzaju wolność polega na tym, że wszyscy ludzie powinni być wolni od przymusu ze strony czy to poszczególnych ludzi, czy to zbiorowisk społecznych i jakiegokolwiek władzy ludzkiej, tak aby w sprawach religijnych nikogo nie przymuszano do działania wbrew jego sumieniu ani nie przeszkadzano mu w działaniu według swego sumienia prywatnym i publicznym, indywidualnym lub w łączności z innymi, byle w godziwym zakresie”⁸⁴³. Wolność religijna znajduje swoje uzasadnienie w godności osoby ludzkiej, albowiem „wszyscy ludzie, ponieważ są osobami, czyli istotami wyposażonymi w rozum i wolną wolę, a tym samym w osobistą odpowiedzialność, nagłeni są własną swą naturą, a także obowiązani moralnie do szukania prawdy, przede wszystkim w dziedzinie religii”⁸⁴⁴.

Podstaw dla tak zdefiniowanej wolności religijnej deklaracja upatruje, zarówno jeśli chodzi o Objawienie, jak i sam rozum, w godności osoby ludzkiej, której ludzie stają się coraz bardziej świadomi⁸⁴⁵, co deklaracja wyraża w słowach: „prawo do wolności religijnej jest

⁸³⁸ PiT, nr 9.

⁸³⁹ PiT, nr 19.

⁸⁴⁰ Por. L. Janssens, *Wolność sumienia i wolność religijna*, przeł. E. Czerny, Warszawa 1970, s. 6.

⁸⁴¹ Por. Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Declaratio de libertate religiosa (Dignitatis humanae)*, 7.12.1965, AAS 58 (1966), s. 929–946, tekst polski: Sobór Watykański II, Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, dz. cyt., s. 638–661.

⁸⁴² Por. W. Ćwil, *Wolność religijna podstawowym prawem człowieka w nauczaniu Jana Pawła II*, Lublin 2019, s. 9.

⁸⁴³ DH, nr 2.

⁸⁴⁴ DH, nr 2.

⁸⁴⁵ Por. M. Jaworski, *Wprowadzenie do Deklaracji o wolności religijnej*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje: tekst polski, nowe tłumaczenie*, Poznań 2012, s. 406.

rzeczywiście zakorzenione w samej godności osoby ludzkiej, którą to godność poznajemy przez objawione słowo Boże i samym rozumem”⁸⁴⁶. W kontekście rozumu podstawą wolności religijnej jest prawo Boże, wieczne, obiektywne i uniwersalne⁸⁴⁷. W odniesieniu zaś do Objawienia jako drugiego fundamentu doktrynalnego dla wolności religijnej deklaracja wskazuje, że Objawienie nie formułuje wprost tego prawa, niemniej jednak zawiera się ono w zasadach przez nie głoszonych, które stanowią podstawy wolności religijnej co do zasady. Objawienie ukazuje godność osoby ludzkiej w jej całej rozciągłości oraz szacunek Chrystusa dla wolności człowieka wypełniającego obowiązek uwierzenia Słowu Bożemu⁸⁴⁸.

Sobór Watykański II nie odmawia prawa do wolności religijnej osobom spoza Kościoła: „prawo do wolności religijnej ma fundament nie w subiektywnym nastawieniu osoby, ale w samej jej naturze. Dlatego prawo do owej wolności przysługuje trwale również tym, którzy nie wypełniają obowiązku szukania prawdy i trwania przy niej; korzystanie zaś z tego prawa nie może napotykać przeszkód, jeśli tylko zachowywany jest sprawiedliwy ład publiczny”⁸⁴⁹. Podmiotami wolności religijnej są w ujęciu soborowym zarówno poszczególne osoby, jak i grupy osób. Deklaracja odnosi się do konkretnego człowieka, rodziny, Kościoła oraz innych wspólnot religijnych. Odnosząc się do kolektywnych podmiotów, deklaracja wskazuje nie tylko na katolicką wspólnotę eklezjalną, ale również na inne kościoły i związki wyznaniowe⁸⁵⁰.

Znaczący wkład w zgłębienie refleksji na temat godności jako podstawy dla praw człowieka, w tym w szczególności prawa do wolności religijnej wniósł w swoim bogatym dorobku Jan Paweł II⁸⁵¹. Papież naucza, że osoba ludzka jest podmiotem niezbywalnych praw, których nie otrzymała z zewnątrz, od innych podmiotów, lecz które wypływają z jej natury, a ich korzenie tkwią w tym, co jest najgłębiej ludzkie – w godności człowieka⁸⁵².

Na marginesie poruszanych zagadnień związanych z rozumieniem wolności religijnej przez Magisterium Kościoła w deklaracji *Dignitatis humanae* należy zwrócić uwagę, że dokument nie formułuje definicji opisanego pojęcia, wskazując jedynie elementy, które pozwalają na określone wnioski. Według jednego z poglądów doktryny katolickiej wolność religijną należy wyraźnie odróżnić od prawa do wolności religijnej. W tym ujęciu wolność

⁸⁴⁶ DH, nr 2.

⁸⁴⁷ Por. DH, nr 3.

⁸⁴⁸ Por. DH, nr 9.

⁸⁴⁹ DH, nr 2.

⁸⁵⁰ Por. P. Ryguła, *Wolność religijna w Hiszpanii na tle przemian społeczno-politycznych w latach 1931–1992*, Katowice 2009, s. 251n.

⁸⁵¹ Por. dokumenty Jana Pawła II: *Redemptor hominis* 1979; *Redemptoris missio* 1990; *Veritatis splendor* 1993; *Ecclesia in Africa* 1995; *Ecclesia in Asia* 1999; *Ecclesia in Oceania* 2001; *Ecclesia in Europa* 2003.

⁸⁵² Por. Jan Paweł II, *Wolność religijna warunkiem pokojowego współżycia*, orędzie na XXI Światowy Dzień Pokoju, 1988, w: *Dzieła zebrane*, t. IV, red. P. Ptasznik, Kraków 2007, s. 739.

religijna jest wynikającym z godności ludzkiej wolnym osądem sumienia człowieka, który po poszukiwaniach akceptuje znaną prawdę religijną i trwa przy niej w postawie dobrowolnego aktu wiary dokonanego ze względu na posłuszeństwo Bogu. Z kolei prawo do wolności religijnej odnosi się do uwarunkowań zewnętrznych, tj. okoliczności mających wpływ na manifestowanie postawy religijnej⁸⁵³.

Przywołane powyżej dokumenty pozwalają na postawienie tezy, że zarówno na poziomie prawa krajowego, unijnego, międzynarodowego, jak i nauczania moralnego Kościoła za standard należy uznać zapewnienie jednostce wolności religijnej i światopoglądowej, włączając w to światopogląd ateistyczny⁸⁵⁴.

3.4.3. ZAKAZ DYSKRYMINACJI ZE WZGLĘDU NA RELIGIĘ W SYSTEMIE PRAWA

Normy antydyskryminacyjne obowiązujące w Polsce występują w przepisach prawa o różnej randze. Kierując się porządkiem hierarchicznym systemu źródeł prawa określonym w art. 87 ust. 1 Konstytucji RP, analizę prawną w obszarze gwarancji antydyskryminacyjnych wypada rozpocząć od samej ustawy zasadniczej. W art. 32 ust. 2 Konstytucja RP stanowi, że „nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny”. Konstytucyjny zakaz dyskryminacji zabrania wprowadzania arbitralnych różnicowań. Jest on uniwersalny zarówno podmiotowo (odnosi się do wszystkich podmiotów praw i wolności, osób fizycznych i prawnych), jak i przedmiotowo (obszar społeczny, polityczny i gospodarczy wypełnia wszelkie dziedziny, w których jednostka może spotkać się z dyskryminacją). Oprócz wyznania i światopoglądu cechami, w oparciu o które różnicowanie podmiotów może zostać uznane za dyskryminację, są: płeć, rasa, kolor skóry, urodzenie, język, przynależność narodowa i etniczna, pochodzenie społeczne, majątek, ale także wiek, zdrowie (również w kontekście genetyki), pełnosprawność, orientacja seksualna oraz każda inna cecha osobista⁸⁵⁵. Konstytucyjne gwarancje antydyskryminacyjne nie są absolutne. Stosownie ograniczenia mogą być bowiem ustanawiane w ustawie, wówczas gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego

⁸⁵³ Por. Z. Czubak, *Nauka współczesnego Kościoła o wolności religijnej*, „Chrześcijanin a Współczesność” 4 (1984) nr 2, s. 7.

⁸⁵⁴ P. Kroczeł, *Prawo wewnętrzne związków wyznaniowych w perspektywie organów władzy publicznej. Klauzule generalne*, Kraków 2017, s. 21–24.

⁸⁵⁵ Por. L. Garlicki, M. Zubik, *Art. 32*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz* (online), t. II, red. L. Garlicki, M. Zubik, wyd. 2, Wydawnictwo Sejmowe 2016, Lex.

bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP).

Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 1950 roku przewiduje zakaz dyskryminacji w art. 14, stanowiąc, że „Korzystanie z praw i wolności wymienionych w niniejszej konwencji powinno być zapewnione bez dyskryminacji wynikającej z takich powodów, jak płeć, rasa, kolor skóry, język, religia, przekonania polityczne i inne, pochodzenia narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie bądź z jakichkolwiek innych przyczyn”. Warto zauważyć, że do chwili obecnej Polska nie ratyfikowała Protokołu nr 12 (z 4 listopada 2000 roku) do ww. konwencji przewidującego ogólny zakaz dyskryminacji, zgodnie z którym korzystanie z każdego ustanowionego prawa powinno być zapewnione bez dyskryminacji wynikającej z takich powodów, jak płeć, rasa, kolor skóry, język, religia, przekonania polityczne lub inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie lub z jakichkolwiek innych przyczyn. Ratyfikacja protokołu przez Polskę pozwoliłaby każdej osobie, która doświadczyła tego rodzaju dyskryminacji, złożyć skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

Zakaz dyskryminacji został również ujęty w ramach Międzynarodowego paktu praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych z 1966 roku⁸⁵⁶, który w art. 2 ust. 2 stwierdza, że państwa sygnatariusze zobowiązują się zagwarantować wykonywanie praw wymienionych w niniejszym pakcie „bez żadnej dyskryminacji ze względu na rasę, kolor skóry, płeć, język, religię, poglądy polityczne lub inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, sytuację majątkową, urodzenie lub jakiekolwiek inne okoliczności”.

Na poziomie prawa pierwotnego Unii Europejskiej w świetle art. 3 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej z 1992 roku Unia „zwalcza wykluczenie społeczne i dyskryminację oraz wspiera sprawiedliwość społeczną i ochronę socjalną, równość kobiet i mężczyzn, solidarność między pokoleniami i ochronę praw dziecka”⁸⁵⁷. Z kolei zgodnie z art. 10 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej przy określaniu i realizacji swoich polityk i działań Unia dąży do zwalczania wszelkiej dyskryminacji ze względu na płeć, rasę lub pochodzenie etniczne, religię lub światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną⁸⁵⁸. Karta praw podstawowych Unii Europejskiej w art. 21 ust. 1 stanowi, że „zakazana jest wszelka

⁸⁵⁶ Międzynarodowy pakt praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych, 19.12.1966 (Dz. U. 1997 Nr 38, poz. 169).

⁸⁵⁷ Traktat o Unii Europejskiej, 7.02.1992 (Dz. Urz. UE 2016 C 202).

⁸⁵⁸ Por. Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, 25.03.1957 (Dz. U. 2004 Nr 90, poz. 864/2).

dyskryminacja ze względu na płeć, rasę, kolor skóry, pochodzenie etniczne lub społeczne, cechy genetyczne, język, religię lub światopogląd, opinie polityczne lub wszelkie inne, przynależności do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną”.

Jako organizację i podmiot prawa międzynarodowego Unię Europejską cechuje neutralność światopoglądowa. Zasady niedyskryminacji oraz równego traktowania realizowane są również wobec związków wyznaniowych i organizacji laickich⁸⁵⁹, co wyraża się w art. 17 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej: „Unia szanuje status przyznany na mocy prawa krajowego kościołom i stowarzyszeniom lub wspólnotom religijnym w państwach członkowskich i nie narusza tego statusu. Unia szanuje na równi status organizacji światopoglądowych i niewyznaniowych przyznany im na mocy prawa krajowego. Uznając tożsamość i szczególnie wkład tych kościołów i organizacji, Unia prowadzi z nimi otwarty, przejrzysty i regularny dialog”.

W porządku prawa krajowego ogólny zakaz dyskryminacji ze względu na religię został ujęty w ustawie z dnia 17 maja 1989 roku o gwarancjach wolności sumienia i wyznania⁸⁶⁰. W myśl art. 6 przywołanej ustawy nikt nie może być dyskryminowany bądź uprzywilejowany z powodu religii lub przekonań w sprawach religii. Ponadto nie wolno zmuszać obywateli do niebrania udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych ani do udziału w nich. Preambuła ustawy powołuje się na zasady zawarte w Powszechnej deklaracji praw człowieka, Międzynarodowym pakcie praw obywatelskich i politycznych, Akcie końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz Deklaracji Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie eliminacji wszelkich form nietolerancji i dyskryminacji z powodów religijnych lub przekonań, traktując je jako dyrektywy. W myśl ustawy wolność sumienia i wyznania obejmuje swobodę wyboru religii lub przekonań oraz wyrażania ich indywidualnie i zbiorowo, prywatnie i publicznie. Sformułowano również zakaz dyskryminacji od strony pozytywnej, określając, że obywatele wierzący wszystkich wyznań oraz niewierzący mają równe prawa w życiu państwowym, politycznym, gospodarczym, społecznym i kulturalnym (art. 1 ust. 1 i 2 ustawy).

⁸⁵⁹ Por. P. Borecki, *Zakaz dyskryminacji ze względu na wyznanie lub światopogląd w prawie polskim*, dz. cyt., s. 64.

⁸⁶⁰ Por. Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r. poz. 1153).

3.4.4. ZAKAZ DYSKRYMINACJI W SFERZE ZATRUDNIENIA ZE WZGLĘDU NA RELIGIĘ W ŚWIETLE OBOWIĄZUJĄCYCH PRZEPISÓW PRAWA

Obowiązująca w Polsce od 30 maja 1961 roku Konwencja (nr 111) dotycząca dyskryminacji w zakresie zatrudnienia i wykonywania zawodu⁸⁶¹ przyjęta w Genewie dnia 25 czerwca 1958 roku w art. 1 ust. 1 lit. a definiuje dyskryminację jako wszelkie rozróżnienie, wyłączenie lub uprzywilejowanie oparte na rasie, kolorze skóry, płci, religii, poglądach politycznych, pochodzeniu narodowym lub społecznym, które powoduje zniweczenie albo naruszenie równości szans lub traktowania w zakresie zatrudnienia lub wykonywania zawodu. Dyskryminacją jest również wszelkie inne rozróżnienie, wyłączenie lub uprzywilejowanie powodujące zniweczenie albo naruszenie równości szans lub traktowania w zakresie zatrudnienia lub wykonywania zawodu, które będzie mogło być wymienione przez zainteresowanego członka po zasięgnięciu opinii reprezentatywnych organizacji pracodawców i pracowników, o ile takie istnieją, oraz innych właściwych organizacji (art. 1 ust. 1 lit. b konwencji). Konwencja obliguje państwa członkowskie do ustalenia i prowadzenia polityki krajowej zmierzającej do popierania metodami dostosowanymi do okoliczności i zwyczajów danego kraju równości szans i traktowania w dziedzinie zatrudnienia i wykonywania zawodu, w celu wyeliminowania wszelkiej dyskryminacji w tym zakresie. Dokument nie przedstawia żadnych konkretnych rozwiązań.

Na poziomie Unii Europejskiej urzeczywistnieniem traktatowych zasad (wolności, demokracji, poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności, zasad państwa prawa, równości wobec prawa, ochrony przed dyskryminacją) w kontekście przeciwdziałania dyskryminacji w zatrudnieniu jest dyrektywa nr 2000/78/WE ustanawiająca ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy⁸⁶². Dyrektywa antydyskryminacyjna w preambule wskazuje, że dyskryminacja ze względu między innymi na religię lub przekonania może być przeszkodą w realizacji celów traktatów unijnych, w szczególności w zakresie wysokiego poziomu zatrudnienia i ochrony socjalnej, podnoszenia poziomu i jakości życia, spójności gospodarczej i społecznej, solidarności i swobodnego przepływu osób. W konsekwencji wszelka dyskryminacja, zarówno bezpośrednia, jak i pośrednia, ze względu na wyznawaną religię lub przekonania powinna być w Unii

⁸⁶¹ Por. Konwencja (nr 111) dotycząca dyskryminacji w zakresie zatrudnienia i wykonywania zawodu, 25.06.1958 (Dz. U. 1961 Nr 42, poz. 218).

⁸⁶² Dyrektywa Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiająca ogólne warunki równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy (Dz. U. UE.L.2000.303.16).

Europejskiej zakazana. Dalej preambuła stanowi, że osoby, które były dyskryminowane ze względu na religię lub przekonania, powinny dysponować odpowiednimi środkami ochrony prawnej. W przypadku zaistnienia domniemania dyskryminacji, to na pozwanym spoczywa ciężar dowodowy wykazania równego traktowania.

Dyrektywa antydyskryminacyjna w art. 2 ust. 1 przewiduje generalną zasadę równego traktowania, co ma oznaczać brak jakichkolwiek form jakiegokolwiek dyskryminacji z przyczyn takich, jak religia, przekonania, niepełnosprawność, wiek, orientacja seksualna. W związku z powyższym w art. 2 ust. 2 lit. a i b wprowadzony został dychotomiczny podział dyskryminacji na bezpośrednią i pośrednią. Dyskryminacja bezpośrednia występuje w przypadku, gdy osobę traktuje się mniej przychylnie, niż traktuje się, traktowano lub traktowano by inną osobę w porównywalnej sytuacji, z jakiegokolwiek przyczyny, jak np. religia lub przekonania. Z kolei dyskryminacja pośrednia ma miejsce w przypadku, gdy przepis, kryterium lub pozornie neutralna praktyka może doprowadzić do szczególnej niekorzystnej sytuacji w stosunku do innych osób, chyba że:

1. taki przepis, kryterium lub praktyka są obiektywnie uzasadnione zgodnym z prawem celem, a środki mające służyć osiągnięciu tego celu są właściwe i konieczne; lub
2. jeśli w przypadku osób w określony sposób niepełnosprawnych pracodawca lub każda osoba, do której odnosi się dyrektywa, jest zobowiązany z mocy przepisów krajowych podejmować właściwe środki zgodnie z art. 5 dyrektywy antydyskryminacyjnej w celu zlikwidowania niedogodności spowodowanych tym przepisem.

Za swego rodzaju formę dyskryminacji zostało uznane molestowanie, w sytuacji jeśli ma miejsce niepożądane zachowanie mające związek z jedną z przyczyn określonych w art. 1, a jego celem lub skutkiem jest naruszenie godności osoby i stworzenie onieśmielającej, wrogiej, poniżającej, upokarzającej lub uwłaczającej atmosfery. Generalnie dyrektywę antydyskryminacyjną stosuje się do podmiotów publicznych oraz prywatnych w odniesieniu między innymi do: warunków dostępu do zatrudnienia lub pracy na własny rachunek, w tym również do kryteriów selekcji i warunków rekrutacji, niezależnie od dziedziny działalności i na wszystkich szczeblach hierarchii zawodowej, również w odniesieniu do awansu zawodowego, warunków zatrudnienia i pracy, łącznie z warunkami zwalniania i wynagradzania.

Dla rozważań niniejszej pracy kluczowym przepisem dyrektywy antydyskryminacyjnej jest jej art. 4. Dokument przewiduje bowiem, że państwa członkowskie mogą uznać, iż

odmienne traktowanie ze względu na cechy związane z jedną z przyczyn wymienionych w art. 1 nie stanowi dyskryminacji w przypadku, gdy ze względu na rodzaj działalności zawodowej lub warunki jej wykonywania dane cechy są istotnym i determinującym wymogiem zawodowym, pod warunkiem że cel jest zgodny z prawem, a wymóg jest proporcjonalny (art. 4 ust. 1). Dyrektywa antydyskryminacyjna zezwala państwom członkowskim na utrzymanie w mocy swojego ustawodawstwa krajowego obowiązującego w dniu przyjęcia dyrektywy lub na przewidzenie w przyszłym ustawodawstwie uwzględniającym praktykę krajową istniejącą w dniu przyjęcia dyrektywy przepisów umożliwiających w przypadku działalności zawodowej kościołów albo innych organizacji publicznych bądź prywatnych, których etyka opiera się na religii lub przekonaniach, odmienne traktowanie ze względu na religię lub przekonania osoby. Nie będzie to stanowiło dyskryminacji, o ile ze względu na charakter tego rodzaju działalności lub kontekst jej prowadzenia religia lub przekonania stanowią podstawowy, zgodny z prawem i uzasadniony wymóg zawodowy uwzględniający etykę organizacji.

Tego rodzaju odmienne traktowanie powinno być realizowane z poszanowaniem zasad i postanowień konstytucyjnych państw członkowskich oraz zasad ogólnych prawa wspólnotowego i nie powinno być usprawiedliwieniem dla dyskryminacji, u której podstaw leżą inne przyczyny. Pod warunkiem, że przepisy dyrektywy antydyskryminacyjnej są przestrzegane, akt ten nie narusza prawa kościołów i innych organizacji publicznych lub prywatnych, których etyka opiera się na religii lub przekonaniach, działających zgodnie z krajowymi przepisami konstytucyjnymi i ustawodawczymi do wymagania od osób pracujących dla nich działania w dobrej wierze i lojalności wobec etyki organizacji (art. 4 ust. 2 *in fine*).

A zatem chociaż dyrektywa antydyskryminacyjna zakazuje dyskryminacji ze względu na religię lub światopogląd w obszarze zatrudnienia i zapewnia taką ochronę wszystkim osobom wyznającym dowolną religię lub mającym dowolny światopogląd, pozostawia jednak pewną furtkę, zezwalając na odstępstwo kościołom i innym organizacjom wyznaniowym lub opartym na światopoglądzie działającym w charakterze pracodawcy. Pod pewnymi warunkami organizacje te mogą określać szczególne wymagania w oparciu o religię lub światopogląd swoich pracowników. Wymagania zawodowe muszą być podstawowe, zgodne z prawem i uzasadnione, jak również nie mogą opierać się na innych kryteriach. Inne cechy, takie jak np. płeć, wiek czy rasa, nie mogą być argumentami dla uprzywilejowanego pracodawcy do różnicowania sytuacji pracownika. Powstaje zatem pytanie, jak ocenić sytuację, w której religia lub wyznanie uznaje inną cechę prawnie chronioną za niezgodną z kanonami wiary, jak np.

orientacja inna niż heteroseksualna. Wydaje się, że w opisanym powyżej przypadku powinien mieć zastosowanie zakaz nierównego traktowania.

Istotą dyrektywy jako aktu prawa wtórnego jest, że stosownie do art. 288 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej jest ona aktem prawnym wiążącym państwa członkowskie co do rezultatu, przy zachowaniu pewnej swobody w zakresie doboru form i środków implementacji do porządku prawnego krajowego⁸⁶³.

Problematyczność przewidzianego dyrektywą antydyskryminacyjną wyłączenia stosowania zasady równego traktowania w legislacji unijnej polega na tym, że poprzez jego dopuszczenie prawodawca unijny usiłuje pogodzić z jednej strony gwarantowaną przepisami traktatowymi wolność sumienia i wyznania oraz swobodę działalności kościołów, związków wyznaniowych i organizacji filozoficznych, z drugiej zaś – nie dopuścić do nadmiernego uszczuplenia standardu równości i ochrony przed dyskryminacją. W sposób oczywisty bowiem w niektórych sytuacjach może dochodzić do konfliktu tych dwóch wartości. Wyjątek ten zmierza do wypracowania rozwiązania dla owego konfliktu i ustalenia kryteriów, których poprawne zastosowanie ma na celu zachowanie wymaganej równowagi tych fundamentalnych wartości⁸⁶⁴.

Z ograniczonego zastosowania opisanego kontratypu wynika także wymóg, aby religia lub wyznanie pracownika była czynnikiem istotnym, uzasadnionym i usprawiedliwionym charakterem danej pracy. Niewystarczający będzie ogólny argument o religijnym lub wyznaniowym etosie pracodawcy. Każdy przypadek należałoby rozpatrywać indywidualnie w kontekście konkretnego miejsca pracy, charakteru zadań, które będą leżały w zakresie obowiązków pracownika, oraz okoliczności, w jakich praca będzie wykonywana.

Transpozycją dyrektywy antydyskryminacyjnej do polskiego porządku prawnego jest ustawa antydyskryminacyjna określająca obszary i sposoby przeciwdziałania naruszeniom zasady równego traktowania ze względu na płeć, rasę, pochodzenie etniczne, narodowość, religię, wyznanie, światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną oraz organy właściwe w tym zakresie. W art. 8 ust. 1 określono zakaz nierównego traktowania osób fizycznych ze względu na ww. kryteria w zakresie:

1. podejmowania kształcenia zawodowego, w tym doksztalcania, doskonalenia, przekwalifikowania zawodowego oraz praktyk zawodowych;

⁸⁶³ Por. A. Zawidzka, *Prawo pochodne Unii Europejskiej*, w: *Ustrój Unii Europejskiej*, red. J. Barcz, wyd. 2, Warszawa 2010, s. III/27–31.

⁸⁶⁴ K. Kędziora, K. Śmiszek, *Wybrane orzecznictwo sądów krajowych i międzynarodowych w sprawach o dyskryminację*, Warszawa 2013, http://www.ptpa.org.pl/site/assets/files/1029/wybrane_orzecznictwo_rownosc_kqed_info.pdf (12.09.2020), s. 16n.

2. warunków podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej lub zawodowej, w tym w szczególności w ramach stosunku pracy albo pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej;
3. przystępowania i działania w związkach zawodowych, organizacjach pracodawców oraz samorządach zawodowych, a także korzystania z uprawnień przysługujących członkom tych organizacji;
4. dostępu i warunków korzystania z instrumentów rynku pracy i usług rynku pracy oferowanych przez instytucje rynku pracy, określonych w Ustawie z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, oraz instrumentów rynku pracy i usług rynku pracy oferowanych przez inne podmioty działające na rzecz zatrudnienia, rozwoju zasobów ludzkich i przeciwdziałania bezrobociu.

W kontekście tematyki niniejszej pracy podkreślić należy dyspozycję art. 8 ust. 1 pkt 2 ww. aktu – otóż przepisy antydyskryminacyjne znajdują zastosowanie również w odniesieniu do cywilnoprawnych form zatrudnienia (umowa o świadczenie usług, o dzieło, wolontariat).

W ślad za art. 4 dyrektywy antydyskryminacyjnej polska ustawa wdrożeniowa również przewiduje kontratyp zakazu dyskryminacji w zatrudnieniu ze względu na religię lub światopogląd⁸⁶⁵. Zgodnie z art. 5 pkt 7 przywołanej ustawy wyłączone jest bowiem jej stosowanie do „ograniczania przez kościoły i inne związki wyznaniowe, a także organizacje, których etyka opiera się na religii, wyznaniu lub światopoglądzie, dostępu do działalności zawodowej oraz jej wykonywania ze względu na religię, wyznanie lub światopogląd, jeżeli rodzaj lub warunki wykonywania takiej działalności powodują, że religia, wyznanie lub światopogląd są rzeczywistym i decydującym wymaganiem zawodowym stawianym danej osobie fizycznej, proporcjonalnym do osiągnięcia zgodnego z prawem celu różnicowania sytuacji tej osoby; dotyczy to również wymagania od zatrudnionych osób fizycznych działania w dobrej wierze i lojalności wobec etyki kościoła, innego związku wyznaniowego oraz organizacji, których etyka opiera się na religii, wyznaniu lub światopoglądzie”.

Celem ww. przepisu jest zagwarantowanie pewnym szczególnym grupom podmiotów ich odrębności religijnej lub światopoglądowej. Zakres podmiotowy jest ograniczony wyłącznie do kościołów, związków wyznaniowych oraz organizacji, których etyka opiera się na religii, wyznaniu lub światopoglądzie. Opisane trzy typy podmiotów mogą uznawać religię,

⁸⁶⁵ Por. A. M. Świątkowski, *Kontratyp zakazu dyskryminacji w zatrudnieniu ze względu na religię lub światopogląd* (online), „Przełąd Sądowy” 5 (2019), Lex.

wyznanie lub światopogląd za rzeczywisty i decydujący wymóg zawodowy przy powierzaniu osobom fizycznym wykonywania określonej działalności zawodowej. Z uwagi na fakt, że przepis odnosi się zarówno do dostępu do działalności, jak i jej wykonywania, możliwość korzystania z kontratywu zakazu dyskryminacji może zaktualizować się w każdym momencie wykonywania działalności zawodowej, szczególnie jeśli osoba świadcząca już pracę zmieni swoje wyznanie lub światopogląd⁸⁶⁶.

Na mocy art. 13 ustawy antydyskryminacyjnej osoba, wobec której naruszono regułę równego traktowania, ma prawo do odszkodowania, przy czym może go dochodzić na drodze cywilnoprawnej (art. 14 ust. 1). Na skarżącym spoczywa jedynie obowiązek uprawdopodobnienia faktu naruszenia, a to pozwany obowiązany jest wykazać, że nie dopuścił się nierównego traktowania.

Przechodząc na grunt Kodeksu pracy, jego art. 11³ za niedopuszczalną uznaje jakąkolwiek dyskryminację w zatrudnieniu, bezpośrednią lub pośrednią, w szczególności ze względu na płeć, wiek, niepełnosprawność, rasę, religię, narodowość, przekonania polityczne, przynależność związkową, pochodzenie etniczne, wyznanie, orientację seksualną, a także ze względu na zatrudnienie na czas określony lub nieokreślony albo w pełnym lub w niepełnym wymiarze czasu pracy. Kodeks pracy w art. 18^{3a} formułuje jednoznacznie i precyzyjnie nakaz, aby pracownicy byli równo traktowani w zakresie nawiązania i rozwiązania stosunku pracy, warunków zatrudnienia, awansowania oraz dostępu do szkolenia w celu podnoszenia kwalifikacji zawodowych, w szczególności bez względu na płeć, wiek, niepełnosprawność, rasę, religię, narodowość, przekonania polityczne, przynależność związkową, pochodzenie etniczne, wyznanie, orientację seksualną, a także bez względu na zatrudnienie na czas określony lub nieokreślony albo w pełnym lub w niepełnym wymiarze czasu pracy.

Równe traktowanie w zatrudnieniu oznacza niedyskryminowanie w jakikolwiek sposób, bezpośrednio lub pośrednio. Dyskryminowanie bezpośrednio zachodzi wówczas, gdy pracownik z jednej lub z kilku przyczyn określonych w art. 18^{3a} § 1 Kodeksu pracy był, jest lub mógłby być traktowany w porównywalnej sytuacji mniej korzystnie niż inni pracownicy. Natomiast dyskryminowanie pośrednie to sytuacja, gdy na skutek pozornie neutralnego postanowienia, zastosowanego kryterium lub podjętego działania występują lub mogłyby wystąpić niekorzystne dysproporcje albo szczególnie niekorzystna sytuacja w zakresie nawiązania i rozwiązania stosunku pracy, warunków zatrudnienia, awansowania oraz dostępu

⁸⁶⁶ Por. M. Kułak, *Art. 5, w: Ustawa o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania. Komentarz* (online), red. K. Kędziora, K. Śmiszek, Wolters Kluwer Polska 2017, Lex.

do szkolenia w celu podnoszenia kwalifikacji zawodowych wobec wszystkich lub znacznej liczby pracowników należących do grupy wyróżnionej ze względu na jedną lub kilka przyczyn określonych w art. 18^{3a} § 1 Kodeksu pracy, chyba że postanowienie, kryterium lub działanie jest obiektywnie uzasadnione ze względu na zgodny z prawem cel, który ma być osiągnięty, a środki służące osiągnięciu tego celu są właściwe i konieczne.

Stosownie do art. 18^{3b} § 1 Kodeksu pracy za naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu uważa się różnicowanie przez pracodawcę sytuacji pracownika z jednej lub kilku przyczyn określonych w tym przepisie, którego skutkiem jest w szczególności:

1. odmowa nawiązania lub rozwiązanie stosunku pracy;
2. niekorzystne ukształtowanie wynagrodzenia za pracę lub innych warunków zatrudnienia albo pominięcie przy awansowaniu lub przyznawaniu innych świadczeń związanych z pracą;
3. pominięcie przy typowaniu do udziału w szkoleniach podnoszących kwalifikacje zawodowe –
chyba że pracodawca udowodni, że kierował się obiektywnymi powodami.

Kodeks pracy w art. 18^{3b} § 4 przewiduje istotny wyjątek od zasady egalitaryzmu w zatrudnieniu, albowiem „nie stanowi naruszenia zasady równego traktowania ograniczanie przez kościoły i inne związki wyznaniowe, a także organizacje, których etyka opiera się na religii, wyznaniu lub światopoglądzie, dostępu do zatrudnienia ze względu na religię, wyznanie lub światopogląd, jeżeli rodzaj lub charakter wykonywania działalności przez kościoły i inne związki wyznaniowe, a także organizacje powoduje, że religia, wyznanie lub światopogląd są rzeczywistym i decydującym wymaganiem zawodowym stawianym pracownikowi, proporcjonalnym do osiągnięcia zgodnego z prawem celu zróżnicowania sytuacji tej osoby; dotyczy to również wymagania od zatrudnionych działania w dobrej wierze i lojalności wobec etyki kościoła, innego związku wyznaniowego oraz organizacji, których etyka opiera się na religii, wyznaniu lub światopoglądzie”.

W świetle powyższych przepisów uprawnione jest stwierdzenie, że pracodawca religijny czy światopoglądowy ma prawo dobierać pracowników w oparciu o kryterium akceptowania określonych przekonań w sprawach konfesyjnych, a także oczekiwać respektowania przez nich norm etycznych promowanych przez daną organizację⁸⁶⁷. Wspólnota religijna czy wspólnota światopoglądowa ma zatem prawo różnicować status jednostek z nią

⁸⁶⁷ Por. P. Borecki, *Zakaz dyskryminacji ze względu na wyznanie lub światopogląd w prawie polskim*, dz. cyt., s. 76.

związanych na podstawie kryterium religii (wyznania) czy światopoglądu, jak również ma prawo dobierać personel w oparciu o szczególne kryteria lojalności. Przepis art. 18^{3b} § 4 Kodeksu pracy przewiduje swoisty kontratyp do zasady równego traktowania w zatrudnieniu w odniesieniu do zagadnień światopoglądowych⁸⁶⁸.

Każdy wyjątek od zasady należy interpretować restrykcyjnie. Komentowany rodzaj kontratypu odnosi się tylko do tej sfery działalności podmiotów wyznaniowych, która ma zawodowy charakter w tym znaczeniu, że podmioty te są pracodawcami i stosują kryteria światopoglądowe (lub religijne czy wyznaniowe) do selekcji pracowników. Przykładowo wykazanie się przez pracownika określonym światopoglądem przy nauczaniu religii jest wymaganiem zawodowym rzeczywistym i decydującym, które może być stawiane pracownikowi przy ubieganiu się o ten rodzaj pracy⁸⁶⁹.

W kontekście preferencji w zatrudnianiu ze względu na religię w doktrynie wyrażono pogląd, że w pełni uzasadnione będzie w Kościele oczekiwanie zatrudnienia na stanowisku kościelnego katolika, a nie wyznawcy innej wiary, ale już wątpliwe może być wymaganie wiary katolickiej od pracownika gospodarczego parafii rzymskokatolickiej. Z kolei w przypadku judaizmu zrozumiałą byłby wymóg zachowania takiego wyznania przez pracownika, którego zadaniem jest przyrządzanie posiłków dla rabina⁸⁷⁰.

3.5. ANALIZA JUDYKATURY W ZAKRESIE DISKRYMINACJI ZE WZGLĘDU NA RELIGIĘ LUB ŚWIATOPOGLĄD PRZEZ PRACODAWCÓW WYZNANIOWYCH

Kwestia kontratypu do zasady równego traktowania w zatrudnieniu ze względu na wyznanie lub światopogląd w kontekście działalności zawodowej kościołów i innych organizacji publicznych lub prywatnych, których etyka opiera się na religii lub przekonaniach, nie doczekała się jeszcze orzecznictwa w polskich sądach. Również na poziomie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w oparciu o zapisy art. 4 dyrektywy antydyskryminacyjnej do chwili obecnej zapadły jedynie dwa orzeczenia. Pomimo to analiza przedstawionych spraw

⁸⁶⁸ Por. M. A. Mielczarek, *Zakaz dyskryminacji religijnej w dostępie i korzystaniu z usług oraz instrumentów rynku pracy*, w: *Bezrobocie i polityka zatrudnienia* (online), red. Z. Góral, Lex 2013.

⁸⁶⁹ Por. M. Tomaszewska, *Art. 18^{3b}*, w: *Kodeks pracy. Komentarz* (online), t. I: *Art. 1–113*, dz. cyt.

⁸⁷⁰ Por. K. Rączka, *Art. 18^{3b}*, w: *Kodeks pracy. Komentarz* (online), red. M. Gersdorf, M. Rączkowski, K. Rączka, wyd. 3, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis 2014.

spornych pozwala na ustalenie pewnych wniosków na potrzeby kwestii będącej przedmiotem niniejszej pracy.

Jednym z nielicznych orzeczeń sądów europejskich dotyczących poruszanej materii jest wyrok Sądu Pracy w Hamburgu (sygn. 20 Ca 105/07) w sprawie przeciwko Diakonisches Werk Hamburg. Sąd Pracy w Hamburgu orzekł, że odmowa zatrudnienia niechrześcijanina w chrześcijańskiej organizacji zajmującej się pomocą imigrantom stanowiła przypadek dyskryminacji, pomimo obowiązywania w niemieckim prawie możliwości powołania się na opisywany kontratyp. Osoba pochodzenia tureckiego (niewyznająca żadnej religii) ubiegająca się o pracę doradcy ds. integracji społecznej doznała nieuzasadnionego nierównego traktowania z powodu religii, a pracodawca, uzależniając zatrudnienie od przyjęcia przez nią chrześcijaństwa, złamał zasadę niedyskryminacji. Sąd stwierdził, że religia nie była istotnym wymogiem do odpowiedniego wykonywania tego typu pracy i nie może być traktowana jako czynnik usprawiedliwiający, nawet w świetle przepisów dopuszczających wyjątek, takie działanie pracodawcy. Co więcej, kandydat do pracy spełnił wszystkie wymagane przez pracodawcę kryteria, jak doświadczenie czy wykształcenie. Jediną przeszkodą był fakt niepodzielania przez niego wartości religijnych pracodawcy. Na przykładzie powyższego orzeczenia widać więc, że uprawnienie powołania się pracodawcy na przepisy zezwalające na nierówne traktowanie na gruncie religii lub wyznania musi być realizowane z dużą ostrożnością. A zatem nie każdy rodzaj zatrudnienia przez pracodawców wyznaniowych czy organizację, której etyka opiera się na religii lub przekonaniach, będzie wymagał od pracownika wyznawania konkretnego systemu wartości⁸⁷¹.

Kompleksową wykładnię art. 4 ust. 2 dyrektywy antidyskryminacyjnej przeprowadził Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie o sygn. C-414/16 z powództwa Very Egenberger przeciwko Evangelisches Werk für Diakonie und Entwicklung (Dzieło Diakonii Kościoła Ewangelickiego w Niemczech)⁸⁷². W listopadzie 2012 roku organizacja opublikowała ofertę pracy na czas określony w związku z projektem przygotowania sprawozdania na temat przestrzegania Międzynarodowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej. W ofercie pracy wskazano, że związane ze stanowiskiem obowiązki obejmują udział w pracach nad przygotowaniem sprawozdania na temat wypełniania przez państwa postanowień wspomnianej konwencji w latach 2012–2014,

⁸⁷¹ Por. K. Kędziora, K. Śmiszek, *Wybrane orzecznictwo sądów krajowych i międzynarodowych w sprawach o dyskryminację*, dz. cyt., s. 17.

⁸⁷² Por. Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 17 kwietnia 2018 r., sygn. C-414/16 (Dz. U. UE. C.2018/200/6).

przygotowaniem równoległego sprawozdania na temat państwa niemieckiego, a także uwag i specjalistycznych publikacji, reprezentowanie w ramach projektu diakonii Niemiec na arenie politycznej, społecznej oraz organizacji zajmujących się ochroną praw człowieka, jak również współpracę z niektórymi instytucjami, udzielanie informacji na temat procesu przygotowywania opinii w ramach stowarzyszenia oraz koordynowanie go, a także organizację prac, zarządzanie nimi oraz przygotowywanie sprawozdań z ich przebiegu. Jeden z warunków oferty pracy dla kandydatów brzmiał następująco: „Wymagana jest przynależność do Kościoła ewangelickiego albo do kościoła należącego do Arbeitsgemeinschaft Christlicher Kirchen in Deutschland oraz identyfikacja z dziełem pomocy Kościoła ewangelickiego. Prosimy o wskazanie wyznania w życiorysie”. Egenberger, będąca osobą bezwyznaniową, zgłosiła swoją kandydaturę na opisane stanowisko. Mimo pozytywnego przejścia wstępnej selekcji nie została zaproszona na rozmowę kwalifikacyjną. Ostatecznie wybrany kandydat określił swoją przynależność wyznaniową jako „ewangelik należący do Kościoła ewangelickiego Berlina”. Uznając, że powodem odrzucenia jej kandydatury była bezwyznaniowość, Egenberger wniosła powództwo do Sądu Pracy w Belinie w celu uzyskania od Evangelisches Werk für Diakonie und Entwicklung odszkodowania na podstawie § 15 ust.2 AGG (Allgemeines Gleichbehandlungsgesetz) w kwocie 9788,65 euro. Sąd Pracy w Berlinie częściowo uwzględnił powództwo Very Egenberger. Orzekł, że wprawdzie padła ona ofiarą dyskryminacji, ale zasądzone na jej rzecz odszkodowanie ograniczył do kwoty 1957,73 euro. Po oddaleniu apelacji Egenberger od tego wyroku przez Landesarbeitsgericht Berlin-Brandenburg (Krajowy Sąd Pracy dla Berlina i Brandenburgii) skarżąca wniosła rewizję do sądu odsyłającego (Bundesarbeitsgericht – Federalny Sąd Pracy).

W celu ustalenia, czy w świetle przepisów prawa Unii Europejskiej skarżąca rzeczywiście padła ofiarą dyskryminacji czy też uzasadnionego nierównego traktowania, Federalny Sąd Pracy skierował do Trybunału Sprawiedliwości trzy pytania, między innymi o wyjaśnienie zakresu kontroli sądowej, jakiej mogą podlegać wymogi zawodowe organizacji religijnych powołujących się na kościelny przywilej samostanowienia, oraz w jaki sposób ma wyważyć wchodzące w grę interesy: z jednej strony wolność przekonań oraz prawo do niebycia dyskryminowanym ze względu na religię lub przekonania, z drugiej strony zaś prawo do samostanowienia i autonomii organizacji religijnych. Zdaniem Bundesarbeitsgericht na gruncie prawa niemieckiego kontrola sądowa jest w tym przypadku ograniczona do oceny wiarygodności, przeprowadzanej w oparciu o poczucie tożsamości religijnej w związku z wyznawanymi przekonaniami.

W opisaney sprawie opinię prawną wydał rzecznik generalny Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej Ewgeni Tanczew⁸⁷³. W pierwszej kolejności wyraził on pogląd, że pracodawca taki jak Evangelisches Werk für Diakonie und Entwicklung, względnie kościół w odniesieniu do niego, nie może sam wiążąco ustalać, czy ze względu na charakter działalności lub kontekst, w którym jest ona wykonywana, wyznaczenie kandydata stanowi podstawowy, zgodny z prawem i uzasadniony wymóg zawodowy z punktu widzenia etyki pracodawcy. Pomimo że kontrola sądowa etyki kościoła napotyka ograniczenia, nie oznacza to, że sąd państwa członkowskiego jest zwolniony z oceny danej działalności w kontekście etyki religii w celu ustalenia, czy religia lub przekonania danej osoby stanowią podstawowy, zgodny z prawem i uzasadniony wymóg zawodowy. Zdaniem rzecznika generalnego przy dokonywaniu oceny, czy dana działalność stanowi podstawowy, zgodny z prawem i uzasadniony wymóg zawodowy, mając na względzie charakter działalności lub kontekst, w którym jest ona prowadzona, a także etykę organizacji, w drugiej kolejności Bundesarbeitsgericht musi uwzględnić następujące okoliczności

1. prawo organizacji religijnych do autonomii i samostanowienia jest podstawowym, uznanym i chronionym prawem Unii Europejskiej. Wobec tego przepisy dyrektywy antydyskryminacyjnej, a w szczególności odniesienia do „etyki” organizacji religijnych, należy interpretować w zgodzie z tym prawem podstawowym;
2. państwa członkowskie dysponują szerokim, aczkolwiek nie nieograniczonym zakresem uznania w odniesieniu do działalności zawodowej, w której przypadku religia lub przekonania stanowią podstawowe, zgodne z prawem lub uzasadnione wymogi zawodowe ze względu na charakter działalności lub kontekst, w którym jest ona wykonywana;
3. dyrektywa antydyskryminacyjna powinna być transponowana w taki sposób, by wybrany przez państwo członkowskie model uregulowania stosunków między kościołami, organizacjami i wspólnotami religijnymi a państwem został poszanowany i nie był naruszany;
4. użyte w dyrektywie antydyskryminacyjnej określenie „uzasadniony” wymaga przeprowadzenia analizy, czy wymogi zawodowe stanowiące przejaw bezpośredniej dyskryminacji ze względu na religię lub przekonania są odpowiednio

⁸⁷³ Por. Opinia Rzecznika Generalnego Evgeniego Tancheva z dnia 9 listopada 2017 r. do sprawy C-414/16, Vera Egenberger przeciwko Evangelisches Werk für Diakonie und Entwicklung e.V., <http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=196511&pageIndex=0&doclang=pl&mode=lst&dir=&occ=first&part=1&cid=1857165> (12.09.2020).

dostosowane do ochrony prawa Evangelisches Werk für Diakonie und Entwicklung do autonomii i samostanowienia, w tym znaczeniu, że owe wymogi są odpowiednie do osiągnięcia tego celu;

5. użyte w dyrektywie antydyskryminacyjnej wyrażenia „podstawowy, zgodny z prawem” wymagają przeprowadzenia analizy zbieżności danej działalności z misją głoszoną przez Evangelisches Werk für Diakonie und Entwicklung;
6. należy dokonać wyważenia pod kątem proporcjonalności oddziaływania zakazu dyskryminacji ze względu na religię lub przekonania na prawnie uzasadniony cel zapewnienia skuteczności z prawem Evangelisches Werk für Diakonie und Entwicklung do autonomii i samostanowienia, przy uwzględnieniu okoliczności, że dyrektywa antydyskryminacyjna nie wprowadza rozróżnienia na etapy rekrutacji i rozwiązania stosunku pracy. Przykładowo orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wyklucza możliwość ingerowania przez państwo w wewnętrzną organizację kościołów. Dodatkowo określanie przynależności religijnej związku wyznaniowego należy do najwyższych przywódców duchowych, a nie do państwa.

W dniu 18 kwietnia 2018 roku Trybunał Sprawiedliwości wydał wyrok w przedmiotowej sprawie, podzielając stanowisko Rzecznika Generalnego, i orzekł w następujący sposób:

- „1. Wykładni art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiającej ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy w związku z jej art. 9 i 10 oraz z art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej należy dokonywać w ten sposób, że w przypadku gdy kościół lub inna organizacja, których etyka opiera się na religii lub przekonaniach, w uzasadnieniu czynności lub decyzji takiej jak odrzucenie kandydatury na oferowane przez nie stanowisko, twierdzą, że ze względu na charakter działalności lub kontekst, w którym jest ona prowadzona, religia stanowi podstawowy, zgodny z prawem i uzasadniony wymóg zawodowy uwzględniający etykę organizacji, musi istnieć możliwość, aby tego rodzaju stwierdzenie mogło w danym wypadku być przedmiotem skutecznej kontroli sądowej, pozwalającej na ustalenie, czy kryteria określone w art. 4 ust. 2 owej dyrektywy zostały w rozpatrywanym wypadku spełnione.
2. Wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 2000/78 należy dokonywać w ten sposób, że podstawowy, zgodny z prawem i uzasadniony wymóg zawodowy, o którym mowa

w tym przepisie, oznacza wymóg, który jest konieczny i obiektywnie podyktowany w świetle etyki danego kościoła lub danej organizacji bądź charakteru i warunków wykonywania danej działalności zawodowej oraz który nie obejmuje względów niezwiązanych z tą etyką lub prawem kościoła lub organizacji do autonomii. Wymóg ten musi być zgodny z zasadą proporcjonalności.

3. W przypadku, gdy sąd krajowy rozpatruje spór między jednostkami, w którym dokonanie wykładni stosownych przepisów prawa krajowego w zgodzie z art. 4 ust. 2 dyrektywy 2000/78 jest niemożliwe, musi on zapewnić jednostkom, w granicach swoich kompetencji, ochronę prawną przysługującą im na podstawie art. 21 i 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej oraz zagwarantować pełną skuteczność tych postanowień, w razie konieczności poprzez odstąpienie od stosowania wszelkich przepisów prawa krajowego, które stoją z nimi w sprzeczności”.

Reasumując, Trybunał Sprawiedliwości przesądził o dopuszczalności kontroli sądowej stosowania przez kościoły i inne organizacje, których etyka opiera się na religii lub przekonaniach, kryterium religijnego jako podstawowego, zgodnego z prawem i uzasadnionego w sferze zatrudnienia pracowników ze względu na charakter działalności lub kontekst, w którym jest ona prowadzona. Trybunał Sprawiedliwości ocenił również, że podstawowy, zgodny z prawem i uzasadniony wymóg zawodowy, o którym mowa w art. 4 ust. 2 dyrektywy antydyskryminacyjnej, oznacza wymóg, który jest konieczny i obiektywnie podyktowany w świetle etyki danego kościoła lub danej organizacji bądź charakteru i warunków wykonywania danej działalności zawodowej oraz który nie obejmuje względów niezwiązanych z tą etyką lub prawem kościoła lub organizacji do autonomii. Wymóg ten musi być również proporcjonalny do zamierzonego celu i charakteru pracy. Z pewnością ten wyrok stanowić będzie punkt odniesienia dla sądów krajowych w państwach członkowskich Unii Europejskiej przy rozpatrywaniu tego typu spraw związanych z zarzutami dyskryminacji w zatrudnieniu.

W drugiej sprawie Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej zajmował się odpowiedzią na pytania prejudycjalne Bundesarbeitsgericht związane z legalnością rozwiązania stosunku pracy przez spółkę IR (posiadającą status spółki z ograniczoną odpowiedzialnością prawa niemieckiego) z lekarzem ordynatorem JQ wyznania katolickiego. Przedmiotem działalności IR była realizacja misji Caritas jako wyrazu istnienia i charakteru Kościoła, w szczególności poprzez prowadzenie szpitali. Spółka IR podlegała nadzorowi

arcybiskupa Kolonii. Przyczyną rozwiązania stosunku pracy miały być kwestie małżeńskie ordynatora. JQ zawarł ślub według obrządku katolickiego, jednak od 2005 roku żył w separacji z pierwszą żoną, a ich rozwód orzeczono w marcu 2008 roku. W sierpniu 2008 roku JQ zawarł małżeństwo cywilne z nową partnerką bez uznania pierwszego małżeństwa za nieważne w Kościele. Dowiedziawszy się o nowym małżeństwie, pismem z dnia 30 marca 2009 roku IR dokonała zwolnienia JQ ze skutkiem od dnia 30 września 2009 roku. JQ odwołał się od tego zwolnienia przed Arbeitsgericht, twierdząc, że ponowne małżeństwo nie stanowi ważnej przyczyny uzasadniającej jego zwolnienie. Zdaniem JQ zwolnienie naruszało zasadę równego traktowania. Arbeitsgericht uwzględnił powództwo JQ. Ze względu na to, że oddalono apelację złożoną przez IR od tego orzeczenia przed Landesarbeitsgericht, spółka wniosła rewizję przed Bundesarbeitsgericht, który oddalił ją wyrokiem, orzekając w istocie, że zwolnienie JQ nie jest zasadne, ponieważ IR nie zwolniłaby pracowników niebędących katolikami zajmujących takie samo stanowisko jak JQ, w wypadku gdyby ponownie zawarli oni małżeństwo. Spółka IR wniosła skargę do Bundesverfassungsgericht. Sąd ten uchylił wyrok Bundesarbeitsgericht i przekazał mu sprawę do ponownego rozpoznania.

Wypada nadmienić, że swoje uwagi do Trybunału Sprawiedliwości w tej sprawie skierował również polski rząd, stojąc po stronie rządu niemieckiego oraz IR, ze stanowiskiem, iż wprowadzenie przez IR gradacji obowiązku lojalności w zależności od wyznania pracownika stanowiło jedynie odmienne traktowanie osób znajdujących się w różnych sytuacjach, jako że tylko katolicy są objęci doktryną i prawem kanonicznym Kościoła, a tym samym tylko oni mogą przez swoje zachowanie chronić wizerunek Kościoła lub działać na jego szkodę. Innymi słowy, personel IR wyznania katolickiego nie znajduje się w sytuacji porównywalnej do tej, w której znajduje się personel niekatolicki lub bez wyznania. Na tej podstawie IR, rząd niemiecki i rząd polski utrzymywali, że brak jest dyskryminacji zabronionej na mocy art. 4 ust. 2 dyrektywy antydyskryminacyjnej.

Opinię w przedmiotowej sprawie wydał rzecznik generalny Melchior Wathelet⁸⁷⁴. Według opiniującego pracodawca postawił wymóg dostosowania się do konkretnego poglądu Kościoła, a mianowicie koncepcji małżeństwa zdefiniowanej przez doktrynę i prawo kanoniczne Kościoła, która obejmuje poszanowanie dla religijnej formy małżeństwa oraz świętego i nierozzerwalnego węzła małżeńskiego. Jest oczywiste, że taki pogląd nie stanowił w tym przypadku wymogu zawodowego ani tym bardziej podstawowego i uzasadnionego

⁸⁷⁴ Por. Opinia Rzecznika Generalnego Melchiora Watheleta z dnia 31 maja 2018 r. do sprawy C-68/17, IR przeciwko JQ, <http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?docid=202426&mode=lst&pageIndex=1&dir=&occ=first&part=1&text=&doclang=PL&cid=1860850> (12.09.2020).

wymogu zawodowego. Opiniujący argumentował, że opisany wymóg nie był w żaden sposób powiązany z działalnością zawodową IR oraz JQ, a mianowicie ze świadczeniem usług opieki zdrowotnej i leczeniem osób chorych. Dowodem na to jest fakt, że przynależność do Kościoła katolickiego nie była warunkiem zajmowania stanowiska ordynatora oddziału chorób wewnętrznych oraz że IR zatrudnia osoby niebędące katolikami na stanowiskach związanych z odpowiedzialnością medyczną i powierza im funkcje kierownicze. Ponadto, biorąc pod uwagę życie prywatne i rodzinne JQ, przedmiotowy wymóg był pozbawiony jakiegokolwiek powiązania z zadaniami administracyjnymi nałożonymi na JQ jako ordynatora. Nie chodziło zatem o rzeczywisty wymóg zawodowy. W ocenie rzecznika generalnego rozwód JQ i ponownie zawarte małżeństwo cywilne nie stanowiły żadnego ryzyka, prawdopodobnego lub poważnego, dla naruszenia etyki IR lub jego prawa do autonomii. Poza tym należy zauważyć, że IR nawet nie rozważył pozbawienia JQ funkcji ordynatora oddziału chorób wewnętrznych, lecz od razu go zwolnił, podczas gdy jako lekarz niewykonujący funkcji kierowniczych nie mógłby on być związany przedmiotowym wymogiem.

W oparciu o przybliżoną opinię Trybunał Sprawiedliwości wydał w dniu 11 września 2018 roku wyrok⁸⁷⁵, w którym stwierdził, że:

1. Artykuł 4 ust. 2 akapit drugi dyrektywy antydyskryminacyjnej należy interpretować w ten sposób, że:

– po pierwsze, zarządzające szpitalem mającym formę prawną spółki kapitałowej prawa prywatnego Kościół lub inna organizacja, których etyka jest oparta na religii lub przekonaniach, nie mogą nałożyć na swoich pracowników zajmujących stanowiska kierownicze wymogów działania w dobrej wierze i lojalności wobec tej etyki, które to wymogi są odmienne w zależności od wyznania lub braku wyznania tych pracowników, bez możliwości poddania tej decyzji w konkretnym wypadku skutecznej kontroli sądowej wymagającej zapewnienia, że spełniono kryteria wskazane w art. 4 ust. 2 tej dyrektywy; oraz

– po drugie, odmienne traktowanie w zakresie wymogów działania w dobrej wierze i lojalności wobec wspomnianej etyki pracowników zajmujących stanowiska kierownicze w zależności od ich wyznania lub braku wyznania jest zgodne ze wspomnianą dyrektywą jedynie wówczas, gdy w świetle charakteru danej działalności zawodowej lub kontekstu, w jakim jest ona wykonywana, religia lub przekonania stanowią podstawowy, zgodny z prawem i uzasadniony wymóg

⁸⁷⁵ Por. Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 28 września 2018 r., sygn. C-68/17, Lex nr 2600224.

zawodowy w świetle etyki danego Kościoła lub danej organizacji, zgodny z zasadą proporcjonalności, co powinien zbadać sąd krajowy.

2. Sąd krajowy rozpatrujący spór między dwoma stronami prywatnymi, gdy nie może dokonać wykładni mającego zastosowanie prawa krajowego w sposób zgodny z art. 4 ust. 2 dyrektywy antydyskryminacyjnej, ma obowiązek zapewnienia, w ramach przysługujących mu kompetencji, ochrony prawnej wynikającej dla podmiotów prawa z ogólnych zasad prawa Unii Europejskiej, takich jak zasada niedyskryminacji ze względu na religię lub przekonania, obecnie określona w art. 21 Karty praw podstawowych, a także zagwarantowania pełnej skuteczności praw wynikających z tych zasad, w razie potrzeby poprzez odstąpienie od stosowania wszelkiego niezgodnego z nimi przepisu prawa krajowego.

Na marginesie przedstawionych orzeczeń należy zauważyć wyraźną różnicę pomiędzy brzmieniem art. 4 ust. 2 akapit 2 dyrektywy antydyskryminacyjnej oraz jego transpozycją do prawa polskiego w postaci art. 5 pkt 7 ustawy antydyskryminacyjnej i art. 18^{3b} § 4 Kodeksu pracy. Dostrzeżone odmienności w brzmieniu prawa polskiego nie pozostają bez wpływu na interpretację, czy w danej sytuacji występuje kontratyp nierównego traktowania w zatrudnieniu ze względu na religię lub światopogląd. Wypada przypomnieć, że polskie ustawy odwołują się do wymogu rzeczywistego i decydującego charakteru religii, wyznania lub światopoglądu jako wymagania zawodowego, podczas gdy bezpośrednio dotyczący analizowanej kwestii art. 4 ust. 2 dyrektywy antydyskryminacyjnej formułuje warunek podstawowego, zgodnego z prawem i uzasadnionego wymogu zawodowego, uwzględniającego etykę organizacji.

Polska, implementując prawo unijne, znacznie ograniczyła stosowanie sytuacji kontratypowych, co budzi poważne zastrzeżenia co do zakresu zastosowania w praktyce przepisu art. 18^{3b} § 4 Kodeksu pracy. Istotny i determinujący charakter religii lub wyznania jako kryterium regulującego dostęp do zatrudnienia wskazuje, że będzie musiał on być traktowany jako warunek konieczny, ograniczony wyłącznie do sytuacji, w których jego niespełnienie uniemożliwiłoby prawidłową działalność podmiotu zatrudniającego oraz zachowanie jego ideologicznej tożsamości. Nieostrość przyjętych sformułowań wymaga uszczegółowienia w drodze orzecznictwa sądowego⁸⁷⁶.

⁸⁷⁶ Por. M. A. Mielczarek, *Zakaz dyskryminacji religijnej w dostępie i korzystaniu z usług oraz instrumentów rynku pracy*, w: *Bezrobocie i polityka zatrudnienia* (online), dz. cyt.

3.6. TEOLOGICZNE FUNDAMENTY LITURGII I MUZYKI KOŚCIELNEJ JAKO UZASADNIENIE DLA KRYTERIUM RELIGIJNEGO I ŚWIATOPOGLĄDOWEGO W ZATRUDNIANIU MUZYKÓW KOŚCIELNYCH

Wymagania dla muzyków kościelnych związane z religijnością i określoną postawą moralną są obecne w prawodawstwie kościelnym rangi powszechnej, począwszy od połowy XX wieku. Nakaz wzorowego życia religijnego jako wymóg formalny sprawowania funkcji przez organistę znalazł się już w instrukcji *Musicae sacrae disciplina* z 1955 roku, co obrazują słowa skierowane do muzyków: „Niech więc sobie wysoce cenią swój urząd i niech to mają na uwadze, że nie tylko są artystami i nauczycielami sztuki, ale także sługami Chrystusa Pana i Jego pomocnikami w Apostolstwie. Niech jeszcze tę godność swego urzędu stwierdza wysoce obyczajnym życiem”⁸⁷⁷. Instrukcja o muzyce sakralnej i liturgii z 1958 roku Piusa XII określa, że „wszyscy, którzy biorą udział w muzyce sakralnej, a więc kompozytorzy, organiści, dyrygenci, śpiewacy i artyści jako bezpośrednio lub pośrednio uczestniczący w liturgii winni przede wszystkim świecić pozostałym wiernym przykładem życia chrześcijańskiego”⁸⁷⁸. Z kolei ani Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium*, ani instrukcja *Musicam sacram* nie zawierają wprost nakazu życia muzyka kościelnego według zasad chrześcijańskich, natomiast określają, że powinni oni posiadać określoną wiedzę liturgiczną oraz w zakresie życia duchowego tak, aby wykonywane przez ich zadania liturgiczne nie tylko podnosiły piękno świętych obrzędów i były zbudowaniem wiernych, ale także by dla nich samych były źródłem duchowego dobra⁸⁷⁹. Muzycy powinni wnikać w ducha świętej liturgii⁸⁸⁰.

Jak zostało przedstawione w rozdziale drugim niniejszej pracy, począwszy od Norm ogólnych dotyczących muzyków kościelnych posługujących w diecezjach Kościoła katolickiego w Polsce po przedstawione przepisy prawa partykularnego poszczególnych diecezji i archidiecezji, od muzyków kościelnych wymaga się posiadania statusu praktykującego katolika prowadzącego przykładowe życie według zasad wiary katolickiej. Powyższe oznacza, że kościelni pracodawcy formułują wobec pracowników świeckich kryteria związane z religią i określoną (katolicką) postawą życiową będące jednocześnie wymaganiami kwalifikacyjnymi i zawodowymi dla pracowników.

⁸⁷⁷ MSD II in fine.

⁸⁷⁸ IKO, nr III.97.

⁸⁷⁹ Por. MS, nr 24.

⁸⁸⁰ Por. MS, nr 67.

W kontekście powyższego stwierdzenia analizy wymaga kwestia, czy Kościół wraz z jego jednostkami organizacyjnymi jest uprawniony do formułowania w ramach zewnętrznych stosunków z podmiotami trzecimi kryteriów religijnych i światopoglądowych w obszarze zatrudniania pracowników, a jeśli odpowiedź będzie twierdząca – to w jakim zakresie.

3.6.1. PODSTAWY PRAWNE DLA SAMOSTANOWIENIA KOŚCIOŁA

Konstytucja RP w art. 25 ust. 3 przewiduje, że stosunki między państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowymi są kształtowane na zasadach poszanowania ich autonomii oraz wzajemnej niezależności każdego w swoim zakresie, jak również współdziałania dla dobra człowieka i dobra wspólnego. Stosownie do art. 25 ust. 4 ww. ustawy zasadniczej stosunki między Rzeczpospolitą Polską a Kościołem Katolickim określają umowa międzynarodowa zawarta ze Stolicą Apostolską i ustawy. Powyższe przepisy wprowadzają do polskiego porządku prawnego między innymi zasadę wzajemnego poszanowania niezależności i autonomii państwa oraz kościołów i innych związków wyznaniowych, jak również zasadę współdziałania państwa z kościołami i innymi związkami wyznaniowymi⁸⁸¹. Wprowadzając model przyjaznego rozdziału, Konstytucja RP odrzuca zarówno charakterystyczny dla państw wyznaniowych system powiązania między państwem i kościołem, jak i supremację państwa nad kościołem znaną w państwach totalitarnych i radykalnie świeckich⁸⁸².

Stosownie do art. 1 konkordatu „Rzeczpospolita Polska i Stolica Apostolska potwierdzają, że Państwo i Kościół Katolicki są – każde w swej dziedzinie – niezależne i autonomiczne oraz zobowiązują się do pełnego poszanowania tej zasady we wzajemnych stosunkach i we współdziałaniu dla rozwoju człowieka i dobra wspólnego”. Zestawiwszy art. 1 konkordatu z art. 25 ust. 3 Konstytucji RP, należy wywnioskować, że oba przepisy regulują te same zasady, z tym że konkordat uszczegóławia Konstytucję RP w ten sposób, że odnosi się ściśle do Kościoła⁸⁸³. Kościół ma również zapewnioną przez państwo polskie gwarancję swobodnego i publicznego pełnienia własnej misji, co wyraża art. 5 konkordatu, który stanowi:

⁸⁸¹ Por. P. Stanisławski, *Naczelné zasady instytucjonalnych relacji państwo–kościół*, w: A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, *Prawo wyznaniowe*, wyd. 2, Warszawa 2008, s. 75n.

⁸⁸² Por. L. Garlicki, *Art. 25*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz* (online), t. I, red. L. Garlicki, M. Zubik, wyd. 2, Wydawnictwo Sejmowe 2016, Lex; J. Krukowski, *Religia i wolność religijna w prawie Unii Europejskiej. Doświadczenia i perspektywy*, w: *Materiały III Międzynarodowej Konferencji na temat Religia i wolność religijna w Unii Europejskiej*, Warszawa 2–4 września 2002, red. J. Krukowski, O. Theisen, Lublin 2003, s. 220n; M. Safjan, *Wolność religijna w konstytucjach państw europejskich*, w: *Materiały III Międzynarodowej Konferencji...*, dz. cyt., s. 60–62.

⁸⁸³ Por. J. Krukowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, wyd. 2, Warszawa 2005, s. 58.

„Przestrzegając prawa do wolności religijnej, Państwo zapewnia Kościołowi katolickiemu, bez względu na obrządek, swobodne i publiczne pełnienie jego misji, łącznie z wykonywaniem jurysdykcji oraz zarządzaniem i administrowaniem jego sprawami na podstawie prawa kanonicznego”.

Z punktu widzenia niniejszej pracy najistotniejszym przepisem prawa polskiego jest art. 2 Ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej stanowiący, że Kościół rządzi się w swych sprawach własnym prawem, swobodnie wykonuje władzę duchowną i jurysdykcyjną oraz zarządza swoimi sprawami. Powołana norma dotyczy trzech kwestii: możliwości rządzenia się przez Kościół swoim prawem we własnych sprawach, swobodnego wykonywania władzy duchowej i jurysdykcyjnej oraz swobodnego zarządzania swoimi sprawami⁸⁸⁴. Kluczowe jest ustalenie zakresu autonomii prawa własnego Kościoła oraz ustalenie relacji pomiędzy oboma porządkami prawnymi⁸⁸⁵. Jako prawo kanoniczne rozumie się „zbiór ustaw wydanych przez kompetentną władzę kościelną, stojących na straży jedności tych, co żyją we wspólnocie Chrystusowej, oraz wspomagających Kościół jak społeczność wiernych w jego dążeniu do celu”⁸⁸⁶. Z uwagi na zasięg terytorialny prawo kanoniczne można podzielić na prawo powszechne i partykularne.

Zwraca się uwagę, że w art. 25 ust. 3 Konstytucji RP państwo nie nadało Kościołowi należnej mu autonomii i niezależności, a jedynie stwierdziło, że ją uznaje, co jest wyrazem stanu rzeczywistego, zgodnie z którym Kościół i państwo są niezależne i autonomiczne prawnie z uwagi na ich niezależność i autonomię ontologiczną⁸⁸⁷. Granica niezależności obu podmiotów powinna być oceniana w relacji do dobra wspólnego osoby ludzkiej, a zatem w kategoriach adekwatnych zadań dla społeczności państwowej i kościelnej. Państwo działa w sferze prawa i ładu społecznego, w którym jednostka ma zagwarantowane zachowanie jej praw i wolności, natomiast Kościół troszczy się o ład moralny umożliwiający wiernemu w perspektywie czasu osiągnięcie celu eschatologicznego. A zatem niezależność Kościoła i państwa nie są Nielimitowane, a wyznacznikiem owej niezależności jest określenie, że przysługuje ona każdemu w swoim zakresie. Z jednej strony jest to suwerenność duchowa Kościoła wyznaczona przez pryzmat prawa międzynarodowego, z drugiej strony zaś państwo

⁸⁸⁴ Por. B. Rakoczy, *Ustawa o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 29.

⁸⁸⁵ Por. B. Rakoczy, *Ustawa o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego...*, dz. cyt., s. 30.

⁸⁸⁶ T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II*, t. I: *Zagadnienia wstępne i normy ogólne*, wyd. 2, Olsztyn 2002, s. 27.

⁸⁸⁷ J. Krukowski, *Konkordat polski. Znaczenie i realizacja*, Lublin 1999, s. 69.

posiada suwerenność terytorialną⁸⁸⁸. Jak słusznie zauważa się w literaturze przedmiotu, zasada niezależności Kościoła i państwa sprowadzona do zakresu spraw własnych, wewnętrznych jest niedookreślona, co może powodować rozliczne wątpliwości kompetencyjne pomiędzy państwem i Kościołem⁸⁸⁹.

Zasadniczym wyznacznikiem zależności pomiędzy państwem i Kościołem jest proklamowana przez Sobór Watykański II i w pełni korespondująca z art. 1 konkordatu zasada niezależności i autonomii obu społeczności⁸⁹⁰. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* w następujący sposób traktuje zasadę poszanowania autonomii i niezależności państwa i Kościoła: „Wspólnota polityczna i Kościół są w swoich dziedzinach niezależne i autonomiczne. Obydwie jednak wspólnoty, choć z różnego tytułu, służą powołaniu jednostkowemu i społecznemu tych samych ludzi. Tym skuteczniej będą wykonywać tę służbę dla dobra wszystkich, im lepiej rozwijać będą między sobą zdrową współpracę, uwzględniając także okoliczności miejsca i czasu”⁸⁹¹.

Analiza art. 1 konkordatu w świetle nauczania Kościoła i modelu państwa demokratycznego pozwala wnioskować, że zasada niezależności autonomii wynikająca z dualizmu chrześcijańskiego oznacza separację, tj. oddzielenie państwa od Kościoła, przy czym nie ma ona znamion separacji wrogiej (zmierzałej ku eliminacji Kościoła z życia społecznego), ale można ją zdefiniować jako separację skoordynowaną, zakładającą wzajemną współpracę między państwem i Kościołem dla wyższego celu, jakim jest dobro osoby ludzkiej⁸⁹².

Obowiązujący porządek prawny pozwala na ocenę, że Kościół jako związek wyznaniowy ma prawo do samoorganizacji i samorządności. Konsekwencją jest prawo Kościoła do stanowienia dla siebie przepisów prawa i kierowania się nimi w swoich sprawach wewnętrznych. Własne prawo wewnętrzne Kościoła może dotyczyć spraw immanentnie związanych z jego działalnością (np. doktryna, posługa duszpasterska, kwestie dotyczące wstąpienia i wystąpienia ze wspólnoty), ale też za pośrednictwem prawa wewnętrznego normowane są prawa i obowiązki członków Kościoła, kryteria doboru do stanu duchownego

⁸⁸⁸ J. Krukowski, *Konkordat polski...*, dz. cyt., s. 69.

⁸⁸⁹ Z. Zarzycki, *Zasada niezależności i autonomii Kościoła i państwa – czym naprawdę jest?*, w: *Konkordat: ocena z perspektywy 15 lat obowiązywania*, red. P. Kroczyk, Kraków 2014, s. 81.

⁸⁹⁰ Por. P. Steczkowski, *Zasady relacji Państwo-Kościół według Soboru Watykańskiego II*, „Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 15 (2018) nr 1, s. 163n.

⁸⁹¹ GS, nr 76.

⁸⁹² W. Góralski, A. Pieńdyk, *Zasada niezależności i autonomii państwa i kościoła w konkordacie polskim z 1993 roku*, Warszawa 2000, s. 69.

i status jego przedstawicieli, wreszcie zasady tworzenia wyznaniowych jednostek organizacyjnych różnego szczebla⁸⁹³.

Co do zasady z faktu, że zarówno państwo, jak i Kościół w oparciu o zasadę autonomii i niezależności posiadają własne systemy prawne, w żadnym razie nie wynika obowiązywalność norm prawa kościelnego w porządku prawnym państwowym i odwrotnie. Niemniej jednak oczywiste jest, że oba ww. systemy prawne jedynie w niewielkim stopniu mogą być odizolowane od siebie⁸⁹⁴. W obrocie prawnym istnieje szereg kwestii, które dotyczą zarówno obszaru prawa kościelnego, jak i państwowego – są to przypadki mieszane, tzw. *causae mixtae*⁸⁹⁵. W stosunku do nich powstaje najwięcej kontrowersji i sporów w kontekście kompetencji Kościoła. Wydaje się, że kwestię zatrudniania pracowników świeckich w oparciu o kryterium wyznaniowe i światopoglądowe można zakwalifikować właśnie jako sprawę mieszaną.

3.6.2. KRYTERIUM RELIGIJNE W KONTEKŚCIE ZATRUDNIENIA MUZYKA KOŚCIELNEGO

W świetle przedstawionej analizy prawo kanoniczne partykularne Kościoła na poziomie diecezjalnym posiada pełne uzasadnienie nie tylko w porządku prawnym własnym Kościoła, ale również w oparciu o przepisy prawa krajowego. Dalszą konsekwencją tego jest fakt, że Kościół co do zasady ma prawo organizować funkcjonowanie własnych jednostek oraz ustalać zasady sprawowania kultu w świątyniach. W tych kategoriach trzeba rozpatrywać diecezjalne regulaminy dotyczące zatrudniania muzyków kościelnych. Z jednej strony muzyk kościelny jest pracownikiem parafii, z drugiej zaś funkcja ta związana jest ściśle ze sprawami wewnętrznymi Kościoła, ze sprawowaniem kultu.

Bezspornie Kościół jest legitymowany do ustalania własnych warunków zatrudniania pracowników, w przeciwnym razie jego autonomia i prawo do samostanowienia we własnych sprawach byłyby fikcją. Niemniej jednak z uwagi na wynikający z kan. 22 i kan. 1286 nr 1 KPK obowiązek honorowania norm prawa świeckiego w kontekście zatrudniania pracowników przez kościelne jednostki organizacyjne aktualne jest pytanie o ocenę wymogów religijnych

⁸⁹³ Por. E. Goryczko, *Autonomia i samorządność związków wyznaniowych w Polsce Ludowej*, Tarnów 2005, s. 16.

⁸⁹⁴ Por. W. Uruszczak, *Recepcja prawa kanonicznego w obowiązującym prawie polskim*, „Annales Canonici” 3 (2007), s. 10.

⁸⁹⁵ Por. P. Borecki, *Autonomia kościołów i innych związków wyznaniowych w prawie polskim*, „Przegląd Prawa Publicznego” 15 (2012), s. 87.

i światopoglądowych w kontekście zakazu dyskryminacji w zatrudnieniu ze względu na religię lub przekonania. Standardem jest, że parafie Kościoła w Polsce wymagają od kandydatów na organistów (ewentualnie innych muzyków kościelnych), aby legitymowali się statusem praktykującego katolika, żyli w sakramentalnych związkach małżeńskich, dawali na co dzień rękomię życia według zasad ewangelicznych. Wymogi dotyczą nie tylko etapu rekrutacji, ale również całego przebiegu wykonywania zawodu. Nietolerowane jest występowanie przeciwko wierze lub Kościołowi, dawanie zgorszenia przez niemoralny styl życia. Zdarza się nawet, że ocenie podlega rodzina kandydata na organistę.

W świetle przedstawionych uwarunkowań prawnych oraz orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości powstaje wobec tego pytanie, gdzie przebiega granica w ustalaniu kryteriów kwalifikacyjnych o charakterze konfesyjnym na stanowisko organisty parafialnego czy innego muzyka. Czy wymóg bycia przez organistę (kandydata na organistę) praktykującym katolikiem, legitymującym się świadectwem sakramentu małżeństwa, stanowi podstawowy, zgodny z prawem i uzasadniony wymóg zawodowy uwzględniający etykę Kościoła w rozumieniu art. 4 dyrektywy antidyskryminacyjnej lub też czy kryterium to jest rzeczywistym i decydującym wymaganiem zawodowym stawianym organiście, proporcjonalnym do osiągnięcia zgodnego z prawem celu zróżnicowania sytuacji tej osoby w rozumieniu art. 18^{3b} § 3 Kodeksu pracy?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, należy ponownie przeanalizować zawód organisty w kontekście rodzaju wykonywanej przez niego pracy i jej znaczenia dla Kościoła. Przypomnieć należy, że do głównych obowiązków organisty należy oprawa muzyczna liturgii i nabożeństw kościelnych z wykorzystaniem repertuaru kościelnego, dbałość o instrumenty muzyczne będące własnością parafii, prowadzenie chóru parafialnego czy scholi. Zwyczajowo miejscem pracy organisty jest wydzielona powierzchnia w kościele lub kaplicy. Ważna jest punktualność, rzetelność i sumienność w wykonywaniu obowiązków oraz posiadanie wiedzy na temat muzyki kościelnej i liturgii. Wydaje się, że odpowiedź na postawione wyżej pytania zależy od przyjętej koncepcji statusu muzyka kościelnego w Kościele.

Świecka lub inaczej instrumentalna koncepcja zawodu muzyka kościelnego wyklucza istnienie teologicznych jego aspektów. W tym ujęciu każda osoba posiadająca odpowiednie umiejętności wokально-instrumentalne (tudzież wymagane wykształcenie muzyczne) oraz adekwatną wiedzę o liturgii i muzyce kościelnej jest w stanie w sposób należyty wykonywać zawód organisty. Profesja ta nie różni się niczym od innych zawodów wykonywanych na rynku pracy. Każdy pracodawca ma swoją specyfikę wymagającą od pracowników dostosowania się, a praca czy to w administracji publicznej, czy w sektorze prywatnym wiąże się z obowiązkiem

przyjęcia przez pracowników do stosowania standardów postępowania. Niejednokrotnie na pracowników nakłada się obowiązek przestrzegania specjalnych kodeksów etycznych tworzonych dla firm. Występowanie przeciwko pracodawcy, nielojalność, utrata zaufania do pracownika, działalność konkurencyjna prowadzona przez pracownika stanowią obiektywną przyczynę wypowiedzenia pracownikowi umowy o pracę z winy pracownika. Stąd domaganie się od organisty przez pracodawcę lojalności wobec parafii, niewystępowania przeciwko Kościołowi, niepodburzania wiernych są w pełni uzasadnionymi wymogami stawianymi muzykom kościelnym, natomiast mają one swoje uzasadnienie wprost w Kodeksie pracy, a nie w statusie bycia katolikiem, tudzież w obowiązku postępowania zgodnie z Ewangelią.

Niemniej jednak w świetle tej optyki wysoce wątpliwe może być stawianie kandydatom na organistów i organistom warunku bycia praktykującym katolikiem. W tej perspektywie kryterium religijne dla zawodu organisty nie wydaje się być wymogiem zawodowym podstawowym, uzasadnionym ani decydującym do wykonywania przez niego tej funkcji przy zachowaniu etyki Kościoła. Z całą pewnością podstawowym i decydującym oraz rzeczywistym wymogiem zawodowym dla zawodu organisty jest posiadanie odpowiedniego wykształcenia muzycznego oraz umiejętności wokalnie-instrumentalnych i wiedzy w zakresie liturgii i muzyki kościelnej. Praktykujący katolik nielegitymujący się przygotowaniem muzycznym, niepotrafiący grać na organach, bez słuchu muzycznego w żadnym wypadku nie będzie mógł pełnić w sposób należyty funkcji organisty. To kwalifikacje muzyczne oraz wiedza dotycząca liturgii i muzyki kościelnej są rzeczywistym wymogiem zawodowym dla organisty, który nie wykonuje przecież żadnych czynności ściśle związanych z udzielaniem sakramentów lub asystą przy ich udzielaniu, nie celebruje mszy świętej, nie głosi słowa Bożego, nie wykląda Ewangelii, odpowiada wyłącznie za oprawę muzyczną kościelnych nabożeństw i liturgii działając ściśle według obowiązujących we wskazanym obszarze wytycznych. Muzyk kościelny jest takim samym świeckim uczestnikiem liturgii jak wierni obecni w świątyni, różni ich tylko rola i zakres zadań.

W ramach opisanej koncepcji należałoby uznać, że stawianie kandydatom na organistów wymogu przynależności do Kościoła czy pobożnej praktyki religijnej może zostać uznane za kryterium dyskryminujące jako wyraz nierównego traktowania, niemającego uzasadnienia w charakterze działalności Kościoła lub w kontekście tej działalności. Ponadto doświadczenie życiowe wskazuje, że stanowiskiem organisty nie będzie zainteresowana osoba, dla której obiekt kościelny, kanon pieśni kościelnych czy sama liturgia kościelna stanowią przeszkodę w należyтым wykonywaniu obowiązków pracowniczych. Podobnie jak w innych zawodach związanych z muzyką istotne są predyspozycje osobowościowo-charakterologiczne.

Natomiast jeśli funkcja muzyka kościelnego zostanie potraktowana jako rodzaj posługi liturgicznej (a w ocenie niektórych komentatorów – nawet posługi duszpasterskiej), w pełni należy zgodzić się, że usprawiedliwione są oczekiwania Kościoła, aby czynności liturgiczne wykonywane były przez katolików. Podstawy dla powyższego rozumienia zawodu muzyka kościelnego można wywieść pośrednio z soborowej konstytucji *Sacrosanctum concilium*, która określa, że muzyka kościelna wyraża modlitwę, przyczynia się do jedności wiernych oraz nadaje uroczysty charakter obrzędom religijnym. W tym ujęciu zawód organisty wykracza daleko poza praktyczne umiejętności gry na instrumencie i śpiewu, których można wymagać od każdego muzyka. Posługa muzyka kościelnego ma za zadanie urzeczywistniać nauczanie ewangeliczne, służyć chwale Bożej i uświęcaniu wiernych. Praca organisty jest immanentnie związana z akcją liturgiczną, co implikuje dalsze wnioski. W świetle nauczania Kościoła liturgia jest nie tylko wyrazem kultu, ale również dokonywanym za pośrednictwem Chrystusa świętym dialogiem pomiędzy Bogiem, który zbawia i uświęca, oraz człowiekiem, który odpowiada na zawołanie Boga⁸⁹⁶. Jak naucza *Sacrosanctum concilium*, liturgia jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła i jednocześnie jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc⁸⁹⁷. Używać języka Kościoła może jedynie osoba do niego przynależąca, potrafiąca się modlić i korzystająca z sakramentów. W historii muzyki kościelnej nie brakuje uzasadnienia dla stwierdzenia, że oddalenie się muzyka od wspólnoty kościelnej powodowało pozbawienie muzyki posłannictwa religijnego⁸⁹⁸. „Najzdolniejszy kompozytor, nie będąc głęboko religijnym, nie potrafi stworzyć arcydzieła muzyki kościelnej, (...) szereg zdolnych i utalentowanych kompozytorów, którzy próbowali stworzyć muzykę do tekstów religijnych, lub też chcieli stworzyć dzieła instrumentalne o charakterze religijnym, i niestety – zostawili dzieła nie pozbawione wprawdzie wartości muzycznych, lecz dalekie od muzyki religijno-kościelnej, gdyż religijność tych utworów była zbyt powierzchowna”⁸⁹⁹. A zatem usytuowanie muzyka kościelnego w wymiarze sprawowania kultu ku chwale Boga wyrażającego się w czynnościach liturgicznych, których muzyk jest bezpośrednim wykonawcą, pozwala na ocenę, że profesja ta mieści się w najbardziej charakterystycznej i właściwej dla Kościoła działalności.

Reasumując, teologiczne podstawy muzyki kościelnej i konsekwencje z nich wynikające dla liturgicznej posługi muzyka kościelnego mogą stanowić – i w ocenie autora

⁸⁹⁶ Por. S. Czerwik, *Wprowadzenie do Konstytucji o liturgii świętej*, dz. cyt., s. 17.

⁸⁹⁷ Por. KL, nr 10.

⁸⁹⁸ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna i jej walor duszpasterski*, dz. cyt., s. 197n.

⁸⁹⁹ B. Rutkowski, *Z zagadnień dzisiejszej muzyki kościelnej w Polsce*, „Muzyka Polska” (1934) z. 4, s. 266, za: I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna „Pieśnią pełną Ducha”*, dz. cyt., s. 364.

pracy stanowią – uzasadnienie dla legalności wprowadzenia kryterium religijnego dla świeckich pracowników kościelnych na stanowisku muzyka. Innymi słowy, zlecając wykonawstwo czynności liturgicznych w zakresie muzyki kościelnej, Kościół ma prawo oczekiwać swego rodzaju rękojmi należytego wykonania obowiązków. W pewnym sensie status praktykującego katolika daje podstawy, by sądzić, że osoba ta będzie traktowała swoją pracę z należyłą estymą i oddaniem, wpisując się w religijny charakter pracodawcy.

Należy zauważyć, że dyskryminacja w zatrudnieniu ze względu na religię lub światopogląd może zaistnieć nie tylko na etapie rekrutacji pracowników, ale również w kontekście rozwiązania stosunku pracy lub kształtowania warunków zatrudnienia. W świetle przedstawionych uprzednio regulacji w polskich diecezjach dotyczących wykonywania zawodu organisty należałoby pochylić się nad różnego rodzaju sytuacjami często spotykanymi w życiu, jak rozpad sakramentalnego małżeństwa, życie w niesakramentalnym związku małżeńskim lub związku partnerskim, i ich wpływem na wykonywany zawód. Czy opisane okoliczności mogą stanowić przesłankę do rozwiązania umowy o pracę z organistą? Teoretycznie od organisty powszechnie wymaga się przykładowego życia zgodnie z zasadami ewangelicznymi, zaś życie w niesakramentalnym związku nie pozostaje w zgodzie z nauczaniem Kościoła.

Podobnie jak w przypadku kryterium konfesyjnego stawianego na etapie rekrutacji na stanowisko, tak i w odniesieniu do opisanych powyżej sytuacji, które mogą wydarzyć się już w trakcie wykonywania zawodu muzyka kościelnego, ocena, czy stawiany przez pracodawcę kościelnego wymóg jest dozwolonym kontratypem czy też nieuprawnioną dyskryminacją, zależy od przyjęcia, jaki charakter posiada zawód muzyka kościelnego. W dalszym ciągu aktualne są pytania, czy wymóg wzorowego życia według doktryny katolickiej stanowi podstawowy, zgodny z prawem i uzasadniony wymóg zawodowy muzyka kościelnego uwzględniający etykę Kościoła w rozumieniu art. 4 dyrektywy antydyskryminacyjnej lub też czy kryterium to jest rzeczywistym i decydującym wymaganiem zawodowym stawianym organistom, które jest proporcjonalne do osiągnięcia zgodnego z prawem celu różnicowania sytuacji tej osoby w rozumieniu art. 18^{3b} § 3 Kodeksu pracy.

Nie odbierając Kościoła prawa do formułowania kryteriów wyznaniowych i etycznych, wydaje się, że czynienie uogólnień w kwestii kontratypu nierównego traktowania w zatrudnieniu w związku z ww. kryteriami w odniesieniu do pracowników kościelnych nie jest wskazane. Każda sytuacja wymaga indywidualnego rozważenia wszelkich okoliczności, od przepisów kościelnego prawa partykularnego, treści ogłoszenia o pracę, treści umowy o pracę, wymogów stawianych kandydatowi, po osobiste uwarunkowania pracownika lub

kandydata na pracownika. Dopiero analiza wszystkich elementów składających się na stan faktyczny powinna stanowić podstawę do rzetelnej oceny prawnej.

Problematyczna do oceny może być również sytuacja, kiedy zatrudniony przez parafię organista odmawia uczestnictwa w przeznaczonych dla organistów rekolekcjach, dniach skupienia, które mają ściśle religijny charakter i nie wiążą się z podnoszeniem ich kwalifikacji tudzież nie są szkoleniami zawodowymi. Aktualne jest pytanie o charakter tego typu wymogów stawianych organistom przez pracodawców.

Analiza kwestii związanych z dyskryminacją w zatrudnieniu przez kościelnych pracodawców ze względu na kryterium wyznania lub światopoglądu musi uwzględniać niezaprzeczone i mające swoje uzasadnienie w przepisach prawa świeckiego prawo Kościoła do samostanowienia i samorządności we własnych sprawach kościelnych oraz autonomii Kościoła od państwa. Nieuzasadniony byłby pogląd, że Kościół nie może w granicach obowiązującego prawa krajowego lub unijnego ustalać kryteriów konfesyjnych lub parakonfesyjnych dla stanowisk pracowniczych, które mogą być wykonywane w Kościele przez osoby świeckie. Należy zgodzić się ze stanowiskiem, że pozbawienie Kościoła jakiegokolwiek możliwości stawiania zatrudnianym pracownikom wymogów związanych z religią mogłoby prowadzić do zanegowania celu istnienia Kościoła, nadto zasada równego traktowania nie może być rozumiana w sposób negujący sens działalności grup skoncentrowanych wokół wartości religijnych⁹⁰⁰.

Kontrat do zasady równego traktowania bez względu na religię lub przekonania znajduje swoje potwierdzenie również w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka jako wyraz prawa związku religijnego do autodeterminacji⁹⁰¹. Niemniej jednak nieuprawnione jest w ocenie autora niniejszej pracy stawianie na tym samym poziomie różnego rodzaju obszarów działania Kościoła. Inne wymagania stawia się świeckiemu katechecie, który swoją osobą powinien dawać uczniom świadectwo nauki Kościoła, a inne pracownikowi pełniącemu funkcję zarządcy gospodarczego czy utrzymania czystości w świątyni.

Stawianie wymogów zawodowych o charakterze konfesyjnym powinno być indywidualnie rozpatrywane, obiektywnie uzasadnione, rzeczywiste i decydujące dla wykonywania konkretnej funkcji, mając na uwadze fakt, że pracodawcą jest jednostka kościelna. Jeśli przyjąć argumenty natury teologicznej (liturgia jako uobecnienie misterium paschalnego, wykonywanie kapłańskiego posłannictwa Chrystusa, uświęcanie człowieka

⁹⁰⁰ Por. M. A. Mielczarek, *Zakaz dyskryminacji religijnej w dostępie i korzystaniu z usług oraz instrumentów rynku pracy*, w: *Bezrobocie i polityka zatrudnienia* (online), dz. cyt.

⁹⁰¹ Por. m.in. sprawa Fernández-Martínez v. Hiszpania, nr 56030/07, wyrok z dnia 12 czerwca 2014 roku.

i uwielbienie Boga, antycypacja liturgii niebieskiej), od muzyka kościelnego można wymagać postępowania zgodnego z nauczaniem Kościoła oraz statusu katolika.

Otwarte jest jednak wciąż pytanie, jak daleko sięga zawodowy wymóg życia stosownie do nauki Kościoła. Czy zawarcie niesakramentalnego związku małżeńskiego przez muzyka kościelnego lub pozostawanie w związku partnerskim przy jednoczesnym należyтым wykonywaniu obowiązków wobec parafii można uznać za uzasadnioną przyczynę do zakończenia współpracy z powołaniem się na kryterium religijne? Gdzie leży granica?

Z punktu widzenia przedstawionej analizy istotne jest, że przepisy prawa unijnego oraz krajowego przewidują prawo kontroli sądu w zakresie legalności zastosowania kryterium religijnego lub światopoglądowego przez pracodawcę kościelnego. A zatem Kościół musi liczyć się z tym, że stawianie religijnych wymogów zawodowych w związku z rekrutacją pracowników kościelnych może podlegać weryfikacji ze strony uprawnionych do tego organów świeckich. W przypadku gdy Kościół w uzasadnieniu odrzucenia kandydatury na oferowane stanowisko lub w wypowiedzeniu umowy o pracę oprze się na religii jako rzeczywistym i decydującym wymogu zawodowym, kwestia ta może stanowić przedmiot skutecznej kontroli sądowej pozwalającej na ustalenie, czy w konkretnym przypadku uzasadnione jest nierówne traktowanie pracownika.

Poruszana materia pozostaje w ścisłym związku z dosyć istotną kwestią nakładania się kryteriów dyskryminacyjnych w sytuacji, kiedy inne przyczyny dyskryminacji są interpretowane jako kryterium religijne lub kryterium przekonań. Wydaje się, że przepisy prawa unijnego wprost przesądzają, że dopuszczalne jako kontratyp do zasady równego traktowania odmienne traktowanie w sferze zatrudnienia nie może być usprawiedliwieniem dla dyskryminacji, u której podstaw leżą inne przyczyny. A zatem odmienna orientacja seksualna kandydata na organistę lub organisty nie powinna stanowić przyczyny odmowy zatrudnienia go lub rozwiązania z nim stosunku pracy. Należy jednak zaznaczyć, że zagadnienie to nie jest przedmiotem niniejszej pracy i rzetelne jego omówienie domaga się wnikliwej analizy.

Na marginesie należy zaznaczyć, że powyższa analiza nie dotyczy jedynie relacji pracodawca kościelny – pracownik w oparciu o stosunek pracy, albowiem ustawa antidyskryminacyjna posiada szeroki zakres przedmiotowy zastosowania, odnosząc się do wszelkich osób fizycznych, osób prawnych i jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, którym ustawa przyznaje zdolność prawną (art. 2 ustawy), a zakaz nierównego traktowania dotyczy również sektora umów cywilnoprawnych, np. umowy o dzieło, zlecenie, o świadczenie usług, o wolontariat (art. 8 ust. 1 pkt 2 ustawy). W odniesieniu do osób wykonujących pracę na rzecz Kościoła w oparciu o Kodeks cywilny lub

inne przepisy prawa cywilnego znajdują zastosowane odpowiednie narzędzia prawne, w tym środki ochrony prawnej przed dyskryminacją, odmienne aniżeli przewidziane w Kodeksie pracy przysługujące pracownikom, co nie oznacza, że podmioty te nie pozostają pod ochroną przepisów antidyskryminacyjnych.

3.7. POSTULATY *DE LEGE FERENDA* DOTYCZĄCE MUZYKÓW KOŚCIELNYCH

Zestawienie ze sobą z jednej strony postulatów dotyczących wagi muzyki kościelnej w kontekście sprawowania liturgii, celów duszpasterskich realizowanych przez muzykę w świątyni, reformy liturgii i Kościoła, z drugiej strony zaś realiów wykonywania zawodu muzyka kościelnego w przeciętnej parafii w Polsce wydaje się być poruszaniem się w dwóch skrajnych rzeczywistościach. Jak pokazała analiza stanu obecnego, profesja muzyka kościelnego nie należy do zawodów prestiżowych, co do zasady nie łączy się z osiągnięciem wyższego uposażenia, w kraju nie obowiązują jednolite zasady zatrudniania muzyków kościelnych, jak również brak jest jednorodności w warunkach świadczenia pracy na rzecz parafii. W związku z wykonywaniem zawodu organisty (lub szerzej muzyka kościelnego) można zaobserwować szereg zjawisk negatywnych, począwszy od przepisów prawa partykularnego ustalanych dla diecezji, a skończywszy na niechlubnej praktyce uchylania się rządców kościelnych od sformalizowania współpracy z muzykiem, unikania stosowania umowy o pracę, preferowania umów cywilnoprawnych typu umowa o dzieło lub umowa o świadczenie usług.

W kategoriach prawnego nieporozumienia należy traktować zatrudnianie przez parafie muzyków kościelnych jako wolontariuszy. Skoro wolontariat zakłada nieodpłatność świadczeń, pobieranie jakiegokolwiek wynagrodzenia z tytułu realizowanych świadczeń przeczy istocie wolontariatu. Rozwiązaniem powyższej kwestii nie może stać się nakaz przekazywania proboszczowi przez „wolontariusza” środków pieniężnych otrzymanych od wiernych z tytułu posługi – przy okazji towarzyszenia celebrowaniu chrztu, małżeństwa czy pogrzebu. Formułowanie „sztucznego” rozwiązania dotyczącego zwrotu dodatkowego wynagrodzenia od wiernych za wykonaną usługę jest oparte na błędnym założeniu i stanowi próbę pogodzenia nieodpłatności świadczeń wolontariusza z realiami pracy muzyka kościelnego, których istnienie trudno kwestionować. Wypaczeniem idei wolontariatu

i całkowitym pogwałceniem obowiązującego porządku prawnego jest wypłacanie wynagrodzenia przez rządcę kościoła poza umową.

De lege ferenda nie należy bezwzględnie wykluczać dopuszczalności wolontariatu w parafii rzymskokatolickiej. W przypadku bowiem gdy parafia posiada swój statut, w którym obok celu religijnego przewidziana jest również działalność pożytku publicznego, aktualnie obowiązujące przepisy Ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie nie stanowią przeszkody dla możliwości zatrudniania wolontariusza przez parafię. Przykładem powyższego modelu jest działająca od 2004 roku organizacja pożytku publicznego – Parafia Rzymskokatolicka pod wezwaniem św. Jadwigi Królowej z siedzibą w miejscowości Bojano (gmina Szemud, powiat wejherowski, województwo pomorskie) wpisana do Rejestru stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej pod numerem KRS 0000208974. Parafia posiada swój statut, w którym obok celów duszpasterskich przewidziana jest również działalność pożytku publicznego⁹⁰². Osobą zarządzającą organizacją jest kierownik i jednocześnie proboszcz parafii, zaś podmiotem sprawującym nadzór jest biskup diecezjalny. Według stanu na dzień 9 września 2020 roku w Krajowym Rejestrze Sądowym zarejestrowana jest tylko jedna parafia rzymskokatolicka posiadająca status organizacji pożytku publicznego⁹⁰³. W kontekście powyższego rozwiązaniem kwestii braku statusu organizacji posiadającej własny statut przewidujący prowadzenie działalności pożytku publicznego mogłoby być stworzenie uregulowania podobnego na kształt parafii luterańskiej lub opisanego powyżej jednostkowego przypadku Parafii Rzymskokatolickiej pod wezwaniem św. Jadwigi Królowej w Bojanie.

Na marginesie należy nadmienić, że uzyskanie statusu organizacji pożytku publicznego niesie ze sobą pewne przywileje na gruncie prawa podatkowego, na przykład możliwość otrzymywania 1% podatku dochodowego od osób fizycznych, zwolnienia od podatków (dochodowego od osób prawnych, od nieruchomości, od czynności cywilnoprawnych) oraz od opłat sądowych i skarbowych⁹⁰⁴. Niemniej jednak z pola widzenia nie może umknąć fakt, że nawet jeśli wyeliminowana zostanie przeszkoda braku statutu parafii rzymskokatolickiej (w tym problem braku celu działalności w zakresie pożytku publicznego), tj. przesłanki natury

⁹⁰² Por. Statut Organizacji Pożytku Publicznego Parafii Rzymskokatolickiej pod wezwaniem św. Jadwigi Królowej w Bojanie, <https://bojano.diecezja.gda.pl/bip> (8.09.2020).

⁹⁰³ Por. Krajowy Rejestr Sądowy, wyszukiwarka, <https://ekrs.ms.gov.pl/web/wyszukiwarka-krs/strona-glowna/index.html> (9.09.2020).

⁹⁰⁴ Por. M. Plisiecki, *Instytucje kościelne jako organizacje pożytku publicznego*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 16 (2013), https://www.kul.pl/files/214/studia_16/full_text/marek_plisiecki_studia_z_prawa_wyznaniowego_16.2013.pdf (10.09.2020), s. 161.

podmiotowej, nierozwiązywalną kwestią jest pogodzenie istoty wolontariatu z charakterem pracy „etatowego” organisty na rzecz parafii, która zakłada odpłatność świadczeń.

Przechodząc do kolejnego problematycznego zagadnienia, które w ocenie autora niniejszej pracy, wymaga podjęcia systemowych działań naprawczych, należy stwierdzić, że niedopuszczalne jest zastępowanie umowy o pracę jakąkolwiek cywilnoprawną umową przy zachowaniu warunków wykonywania pracy. Bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazuje jednoznacznie, że „w razie wątpliwości, czy dana umowa jest umową o pracę, czy umową cywilnoprawną, należy ustalić, czy w treści i sposobie jej wykonywania przeważają cechy umowy o pracę, czy też umowy cywilnoprawnej. Dopiero wówczas, gdy umowa poddawana analizie (w swej treści, a zwłaszcza w sposobie wykonywania) wykazuje z ich jednakowym nasileniem cechy wspólne dla co najmniej dwóch różnych wzorców umownych, o jej typie (rodzaju) decyduje zgodny zamiar stron i cel umowy, który może (ale wcale nie musi) wyrażać się także w nazwie umowy. Ocenie podlega nie tylko treść umowy, ale przede wszystkim sposób jej wykonywania”⁹⁰⁵.

Z perspektywy stałej współpracy muzyka kościelnego i parafii forma umowy o pracę wydaje się rozwiązaniem najlepiej oddającym charakter tego rodzaju pracy. Należy podkreślić, że Kodeks pracy daje możliwość zatrudnienia w pełnym lub niepełnym wymiarze etatowym, w różnych systemach i rozkładach czasu pracy, a zatem w zależności od zapotrzebowania konkretnej parafii jako pracodawcy istnieje prawna możliwość dosyć elastycznego ustalenia warunków pracy z organistą. W tym kontekście zmiany wymaga praktyka zatrudniania muzyków kościelnych. Rządcy kościelni powinni zostać zobowiązani do przestrzegania ogólnokrajowych wytycznych nakazujących zatrudnianie na zasadzie Kodeksu pracy i być w tym aspekcie skrupulatnie rozliczani przez biskupów⁹⁰⁶.

Aktualnie obowiązujące przepisy diecezjalne dotyczące muzyków kościelnych wymagają gruntownej weryfikacji. Szereg zapisów pozostaje w wyraźnej sprzeczności z prawem krajowym. Znaczna część norm jest przestarzała i wyraźnie odstaje od realiów życia współczesnego. Zasadne jest konsultowanie prac nad zmianami przepisów diecezjalnych ze specjalistami w zakresie prawa pracy.

Wydaje się również, że nie ma żadnego uzasadnienia dla rozbieżności pomiędzy warunkami pracy proponowanymi muzykom kościelnym przez poszczególne jednostki terytorialne Kościoła w Polsce. W konsekwencji należałoby rozważyć zasadność

⁹⁰⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2017 r., sygn. I PK 358/16, Lex nr 2433081.

⁹⁰⁶ Por. Normy ogólne dotyczące muzyków kościelnych.

funkcjonowania regulaminów formułowanych dla konkretnych diecezji. Oczekiwany zakres obowiązków organisty oraz wymogi kwalifikacyjne na to stanowisko są na tyle jednolite, że nie ma powodu, aby warunki zatrudnienia różniły się w zależności od diecezji.

Systemowego uregulowania, ujednoczenia i standaryzacji wymaga kwestia wynagradzania muzyków kościelnych. W obszarze muzyki organista jest najbliższym współpracownikiem rządcy kościoła. Jak już zostało stwierdzone, wkład muzyka kościelnego w życie parafialne potrafi być nieoceniony. Praca organisty jest rodzajem posługi liturgicznej, a w niektórych obszarach posługa ta może mieć charakter również duszpasterski. Wobec powyższych racji zasadna wydaje się zmiana podejścia do profesji muzyka kościelnego. Skoro nauczanie i prawodawstwo powszechne Kościoła dostrzega wagę muzyki kościelnej w kontekście sprawowania liturgii i nabożeństw, okoliczność ta powinna znaleźć odzwierciedlenie w praktycznych uwarunkowaniach wykonywania zawodu muzyka kościelnego. Względy finansowe nie powinny stanowić uzasadnienia dla uchylania się rządców kościelnych od formalizowania współpracy z muzykiem w zgodzie z przepisami prawa krajowego. Być może konieczne jest wprowadzenie systemowych rozwiązań na poziomie Kościoła krajowego w kontekście zapewnienia źródła finansowania wynagrodzeń muzyków kościelnych.

W kwestii stawiania muzykom kościelnym wymogów religijnych oraz światopoglądowych, nie negując legalności tego typu praktyki, wydaje się, że formułowanie kryteriów, które w przypadku pracodawców niewyznaniowych z pewnością zostałyby uznane za dyskryminujące, powinno znaleźć swoje szczegółowe umocowanie w prawie kościelnym rangi powszechnej lub partykularnej. Zaakcentowanie funkcji muzyka kościelnego w aspekcie posługi liturgicznej z pewnością przemawia bowiem za ściśle religijnym rozumieniem tego zawodu, co z kolei stanowi mocne uzasadnienie dla wymogów wyznaniowych i światopoglądowych stawianym muzykom kościelnym.

Jednoznacznie negatywnie należy ocenić postanowienia przepisów prawa partykularnego, zgodnie z którymi organem odwoławczym w sprawach spornych pomiędzy muzykiem kościelnym i parafią są przykładowo: biskup, kuria diecezjalna, diecezjalna komisja muzyki kościelnej, przewodniczący diecezjalnej komisji muzyki kościelnej czy też referent przy diecezjalnej komisji muzyki kościelnej. Tego typu zapisy mogą wprowadzać w błąd pracowników kościelnych co do przysługującego im prawa odwołania do sądu pracy w celu ochrony ich praw, jak również osoby zatrudnione na podstawie innej umowy aniżeli umowa o pracę co do możliwości złożenia powództwa do sądu cywilnego. Spory pomiędzy pracownikiem i pracodawcą zgodnie z prawem świeckim są rozstrzygane przez niezależny

i niezawisły sąd. Sędzią w sprawie spornej absolutnie nie powinien być przełożony proboszcza (biskup) tudzież inny organ kościelny. Muzyk kościelny jest w pełni uprawniony do żądania, by jego spór z parafią jako pracodawcą został rozstrzygnięty przez niezawisły i niezależny sąd orzekający w ramach prawa świeckiego.

Można przypuszczać, że niepodjęcie działań naprawczych w obszarze warunków pracy i płacy muzyków kościelnych w perspektywie czasu zaowocuje negatywnymi konsekwencjami dla Kościoła. Muzyka od zawsze stanowiła ważny aspekt sprawowania kultu. Jej brak w świątyni lub też niski poziom wykonawstwa zniechęca wiernych. W czasach postępującej laicyzacji społeczeństwa, faktycznego odchodzenia wiernych z Kościoła muzyka może pełnić ważną rolę w budowaniu wspólnoty wiernych, poczucia przynależności do parafii, współodpowiedzialności wiernych za kształt życia parafialnego. Optymalna byłaby sytuacja, w której profesja muzyka kościelnego byłaby odbierana społecznie jako atrakcyjna propozycja zawodowa, godna rozważenia dla ludzi młodych szukających swojej drogi życiowej. Niskie zarobki, brak ubezpieczenia czy też umowy nie odpowiadające charakterowi wykonywanej pracy powodują, że posada muzyka kościelnego ulegać będzie pauperyzacji.

Stąd tak istotna wydaje się potrzeba przeprowadzenia krytycznej, acz konstruktywnej oceny uwarunkowań faktycznych i prawnych związanych z wykonywaniem w Polsce zawodu muzyka kościelnego, zwłaszcza organisty, począwszy od parafii wiejskich, poprzez parafie mniejszych miast, a skończywszy na największych ośrodkach parafialnych, z uwzględnieniem specyfiki każdej z nich. Dowartościowanie wkładu pracy muzyków kościelnych poprzez zapewnienie im godnych warunków pracy i płacy powinno zaowocować zwiększonym zainteresowaniem ze strony potencjalnych kandydatów do zawodu, ale również muzycy już zatrudnieni mieliby poczucie, że praca, którą wykonują, daje satysfakcję zarówno w wymiarze duchowym, jak i materialnym⁹⁰⁷.

Na marginesie warto nadmienić, że przegląd orzeczeń wydawanych przez sądy pracy w Polsce pozwala na generalny wniosek, iż ewentualne spory pomiędzy muzykiem kościelnym i parafią niezwykle rzadko są przedmiotem wokandy sądowej. Dostępne bazy danych orzeczeń sądowych wskazują⁹⁰⁸, że żadne z orzeczeń nie odnosi się do zagadnienia dyskryminacji w zatrudnieniu, a sprawy sądowe dotyczące ustalenia stosunku pracy lub przywrócenia na stanowisko pracy pochodzą głównie sprzed kilkadziesiąt lat⁹⁰⁹.

⁹⁰⁷ Por. I. Pawlak, *Kształcenie organistów*, dz. cyt., s. 222.

⁹⁰⁸ Por. systemy informacji prawnej Lex i Legalis.

⁹⁰⁹ Por. Wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 16 kwietnia 2015 r., sygn. VIII PA 8/15; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1962 r. sygn. I CR 631/61; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2000 r. sygn. I PKN 40/00; Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1960 r., sygn. III CO 26/60.

Powyższe ustalenia mogą dziwić w kontekście doniesień medialnych o kontrolach Państwowej Inspekcji Pracy w poszczególnych parafiach i stwierdzonych nieprawidłowościach, jak również o indywidualnych przypadkach sporów pomiędzy muzykiem kościelnym a proboszczem. Z informacji pozyskanych na potrzeby niniejszej pracy w ramach badań empirycznych wynika, że w ostatnich 10 latach w dwóch diecezjach miały miejsce co najmniej trzy formalnie potwierdzone przypadki sporów pomiędzy organistą i rządcą parafii, które zostały rozstrzygnięte na poziomie kurii diecezjalnej lub innego organu kościelnego (instytut muzyki kościelnej, komisja muzyki kościelnej)⁹¹⁰.

Przypuszczalną przyczyną powyższego zjawiska może być fakt, że środowisko muzyków kościelnych jest dosyć hermetyczne, zaś rynek pracy bardzo ograniczony, stąd nie jest popularne dochodzenie roszczeń przed sądem. Co do zasady muzykami kościelnymi zostają osoby głęboko wierzące, praktykujący katolicy oddani Kościołowi i wspólnotie parafialnej. W takich warunkach trudno jest zdecydować się na otwarty spór z proboszczem, zwłaszcza mając świadomość, jak trudno jest uzyskać posadę organisty, która odpowiadałaby uwarunkowaniom osobistym muzyka (np. odległość od stałego miejsca zamieszkania, forma umowy o pracę z parafią).

⁹¹⁰ Zgodnie z wynikami badań empirycznych przeprowadzonych przez autora na potrzeby niniejszej pracy w 2019 roku.

ZAKOŃCZENIE

Podjęwszy się stworzenia niniejszej pracy, na potrzeby analizy głównego przedmiotu badawczego autor postawił sobie za cel dokonanie możliwie najpełniejszego przeglądu uwarunkowań faktycznych i prawnych profesji muzyka kościelnego w kontekście prawa świeckiego i kanonicznego oraz nauczania Kościoła. Interdyscyplinarność tematu niniejszej pracy z założenia wykluczyła możliwość szczegółowego opracowania wszystkich jego aspektów, *notabene* od początku nie było zamysłem autora powielanie czy porządkowanie bogatej literatury przedmiotu w zakresie historii muzyki kościelnej, rozwoju gatunków muzycznych, genezy poszczególnych zawodów związanych z muzyką kościelną czy wreszcie opinii autorytetów na temat teologicznych podstaw liturgii i muzyki. Niektóre zagadnienia zostały opisane skrótowo lub wręcz jedynie zasygnalizowane. Pewne kwestie poboczne mogłyby stać się przedmiotem osobnych rozpraw. Zarys przedstawionych zagadnień miał stanowić szerszą perspektywę dla podjęcia dyskusji nad głównym problemem badawczym.

Obiektywną przeszkodą okazało się pozyskanie pełnych danych w ramach badań empirycznych. Skąpy odzew kurii diecezjalnych na prośbę o udostępnienie danych na potrzeby naukowe wprawdzie utrudnił autorowi skompletowanie reprezentatywnej grupy badawczej w odniesieniu do badań nad strukturą zatrudnienia muzyków kościelnych, występowaniem w praktyce kryteriów religijnych w zatrudnieniu oraz analizą spraw spornych pomiędzy muzykiem i parafią, niemniej jednak można przypuszczać, że brak odpowiedzi na postawione pytania czy też uchylanie się od jednoznacznych odpowiedzi na konkretne pytania mogą świadczyć również o tym, iż w znacznej części diecezji w Polsce kwestia wykonywania zawodu przez muzyka kościelnego nie jest regulowana prawem partykularnym lub też wprawdzie istnieją regulaminy tudzież instrukcje, niemniej jednak nie są one przestrzegane. Nie przeszkodziło to jednak w zbadaniu prawa partykularnego grupy prawie 1/3 diecezji i archidiecezji w Polsce, co pozwoliło autorowi na sformułowanie rzeczowych wniosków.

Wnioski płynące z niniejszej pracy można ująć w kilku punktach:

1. Wprowadzenie kryterium wyznania oraz światopoglądu w związku z rekrutacją na stanowisko muzyka kościelnego, a w dalszej perspektywie oczekiwanie od pracownika, aby w życiu pozazawodowym ściśle stosował się do etyki Kościoła, może być dopuszczalne z punktu widzenia przepisów prawa krajowego i unijnego, pod warunkiem że pracodawca kościelny dysponuje mającymi odzwierciedlenie w rzeczywistości argumentami, iż wyznanie katolickie oraz światopogląd zgodny

z etyką Kościoła są wymogiem koniecznym i obiektywnym tudzież rzeczywistym i decydującym oraz proporcjonalnym dla wykonywania zawodu muzyka kościelnego, mając na względzie religijny charakter pracodawcy.

2. Generalizowanie poszczególnych przypadków celem wypracowania konkretnych wytycznych wydaje się niewskazane. Każda sytuacja zastosowania kryterium wyznaniowego lub światopoglądowego jako wymogu zawodowego dla muzyka kościelnego powinna być rozpatrywana indywidualnie w kontekście regulacji prawa partykularnego, konkretnego miejsca pracy, charakteru zadań będących w zakresie obowiązków pracownika oraz okoliczności, w jakich praca jest wykonywana.
3. Poruszana materia jest niezwykle delikatna, zaś jej analiza powinna być maksymalnie wyważona, albowiem zachwianie równowagi pomiędzy zagwarantowaną Kościołowi samorządnością we własnych sprawach oraz bezdyskusyjną potrzebą wyeliminowania z życia społecznego, w tym z rynku pracy, wszelkich przejawów dyskryminacji może wypaczyć sens autonomii Kościoła lub też uczynić iluzoryczną zasadę równego traktowania, również w aspekcie zatrudnienia, w zależności od tego, gdzie zostanie postawiony akcent ochrony wartości.
4. Argumenty przemawiające za stanowiskiem, że muzyka liturgiczna opiera się na fundamentach natury teologicznej, mogą stanowić rzeczowe uzasadnienie dla twierdzenia, że praca muzyka kościelnego ściśle łączy się z religijnym charakterem pracodawcy kościelnego.
5. Jak pokazała analiza prawa partykularnego poszczególnych diecezji i archidiecezji w Polsce, istniejące regulacje dotyczące wykonywania zawodu muzyka kościelnego wymagają wnikliwej i krytycznej analizy prawnej w kierunku ich aktualizacji oraz wyeliminowania zapisów sprzecznych z polskim porządkiem prawnym.
6. Konieczne wydaje się podjęcie działań w kierunku wypracowania systemowych rozwiązań mających na celu ustandaryzowanie warunków pracy muzyków kościelnych w polskich diecezjach, w szczególności w zakresie kwalifikacji, zakresu obowiązków i wynagradzania. Warunki współpracy muzyka kościelnego i parafii nie mogą naruszać przepisów – powodować omijania stosowania przepisów Kodeksu pracy, uchylania się od obowiązków ubezpieczenia pracownika i odprowadzania zaliczek na podatek dochodowy. W szczególności należałoby

wyeliminować zjawisko fikcyjnych umów o wolontariat, które nie posiadają wystarczającego umocowania prawnego.

7. Można przypuszczać, że niepodjęcie stosownych działań naprawczych związanych z należyтым uregulowaniem zawodu muzyka kościelnego na potrzeby podniesienia jego rangi w dłuższej perspektywie skutkować może degradacją tej profesji.

Na koniec należy podkreślić, że ogólność spojrzenia na temat niniejszej pracy posiada również niezaprzeczalne zalety. Ukazanie tła w wymiarze praktycznym, teologicznym oraz prawnym, zarówno świeckim, jak i kanonicznym, pozwoliło uzyskać orientację w problematyce i możliwych kierunkach badań nad zagadnieniem, czy realia pracy muzyka kościelnego oraz etiologia tej profesji mogą stanowić usprawiedliwienie dla stawiania wymogów wyznaniowych lub światopoglądowych w kontekście zatrudnienia osób świeckich przez kościelnych pracodawców. W szczególności otwarta jest dyskusja, jak głęboko sięga uprawnienie kościelnego pracodawcy do żądania od pracownika świeckiego postępowania w zgodzie z etyką i światopoglądem Kościoła w kontekście różnorodnych aspektów jego życia prywatnego, np. w kontekście zawarcia niesakramentalnego związku małżeńskiego. Z pewnością interesujące mogą okazać się badania nad przenikaniem się kryterium światopoglądowego czy wyznaniowego z innymi kryteriami, które zasadniczo można uznać za dyskryminujące (np. orientacja seksualna). Dalsze analizy w niniejszej materii są pożądane i z pewnością znajdą swoje praktyczne zastosowanie.

WYKAZ SKRÓTÓW

AAS – *Acta Apostolicae Sedis Commentarium Officiale*

art. – artykuł

cz. – część

Divini cultus – Pius XI, *Constitutio Apostolica de Liturgia deque cantu gregoriano et musica sacra cotidie magis provehendis (Divini cultus)*, 1928

DH – Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Declaratio de libertate religiosa (Dignitatis humanae)*, 1965

dz. cyt. – dzieło cytowane

Dz. U. – Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej

dyrektywa antydyskryminacyjna – Dyrektywa Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiająca ogólne warunki równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy (Dz. U. UE. L. z 2000 r. Nr 303, str. 16)

GS – Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 1965

Instrukcja EP o muzyce liturgicznej po SWII – Instrukcja Episkopatu Polski o muzyce liturgicznej po Soborze Watykańskim II, 1979

Instrukcja KEP o muzyce kościelnej – Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski o muzyce kościelnej, 2017

IKK – Kongregacja Kultu Bożego, Instrukcja o koncertach w kościołach, 1987

IKO – Święta Kongregacja Obrzędów, Instrukcja o muzyce sakralnej i liturgii według wskazań encyklik papieża Piusa XII *Musicae sacrae disciplina* oraz *Mediator Dei*, 1958

kan. – kanon

Karta organisty diecezji pelplińskiej – Karta organisty, 2000, dokument pozyskany z Kurii Diecezjalnej Pelplińskiej

KKK – *Katechizm Kościoła katolickiego*, 1992

KL – Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium*, 1963

Kodeks cywilny – Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r. poz. 1145)

Kodeks pracy – Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r. poz. 1320)

kol. – kolumna

konkordat – Konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie w dniu 28 lipca 1993 roku (Dz. U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318) wszedł w życie 25 kwietnia 1998 r.

Konstytucja RP – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 438)

Kościół – Kościół katolicki

- KPK – *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, 25.01.1983, AAS 75 II (1983), s. 1–324, tekst polski: *Kodeks prawa kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984
- KZiS – Klasyfikacja Zawodów i Specjalności
- LA – Jan Paweł II, List do artystów, 1999
- LI – Sacra Congregatio Pro Cultu Divino, *Instructio tertia ad Constitutionem de Sacra Liturgia recte exsequendam (Liturgicae instaurationes)*, 1970
- lit. – litera
- Mediator Dei – Pius XII, *Litterae encyclicae ad Venerabiles Fratres Patriarchas, Primate, Archiepiscopos, Episcopos, aliosque locorum Ordinarios pacem et communionem cum Apostolica Sede habentes: De Sacra Liturgia (Mediator Dei)*, 1947
- MS – Sacra Congregatio Rituum, *Instructio de musica in sacra liturgia (Musicam sacram)*, 1967
- MSD – Pius XII, *Litterae encyclicae ad Venerabiles Fratres Patriarchas, Primate, Archiepiscopos, Episcopos, aliosque locorum Ordinarios pacem et communionem cum Apostolica Sede habentes: de Musica Sacra (Musicae sacrae disciplina)*, 1955
- Normy ogólne dotyczące muzyków kościelnych – Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, Normy ogólne dotyczące muzyków kościelnych posługujących w diecezjach Kościoła katolickiego w Polsce, 2009
- OSNAPiUS – Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izby Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
- OSNC – Orzecznictwo Izby Cywilnej Sądu Najwyższego
- OSNP – Orzecznictwo Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego
- OTK-A – Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego – Seria A
- OWMR – Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego, 2002
- PG – *Patrologia Graeca*, I-CLXI, ed. J. P. Migne, 1857–1866
- PiT – Jan XXIII, Encyklika o pokoju między wszystkimi narodami opartymi na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności *Pacem in terris*, 1963
- PL – *Patrologia Latina*, ed. J. P. Migne, 1844–1855
- Prawo przedsiębiorców – Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r. poz. 1292)
- RS – Congregatio de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, *Instructio de quibusdam observandis et vitandis circa sanctissimam Eucharistiam (Redemptionis sacramentum)*, 2004
- SC – Benedykt XVI, *Adhortatio Apostolica Postsynodalis ad Episcopos Sacerdotes Consecratos Consecratasque necnon Christifideles laicos de Eucharistia missionisque Ecclesiae fonte et culmine (Sacramentum caritatis)*, 2007
- Statut organistowski archidiecezji białostockiej – Statut organistowski, 2000, https://archibial.pl/dokumenty_do_pobrania/synod.pdf
- t. – tom
- tekst jedn. – tekst jednolity
- Tra le sollecitudini – Pius X, *Motu proprio de restauratione musicae sacrae (Tra le sollecitudini)*, 1903

Traktat o funkcjonowaniu UE – Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej z dnia 25 marca 1957 r. (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/2)

ust. – ustęp

ustawa antydyskryminacyjna – Ustawa z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 1219 ze zm.)

wyd. – wydanie

Vaticanum II – Sobór Watykański II

z. – zeszyt

z późn. zm. – z późniejszymi zmianami

Skróty ksiąg Pisma Świętego według: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, opracował biskup Kazimierz Romaniuk, Kraków 2015, s. 1429.

BIBLIOGRAFIA

1. ŹRÓDŁA

1.1. ENUNCJACJE KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO I KOŚCIOŁA EWANGELICKO-AUGSBURSKIEGO W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

1.1.1. DOKUMENTY PAPIEŻY

- Benedykt XVI, *Bądźcie zwiastunami i świadkami nadziei*, 21.11.2009, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 320 (2010) nr 2, s. 29–32.
- Benedykt XVI, *Muzyka może nas prowadzić do modlitwy*, 18.11.2006, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 291 (2007) nr 3, s. 21.
- Benedykt XVI, *Adhortatio Apostolica Postsynodalis ad Episcopos Sacerdotes Consecratos Consecratasque necnon Christifideles laicos de Eucharistia missionisque Ecclesiae fonte et culmine (Sacramentum caritatis)*, 22.02.2007, AAS 99 (2007), s. 105–180, tekst polski: Adhortacja apostolska o Eucharystii, źródle i szczycie, życia i misji Kościoła *Sacramentum caritatis*, w: http://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/apost_exhortations/documents/hf_ben-xvi_exh_20070222_sacramentum-caritatis.html#_ftn126 (1.08.2020).
- Franciszek, Przemówienie o muzyce liturgicznej, 4.03.2017, <https://www.liturgia.pl/Przemowienie-papieza-Franciszka-o-muzyce-liturgicznej> (18.08.2020).
- Jan XXIII, *Litterae Encyclicae Venerabilibus Fratribus, Patriarchis, Primatibus, Archiepiscopis, Episcopis aliisque locorum Ordinariis pacem et communionem cum Apostolica Sede habentibus, clero et christifidelibus totius orbis itemque universis bonae voluntatis hominibus: De pace omnium gentium in veritate, iustitia, caritate, libertate constituenda (Pacem in terris)*, 11.04.1963, AAS 55 (1963), s. 257–304, tekst polski: Encyklika o pokoju między wszystkimi narodami opartymi na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności, w: *Encykliki społeczne Kościoła katolickiego*, Świdnica 2005, s. 193–246.
- Jan Paweł II, *Litterae Encyclicae Cunctis Catholicae Ecclesiae episcopis presbyteris et diaconis viris et mulieribus consecratis omnibusque christifidelibus laicis de Eucharistia eiusque necessitudine cum Ecclesia (Ecclesia de Eucharistia)*, 17.04.2003, AAS 95 (2003), s. 433–447, tekst polski: http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_20030417_eccl-de-euch.html (5.08.2020).
- Jan Paweł II, *Epistula encyclica ad Episcopos, Sacerdotes, Religiosos, omnesque Christifideles: memoria recolitur, undecimo transacto saeculo, operis evangelici Sanctorum Cyrilli et Methodii (Slavorum Apostoli)*, 2.06.1985, AAS 77 (1985), s. 779–813, tekst polski: Encyklika *Slavorum apostoli*, w: http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_19850602_slavorum-apostoli.html (21.07.2020).

- Jan Paweł II, *Litterae encyclicae de perenni vi mandati missionalis (Redemptoris missio)*, 7.12.1990, AAS 83 (1991), s. 249–340, tekst polski: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. I, Kraków 1996, s. 377–460.
- Jan Paweł II, *Lettre aux artistes*, 4.04.1999, AAS 91 (1999), s. 1155–1172, tekst polski: List do artystów, https://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/letters/1999/documents/hf_jp-ii LET_23041999_artists.pdf (5.08.2020).
- Jan Paweł II, *Wolność religijna warunkiem pokojowego współżycia*, orędzie na XXI Światowy Dzień Pokoju 1988, w: *Dzieła zebrane*, t. IV, red. P. Ptasznik, Kraków 2007, s. 738–744.
- Pius X, *Motu proprio de restauratione musicae sacrae (I) (Tra le sollecitudini)*, 29.11.1903, ASS 36 (1903–1904), s. 329–339, przekład polski: Motu proprio papieża św. Piusa X o muzyce i śpiewie kościelnym, w: *Magisterium Kościoła Katolickiego*, Warszawa 2002.
- Pius XI, *Constitutio Apostolica de Liturgia deque cantu gregoriani et musica sacra cotidie magis provehendis (Divini cultus)*, 20.12.1928, AAS 21 (1929), s. 33–41, tekst polski w: G. M. Suñol, *Zasady śpiewu gregoriańskiego*, tłum. M. Koziura, Poznań–Warszawa–Lublin 1957, s. 227–234.
- Pius XII, *Litterae encyclicae ad Venerabiles Fratres Patriarchas, Primate, Archiepiscopos, Episcopos, aliosque locorum Ordinarios pacem et communionem cum Apostolica Sede habentes: De Sacra Liturgia (Mediator Dei)*, 20.07.1947, AAS 39 (1947), s. 521–600, tekst polski: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pius_xii/encykliki/mediator_dei_20111947.html (16.09.2020).
- Pius XII, *Litterae encyclicae Ad Venerabiles Fratres Patriarchas, Primate, Archiepiscopos, Episcopos, aliosque locorum Ordinarios pacem et communionem cum Apostolica Sede habentes: de Musica Sacra (Musicae sacrae disciplina)*, 25.12.1955, AAS 48 (1956), s. 5–25, tekst polski w: „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 8 (1955) nr 6, tłum. K. Mrowiec, s. 328–353.

1.1.2. DOKUMENTY PRAWA POWSZECHNEGO

- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, 25.01.1983, AAS 75 II (1983), s. 1–324, tekst polski: *Kodeks prawa kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984.
- Congregatio de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, *De liturgia romana et inculturatione Instructio Quarta ad executionem constitutionis Concilii Vaticani Secundi de Sacra Liturgia recte ordinandam (ad Const art. 37–40)*, 25.01.1994, AAS 87 (1995), s. 288–314, tekst polski: Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *O liturgii rzymskiej i inkulturacji*. Czwarta Instrukcja dla poprawnego wprowadzenia soborowej Konstytucji o liturgii, w: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/kkultu/de_liturgia_romana_25011994.html (21.07.2020).
- Congregatio de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, *Instructio de quibusdam observandis et vitandis circa sanctissimam Eucharistiam (Redemptionis sacramentum)*, 25.03.2004, AAS 96 (2004) s. 549–601, tekst polski: Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Instrukcja o tym, co należy zachowywać, a czego unikać w związku z Najświętszą Eucharystią *Redemptionis sacramentum*, w:

https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/kkultu/redemptionis_sacramentum_25032004.html (1.08.2020).

Congregatio pro Doctrina Fidei, *Catechismus Catholicae Ecclesiae*, 1992, wyd. polskie: *Katechizm Kościoła katolickiego. Corrigenda*, Poznań 2002.

Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego, Rzym 2002, przekład polski przyjęty przez Konferencję Episkopatu Polski, zatwierdzony przez Kongregację Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów dekretem z dnia 6.11.2003 roku (Protokół 1617/03/L), w: *Nowe Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego*, Poznań 2004.

Sacra Congregatio pro Cultu Divino, *Institutio generalis de Liturgia Horarum, editio tipica*, 11.04.1971, *Notitiae* 7 (1971), s. 153–209.

Sacra Congregatio pro Cultu Divino, *Institutio generalis Missalis romani*, 26.03.1970, w: *Missale romanum, editio tipica altera*, Typis Polyglottis Vaticanis 1975, s. 19–92, przekład polski za: „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 24 (1971) nr 1, s. 1–80.

Sacra Congregatio pro Cultu Divino, *Instructio tertia ad Constitutionem de Sacra Liturgia recte exsequendam (Liturgicae instaurationes)*, 5.09.1970, *AAS* 62 (1970), s. 692–704, tekst polski: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/kkultu/instrukcja_liturgica_05091970.html, (8.09.2020).

Sacra Congregatio pro institutione Catholica, *In ecclesiasticam futurorum de institutione liturgica in seminariis*, 3.06.1979, Typis Polyglottis Vaticanis 1979, s. 1–26.

Sacra Congregatio Rituum, *Instructio de musica in sacra liturgia (Musicam sacram)*, *AAS* 59 (1967), s. 300–320.

Sacra Congregatio Rituum, *Instructio de musica sacra et sacra liturgia ad mentem litterarum encyclicarum Pii Papae XII Musicae sacrae disciplina et Mediator Dei*, 3.09.1958, *AAS* 25 (1958), s. 630–663, przekład polski: Instrukcja Świętej Kongregacji Obrzędów o muzyce sakralnej i liturgii według wskazań encyklik papieża Piusa XII *Musicae sacrae disciplina* oraz *Mediator Dei*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 12 (1959), s. 66–97.

Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Constitutio de sacra liturgia (Sacrosanctum concilium)*, 4.12.1963, *AAS* 56 (1964), s. 97–138, tekst polski: Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2008, s. 48–107.

Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis (Gaudium et spes)*, 7.12.1965, *AAS* 58 (1966), s. 1025–1115, tekst łacińsko-polski: Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2008, s. 824–981.

Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Declaratio de libertate religiosa (Dignitatis humanae)*, 7.12.1965, *AAS* 58 (1966), s. 929–946, tekst polski: Sobór Watykański II, Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2008, s. 638–661.

1.1.3. DOKUMENTY PRAWA PARTYKULARNEGO

- Konferencja Episkopatu Polski, Instrukcja Episkopatu Polski o muzyce liturgicznej po Soborze Watykańskim II, 8.02.1979, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/kkbids/muzyka_08021979.html (1.08.2020).
- Konferencja Episkopatu Polski, Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski o muzyce kościelnej, 14.10.2017, zatwierdzona na 377. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Lublinie, <https://episkopat.pl/instrukcja-konferencji-episkopatu-polski-o-muzyce-koscielnej/> (1.08.2020).
- Konferencja Episkopatu Polski, Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski w sprawie zarządzania dobrami doczesnymi Kościoła, 25.08.2015, https://episkopat.pl/wp-content/uploads/2016/04/INSTRUKCJA_dobra_doczesne.pdf (6.09.2020).
- Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, Normy ogólne dotyczące muzyków kościelnych posługujących w diecezjach Kościoła katolickiego w Polsce, 11.05.2009, „Biuletyn Stowarzyszenia Polskich Muzyków Kościelnych” 4 (2009), s. 55–57.
- Kongregacja Kultu Bożego, Instrukcja o koncertach w kościołach, 5.11.1987, w: A. Filaber, *Prawodawstwo muzyki liturgicznej*, Warszawa 1997, s. 102–109.
- Kościelna Komisja Konkordatowa, Rządowa Komisja Konkordatowa, Instrukcja dotycząca sposobu powiadamiania organów państwowych o uzyskaniu osobowości prawnej przez instytucje kościelne terytorialne i personalne (art. 4 ust. 2 Konkordatu) oraz powiadamiania o powoływaniu i odwoływaniu osoby sprawującej funkcję organu osoby prawnej, Warszawa 2014, https://episkopat.pl/wp-content/uploads/2016/04/instrukcja_powiadamanie_organow_panstwowych_o_uzyskaniu_osobowosci_prawnej_przez_instytucje_koscielne_z.pdf (8.09.2020).
- Regulamin dla muzyków kościelnych diecezji opolskiej, 28.06.2005, <https://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:3SNng5I702gJ:https://musicamsacram.pl/documents/download/opole+&cd=3&hl=pl&ct=clnk&gl=pl&client=firefox-b-d> (9.08.2003).
- Regulamin dla organistów diecezji gliwickiej, 4.09.2003, <https://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:EWPUItB2VhwJ:https://musicamsacram.pl/documents/download/gliwice+&cd=2&hl=pl&ct=clnk&gl=pl&client=firefox-b-d> (9.08.2020).
- Regulamin muzyków kościelnych archidiecezji warszawskiej, 22.11.2013, <https://archwwa.pl/moja-diecezja/instytucje/komisje/> (8.08.2020).
- Regulamin muzyków kościelnych diecezji plockiej, <https://musicum.pl/archiwa/423/regulamin-muzykow-koscielnych/> (8.08.2020).
- Regulamin organistów archidiecezji krakowskiej, 23.06.2011, <https://diecezja.pl/wp-content/uploads/2018/01/Regulamin-Organistow-AK.pdf> (8.08.2020).
- Regulamin organistów archidiecezji poznańskiej, 21.02.2003, <http://www.organista.archpoznan.pl/index.php/docs/22-regulamin-organistow-ap> (8.08.2020).
- Regulamin organistów diecezji tarnowskiej, 4.04.2006, <https://muzyka.diecezja.tarnow.pl/index.php/regulamin-organistow> (8.08.2020).
- Status organisty w archidiecezji lubelskiej, 28.10.1999, http://diecezja.lublin.pl/prawo/status_organisty.html (8.08.2020).

Statut organistowski, 25.03.2000, https://archibial.pl/dokumenty_do_pobrania/synod.pdf (8.08.2020).

Statut Organizacji Pożytku Publicznego Parafii Rzymskokatolickiej pod wezwaniem św. Jadwigi Królowej w Bojanie (15.06.2004), <https://bojano.diecezja.gda.pl/bip> (8.09.2020).

1.1.4. DOKUMENTY KOŚCIOŁA EWANGELICKO-AUGSBURSKIEGO W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Pragmatyka Służbowa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej, 28.11.1999 (tekst ujednoczony na 28.04.2019 r.), <https://bik.luteranie.pl/files/Prawo/2019-04-28PragmatykaSubowa-tekstujednolicony.pdf> (8.09.2020).

Regulamin Parafialny Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej, 18.02.2000, (tekst ujednoczony 24.06.2015), https://storage.waw.cloud.ovh.net/v1/AUTH_43d77b97e6c24395aa047319370cd843/BIK/Prawo/2015-06-24RegulaminParafialnytekstjednolityBIK.pdf (8.09.2020).

1.2. AKTY NORMATYWNE PRAWA ŚWIECKIEGO

Dyrektywa Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiająca ogólne warunki równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy (Dz. U. UE. L. z 2000 r. Nr 303, str. 16).

Karta praw podstawowych Unii Europejskiej z dnia 14 grudnia 2007 r. (Dz. U. UE. C. z 2007 r. Nr 303, str. 1 z późn. zm.).

Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie w dniu 28 lipca 1993 r. (Dz. U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483).

Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. 1993 Nr 61, poz. 284).

Konwencja (nr 111) przyjęta w Genewie dnia 25 czerwca 1958 r. dotycząca dyskryminacji w zakresie zatrudnienia i wykonywania zawodu (Dz. U. z 1961 r. Nr 42, poz. 218).

Międzynarodowy pakt praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 169).

Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167).

Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 7 sierpnia 2014 roku w sprawie klasyfikacji zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy oraz zakresu jej stosowania (tekst jedn. Dz. U. 2018 poz. 227).

Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej z dnia 25 marca 1957 r. (Dz. U. 2004 Nr 90 poz. 864/2 z późn. zm.).

Traktat o Unii Europejskiej z dnia 7 lutego 1992 r. (Dz. Urz. UE 2016 C 202).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r. poz. 1145).

- Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r. poz. 1320).
- Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r. poz. 1153).
- Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz. U. 2019 r. poz. 1347).
- Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r. poz. 1426).
- Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r. poz. 1057).
- Ustawa z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 1219).
- Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r. poz. 1292).

1.3. JUDYKATY

- Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1960 r., sygn. III CO 26/60, Lex nr 1632925.
- Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 1998 r., sygn. III ZP 52/97, Lex nr 32575.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 9 stycznia 2020 r., sygn. II GSK 3314/17, Lex nr 2781907.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 grudnia 2018 r., sygn. III AUa 511/18, Lex nr 2623230.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1962 r., sygn. I CR 631/61, Lex nr 633497.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 1984 r., sygn. I PR 19/85, Lex nr 13556.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1998 r., sygn. I PKN 191/98, OSNAPiUS 1999/14, poz. 449.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2000 r., sygn. I PKN 40/00, Lex nr 1165889.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2004 r., sygn. IV CK 108/03, OSNC 2005/4/65.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., sygn. I PK 123/09, OSNP 2011/11-12/152.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2009 r., sygn. I PK 108/09, Lex nr 564760.
- Wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 16 kwietnia 2015 r., sygn. VIII PA 8/15, Lex nr 1831010.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2017 r., sygn. I UK 488/15, Lex nr 2258059.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2017 r., sygn. I PK 358/16, Lex nr 2433081
- Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 17 kwietnia 2018 r., sygn. C-414/16 (Dz. U. UE. C.2018/200/6).
- Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 28 września 2018 r., sygn. C-68/17, Lex nr 2600224.

1.4. DEKLARACJE I OPINIE

- Deklaracja w sprawie eliminacji wszelkich form nietolerancji i dyskryminacji opartych na religii lub przekonaniach, <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1981.html> (10.09.2020).

Opinia Rzecznika Generalnego Evgeniego Tancheva z dnia 9 listopada 2017 r. do sprawy C-414/16, Vera Egenberger przeciwko Evangelisches Werk für Diakonie und Entwicklung e.V., <http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=196511&pageIndex=0&doclang=pl&mode=lst&dir=&occ=first&part=1&cid=1857165> (12.09.2020).

Opinia Rzecznika Generalnego Melchiora Watheleta z dnia 31 maja 2018 r. do sprawy C-68/17, IR przeciwko JQ, <http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?docid=202426&mode=lst&pageIndex=1&dir=&occ=first&part=1&text=&doclang=PL&cid=1860850> (12.09.2020).

Powszechna deklaracja praw człowieka przyjęta i proklamowana rezolucją Zgromadzenia Ogólnego ONZ nr 217A/III z dnia 10 grudnia 1948 r., <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1948.html> (10.09.2020).

1.5. INNE ŹRÓDŁA

Augustyn, *Objaśnienia psalmów*, t. XL, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1986.

Augustyn, *Objaśnienia psalmów*, t. XLII, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1986.

Augustyn, *Objaśnienia psalmów*, t. XXXVIII, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1986.

Augustyn, *Wybór mów. Kazania święteczne i okolicznościowe*, tłum. J. Jaworski, Warszawa 1973 (Pisma starochrześcijańskich pisarzy, 12).

Augustyn, *Wyznania*, IX, tłum. J. Czuj, Warszawa 1995.

Augustyn, *Wyznania*, X, tłum. Z. Kubiak, Kraków 1998.

Klemens Aleksandryjski, *Paedagogus*, II, 4, PG 8.

Tomasz, *Suma teologiczna*, II–II, qu. 91, tłum. F. W. Bednarski, Londyn 1971.

2. LITERATURA PRZEDMIOTU

Banaszak M., *Historia Kościoła katolickiego*, t. 3, Warszawa 1991.

Bartkowski B., *Różne oblicza ludowej kultury religijnej*, w: *Współczesna polska religijna kultura muzyczna*, red. B. Bartkowski, S. Dąbek, A. Zoła, Lublin 1992, s. 79–83.

Bernagiewicz R., *Etos melodii gregoriańskich według anonimowego traktatu „De modorum formulis tonarius”*, „Liturgia Sacra” 10 (2004) nr 2, s. 361–379.

Bernagiewicz R., *Tradycja ustna chorału gregoriańskiego wobec gwidońskiej diastematii liniowej*, „Liturgia Sacra” 6 (2000) nr 1, s. 99–106.

Bernat Z., *Chorał gregoriański. Dzieje*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin 1989.

Bernat Z., *Chorał gregoriański. Estetyka*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin 1995.

Bernat Z., *Organista*, w: *Wprowadzenie do liturgii*, red. F. Blachnicki, W. Schenk, R. Zielasko, Poznań–Warszawa–Lublin 1967, s. 199–203.

Bernat Z., Pawlak I., *Śpiew i muzyka kościelna*, w: *Liturgika ogólna*, red. F. Blachnicki i inni, Lublin 1973.

- Bernat Z., *Śpiew i muzyka kościelna w odnowionej liturgii*, w: *Wprowadzenie do liturgii*, red. F. Blachnicki, W. Schenk, R. Zielasko, Poznań–Warszawa–Lublin 1967, s. 488–496.
- Blachnicki F., *Liturgia jako zbawczy dialog*, w: *Liturgika ogólna*, red. F. Blachnicki i inni, Lublin 1973, s. 95–138.
- Blicharz J., *Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Ustawa o spółdzielniach socjalnych. Komentarz* (online), Lex 2012.
- Borecki P., *Autonomia kościołów i innych związków wyznaniowych w prawie polskim*, „Przeгляд Prawa Publicznego” 15 (2012), s. 85–109.
- Borecki P., *Zakaz dyskryminacji ze względu na wyznanie lub światopogląd w prawie polskim*, „Studia Prawnicze” 4 (2015), s. 43–100.
- Bramorski J., *Teologiczne kryteria doboru pieśni mszalnych*, w: *Muzyka sakralna w europejskim przekazie kulturowym*, red. J. Bramorski, Gdańsk 2012, s. 43–62.
- Bramorski J., *Znaczenie muzyki sakralnej w europejskim dziedzictwie kulturowym*, w: *Muzyka sakralna w europejskim przekazie kulturowym*, red. J. Bramorski, Gdańsk 2012, s. 11–24.
- Chłopicka R., *Krzysztofa Pendereckiego twórczość religijna*, w: *Aktualna sytuacja muzyki religijnej i liturgicznej w Polsce*, red. M. Bogusławska, Warszawa 1988, s. 24–31 (Muzyka religijna w Polsce, Materiały i studia, X).
- Chomiński J., Wilkowska-Chomińska K., *Historia muzyki*, t. I, Kraków 1989–1990.
- Chrapkowski A., Krzywda J., *Instytuty życia konsekrowanego*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/1, Księga II: *Lud Boży*, Część III: *Instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostołskiego*, red. J. Krukowski, Poznań 2006, s. 7–144.
- Chwałek J., *Chorał gregoriański. Notacja*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin 1989.
- Chwałek J., *Organy w kościołach katolickich*, w: *Służba ołtarza. Organista i organy*, red. R. Rak, Katowice 1985, s. 23–48.
- Cichy S., *Zgromadzenie liturgiczne podstawowym znakiem odnowionej liturgii*, Katowice 1978, s. 43–52 (Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne, 11).
- Czerwik S., *Śpiew i muzyka w służbie liturgii po Soborze Watykańskim II*, w: *Muzyka sakralna*, red. J. Masłowska, Warszawa 1998, s. 5–16.
- Czerwik S., *Wprowadzenie do Konstytucji o liturgii świętej*, Wrocław 1997.
- Czubak Z., *Nauka współczesnego Kościoła o wolności religijnej*, „Chrześcijanin a Współczesność” 4 (1984) nr 2, s. 5–13.
- Ćwil W., *Wolność religijna podstawowym prawem człowieka w nauczaniu Jana Pawła II*, Lublin 2019.
- Dąbek T. M., *Muzyczne środki ekspresji w modlitwie liturgicznej i osobistej w Dawnym i Nowym Przymierzu*, w: *Ante Deum stantes*, red. S. Koperek, R. Tyrała, Kraków 2002, s. 71–79.
- Dąbek T. M., *Muzyka liturgiczna w Starym i w Nowym Przymierzu*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 40 (1987) nr 3, s. 252–257.
- Delimat W., *Kształcenie muzyków kościelnych w Polsce na poziomie szkoły muzycznej II stopnia*, „Biuletyn SPMK” 2 (2007), s. 20–23.
- Departament Rynku Pracy MRPiPS, *Czym jest Klasyfikacja zawodów i specjalności?*, <https://psz.praca.gov.pl/-/15252-klasyfikacja-zawodow-i-specjalnosci> (12.11.2020).
- Domaszk A., *Dobra doczesne Kościoła*, Warszawa 2016.

- Eggebrecht H., *O pięknie muzycznym*, w: *Co to jest muzyka?*, red. C. Dahlhaus, H. Eggebrecht, tłum. D. Lachowska, Warszawa 1992, s. 150–153.
- Encyklopedia muzyki*, red. A. Chodkowski, Warszawa 1995.
- Filaber A., *Drogi i bezdroża muzyki liturgicznej w Polsce w świetle nowej instrukcji Episkopatu Polski*, „*Musica Ecclesiastica*” 14 (2019), s. 71–80.
- Filaber A., *Współpraca muzyka kościelnego z kapłanem w duszpasterstwie*, „*Musica Liturgica*” 6 (2011), s. 65–69.
- Garlicki L., *Art. 25*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz* (online), t. I, red. L. Garlicki, M. Zubik, wyd. 2, Wydawnictwo Sejmowe 2016, Lex.
- Garlicki L., Zubik M., *Art. 32*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz* (online), t. II, red. L. Garlicki, M. Zubik, wyd. 2, Wydawnictwo Sejmowe 2016, Lex.
- Gembalski J., *Muzyka organowa w kontekście kulturowej roli liturgii*, w: *Śpiewajmy i grajmy Panu*, red. A. Reginek, W. Hudek, Katowice 2007, s. 21–29.
- Gersdorf M., *Art. 29*, w: *Kodeks pracy. Komentarz* (online), red. M. Gersdorf, M. Raczkowski, K. Rączka, wyd. 3, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis 2014.
- Goryczko E., *Autonomia i samorządność związków wyznaniowych w Polsce Ludowej*, Tarnów 2005.
- Górski E., *Księga Psalmów. Tekst i komentarz*, Sandomierz 1930.
- Góralski W., Pieńdyk A., *Zasada niezależności i autonomii państwa i kościoła w konkordacie polskim z 1993 roku*, Warszawa 2000.
- Gózdź K., *Przedmowa do wydania polskiego*, w: J. Ratzinger, *Teologia liturgii. Sakramentalne podstawy życia chrześcijańskiego*, Lublin 2012, s. VII–X.
- Greniuk F., *Funkcje zgromadzenia*, w: *Liturgika ogólna*, red. F. Blachnicki i inni, Lublin 1973, s. 60–79.
- Greniuk F., *Pojęcie liturgii według Vaticanum II*, w: *Liturgika ogólna*, red. F. Blachnicki i inni, Lublin 1973, s. 25–48.
- Grocholewski Z., *Formacja kapłanów a troska o rozwój muzyki kościelnej*, w: *Muzyka w służbie liturgii. W 50. rocznicę ogłoszenia encykliki papieża Piusa XII „Musicae sacrae disciplina”*, Kraków 2005, s. 7–29 (Pro Musica Sacra, II).
- Guardini R., *O duchu liturgii*, przekł. M. Wolicki, Kraków 1996.
- Habela J., *Słowniczek muzyczny*, Kraków 1983.
- Hiley D., *Chorał Kościoła zachodniego. Podręcznik*, tłum. M. Kaziński, Kraków 2019.
- Hinz E., *Zarys historii muzyki kościelnej*, Pelplin 2000.
- Hucke H., *L’evoluzione del concetto di „Musica sacra”*, w: *Rinnovamento liturgico e musica sacra. Commento alla Istruzione „Musicam sacram”*, Roma 1967, s. 56–60.
- Izdebski H., *Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Komentarz*, Warszawa 2003, http://www.ekonomiaspoleczna.gov.pl/download/files/pozytek/komentarz_do_ustawy_o_dzialalnosci_pozytku.pdf (8.09.2020).
- Jan Chryzostom, *Homilia XI*, PG 62.
- Janicki J. J., *Odnowa śpiewu i muzyki kościelnej – aktualność przesłania św. Piusa X w Inter sollicitudines pastoralis officii z 22 listopada 1903 roku*, „*Pro Musica Sacra*” 12 (2014), s. 41–53.
- Janssens L., *Wolność sumienia i wolność religijna*, przeł. E. Czerny, Warszawa 1970.

- Jaśkowski K., *Art. 29*, w: K. Jaśkowski, E. Maniewska, *Komentarz aktualizowany do Kodeksu pracy* (online), Lex 2020.
- Jaworski M., *Wprowadzenie do Deklaracji o wolności religijnej*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje: tekst polski, nowe tłumaczenie*, Poznań 2012, s. 405–409.
- Jungmann J. A., *Sprawowanie liturgii. Podstawy i historia form liturgii*, przekł. M. Wolicki, Kraków 1992.
- Kaleta P., *Prawne aspekty zarządzania dobrami kościelnymi*, Lublin 2017.
- Kaleta P., *Statuty parafii*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 29 (2016), s. 71–89.
- Kaleta P., *Zawarcie przez parafię porozumienia o wolontariat*, „Studia Prawnicze KUL” nr 3 (59) 2014, s. 79–93.
- Kamińska B., *Animatorzy współczesnego życia muzycznego w Kościele rzymsko-katolickim – aspekt kształcenia i funkcji organisty*, w: *Cantare amantis est*, red. W. Hudek, P. Wiśniewski, Lublin 2015, s. 155–169.
- Karczewski M., *Motyw „Pieśni nowej” w świetle lektury teologicznej Biblii*, Elbląg 2010, s. 137–145 (Studia Elbląskie, 11).
- Karnas M., Maniecka A., *Dekret o reformie*, w: *Dokumenty soborów powszechnych. Sobór Trydencki*, t. IV, red. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2005, s. 733–775.
- Karnas M., Maniecka A., *Dekret o tym, co należy zachować, a czego unikać podczas odprawiania mszy*, w: *Dokumenty soborów powszechnych. Sobór Trydencki*, t. IV, red. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2005, s. 648–651.
- Karnas M., Maniecka A., *Sesja 25/B (dziewiąta za Piusa IV)*, w: *Dokumenty soborów powszechnych. Sobór Trydencki*, t. IV, red. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2005, s. 845–855.
- Karpowicz A., *Teologiczna symbolika śpiewu według „Objaśnień psalmów” św. Augustyna*, Warszawa 2002, s. 51–78 (Studia Theologica Varsaviensia, 40).
- Kędziora K., Śmiszek K., *Wybrane orzecznictwo sądów krajowych i międzynarodowych w sprawach o dyskryminację*, Warszawa 2013, http://www.ptpa.org.pl/site/assets/files/1029/wybrane_orzecznictwo_rownosc_kqed_info.pdf (12.09.2020).
- Koenig F., *Odpowiedzialność organisty w zakresie właściwego utrzymania organów*, w: *Wokół posługi organisty w parafii*, red. P. Wiśniewski, Płock 2006, s. 21–33.
- Koperek S., *Dom Prosper Guéranger – opat z Solesmes, inspirator współczesnej odnowy liturgicznej*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 29 (1976), s. 213–220.
- Koperek S., *Teologia roku liturgicznego*, Kraków 1984.
- Kroczek P., *Parafia w optyce katolickiej i luterńskiej. Studium teologiczno-prawne*, Kraków 2017.
- Kroczek P., *Prawo wewnętrzne związków wyznaniowych w perspektywie organów władzy publicznej. Klauzule generalne*, Kraków 2017.
- Krukowski J., *Konkordat polski. Znaczenie i realizacja*, Lublin 1999.
- Krukowski J., *Kościelne prawo publiczne. Prawo konkordatowe*, Lublin 2013.
- Krukowski J., *Polskie prawo wyznaniowe*, wyd. 2, Warszawa 2005.
- Krukowski J., *Religia i wolność religijna w prawie Unii Europejskiej. Doświadczenia i perspektywy*, w: *Materiały III Międzynarodowej Konferencji na temat Religia i wolność religijna w Unii Europejskiej, Warszawa 2–4 września 2002*, red. J. Krukowski, O. Theisen, Lublin 2003, s. 217–230.

- Krukowski J., *Święci szafarze czyli duchowni*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/1, Księga II: *Lud Boży*, Część I: *Wierni chrześcijanie*, Część II: *Ustrój hierarchiczny Kościoła*, red. J. Krukowski, Warszawa 2005, s. 54–174.
- Kułak M., *Art. 5*, w: *Ustawa o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania. Komentarz* (online), red. K. Kędziora, K. Śmiszek, Wolters Kluwer Polska 2017.
- Kunzler M., *Liturgia Kościoła*, przekł. L. Balter, Poznań 1999.
- Kuźniar R., *Prawa człowieka: prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Warszawa 2004.
- Kwieciński M., *Chór kościelny*, w: *Wprowadzenie do liturgii*, red. F. Blachnicki, W. Schenk, R. Zielasko, Poznań–Warszawa–Lublin 1967, s. 192–197.
- Lewkowicz W., *Muzyka sakralna*, Warszawa 1961.
- López Alarcón M., *Kanon 1290*, w: *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, red. P. Majer, s. 930–982.
- Łach S., *Wprowadzenie*, w: *Obraz Boga w Psalterzu*, red. A. Eckman, S. Łach, A. Tronina, Lublin 1982, s. 7–10 (Studia Teologiczne, 3).
- Małaczyński F., *Wkład Piusa XII w odnowę liturgii*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 6 (1958), s. 476–479.
- Matusiak B., *Hildegarda z Bingen. Teologia muzyki*, Kraków 2003.
- Michalek K., *Liturgia organowa w służbie liturgii posoborowej*, Kraków 2010, s. 55–81 (Studia Pro Musica Sacra, VIII).
- Mieczkowski J., *Opactwo Solesmes – pierwszy ośrodek ruchu liturgicznego*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1 (2007), s. 29–39.
- Mielczarek M. A., *Zakaz dyskryminacji religijnej w dostępie i korzystaniu z usług oraz instrumentów rynku pracy*, w: *Bezrobocie i polityka zatrudnienia* (online), red. Z. Góral, Lex 2013.
- Mizgalski G., *Podręczna encyklopedia muzyki kościelnej*, Poznań 1959.
- Mrowiec K., *Polska pieśń kościelna w opracowaniu kompozytorów XIX wieku*, Lublin 1964.
- Muti R., *Oczyśćmy kościoły z muzycznego kiczu*, <https://ekai.pl/oczyscmy-koscioly-z-muzycznego-kiczu/> (18.08.2020).
- Nazaruk P., *Art. 741*, w: *Kodeks cywilny. Komentarz* (online), red. J. Ciszewski, Wolters Kluwer Polska 2019.
- Neunheuser B., *Sto lat ruchu odnowy liturgicznej zapoczątkowanej przez o. Prospera Guéranger. Przeszłość i perspektywy*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 29 (1976) nr 4, s. 195–207.
- Nowacki M., *Muzyka sakralna*, t. I, <https://docplayer.pl/16335948-Muzyka-sakralna-tebajda-parafii-sw-mikolaja-we-wroclawiu-o-marek-nowacki-osppe-tom-i.html> (12.07.2020).
- Nowicki A., *Kwestie prawne związane z zatrudnieniem i pracą organisty w parafii*, w: *Wokół posługi organisty w parafii*, red. P. Wiśniewski, Płock 2006, s. 39–53.
- Olejniczak A., *Zakres wymogów formalnoprawnych współpracy z wolontariuszami*, w: *Standardy i procedury w organizacjach pozarządowych. Dokumentacja stanowiąca narzędzie skutecznej i zgodnej z prawem działalności* (online), red. A. Olejniczak, R. Barański, Legalis 2013.
- Pawlak I., *Funkcje muzyki w liturgii*, „Homo Dei” 61 (1992) nr 4, s. 61–70.

- Pawlak I., *Funkcje muzyki w liturgii*, w: *Śpiew wiernych w odnowionej liturgii*, red. R. Pośpiech, P. Tarliński, Opole 1993, s. 13–21.
- Pawlak I., *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, Lublin 2000.
- Pawlak I., *Śpiew muzealny czy aktualny?*, „Liturgia Sacra” 14 (2008) nr 1, s. 83–105.
- Pawlak I., *Z zagadnień terminologii dotyczącej muzyki związanej z kultem*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 36 (1983) nr 1, s. 26–33.
- Pawlak J., *Beat w liturgii*, „Znak” 6 (1970) nr 192, s. 749–753.
- Pawlak J., *De musica sacra in Polonia. Quaestiones selectae*, t. I, red. S. Garnczarski, Tarnów 2013.
- Pawlak J., *De musica sacra in Polonia. Quaestiones selectae*, t. II, red. S. Garnczarski, Tarnów 2013.
- Pawlak J., *De musica sacra in Polonia. Quaestiones selectae*, t. III, red. S. Garnczarski, Tarnów 2015.
- Pawluk T., *Prawo kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II*, t. I: *Zagadnienia wstępne i normy ogólne*, wyd. 2, Olsztyn 2002.
- Pawluk T., *Prawo kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II*, t. II: *Lud Boży, jego nauczanie i uświęcanie*, Olsztyn 2010.
- Pawluk T., *Prawo kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II*, t. IV: *Doczesne dobra Kościoła. Sankcje w Kościele. Procesy*, Olsztyn 2009.
- Piasecki Z., *Psalm responsoryjny jako aktualizacja czytań mszalnych*, Warszawa 1977.
- Pikulik J., *Dokumenty Stolicy Apostolskiej o muzyce w XX wieku*, w: *Aktualna sytuacja muzyki religijnej i liturgicznej w Polsce*, red. M. Bogusławska, Warszawa 1988, s. 16–23 (Muzyka religijna w Polsce, Materiały i studia, X).
- Pikulik J., *Muzyczna działalność Grzegorza Wielkiego*, „Collectanea Theologica” 40 (1970) nr 3, s. 27–43.
- Pikulik J., *Śpiew i muzyka w historii i liturgii*, „Ateneum Kapłańskie” 72 (1980) z. 427, s. 186–200.
- Plisiecki M., *Instytucje kościelne jako organizacje pożytku publicznego*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 16 (2013), https://www.kul.pl/files/214/studia_16/full_text/marek_plisiec_ki_studia_z_prawa_wyznaniowego_16.2013.pdf (10.09.2020), s. 161–183.
- Płonka-Bielenin K., *Charakter prawny podmiotowości non-profit*, „Administracja” 4 (2010), s. 45–70.
- Pociej B., *Czy możliwy jest w muzyce mistycyzm?*, w: *Aktualna sytuacja muzyki religijnej i liturgicznej w Polsce*, red. M. Bogusławska, Warszawa 1988, s. 32–42 (Muzyka religijna w Polsce, Materiały i studia, X).
- Pośpiech R., *Edukacja i formacja liturgiczno-muzyczna*, w: *Musicam Sacram Promovere*, red. R. Tyrała, Kraków 2004, s. 47–64 (Studia Pro Musica Sacra, I).
- Późniak G., *Kwalifikacje i kategorie organistów*, „Posługa organisty” 3 (2008), s. 40–46.
- Rachuta R., *Muzyka w Biblii*, Poznań 2011, <https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/1348/1/Praca%20doktorska%20Robert%20Rachuta.pdf> (12.07.2020).
- Rainoldi F, Costa E., *Canto e musica*, w: *Nuovo dizionario di liturgia*, a cura di D. Sartore, A. M. Triacca, Roma 1984, s. 198–219.

- Rak R., *Zarys dziejów śpiewu i muzyki w liturgii Kościoła*, w: *Wprowadzenie do liturgii*, red. F. Blachnicki, W. Schenk, R. Zielasko, Poznań–Warszawa–Lublin 1967, s. 469–487.
- Rakoczy B., *Ustawa o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2008.
- Ratzinger J., *Duch liturgii*, Poznań 2002.
- Ratzinger J., *Nowa Pieśń dla Pana*, przekł. J. Zychowicz, Kraków 1999.
- Ratzinger J., *Raport o stanie wiary*, Kraków 1986.
- Ratzinger J., *Sakrament i misterium. Teologia liturgii*, Kraków 2018.
- Ratzinger J., *Teologia liturgii. Sakramentalne podstawy życia chrześcijańskiego*, tłum. W. Szymona, Lublin 2012.
- Rączka K., *Art. 18^{3b}*, w: *Kodeks pracy. Komentarz* (online), red. M. Gersdorf, M. Raczkowski, K. Rączka, wyd. 3, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis 2014.
- Romita F., *Ius musicae liturgicae*, Roma 1946.
- Rowland T., *Wiara Ratzingera. Teologia Benedykta XVI*, przekł. A. Gomola, Kraków 2010.
- Rycak M., *1.2. Pojęcie wymiaru czasu pracy*, w: *Wymiar i rozkład czasu pracy* (online), Oficyna 2008, Lex.
- Ryguła P., *Wolność religijna w Hiszpanii na tle przemian społeczno-politycznych w latach 1931–1992*, Katowice 2009.
- Safjan M., *Wolność religijna w konstytucjach państw europejskich*, w: *Materiały III Międzynarodowej Konferencji na temat Religia i wolność religijna w Unii Europejskiej, Warszawa 2–4 września 2002*, red. J. Krukowski, O. Theisen, Lublin 2003, s. 43–73.
- Schenk W., *Udział ludu w ofierze Mszy świętej*, Lublin 1960.
- Shiloah A., *Jewish Musical Traditions*, Detroit 1992.
- Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/dyskryminacja;2555760.html> (10.09.2020).
- Sobański R., *Normy ogólne*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. I, Księga I: *Normy ogólne*, red. J. Krukowski, Poznań 2003, s. 43–93.
- Sobański R., *Statuty i przepisy porządkowe*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. I, Księga I: *Normy ogólne*, red. J. Krukowski, Poznań 2003, s. 160–296.
- Stanisz P., *Naczelnne zasady instytucjonalnych relacji państwo–kościół*, w: A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisz, *Prawo wyznaniowe*, wyd. 2, Warszawa 2008, s. 68–81.
- Staszczuk P., *Art. 3*, w: *Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Komentarz*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis 2014.
- Steczkowski P., *Zasady relacji Państwo–Kościół według Soboru Watykańskiego II*, „Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 15 (2018) nr 1, s. 157–181.
- Suñol G. M., *Zasady śpiewu gregoriańskiego*, tłum. M. Koziura, Poznań–Warszawa–Lublin 1957.
- Szczepanowicz B., *Muzyka i taniec w Biblii*, Kraków 2016.
- Szymanowicz M., *Propozycje pieśni na niedziele, uroczystości i święta roku liturgicznego*, Lublin 2003.
- Szymik J., *Cantare amantis est. Piękno, miłość, muzyka*, w: *Cantare amantis est*, red. W. Hudek, P. Wiśniewski, Lublin 2015, s. 102–106.

- Ścibor J., *Schola*, w: *Wprowadzenie do liturgii*, red. F. Blachnicki, W. Schenk, R. Zielasko, Poznań–Warszawa–Lublin 1967, s. 182–191.
- Świątkowski A. M., *Kontratyp zakazu dyskryminacji w zatrudnieniu ze względu na religię lub światopogląd* (online), „Przegląd Sądowy” 5 (2019), s. 7–22, Lex.
- Tarliński P., *Organy elektroniczne w liturgii – tak czy nie*, „Liturgia Sacra”, 2 (1996) nr 3–4, s. 81–92.
- Tomaszewska M., *Art. 18^{3b}*, w: *Kodeks pracy. Komentarz* (online), t. I: *Art. 1–113*, red. K. Baran, wyd. 5, Wolters Kluwer Polska 2020.
- Tomaszewska M., *Art. 25*, w: *Kodeks pracy. Komentarz* (online), t. I: *Art. 1–113*, red. K. Baran, wyd. 5, Wolters Kluwer Polska 2020.
- Tomaszewska M., *Art. 29*, w: *Kodeks pracy. Komentarz* (online), t. I: *Art. 1–113*, red. K. Baran, wyd. 5, Wolters Kluwer Polska 2020.
- Tronina A., *Teologia psalmów. Wprowadzenie do lektury Psalterza*, Lublin 1995.
- Tuleja P., *Art. 32*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz* (online), red. P. Tuleja, Wolters Kluwer Polska 2019.
- Tyrała R., *Aktualność odnowy muzyki liturgicznej przedstawionej w motu proprio św. Piusa X, papieża*, „Liturgia Sacra” 2 (2003), s. 395–409.
- Tyrała R., *Encyklika Piusa XII „Musicae sacrae disciplina” jako efekt ruchu liturgicznego oraz cecylianismu w Europie*, w: *Muzyka w służbie liturgii. W 50. rocznicę ogłoszenia encykliki papieża Piusa XII „Musicae sacrae disciplina”*, Kraków 2005, s. 31–79 (Studia Pro Musica Sacra, II).
- Tyrała R., *Organista – muzyk kościelny czy „grajek”? Jego powołanie, zadanie i rola we współczesnym Kościele*, w: *Muzyka sakralna w europejskim przekazie kulturowym*, red. J. Bramorski, Gdańsk 2012, s. 71–84.
- Tyrała R., *Regulamin organistów w archidiecezji krakowskiej*, „Pro Musica Sacra” 10 (2012), s. 9–20.
- Tyrała R., *Soborowa odnowa muzyki kościelnej w Polsce*, Kraków 2000.
- Uruszczak W., *Recepcja prawa kanonicznego w obowiązującym prawie polskim*, „Annales Canonici” 3 (2007), s. 5–21.
- Waloszek J., *Biblijne podstawy muzyki sakralnej*, „Liturgia Sacra” 1 (1995) nr 1–2, s. 113–122.
- Waloszek J., *Teologia muzyki. Współczesna myśl teologiczna o muzyce*, Opole 1997.
- Wąsik L., *Zasada wolności religijnej w Deklaracji o wolności religijnej „Dignitatis humanae” Soboru Watykańskiego II*, „Analecta Cracoviensia” 47 (2015), s. 81–96.
- Wąsowski K., *Czy w parafii potrzebne są umowy z wolontariuszami?*, „Kwartalnik Prawny Proboszcza” 2 (2017), s. 15–18.
- Wierszyłowski J., *Psychologia muzyki*, Warszawa 1981.
- Wierszyłowski J., *Zarys psychologii muzyki*, Warszawa 1966.
- Winowicz K., *Muzyka kościelna XIX wieku*, „Przegląd Katolicki” 6 (1985), s. 1 i 4.
- Wiśniewski P., *Zadania organisty w świetle odnowionej liturgii po Soborze Watykańskim II*, w: *Wokół posługi organisty w parafii. Materiały z I sesji naukowej dla organistów i muzyków kościelnych diecezji płockiej*, Płock 2006, s. 7–20.
- Wit Z., *Aspekt liturgiczny muzyki kościelnej*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 31 (1979) nr 3, s. 117–129.

- Wit Z., *Nowe Ordo Missae*, w: *Ante Deum stantes*, red. S. Koperek, R. Tyrała, Kraków 2002, s. 253–264.
- Wit Z., *Rola ruchu odnowy w podniesieniu stanu organistowskiego w Polsce w latach 1881–1903*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 26 (1979) z. 6, s. 103–112.
- Wit Z., *Zaangażowanie świeckich w posługi muzyczne w liturgii*, w: *Muzyka liturgiczna w Kościele katowickim 1025–2005*, red. W. Hudek, Katowice 2005, s. 27–44.
- Wójcik W., *Komentarz do Księgi V Dobra doczesne Kościoła w: Komentarz do Kodeksu Prawa kanonicznego*, t. IV, Księga V, Księga VI, red. J. Krukowski, Lublin 1987, s. 11–109.
- Zajac A., *Inkulturacja w obszarze muzyki liturgicznej wobec wyzwań współczesnej muzycznej pop-kultury*, w: *Musicam Sacram Promovere*, red. R. Tyrała, Kraków 2004, s. 65–78 (Studia Pro Musica Sacra, I).
- Zajac A., *Chór w odnowionej liturgii Mszy świętej*, w: *Muzyka i śpiew kościelny*, red. J. Zimny, Sandomierz 2004, s. 43–58.
- Zajac A., *Muzyka sakralna w encyklice Piusa XII „Musicae sacrae disciplina” a soborowa koncepcja muzyki liturgicznej w: Muzyka w służbie liturgii. W 50. rocznicę ogłoszenia encykliki papieża Piusa XII „Musicae sacrae disciplina”*, Kraków 2005, s. 81–96 (Studia Pro Musica Sacra, II).
- Zajac A., *Wybrane aspekty posługi organisty w społeczności parafialnej*, w: *Muzyka organowa dzisiaj. Rola i zadanie organisty w Kościele*, Kraków 2008, s. 65–88 (Studia Pro Musica Sacra, V).
- Zakrzewski P., *Art. 746*, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. IV: *Zobowiązania. Część szczególna (art. 535–764⁹)* (online), red. M. Frasz, M. Habledas, Wolters Kluwer Polska 2018, Lex.
- Zalewski W., *Miejsce i rola solowej muzyki organowej w liturgii Kościoła rzymskokatolickiego*, „Pro Musica Sacra” 11 (2013), s. 245–252.
- Zarzycki Z., *Zasada niezależności i autonomii Kościoła i państwa – czym naprawdę jest?*, w: *Konkordat: ocena z perspektywy 15 lat obowiązywania*, red. P. Kroczyński, Kraków 2014, s. 69–117.
- Zawadzka A., *Prawo pochodne Unii Europejskiej*, w: *Ustrój Unii Europejskiej*, red. J. Barcz, wyd. 2, Warszawa 2010, s. III/18–36.
- Ziemiański S., *Muzyka w liturgii*, Kraków 2016.
- Ziemiański S., *Kompozytor a nowa pieśń kościelna*, w: *Śpiew wiernych w odnowionej liturgii*, red. R. Pośpiech, P. Tarliński, Opole 1993, s. 35–38.
- Żołędowska M., *Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Praktyczny komentarz*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej 2011, https://www.ekonomiaspoleczna.gov.pl/download/files/Prawo/ustawa/komentarz_ustawa_MZ.pdf (8.09.2020).